

RADOMSKIE

Echo
Dnia55
lat

Poniedziałek, 13.07.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV

Pniewy

Kolejny protest
przeciwko wielkiej
obwodnicy stolicy.
Blokada drogi- Dla nas to dramat, stracimy ziemię
i utrzymanie - mówili zdesperowani
ludzie w Pniewach podczas prote-
stu na drodze krajowej numer 50
- Strona 3

Zwoleń, Radom

Seniorki straciły
130 tysięcy.
Podejrzany
zatrzymanyPolicjanci zatrzymali 29-letniego
podejznanego o udział w oszustwie
metodą „na policjanta”, do którego
doszło w maju na terenie Zwoleń
- Strona 3

Spowodował wypadek na S7,

porzucił auto i uciekł pieszo.
W bagażniku miał środki odurzające
- Strona 6Thomas Rose, ambasador Stanów
Zjednoczonych w Polsce gościł
w Warce wraz z rodziną. Przyjechał
na piknik „Vivat Pułaski”
- Strona 2

FOT. MUZEUM WARKA

Radom

Gala Finałowa Kameralnego Lata
i Freedom Film Festival w Radomiu

Izabela Kozakiewicz

**Gala finałowa, która odbyła
się w sobotę 11 lipca w sali
koncertowej szkoły muzycz-
nej w Radomiu, zakończyła 5.
Freedom Film Festival oraz
19. Międzynarodowe Spotka-
nia Filmowe Kameralne Lato.**Zostały rozdane nagrody festiwa-
lowe, w tym Grand Prix oraz Złoty
i Platynowy Łucznik dla najlepszych
twórców i filmów tego roku. Wy-
brano też i nagrodzono najlepsze
scenariusze filmu fabularnego in-
spirowane wydarzeniami Radom-
skiego Czerwca '76. Uczestnicy zda-
rzeń sprzed 50 lat, którzy byli obecni
na sali dostali owację na stojąco.W tym roku, do Ogólnopolskiego
Konkursu Filmów Krótkometrażo-
wych zostało zgłoszonych aż 27 fil-
mów. Oceniało je jury w składzie
Magdalena Łazarkiewicz – reży-
serka i scenarzystka, przewodni-
cząca jury; Piotr Cyrwus – aktor te-
atralny, filmowy i telewizyjny; Ka-
milla Urzędowska – aktorka filmowa
i serialowa; oraz Maciej Rzączyński

FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Nawojka Wierzbowska, Agnieszka Smoczyńska i Bartosz Bednarczyk.

- producent filmowy. Przyznano
Grand Prix, Nagrodę Specjalną
imienia. Krystiana Dulewicz, wy-
różnienie honorowe oraz osiem no-
minacji do Nagród imienia Jana Ma-
chulskiego.W Międzynarodowym Konkur-
sie Filmów Krótkometrażowych
Jury obradowało w składzie:
Agnieszka Smoczyńska – reżyserka
i scenarzystka, przewodnicząca
jury; Paulina Gałązka – aktorka fil-
mowa, serialowa i teatralna; Bartosz
M. Kowalski – reżyser i scenarzysta;
oraz Anna Mucha – aktorka fil-
mowa, telewizyjna i teatralna.
Po obejrzeniu 15 produkcji konkur-
sowych jurorzy przyznali Grand Prix
oraz trzy wyróżnienia honorowe.Nagrodę główną, czyli Platyno-
wego Łucznicę w Międzynarodo-
wym Konkursie Filmów Krótkome-
trażowych Freedom Film Festival
zdobyła Nawojka Wierzbowska
za film „I am not here anymore”.
Na zdjęciu Nawojka Wierzbowska
(z prawej) z Agnieszką Smoczyńską
i wiceprezydentem Radomia Barto-
szem Bednarczykiem. ©©

- Strona 4

Gmina Promna

Białobrzescy policjanci eskortowali samochód do lekarza

Izabela Kozakiewicz

**Na drodze w gminie Promna
policjantów o pomoc poprosi-
ła kobieta, której mąż został
ugryziony przez szerszenia
i jego stan gwałtownie się po-
garszał.**Historię opisuje starsza aspirant Jo-
anna Golus, rzeczniczka KomendyPowiatowej Policji w Białobrzegach.
Policjanci z Wydziału Ruchu Dro-
gowego patrolując teren gminy
Promna, zostali poproszeni o po-
moc przez kobietę, która wiozła
swojego męża do szpitala. Jak się
okazało, 46 letni mężczyzna chwilę
wcześniej został ugryziony przez
owada, prawdopodobnie szersze-
nia. Jego stan zaczął się gwałtownie
pogarszać – wystąpiły zawrotygłowy oraz narastający obrzęk, co
mogło świadczyć o groźnej reakcji
alergiczej i stanowiło poważne za-
grożenie dla zdrowia, a nawet życia.
Policjanci nie czekali ani chwili.- Funkcjonariusze natychmiast
podjęli działania. Mając świado-
mość, że w takich sytuacjach liczy
się każda minuta, zapewnili kobie-
cie bezpieczny i sprawny przejazd
do białobrzesckiego ośrodka zdro-wia. Dzięki szybkiej reakcji policjan-
tów mężczyzna w krótkim czasie
trafił pod opiekę personelu medycz-
nego, który udzielił mu niezbędnej
pomocy. Tego typu interwencje po-
kazują, że policyjny mundur to nie
tylko egzekwowanie przepisów, ale
przede wszystkim gotowość do nie-
sienia pomocy drugiemu człowie-
kowi - mówi starsza aspirant Joanna
Golus. ©©

POLECAMY

JUTRO: Biznes: polska kolej się zmienia ŚRODA: Zdrowie: obrzęki to także wynik choroby

13.07.2026

Poniedziałek

Dziś imieniny: Małgorzata, Sara, Justyna, Henryk, Eugeniusz
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia

Alicja Polewska:
Szpital dla każdego

Publicystka

Lanim zabijemy/zalejemy czysto polską żółcią wszystkich medyków, a oni okopią się niczym szef Naczelnej Izby Lekarskiej przed jawnością zarobków po PESEL-u, zstąpmy do głębi tematu. Zdrowie to nie fraszka igraszka. To temat ze wszech miar poważny, polityczne złoto wręcz. Nic więc dziwnego, że lokalni notabie, by nie powiedzieć - władcy dusz wyborców swoich - dwójają się i troją, by zapewnić poddanych, że dbają o ich dobrostan.

A miarą ich troski są szpitale, a w nich kadra najlepsza z możliwych i oddziały leczenia wszystkiego. Puchną więc powiatowe i miejskie lecznice od obietnic, które - kiedy już opadnie kampanijny kurz - trzeba realizować. A tu, by zacytować poetę, „pospolitość skrzeczy”, trzeba więc sięgnąć po sposób i ściągnąć do placówki personel. Sposób jest jeden, ale za to niezwodny, czyli kasa, misiu, kasa. Płynie więc strumień, któremu teoretycznie tamę powinien stawiać Narodowy Fundusz Zdrowia, bo ten procedury wycenia i rozlicza. Teoretycznie. No bo wiecie, rozumiecie, musimy coś tam, coś tam. Doktorzy więc idą w kontrakty, ciągną dyżury po kilkanaście godzin 8 dni w tygodniu (!) i mają złote żniwa.

Do czasu aż się wszystko rypnie. Domino. Zaczęło się w Szpitalu Południowym, skończy... jak zwykle? Kilka zakłęb, parę gestów magicznych i mętna woda wróci do swojego koryta. Przez czas jakiś większe lecznice przeżywać będą potop chorych odsyłanych z kwitkiem ze szpitali powiatowych, z których jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki zniknie wysokospecjalistyczna neurochirurgia lub bariatria czy nawet ginekologia z położnictwem. Ktoś złoży dymisję, komuś otworzą dochodzenie w sprawie, będą wzniosłe apele, hejt w sieci (ten już leje się hektolitrami) i groźby: „Żaden rząd jeszcze nie wygrał z lekarzami” (szef NIL).

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Echo Dnia”tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
23°C/16°Cjutro
26°C/17°CRedaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Wojciech Szczepański
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1,
26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Baćkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25aWydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego
regulaminu.

WARKA

Ambasador Stanów Zjednoczonych
w Warce na pikniku „Vivat Pułaski”

Izabela Kozakiewicz

Thomas Rose, ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce, gościł wraz z rodziną w Warce. Przyjechał na piknik „Vivat Pułaski”, bohatera walk o niepodległość ojczyzny dyplomaty. Goście zwiedzili zabytkowy park na Winiarach i muzeum Pułaskiego.

Thomas Rose odwiedził Warkę w niedzielę, 5 lipca w 250. rocznicę niepodległości Stanów Zjednoczonych. O tę niepodległość walczył Kazimierz Pułaski, bohater dwóch narodów polskiego i amerykańskiego. W Warce odbył się już po raz 13. Piknik historyczno-kulturalny Vivat Pułaski.

W radosnej, piknikowej atmosferze ambasador zwiedził Muzeum imienia Kazimierza Pułaskiego oraz zabytkowy park, a następnie wraz z zebranymi gośćmi powitał Paradę Pułaskiego. Ze sceny pozdrowił uczestników wydarzenia, podkreślając znaczenie polsko-amerykańskich relacji oraz wspólnego dziedzictwa. - W dzisiejszych czasach Kazimierz Pu-



FOT. MUZEUM WARKA

Ambasador z rekonstruktorem.

ski jest tak samo bohaterem Polski, jak i USA (...) jego duch jest obecny tutaj i w naszym kraju. Z okazji 250. rocznicy powstania USA pragnę życzyć w tym miejscu kolejnych 250 lat, w których nasze kraje będą silne, bezpieczne, wolne i dobrze prosperujące. Niech Bóg ma w opiece zarówno Polskę, jak i Stany Zjednoczone! Dziękuję bardzo! - mówił ambasador Thomas Rose.

Wśród gości Pikniku Vivat Pułaski znaleźli się również przedstawiciele władz powiatu grójeckiego: starosta Krzysztof Ambroziak, wicestarosta Adam Balcerowicz, członek Zarządu Powiatu Andrzej Zaręba, przewodniczący Rady Powiatu Jan Madej, wiceprzewodniczące Rady Powiatu Daria Bobrowska-Wachniewska i Jolanta Sitarek oraz radni powiatowi z Warki - Cezary Kołodziejski i Szymon Rogoziński.

Na wydarzenie przybyli także poseł Marek Suski, przedstawiciele Sejmiku Województwa Mazowieckiego Magdalena Nowacka i Leszek Przybytniak, przedstawiciel marszałka województwa Rafała Rajkowskiego - Kacper Kaleta, przewodniczący Rady Miejskiej w Warce Daniel Bugała, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Warce Zbigniew Stępień oraz liczna grupa radnych gminy Warka. Do Warki z Gdyni przybył również dowódca fregaty ORP „Gen. K. Pułaski”, kmr por. Tomasz Teległów, a także komendant Centrum Rozpoznania i Wsparcia Walki Radioelektronicznej w Grójcu, płk Adam Kędzierski. ©©

WIENIAWA

45-latek z dożywotnim zakazem
prowadzenia pojazdów zatrzymany

Julia Sosnowska

Policjanci z przysuskiej drogówki zatrzymali do kontroli kierowcę volkswagena, który nieznacznie przekroczył prędkość w terenie zabudowanym. Szybko okazało się jednak, że to nie prędkość była jego największym problemem. 45-latek posiadał dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Przysusze zatrzymali do kontroli kierowcę volkswagena, który poruszał się z prędkością 61 kilometrów na godzinę w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 kilometrów na godzinę. Podczas sprawdzania danych kierowcy w policyjnych systemach wyszło na jaw, że mężczyzna w ogóle nie powinien siedzieć za kierownicą. Jak informuje sierżant Aleksandra Bał-

towska z Komendy Powiatowej Policji w Przysusze, 45-letni mieszkaniec województwa łódzkiego posiadał prawomocny, dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, orzeczony przez sąd.

Policjanci natychmiast uniemożliwili mu dalszą jazdę. Samochód został przekazany osobie wskazanej przez kierującego, natomiast mężczyzna trafił do Komendy Powiatowej Policji w Przysusze.

45-latek jeszcze tego samego dnia usłyszał zarzut niestosowania się do orzeczonego przez sąd środka karnego. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. ©©

ZWOLEŃ, RADOM

Seniorki ze Zwolenia straciły 130 tysięcy złotych. Zatrzymano podejrzanego

Oprac. Izabela Kozakiewicz

Policjanci zatrzymali 29-letniego podejrzanego o udział w oszustwie metodą „na policjanta”, do którego doszło w maju na terenie Zwolenia. Decyzją sądu mężczyzna na trzy miesiące trafił do aresztu. Grozi mu do 8 lat pozbawiania wolności.

Do oszustwa doszło w maju tego roku na terenie powiatu zwolenieckiego. Okradzione zostały kobiety w wieku 89 i 65 lat. Kobiety oddały oszustom podającym się za pracowników ZUS i policjantów oszczędności i kosztowności warte w sumie około 130 tysięcy złotych!

- Sprawą od początku zajmowali się zwolenieccy kryminalni. W wyniku intensywnej pracy operacyjnej oraz ścisłej współpracy z funkcjonariuszami Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu ustalono tożsamość mężczyzny podejrzanego o udział w przestępstwie. 29-

latek został zatrzymany w poniedziałek, 7 lipca 2026 roku w Radomiu - informuje aspirant Katarzyna Słyk, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Zwoleniu.

I jak wyjaśnia ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że rolę 29-latką było odebranie pieniędzy od pokrzywdzonych.

Mężczyzna usłyszał zarzut oszustwa, do którego się przyznał.

W środę, 8 lipca, na wniosek Prokuratury Rejonowej w Zwoleniu miejscowy sąd zastosował wobec niego trzymiesięczny areszt tymczasowy. Przestępstwo oszustwa zagrożone jest karą do 8 lat pozbawienia wolności.

- Policjanci nigdy nie proszą o przekazanie pieniędzy, kosztowności ani o udział w rzekomych „akcjach policyjnych” prowadzonych przez telefon. Jeśli ktoś dzwoni i podaje się za funkcjonariusza, żądając przekazania gotówki lub innych cennych przedmiotów, natychmiast zakończ rozmowę i skontaktuj się z najbliższą jednostką Policji lub zadzwoń pod numer alarmowy 112 - przypomina aspirant Katarzyna Słyk. ©©



29-latek został zatrzymany w Radomiu, jest podejrzanym o udział w oszustwach metodą na policjanta.

PNIEWY

Kolejny protest w Pniewach przeciwko wielkiej obwodnicy Warszawy. Blokowali drogę

W Pniewach w sobotę mieszkańcy blokowali drogę krajową numer 50 w proteście przeciwko budowie wielkiej obwodnicy Warszawy.

Izabela Kozakiewicz

W Pniewach w powiecie grójeckim na drodze krajowej numer 50, w sobotę, 11 lipca mieszkańcy blokowali przejazd protestując przeciwko wariantom planowanej tak zwanej wielkiej obwodnicy Warszawy, która ma przebiegać przez miejscowości w tej gminie.

- Dla nas to dramat, stracimy ziemię i utrzymanie - mówili zdenerwowani ludzie.

To już kolejny protest w Pniewach. Mieszkańcy twierdzą, że nikt nie słucha ich argumentów i dlatego wychodzą na drogę krajową numer 50, aby zademonstrować swój sprzeciw wobec planów budowy przez ich gminę obwodnicy Warszawy, czyli autostrady A50. Tym razem protest odbywał się w sobotę, 11 lipca o godzinie 13, przechodzili przez przejście dla pieszych blokując przejazd. Policja kierowała samochody objazdem.

Mieszkańcy gminy Pniewy kategorycznie sprzeciwiają się budowie obwodnicy aglomeracji warszawskiej, ponieważ inwestycja w każdym z zaproponowanych wariantów oznaczałaby konieczność zburzenia budynków i likwidacji



Kolejny protest w Pniewach. Mieszkańcy blokowali drogę krajową numer 50 i bronili swojej własności.

kilkudziesięciu gospodarstw rolnych.

Protestujący podnoszą także to, że w każdym z rozważanych wariantów zostaną naruszone tereny cenne przyrodniczo. Poza tym wszystkie analizowane warianty - ich zdaniem - prowadzi do zerwania naturalnych połączeń między miejscowościami utrudniając między innymi dostęp do szkół, instytucji, wysiedlenia mieszkańców, dezorganizacji lokalnych wspólnot, podziału gospodarstw rolnych.

Autostrada A50, tak zwana Obwodnica Aglomeracji Warszawskiej ma być poprowadzona przez teren powiatu grójeckiego. Nowa droga ma usprawnić ruch wokół Warszawy i odsunąć od niej tranzyt. Będzie stanowiła także części sieci drogowej wokół Centralnego Portu Komunikacyjnego, ale lokalnie także alternatywę dla niebezpiecznej i wąskiej drogi krajowej numer 50.

Jest kilka wariantów przebiegu nowej drogi, olbrzymi sprzeciw budzą warianty 4 i 4B. W wersji numer 4, który jest projektowany równolegle do drogi krajowej numer 50 nowa trasa przebiegałaby przez gminę Grójec i to przez jej gęsto zabudowaną część. Dzieliłaby gminę na dwie części. To też złe rozwiązanie także między innymi dla gmin Pniewy czy Belsk Duży. A50 biegłaby przez środek terenów sadowniczych. Protesty i strach budzi też wariant 4b, na południe od Grójca, ale wciąż przez tereny sadownicze w gminie Pniewy.

W obu przypadkach będą konieczne wyburzenia domów i zabudowań gospodarczych, czyli likwidacja gospodarstw sadowniczych. A50 budzi strach, bo będzie też komplikowała ruch lokalny w gminach, podzieli nawet poszczególne wsie. Jej przebieg dotyka też obszarów chronionych. ©©

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544552



RADOM

Kameralne Lato i Freedom Film Festival w Radomiu - wielki finał i rozdanie nagród

Izabela Kozakiewicz

Zakończyły się Międzynarodowe Spotkania Filmowe Kameralne Lato i Freedom Film Festival w Radomiu. Gala finałowa odbyła się w szkole muzycznej. Zostały rozdane nagrody festiwalowe, w tym Grand Prix oraz Złoty i Platynowy Łucznik dla najlepszych twórców i filmów tego roku.

Gala zgromadziła uczestników festiwalu, młodych filmowców z Polski i Europy zaczynających swoją karierę w świecie filmowym. Byli też znani i uznani twórcy, aktorzy, reżyserzy i producenci. Pozналиśmy zwycięzców tegorocznych konkursów. Wybrano najlepsze polskie i zagraniczne filmy krótkometrażowe, nagrodzono początkujących twórców. Po raz pierwszy odbył się też konkurs Scenarpiusz'76 - konkurs na treatment filmu fabularnego inspirowanego wydarzeniami Radomskiego Czerwca'76.

W konkursie krajowym Freedom Film Festival przyznano następujące nagrody.

Złotego Łucznika - Grand Prix Ogólnopolskiego Konkursu Filmów Krótkometrażowych - oraz Nagrodę Prezydenta Miasta Radomia Radosława Witkowskiego w wysokości 10 000 złotych zdobył film „Kołysanka dla psa” reżyserii Joanny Różniak.



Nagrodę Złotego Łucznika dla Joanny Różek wręczali Mateusz Tyczyński, przewodniczący Rady Miejskiej w Radomiu i Magdalena Łazarkiewicz, ceniona reżyserka.

Nagroda Specjalna imienia Krystiana Dulewicza za najlepsze zdjęcia wraz z nagrodą finansową w wysokości 2 000 złotych, ufundowaną przez Stowarzyszenie Filmforum, trafiła do Mateusza Gzela. Operator został doceniony za zdjęcia do dwóch produkcji Warszawskiej Szkoły Filmowej: „Kanaan” w reżyserii Dminika Mireckiego oraz „NIBYLANDEX” w reżyserii Agaty Kapuścińskiej.

Jury przyznało także wyróżnienie honorowe filmowi „DICKFLIP” w reżyserii Dominika Hadziewicza.

Własnego zwycięzcę wybrali również widzowie. Nagrodę Publiczności Ogólnopolskiego Konkursu Filmów Krótkometrażowych zdobył film „STYMULANTY &

EMPATOGENY” w reżyserii Mateusza Pacewicza.

W konkursie międzynarodowym Freedom Film Festival przyznano następujące nagrody.

Platynowego Łucznika - Grand Prix Międzynarodowego Konkursu Filmów Krótkometrażowych - oraz Nagrodę Prezydenta Miasta Radomia pana Radosława Witkowskiego w wysokości 10 000 zł zdobył film „I am not here anymore” w reżyserii Nawojki Wierzbowskiej.

Jury doceniło produkcję za wzruszającą, pełną poczucia humoru opowieść o oswojeniu śmierci.

Wyróżnienia honorowe otrzymały trzy filmy: „ALI” w reżyserii Adnana Al Rajeeva, „Fuck Them

All” w reżyserii Poliny Biliaiewej, „Night of Passage” w reżyserii Rezy Rasouliego.

W tym roku odbył się też konkurs na najlepszy pomysł i zarys scenariusza filmu o Wydarzeniach Radomskiego Czerwca'76. Zgłoszone prace oceniało jury w składzie: Filip Bajon (przewodniczący), Przemysław Bednarczyk, Magdalena Kamińska, Michał Oleszczyk i Anna Spisz.

Nagrodę główną wraz z nagrodą pieniężną wysokości 25 tysięcy złotych ufundowaną przez Miasto Radom jurorzy przyznali Rafałowi Lipskiemu i Piotrowi Maniszewskiemu za treatment „Port Radom”. Autorzy zostali docenieni za oryginalność ukazania przełomowych wydarzeń Radomskiego Czerwca'76 z perspektywy bohatera dziecięcego, a także za powiązanie roku 1976 nie tylko z robotniczą historią miasta, ale i z trudnymi wyzwaniami początku XXI wieku.

Nagrody specjalne wraz z nagrodami finansowymi w wysokości 5 000 złotych otrzymali: Jarosław Kochman za treatment „Kobiety z P-6”, Łukasz Wasilewski za treatment „Kolektyw”.

Wyróżnienia honorowe trafiły do: Tobiasza Wałkiewicza za treatment „LEGO”, Ewy Bukowskiej za treatment „Furia”, Bartosza Warwasa i Mateusza Gila za treatment „Nici”.

W ramach Międzynarodowych Spotkań Filmowych Kameralne Lato

wybrano laureatów konkursów Hyde Park i Wysokie Loty. Jury pod przewodnictwem Olafa Lubaszenki, z udziałem Małgorzaty Imielskiej oraz Grzegorza Jacha przyznało nagrodę „Skrzydła” oraz Nagrodę Stowarzyszenia Filmowców Polskich Szymonowi Kuzakowi za film „Sprawiedliwość nie ujrzy dzisiaj jutra”. Nagroda Komendanta Głównego Policji za promowanie wartości społecznych przypadła filmowi „JED-NOSTKA” w reżyserii Julii Kopki.

W Konkursie Filmów Odrzutowych Hyde Park ostateczny głos należał do publiczności. Grand Prix zdobył film „Debiut” w reżyserii Anny Krok i Weroniki Szendzielor.

Tegoroczne, już 19. Międzynarodowe Spotkania Filmowe Kameralne Lato były poświęcone 50. rocznicy wydarzeń radomskiego Czerwca'76. W trakcie tygodniowego festiwalu uczestnicy poznali historię robotniczego zrywu, nakreślili firmy z motywami zdarzeń sprzed pół wieku. Poznali historię kapelana robotników księdza Romana Kotlarza.

Słowo wolność, o którą walczyli uczestnicy wydarzeń z 25 czerwca 1976 roku była motywem przewodnim. A uczestnicy protestów byli gośćmi honorowymi gali finałowej Kameralnego Lata, na widowni zasiadli między innymi Mirosława Hetman i Tadeusz Salata. Dostali owację na stojąco. ©©

RADOM

Anna Mucha z Czesławem, Paulina Gałązka, Filip Bajon, Piotr Cyrwus - gwiazdy w Radomiu

Izabela Kozakiewicz

Aktorzy, reżyserzy, producenci byli częścią zakończonych właśnie Międzynarodowych Spotkań Filmowych Kameralne Lato w Radomiu. Gwiazdy filmu i telewizji zjechały też na wielki finał wydarzenia w sobotę, 11 lipca, w szkole muzycznej w Radomiu.

Największe poruszenie wywołało pojawienie się Anny Muchy, która jest ambasadorką Międzynarodowych Spotkań Filmowych Kameralne Lato w Radomiu. I jak sama mówiła, w tym roku obchodzi swoją „18” w Radomiu. Tym razem, jak na gwiazdę przystało weszła do sali koncertowej tuż przed rozpoczęciem gali. Do tego z pieskiem. Czesław



Anna Mucha z bohaterką Radomskiego Czerwca Mirosławą Hetman.

dzielnie zniósł zamieszanie, jakie wywołało jego pojawienie się. Bywa na salonach od dawna, Anna Mucha zabiera go ze sobą zawsze. Tym razem towarzyszył jej także na scenie.

W Radomiu była też Paulina Gałązka, której popularność przyniosła

rola w „Pierwszej miłości”. Ostatnio podbiła serca widzów na parkiecie programu „Dancing with the Stars. Taniec z Gwiazdami”. Razem z Michałem Bartkiewiczem dotarli do finału. Karolina Gałązka zasiadała w jury jednego z konkursów dla mło-

dych filmowców w ramach Freedom Film Festival, który odbył się już 5. raz w ramach Kameralnego Lata. Podczas gali finałowej wręczała nagrody wyróżnionym.

Galę finałową oglądał również Piotr Cyrwus, aktor teatralny, filmowy i telewizyjny, reżyser. Mimo ról w wielu innych produkcjach dla większości Polaków to wciąż legendarny „Rysiek z Klanu”. Piotr Cyrwus również był jurorem w konkursie filmów krótkometrażowych Freedom Film Festival, a podczas finału i on wręczał nagrody.

Uczestnicy gali w szkole muzycznej mogli spotkać także Filipa Bajona, reżysera, scenarzystę i prozaika. Wśród jego filmów są choćby „Kamerdyner”, „Przedwiośnie” czy „Magna”. Pracował z największymi gwiazdami polskiego kina. A w Radomiu wybierał zwycięzcę konkursu Scenariusz'76 na film o wydarzeniach Radomskiego Czerwca'76.

W sobotę szkołę muzyczną odwiedziła też Magdalena Łazarkiewicz, reżyserka i scenarzystka wielokrot-

nie nagradzana w Polsce i poza granicami kraju. Autorka cenionych filmów fabularnych i dokumentalnych, seriali telewizyjnych oraz spektakli teatralnych. W jej dorobku znajdują się między innymi: „Przez dotyk”, „Ostatni dzwonek” oraz seriale „Ekipa” i „Głęboka woda”.

W Radomiu, gościem gali finałowej Kameralnego Lata była również Agnieszka Smoczyńska, reżyserka i scenarzystka. Laureatka wielu ważnych i cenionych nagród filmowych. Za „Silent Twins” zdobyła Złote Lwy podczas Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Podczas radomskiego festiwalu oceniała młodych reżyserów podczas konkursy w ramach Freedom Film Festival.

Na widowni zasiadł także uznany reżyser i scenarzysta Bartosz M. Kowalski. Wśród jego filmów są między innymi głośne „W lesie dziś nie zaśnie nikt”, czy „Ostatnia wieczera” z Piotrem Żurawskim, Olafem Lubaszenko i Sebastianem Stankiewiczem. ©©

GIELNIÓW

Karambol na drodze krajowej. Po ranną w wypadku kobietę przyleciał śmigłowiec

Wypadek na „krzyżówkach gielniowskich” - czarnym punkcie na mapie powiatu przysuskiego. Zderzyły się trzy samochody. Dwie osoby ranne, lądował śmigłowiec ratowniczy

Izabela Kozakiewicz

Wypadek wydarzył się na skrzyżowaniu drogi krajowej numer 12 i wojewódzkiej 728 w Gielniowie. To tak zwane krzyżówki gielniowskie, czarne miejsce na drogowej mapie powiatu przysuskiego.

Tym razem doszło do karambolu trzech samochodów osobowych. Ranne zostały dwie osoby, po najbardziej poszkodowaną kobietę przyleciał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Zabrał ją do szpitala w Łodzi.

- Wypadek na krzyżówkach gielniowskich wydarzył się w sobotę, 11 lipca przed godziną 19. Doszło tam do zderzenia trzech samochodów osobowych seata, citroena i opła - informuje sierżant Aleksandra Bałtowska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Przysusze.

I wyjaśnia, że z dotychczasowych ustaleń policjantów z komendy powiatowej w Przysusze wynika, że najprawdopodobniej kierujący seatem, 56-letni mieszkaniec Mazowsza, jadąc drogą wojewódzką od Lelitek w kierunku Drzewicy, nie zastosował się do znaku „Stop” wjechał na skrzyżowanie z drogą krajową numer 12 i doprowadził do zderzenia z citroenem. Citroen jechał krajową 12” od Przysuchy w kierunku Opoczna po uderzeniu wypadł z toru jazdy i uderzył w opła, który stał przed skrzyżowaniem na drodze wojewódzkiej i czekał, żeby włączyć się do ruchu.

W wyniku wypadku poszkodowane zostały dwie osoby, 49-letnia pasażerka seata oraz 45-letni pasażer citroena. Po najcięższej ranną kobietę przyleciał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Przetransportowano ją do szpitala w Łodzi. 45-latkę karetka pogotowia przewiozła do szpitala w Końskich.



Do wypadku doszło na tak zwanych krzyżówkach gielniowskich.

W miejscu wypadku były duże utrudnienia w ruchu. Pracowały tam dwie załogi policjantów z Przysuchy. Byli strażacy z Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Przysusze oraz Ochotniczych Straży Pożarnych w Gielniowie i Rozwadach. ©

KRÓTKO

Radom

Złodziejka pogryzła pracownika ochrony

Artykuły kosmetyczne padły łupem młodej kobiety, która kradła w jednym ze sklepów na ulicy Grzegorzewskiego w Radomiu. Kobieta ukradła kilka dezodorantów. Gdy chciała wyjść nie płacąc za towar zauważył to pracownik sklepu. Gdy interweniował kobieta kopiąc, drapiąc i gryząc zaatakowała mężczyznę. 22-latkę zatrzymali wezwani policjanci. Prokuratura Rejonowa Radom Wschód już przedstawiła jej zarzut. Odpowie za kradzież rozbójniczą, a za przestępstwo to grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. Wobec kobiety zastosowano policyjny dozór. IK

Radom

Pirat pędził przez miasto 111 kilometrów na godzinę

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Radomiu na ulicy Warszawskiej zatrzymali Land Rovera, którego kierowca jechał z 111 kilometrów na godzinę przy ograniczeniu do „50”. Zatrzymali 39-letniego kierowcy prawo jazdy na trzy miesiące. Za przekroczenie prędkości o 61 kilometrów na godzinę otrzymał również mandat w wysokości 2000 złotych i 14 punktów karnych. IK

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI ZIEMIA I LUDZIE

PRAWDZIWE HISTORIE CZYSTEGO POWIETRZA

Kopciuchy zanieczyszczają powietrze i mogą być niebezpieczne

Mąż pani Marty jest instalatorem źródeł ciepła. Przeprowadza też audyty energetyczne. Wraca do domu i chętnie opowiada o swojej pracy, o tym co się opłaca, co nie, i co zrobić, żeby się opłacało. Tłumaczy także, jak działa program Czyste Powietrze. Małżonkowie sami już dawno we własnym zakresie wymienili swojego kopciucha na kocioł gazowy.

– Nie rozumiem ludzi, którzy mogą zlikwidować swój stary piec na węgiel i tego nie robią. Po pierwsze się trują, a po drugie, niektóre piece są dodatkowo niebezpieczne. Żeby taki piec, jak na przykład mój stary, bezpiecznie działał, musiał być dopływ prądu do tak zwanej pompy obiegowej. Tu w okolicy wiele osób takie ma. A w małej miejscowości czy na wsi po wichurze, większej burzy czy śnieżyco o brak prądu nietrudno – mówi pani Marta, która mieszka w niedużej wsi w woj. lubuskim. Wie o czym mówi. Gdy jeszcze palili w starym kopciuchu, doszło do bardzo niebezpiecznej sytuacji. – Wyłączyli prąd. Zbiegłam do kotłowni, ale było już za późno. Woda się zagotowała i nie było jak obniżyć temperatury, bo ta regulacja działa tylko gdy jest prąd. Piec się trząsł, myślałam, że wybuchnie. Zabrałam szybko dzieci i samochodem uciekłam na pobliską łąkę. Stamtąd patrzyłam, co będzie. Na szczęście nic złego się nie stało – opowiada.

Gdy zainstalowali nowy kocioł, odetchnęła z ulgą. Wszystkie nowoczesne źródła ciepła również muszą być podłączone do prądu. Jednak, gdy zabraknie energii, po prostu się wyłączają. Dlatego nie stwarzają takiego zagrożenia.

Każdy poradzi sobie z obsługą nowoczesnego kotła

Mąż pani Marty ma wiele obserwacji z pracy przy montażach dofinansowanych z programu Czyste Powietrze. U starszych ludzi najczęściej montuje kotły na pellet. Cieszą się, że nie muszą kupować węgla i przerzucać go do piwnicy, rąbać drewna czy wynosić popiołu. Pellet jest czysty, zajmuje mało miejsca, a popiołu z niego jest garstka. Niektórym osobom trudno się przestawić, ale gdy się im cierpliwie wyjaśni co i jak, doskonale sobie radzą. Po pompie ciepła za to chętnie sięgają młodszy. Warto wiedzieć, że w najnowszej edycji Czystego Powietrza (od 31.03.2025 r.)

UWAGA, KONKURS!

Jesteś beneficjentem Czystego Powietrza? Podziel się z nami swoją prawdziwą historią i przekonaj innych do inwestycji w zdrowie i ciepło.

Wejdź na czystepowietrzejestok.pl

Co miesiąc do wygrania **hulajnoga elektryczna!**



nie dofinansuje się już kotłów gazowych. Pani Marta mówi, że mieszka w miejscu, gdzie kominy to stały element krajobrazu, a gęsty, buri dym snuje się między domami niemal przez całą zimę. Czasem, gdy wyjdzie na balkon wywiesić pranie, to po godzinie musi je zbierać i prać od nowa, bo śmierdzi

spalenizną tak, jakby wisało bezpośrednio nad ogniskiem. – Najbardziej boli mnie to, że niektórzy ciągle udają, że nie ma problemu. Widzę przecież, co leci z tych kominów. Dobrze wiem, że do pieców trafiają śmieci, stare meble albo Bóg wie co jeszcze, a potem wszyscy się dziwimy, że dzieciaki w okolicy

Jak złożyć wniosek o dofinansowanie?

- Najpierw zapoznaj się z aktualnie obowiązującą dokumentacją do nowego programu Czyste Powietrze oraz regulaminem, a także z kluczowymi informacjami dotyczącymi składania wniosków o dofinansowanie i płatność wraz z załącznikami. Zawsze warto czytać dokumenty i umowy, zwłaszcza gdy w grę wchodzi pieniądze. Gdzie takie dokumenty można znaleźć?
- Są na stronie internetowej czystepowietrze.gov.pl. Jeśli nie masz dostępu do Internetu, spytaj o nie w urzędzie gminy, który prowadzi punkt konsultacyjno-informacyjny programu. Większość gmin to także tzw. operatorzy programu Czyste Powietrze, którzy bezpłatnie „prowadzą za rękę” beneficjenta od pomysłu, przez realizację, skończywszy na rozliczeniu przedsięwzięcia. Pomoc operatora jest obowiązkowa przy prefinansowaniu i najwyższym poziomie dofinansowania, z kolei opcjonalna przy podwyższonym poziomie bez prefinansowania.
- Jeśli gmina nie jest operatorem, po operatorską pomoc można się zgłosić do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

wiecznie chorują i kaszlą. Wszyscy oddychamy tym samym syfem, nasi sąsiedzi i ich rodziny też – mówi rozgoryczona. Jej zdaniem warto sięgać po dotację z Czystego Powietrza, bo to pozwala na likwidację kopciucha i instalację nowego, efektywnego źródła ciepła, które nie emituje szkodliwych substancji do atmosfery.

– Ludzie często narzekają, że wymiana pieca to ogromny koszt, ale przecież teraz można dostać na to konkretne dofinansowanie, a nie tylko wykładać z własnej kieszeni. Gdyby więcej osób zrozumiało, że nowoczesny kocioł czy pompa ciepła to nie jest żaden luksus, tylko normalność, żyłoby nam się tu zupełnie inaczej – dowodzi.

RADOM

Nowa droga dla rowerów i chodnik powstaną przy ulicy Suchej w Radomiu

Julia Sosnowska

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu ogłosił przetarg na rozbudowę ulicy Suchej. W ramach inwestycji powstaną nowa droga dla rowerów, chodniki, zatoki autobusowe oraz przejście dla pieszych. Prace obejmą odcinek od ulicy Limanowskiego do ulicy Wośnickiej.

Mieszkańcy czekali na to od lat. Ulica Sucha znajduje się obok zalewu na Borkach.

Najważniejszym elementem przedsięwzięcia będzie budowa nowej drogi dla rowerów po stronie zalewu na Borkach. Trasa poprowadzi od ulicy Limanowskiego do ulicy Wośnickiej, umożliwiając wygodny i bezpieczny dojazd między innymi do terenów rekreacyjnych nad zalewem. Równolegle, na odcinku liczącym blisko kilometr, powstanie również nowy chodnik. Zakres prac obejmuje także budowę ciągu pieszego po stro-

nie Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego. Chodnik zostanie wykonany zgodnie z istniejącym przebiegiem trasy prowadzącej do siedziby Zakładu Usług Komunalnych.

W ramach inwestycji przebudowane zostaną zatoki autobusowe i perony przystankowe, powstaną nowe zjazdy, a także zostanie zmodernizowana kanalizacja deszczowa oraz oświetlenie uliczne.

Dodatkowo przy skrzyżowaniu ulic Suchej i Wośnickiej, w pobliżu pętli autobusowej, zaplanowano budowę wyniesionego przejścia dla pieszych. Pasażerowie komunikacji miejskiej zyskają natomiast nowe wiaty przystankowe.

Oferty w przetargu można składać do 10 sierpnia. Po podpisaniu umowy wykonawca będzie miał sześć miesięcy na realizację inwestycji, z wyłączeniem trzymiesięcznej przerwy zimowej. Zadanie zostanie zrealizowane w ramach projektu „Rozwój infrastruktury mobilności miejskiej na terenie Obszaru Funkcjonalnego Radomia - Etap II”.

BIĄŁOBRZEGI

Spowodował wypadek na S7, porzucił auto i uciekł pieszo

Oprac. Izabela Kozakiewicz

Kierujący toyotą, 49-letni mężczyzna doprowadził do zderzenia z BMW, po czym uciekł na pieszo. Szybko okazało się, dlaczego. W bagażniku toyoty były środki odurzające i psychotropowe.

Jak informuje starsza aspirant Joanna Golus, rzeczniczka białobrzezkiej Komendy Powiatowej Policji, do wypadku doszło w niedzielę, 5 lipca na trasie S7 na wysokości Białobrzegów. Jak wynika z ustaleń policjantów z Białobrzegów kierujący toyotą 49-latek najechał na tył BMW, którym kierował 65-letni mężczyzna. Ranna została pasażerka BMW, kobietę karetka odwiozła do szpitala. Sprawca porzucił swój samochód i uciekł pieszo.

Podczas przeszukania w bagażniku toyoty policjanci znaleźli ukryte znaczne ilości środków odurzających i substancji psychotropowych. - Na miejscu przez



Po wypadku na trasie ekspresowej S7 w Białobrzegach kierowca porzucił rozbity samochód i uciekł pieszo.

kilka godzin pracowali policjanci, prowadząc intensywne czynności zmierzające do ustalenia i zatrzymania sprawcy. Dzięki pracy operacyjnej oraz współpracy z policjantami z Komisariatu Policji VIII w Krakowie podejrzany został zatrzymany następnego dnia na terenie Krakowa. Jak ustalili funkcyj-

riusze, mężczyzna był również poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności - przekazuje starsza aspirant Joanna Golus.

W środę, 8 lipca 49-latek został doprowadzony do sądu. Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec niego trzymiesięczny areszt tymczasowy. ©

REKLAMA

0011552472

JAGODZIANKI

ze świeżymi jagodami

6,50 zł/szt

przy zakupie 6 sztuk

PIEKARNIA

POD TELEGRAFEM

*cena regularna za 1 szt. 8,90zł/szt- (63,57zł/kg)
cena przy zakupie 3 szt. 6,99zł/szt- (49,93zł/kg)
cena przy zakupie 6 szt. 6,50zł/szt- (46,43zł/kg)

REKLAMA

0011552123

STAROSTA RADOMSKI INFORMUJE

W siedzibie Starostwa Powiatowego w Radomiu przy ul. Mazowieckiego 7 w dniu **13 lipca 2026 roku**, został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Domaniów działka ewidencyjna nr 38 o łącznej powierzchni 0,4000 ha, obręb 0003 Domaniów, udział Skarbu Państwa wynoszący 3/10 przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

Szczegółowe informacje dotyczące zbywanej nieruchomości lokalowej można uzyskać osobiście w budynku przy ul. Granicznej 24, pok. 306, lub telefonicznie pod nr 48 365 58 01 wew. 427 w godz. od 8.00 do 15.00.

REKLAMA

0011552690

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O II PRZETARGACH USTNYCH NIEOGRANICZONYCH WÓJT GMINY JEDLIŃSK

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Jedlińsku, ul. Warecka 19, na tablicy ogłoszeń sołectwa Wola Gutowska oraz na stronie internetowej Gminy Jedlińsk: www.jedlinsk.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Jedlińsk: www.bip.jedlinsk.pl zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o organizowanych II przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w Woli Gutowskiej stanowiących własność Gminy Jedlińsk.

Przedmiotem sprzedaży są nieruchomości gruntowe położone w Woli Gutowskiej, gmina Jedlińsk, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków działkami:

- nr 132/2 o pow. 1271 m², KW RA1R/00176598/6, niezabudowana, cena wywoławcza: **92500,00 zł netto**, wadium: 9250,00 zł, **przetarg: 13.08.2026 r., godz. 9:00**
- nr 132/4 o pow. 886 m², KW RA1R/00107743/4, niezabudowana, cena wywoławcza: **67600,00 zł netto**, wadium: 6760,00 zł, **przetarg: 13.08.2026 r., godz. 10:00**
- nr 132/7 o pow. 1027 m², KW RA1R/00107743/4, niezabudowana, cena wywoławcza: **73200,00 zł netto**, wadium: 7320,00 zł, **przetarg: 13.08.2026 r., godz. 11:00**

Cenę nabycia nieruchomości stanowi cena osiągnięta w przetargu powiększona o należny podatek od towarów i usług.

Przetargi odbędą się w siedzibie Urzędu Gminy w Jedlińsku, ul. Warecka 19, 26-660 Jedlińsk, w sali konferencyjnej.

Wadium powinno być wniesione w pieniądzu na rachunek Urzędu Gminy w Jedlińsku nr: 06 9132 0001 0000 0433 2000 0030 w terminie nie później niż do dnia **7.08.2026 r.** Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na ww. rachunek. Tytuł wpłaty wadium powinien jednoznacznie wskazywać nieruchomość, której dotyczy oraz uczestnika przetargu.

Do dnia **7.08.2026 r. do godz. 14:30** należy dokonać pisemnego **zgłoszenia udziału w przetargu** wraz z niezbędnymi dokumentami i oświadczeniami.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Gruntami i Odpadami Urzędu Gminy Jedlińsk, ul. Warecka 19, pok. nr 3 w godzinach urzędowania lub pod numerem telefonu 48 32 13 098.

FOKUS

• **Dzisiaj posiedzenie Rady ds. Zagranicznych** z udziałem szefa MSZ Sikorskiego m.in. o Ukrainie i Bliskim Wschodzie

POLITYKA

Spore zamieszanie na prawicy. Prawo i Sprawiedliwość ma poważny problem

Jak pokazuje ostatni sondaż CBOS-u, nie widać efektu Przemysława Czarnka. A jeśli widać, to jest on odwrotny do zamierzonego: spada poparcie dla PiS, rośnie dla Konfederacji

Dorota Kowalska

CBOS spytał w lipcu badanych deklarujących udział w wyborach o to, na którą partię oddaliby głos. Jak wynika z sondażu, na największe poparcie może obecnie liczyć Koalicja Obywatelska, na którą chce zagłosować 25,1 proc. respondentów (o 3,4 pkt proc. mniej niż w czerwcu). Na drugim miejscu znalazło się Prawo i Sprawiedliwość z wynikiem 19,1 proc. (spadek o 3 pkt proc.). Trzecie miejsce zajęła Konfederacja Wolność i Niepodległość z poparciem 15,2 proc. (wzrost o 2,4 pkt proc.), a czwarte Konfederacja Korony Polskiej – 8,2 proc. (spadek o 1,2 pkt proc.). Z badania wynika, że do Sejmu weszłyby jeszcze Nowa Lewica z poparciem 5,3 proc. (wzrost o 1,4 pkt proc.).

Udział w wyborach zadeklarowało w badaniu 74,8 proc. badanych, czyli – jak zauważyła sondażownia – „minimalnie mniej niż w czerwcu”.

Wnioski z tego sondażu są takie: tracą główne partie. Wynik KO jest słabszy o 3,4 punkty procentowe w porównaniu do czerwca, Prawa i Sprawiedliwość o 3 punkty procentowe, straciła także Konfederacja Grzegorza Brauna. W siłę rośnie Konfederacja Wolność i Niepodległość, którą w lipcu popierało o 2,4 punkty procentowe więcej wyborców niż jeszcze miesiąc wcześniej.



Jarosław Kaczyński wskazał Przemysława Czarnka jako kandydata na premiera. To wystraszyło ewentualnych centrowych wyborców

Kłopoty Koalicji Obywatelskiej i spadek dla niej poparcia wydają się być związane z aferą rozpętana wokół Szpitala Południowego w Warszawie. Jej głównym bohaterem jest wszak lekarz, Dawid Kacprzyk, były już polityk KO i były radny Warszawy z ramienia tej partii.

Inny problem KO jest taki, że nawet jeśli wygra wybory, nie będzie miała z kim stworzyć koalicji. W Sejmie oprócz niej znalazłaby się tylko Nowa Lewica, a poniżej progu wyborczego są Partia Razem, Polskie Stron-

nictwo Ludowe, Polska 2050 i Centrum Polska, a więc potencjalni koalicjanci KO.

Ale Jarosław Kaczyński też ma spory ból głowy. W partii od miesięcy trwa bratobójcza wojna między harcerzami i maślarzami. Ci pierwsi to ludzie skupieni wokół Morawieckiego, drugim, bardziej radykalnym, dowodzą Jacek Sasin, Tobiasz Bocheński, Przemysław Czarnek i Patryk Jaki.

Maślarze poczuli się pewnie. Prezes Kaczyński wskazał na Czarnka jako kandydata na przyszłego pre-

mera, swoją decyzją pokazał więc wyraźnie, na kogo stawia, i nie był to ani Morawiecki, ani jego ludzie. Ci więc otwarcie wypowiedzieli wojnę prezesowi i utworzyli wewnątrz PiS-u swoje stowarzyszenie; maślarze poszli zresztą w ich ślady. Prawo i Sprawiedliwość jest więc dziś partią podzieloną i skłóconą. Pewnie także dlatego, że nie widać efektu Przemysława Czarnka, a jeśli tak, to jest on odwrotny do zamierzonego.

Jeśli spojrzeć na sondaże, nie tylko CBOS-u, dominacja PiS została skutecznie zakwestionowana. Ma już tylko około połowy prawej strony rynku politycznego. To nowa sytuacja, bo dotychczas dość niepodzielnie pannało nad prawicowymi wyborcami. Ale też Partia Jarosława Kaczyńskiego oddała w ostatnim czasie prawie dwa miliony wyborców Grzegorzowi Braunowi i Konfederacji.

Spełnił się zatem czarny sen prezesa Kaczyńskiego, bo na prawo od PiS wyrósł mu nie jeden, ale dwóch konkurentów, których zsumowane poparcie jest większe niż to dla Prawa i Sprawiedliwości – sama Konfederacja Mentzena i Bosaka niebezpiecznie zbliża się do PiS (różni ich już niewiele ponad 4 punkty procentowe).

Cóż, wydaje się, że zarówno Donald Tusk, jak i Jarosław Kaczyński mają o czym myśleć. Pytanie, czy pewne trendy, zwłaszcza na prawicy, są do odwrócenia.

KRÓTKO

Tatry

Na trasie do Morskiego Oka pojedzie 280 koni

280 koni zostało dopuszczonych do pracy na trasie do Morskiego Oka w Tatrach – orzekła komisja lekarzy weterynarii. Dwa konie nie otrzymały zgody z powodu kulawizn, a o dopuszczeniu jednego zadecydują dodatkowe badania kardiologiczne. Badania koni pracujących na trasie z Palenicy Białczańskiej do Włosienicy przed Morskim Okiem są prowadzone corocznie przez komisję powoływaną przez Tatrzański Park Narodowy (TPN).

PAP

Bałtyk

Silny wiatr i wysokie fale zamknęły kąpieliska

Na blisko 60 kąpieliskach nad Bałtykiem obowiązywał w niedzielę w południe zakaz kąpeli. Większość zamknięto z powodu wysokich fal, silnego wiatru i prądów wstecznych. Na dwóch kąpieliskach w woj. zachodniopomorskim woda jest niezdatna do kąpeli z powodu przekroczonej normy mikrobiologicznych.

PAP

Ambasada

Ostrzeżenie przed podróżą do Kataru

Ambasada RP w Dosze przypomniała w niedzielę, że w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie dla Kataru nadal obowiązuje najwyższy poziom ostrzeżenia polskiego MSZ – „Nie podróżuj”. Placówka zaznaczyła, że zalecenie obejmuje również podróże tranzytowe. Zaleciła, by obywatele RP przebywający w Katarze śledzili wyłącznie oficjalne komunikaty władz katarskich, polskiego MSZ i polskiej ambasady. PAP



FOT. GOVPL

Orlen nie prowadzi obecnie negocjacji dotyczących zakupu rafinerii Schwedt ani objęcia udziałów w niemieckiej spółce PCK Schwed

WOJCIECH BALCZUN

minister aktywów państwowych

ROCZNICA

Polskie władze upamiętniły ofiary OUN-UPA

Alina Mazurska

11 lipca obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP.

W 83. rocznicę w obchodach w Polsce i w Ukrainie uczestniczyli przedstawiciele polskich władz. Prezydent Karol Nawrocki zaznaczył m.in., że wie-

dza, prawda i pamięć o ofiarach zbrodni wołyńskiej jest po to, byśmy mogli myśleć o naszej przyszłości.

Premier Donald Tusk zapowiedział, że w Warszawie stanie „Mur Pamięci z wiecznym ogniem i nazwiskami każdej odnalezionej i zidentyfikowanej ofiary”.

Wicepremier Kosiniak-Kamysz mówił, że w obliczu dnia dzisiejszego to bycie w prawdzie, upamiętnienie, ekshumacja i godny pochówek jest dla nas sprawą niezwyklej wagi.

Wieczorem głos zabrał prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. „Potrzebna jest pełna prawda i chrześcijańskie upamiętnienie poległych” – napisał na X. PAP

WARSZAWA

Powstała nowa partia - Unia Centrum

Alina Mazurska

W niedzielę poinformowano o utworzeniu nowej partii - Unii Centrum. Jej przewodniczącą została minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

Jak podkreśliła podczas konferencji Hennig-Kloska, „Unia Centrum będzie mocnym fundamentem »ko-

alicji 15 października«”. Zaznaczyła także, że członkowie klubu Centrum mówią, że „centrum to miejsce, w którym skupiają się ludzie, aby wypracować najlepsze kompromisy”.

Celem partii – jak wyjaśniono – jest „budowa trwałego środowiska politycznego, które będzie reprezentować osoby oczekujące odpowiedzialnego państwa, silnej gospodarki i nowoczesnych usług publicznych”.

Partia przyjęła barwy niebiesko-zielone. Wiceprzewodniczącymi partii zostali Michał Kobosko, Mirosław Suchoń, Elżbieta Bińczycka i Ewa Szymanowska. PAP

POŻEGNANIE

Zmarł republikański senator Lindsey Graham. Walczył o sprawy Izraela i Ukrainy

Karolina Wrońska

W sobotę zmarł amerykański senator Lindsey Graham. Polityk Partii Republikańskiej zasiadał w Senacie od 2003 r., reprezentując Karolinę Południową. Wcześniej przez osiem lat był członkiem Izby Reprezentantów. Miał 71 lat.

Graham był „jednym z najwspanialszych ludzi i senatorów, jakich znałem” – napisał po jego śmierci prezydent USA Donald Trump. „Zawsze zapracowany, był prawdziwym amerykańskim patriotą; będzie nam go brakowało” – dodał.

Zmarły polityk był zwolennikiem wsparcia dla Ukrainy i twardej polityki wobec Rosji. Wielokrotnie wychodził z inicjatywą zaostreżenia sankcji wobec tego państwa. Jeszcze w piątek opublikowano wspólne oświadczenie Grahama i trzech innych senatorów informujące o porozumieniu z Trumpem w kwestii nowych restrykcji.

Również w piątek Graham składał kolejną wizytę w Kijowie i spotkał się tam z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim.

Zełenski wyraził w niedzielę żal i współczucie po nagłej śmierci amerykańskiego senatora, który od 2022 r. dziesięciokrotnie odwiedził Ukrainę. Zaznaczył, że Graham był prawdziwym obrońcą wolności

i wartości, które czynią świat bezpieczniejszym.

Graham był też zagorzałym krytykiem władz Iranu i popierał rozpoczętą przez Trumpa wojnę z tym państwem. Przez wiele lat wspierał też Izrael i politykę tego państwa, także w ostatnich latach, podczas wojen w Strefie Gazy i Libanie.

„Izrael stracił jednego ze swoich największych przyjaciół. Ameryka straciła wielkiego patriotę. Dla mnie to strata przyjaciela” – napisał premier Izraela Benjamin Netanjahu na platformie X. Prezydent Izraela Icchak Herczeg zapewnił, że Izrael nigdy nie zapomni wsparcia, jakiego Graham udzielał w „najtrudniejszych chwilach” tego państwa.

PAP



Lindsey Graham zajmował się sprawami międzynarodowymi, m.in. wspierał Ukrainę i Izrael

WOJNA

Ukraina kolejny raz uderzyła w Rosję. Znalazła jej czuły punkt

Alina Mazurska

W nocy z 11 na 12 lipca siły ukraińskie zaatakowały rafinerię w Syzranii. Ukraina uderzyła również w 10 tankowców z floty cieni.

Według wojska rafineria ropy naftowej w Syzranii jest jednym z największych zakładów rafineryjnych w obwodzie samarskim. Projektowa moc przerobowa zakładu wynosi około 8,5 mln ton ropy naftowej rocznie. Zakład produkuje benzyny samochodowe, olej napędowy, paliwo lotnicze oraz inne produkty naftowe, wykorzystywane między innymi do zaspokajania potrzeb rosyjskich sił zbrojnych.

Sztab Generalny dodał, że na Morzu Azowskim trafiono 10 rosyjskich tankowców oraz cztery promy. Tankowce służą do transportu rosyjskiej ropy naftowej i produktów ropopochodnych z pominięciem międzynarodowych sankcji, natomiast promy zapewniają logistykę wojskową oraz transport ładunków na potrzeby armii rosyjskiej.

Dowódca Sił Systemów Bezzałogowych (SBS) ukraińskiej armii, major Robert „Madiar” Browdi, powiedział, że w ciągu tygodnia SBS uderzyło w 90 rosyjskich statków.

Flota cieni to określenie sieci głównie starych tankowców, używanych przez Rosję do omijania międzynarodowych sankcji na eksport ropy naftowej i produktów ropopochodnych. Obecnie liczy ona co najmniej 600 jednostek, ale według niektórych szacunków może to być nawet około 1600 statków na całym świecie. Są to głównie tankowce małej i średniej wielkości. PAP

USA/IRAN

Nie widać końca konfliktu. Iran i USA znowu się ostrzeliwują

Karolina Wrońska

Irańska Gwardia Rewolucyjna (IRGC) poinformowała w niedzielę nad ranem, że w odwecie za naloty USA przeprowadziła uderzenia w jednostki sił amerykańskich w Omanie i Katarze. USA zaatakowały ostatniej nocy Iran w odpowiedzi na ostrzały statków handlowych w rejonie cieśniny Ormuz.

Siły powietrzne IRGC dokonały „silnych uderzeń” na jednostki wsparcia i tankowania grupy jednego z amerykańskich lotniskowców, zlokalizowane w porcie Dukm w Omanie – przekazano w komunikacie przytoczonym przez agencję Reutersa.

Dodano, że Gwardia Rewolucyjna zaatakowała także pociskami balistycznymi wykorzystywaną przez amerykańskie lotnictwo bazę Al-Udeid w Katarze. Według IRGC w ataku zniszczono centrum serwisowania myśliwców oraz ośrodek dowodzenia i kontroli.

Iran twierdzi, że uderzył również w amerykańską infrastrukturę militarną w Jordanii i Kuwejcie – dodał Reuters. Armia Kuwejtu poinformowała, że odpiera „wrogi atak powietrzny”. Według agencji AP ataki objęły również cele w Bahrajnie i Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Ataki USA na Iran

Siły zbrojne Stanów Zjednoczonych przeprowadziły wcześniej naloty na około 140 irańskich celów wojskowych – poinformowało Dowództwo Centralne USA (CENTCOM). Było to trzeci, i według CENTCOM najsilniejszy, amerykański atak



Amerykańska armia podkreśla, że naloty są odpowiedzią na irańskie ostrzały statków handlowych w cieśninie Ormuz

na Iran w tym tygodniu. W sumie zaatakowano w nich 300 irańskich celów.

Amerykańska armia podkreśla, że naloty są odpowiedzią na irańskie ostrzały statków handlowych w cieśninie Ormuz. IRGC potwierdziła, że w nocy z soboty na niedzielę zaatakowano dwie jednostki, które nie stosowały się do irańskich zaleceń przy przechodzeniu przez ten akwen. Według agencji Reutersa cieśnina została zamknięta przez Teheran.

Sprzeczna interpretacja

Kwestia żeglugi przez Ormuz to jeden z kluczowych punktów zawartego 17 czerwca wstępnego porozumienia rozejmowego USA z Iranem. Sprzeczne interpretacje zapisów w sprawie cieśniny doprowadziły jednak do oskarżeń o wzajemne łamanie porozumienia i nowych ataków.

Przed rozpoczętą 28 lutego przez USA i Izrael wojną żegluga przez Ormuz nie była regulowana przez Iran. Jednak po wybuchu konfliktu to państwo niemal całkowicie zablokowało cieśninę. Obecnie Teheran dąży do utrzymania kontroli nad Ormuzem i nakazuje statkom handlowym korzystanie wyłącznie z wyznaczonych przez siebie tras. Irańskie ataki na jednostki, które nie podporządkowały się tym regulacjom, spotykają się z odwetem USA, które domagają się utrzymania wolności żeglugi.

Rozmowy trwają

Według wstępnej umowy USA – Iran przyszła forma zarządu nad Ormuzem ma zostać ustalona przez Iran i Oman. Ormuz to wody terytorialne obu tych krajów. W piątek i w sobotę w Omanie toczyły się rozmowy przedstawicieli tego państwa z irańskim ministrem spraw zagranicznych dotyczące ruchu przez cieśninę. PAP

KANADA

Dwie ofiary strzelaniny podczas festiwalu w Toronto

Karolina Wrońska

Co najmniej dwie osoby zginęły, a cztery zostały ranne w sobotniej strzelaninie podczas festiwalu ulicznego Salsa on St. Clair w Toronto na wschodzie Kanady. Sprawcy nie zostali dotąd zatrzymani.

Do strzelaniny doszło w rejonie skrzyżowania St. Clair Avenue West i Arlington Avenue, niedaleko neogotyckiej rezydencji Casa Loma – jednej z turystycznych atrakcji To-

ronto, podczas dorocznego festiwalu kultury latynoskiej z udziałem około 13 tysięcy osób.

Policja znalazła sześć osób z ranami postrzałowymi; dwie z nich zmarły na miejscu. Funkcjonariusze początkowo apelowali do mieszkańców o omijanie okolicy, a ruch pociągów metra przez pobliską stację St. Clair West został czasowo wstrzymany ze względów bezpieczeństwa. Miejsce zdarzenia zostało zabezpieczone, lecz sprawców strzelaniny nie udało się zidentyfikować i zatrzymać.

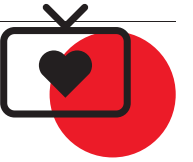
Zastępca szefa policji w Toronto Frank Barredo przekazał podczas konferencji prasowej, że przyczyna strzelaniny nie jest znana, ale „wydaje się, że to były strzały dwóch osób wzajemnie do siebie celujących”.

Barredo dodał, że policja znalazła dwie sztuki broni, a prowadzący dochodzenie ustalili, że są trzy miejsca wypadków, zaś sprawcy mogli poruszać się wśród festiwalowego tłumu.

Festiwal Salsa on St. Clair odbywał się w tym roku po raz 22.

PAP

PROGRAMOWO



G. 20:10

Ocalona

Ale Kino+ HD

Kate Abbott, niedawno przeniesiona do ambasady w Londynie pracownica Departamentu Stanu, jest świadkiem zamachu bombowego. Unika śmierci z rąk zabójcy, ale na miejscu zdarzenia policja znajduje ślady, które wskazują ją jako sprawczynię ataku. Uwikłana w zbrodnię, której nie popełniła, ścigana przez policję i prawdziwych sprawców zamachu, Kate jest zmuszona do ucieczki. Jako jedyna wie, że terroryści planują atak na Time Square w noc sylwestrową. Kate musi dokonać istnego cudu: przeżyć i ich powstrzymać.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Mukadder podejrzewa, że Beyza ją podtruwa. Podczas burzliwej konfrontacji panujący w ich relacji układ sił dynamicznie się zmienia. Derya odwiedza Cihana, by poinformować go, że Hancer sprząta po domach. W jej opinii w ten sposób dziewczyna hańbi obie rodziny, co może skutkować przykrymi plotkami. Yonca łąda moment urodzi dziecko. Nusret zaprasza Mukadder, by poznała wnuczkę. Podczas ich spotkania jedna z kobiet podejmuje decyzję.



G. 20:00

ANGOL

TVP Kultura



Po dziewięciu latach spędzonych za kratkami londyńczyk Wilson wychodzi wreszcie na wolność. Na wiadomość, że jego córka Jenny poniosła śmierć w wypadku samochodowym w Los Angeles, postanawia lecieć do Stanów Zjednoczonych, by na własną rękę zbadać okoliczności tragicznego zdarzenia. Kontaktuje się ze znajomym Jenny, Edem (Luis Guzman). Dowiaduje się, że dziewczyna miała romans z producentem płytowym, Valentine (Peter Fonda). Wpływowy potentat finansowy mieszka we wspaniałej posiadłości z bajecznym widokiem na ocean. Jego kochanką jest teraz młodzianka i piękna Adhara (Amelia Heinle), która jest w wieku Jenny. Staje się jasne, że musi w końcu dojść do konfrontacji między producentem, a „Angolem”. Wkrótce po przybyciu do Los Angeles Wilson trafia do opuszczonych magazynów w centrum miasta, gdzie wywiązuje się bójka z grupą gotowych na wszystko kryminalistów, pozostających na usługach Valentine’a. Pobity przez prześladowców „Angol”, wypowiada im wojnę na śmierć i życie. Prowadząc prywatne śledztwo w sprawie tajemniczej śmierci córki, na swej drodze Wilson spotyka jeszcze starszą się aktorkę Elaine (w tej roli Lesley Ann Warren).

G. 22:00

Saga Zmierzch: Zaćmienie

TVN

Trzecia część sagi rozgrywającej się w świecie, w którym ludzie, wampiry i wilkołaki żyją obok siebie. Bella i Edward znowu są razem. On myśli o ślubie, ona z kolei chce pocze-kać, by dobrze to przemyśleć. Ponadto uważa, że przedtem musi zdać maturę i dostać się na studia. Tymczasem do Forks docierają złe wieści z Seattle. Na terenie miasta formuje się armia wampirów. Werbując członków, zabijają ludzi, sieją strach i zniszczenie. Na ich czele stoi Riley, wybrany na przywódcę przez Victorię, która czyha na życie Belli Wspomniana Victoria (Bryce Dallas Howard) pragnie bowiem zemścić się na Belli (Kristen Stewart) za zabicie jej ukochanego – Jamesa. Wraz z grupą oddanych jej wampirów postanawia zniszczyć rodzinę Cullenów. Tymczasem Bella musi zdecydować, czy jej serce należy do Edwarda (Robert Pattinson) czy wilkołaka Jacoba (Taylor Lautner).



G. 14:00

Złoty chłopak

TVP 1

Rodzina Korhanów dowiaduje się, że Halis musi przejść pilną operację. W obliczu takich rewelacji Ferit pakuje walizki i leci do niego. Tesko chce poznać historię swojej rodziny. W tym celu chłopiec postawia nagrać wywiady ze wszystkimi jej członkami. Podczas nagrań domownicy opowiadają Teskowi o dawnych konfliktach, niesnaskach, porwaniach, miłości Halisa i Hattuc oraz historii Seyran, Ferita, Suny i Abidina. Wspomnienia powodują, że niejednemu kręci się łza w oku.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz ma dowód na to, że Cansel poroniła z powodu zażywanych leków i niesłusznie oskarżyła Nanę. Nana jednak prosi Poyraza o milczenie. Ich rozmowę przypadkiem słyszy Cansel, która, bojąc się zamaskowania, aranżuje próbę samobójczą. W szpitalu odgrywa rolę załamanej ofiary i wyznaje prawdę, oczyszczając Nanę z zarzutów. Ibrahim próbuje przeprosić Czarną. Z kolei Isl nabiera podejrzeń, choć Sinan, Aynur i Adalet wspaniale odgrywają swoje role.

KRZYŻÓWKA NR 105

Poziomo:

- 1) barwna roślina ogrodowa, malwa,
- 6) człowiek spokojny i opanowany,
- 11) dworska izba narożna,
- 12) niejeden podczas tańca,
- 13) haracz dla porywaczy,
- 14) profesor Ambroży ..., twórca Akademii,
- 15) Apanaczi z książek Karola Maya,
- 17) czarna, mazista ciecz,
- 18) herbaciany kwiat w wazonie,
- 19) nietot z Nowej Zelandii,
- 20) kieliszek czerwonego wina,
- 23) aptekarska jednostka masy,
- 25) polska fabryka rowerów,
- 26) napój parzony w ekspresie,
- 27) płonie podczas igrzysk olimpijskich,
- 28) ptak jak kuksaniec,
- 31) niedobór krwinek czerwonych,
- 34) mały, niewinny kawał,
- 36) gatunek pszenicy lub jęczmienia,
- 37) stolica i największe miasto Kolumbii,
- 38) Maurycy ..., pseudonim Stefana Żeromskiego,
- 39) na serdecznym palcu męzki,
- 40) uprawiana przez farmera.

Pionowo:

- 2) osoba nadużywająca medykamentów,
- 3) chęć do działania, animusz,
- 4) ptak zimnych mórz, wydrzyk wielki,
- 5) pikantna przyprawa,

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

Twoja gazeta
w prenumeracie
z Tele
Magazynem

© 12 312 53 88

AUTOPROMOCJA

0211454748

- 6) odstrasza swym wyglądem, paskuda,
- 7) roślina warzywna, gruska miłotna,
- 8) pojemnik na odpadki,
- 9) bohaterka serialu komedio-wego „Niania”,
- 10) nalepka na słoiku lub butelce,
- 16) obsługuje piec w kotłowni,
- 21) przyjaciółka Stasia i Nel,
- 22) chroniony, barwny ptak leśny,
- 23) wystawne, huczne przyjęcie,
- 24) kraj w Ameryce Południo-wej z Santiago,
- 29) jednostka wagi używana w rolnictwie,
- 30) uprząż dla bydła rogatego,
- 32) lepiej je trzymać na wodzy,
- 33) należy do zgromadzenia zakonnego,
- 34) klasyczny styl pływacki,
- 35) surowa dyscyplina, karność.

ROZWIĄZANIE NR 104

K	O	P	E	R	E	K	P	P	E	D	I	C	U	R	E
O	A	U	A	G	O	R	A	A	H	E					
P	O	L	I	G	O	N	L	S	A	N	T	I	A	G	O
R	C	B	S	Z	K	O	T	T	N	L					
A	M	E	R	Y	K	A	N	P	O	J	E	D	Y	N	E
U	U	S	I	K	O	R	A	R	A	O					
E	R	Y	N	I	E	C	N	Z	L	O	S	N	I	K	
Z	D	R	O	Z	P	A	C	Z	G	O	A				
W	A	G	A	R	Y				D	A	N	S	E	R	
A	I								O	A					
R	O	N	D	E	L				T	Y	C	Z	K	A	
U	S								A	Z					
N	I	E	R	O	B				C	H	E	M	I	A	
E	N								J	P					
K	O	G	A	S	T	R	Z	E	L	B	A	A	A	U	T

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

zasyпка kosme-tyczna

imper-tynent

album z seriami

miasto z gro-bowcem Dantego

wyparła sierp kwiat ozdobny

zielone „płuca” miasta

z piętą materiał wybu-chowy

silni-czek

prze-ciwnik w dyskusji

wąż dusi-ciel

poeta z Nagłowic lichej muzyk

nie-wielki wodo-spadał

szaniec obronny

część doby party, bankiet

konty-nent z Chinami

środek usy-piający

kraj z Tehe-ranem

cząstka elemen-tarna

w ręku Temidy

środek usy-piający

kraj z Tehe-ranem

sateli-tarna na dachu

prawy dopływ Rodanu

smar okrę-towy

gad z Wyspy Komodo

jasne piwo z pubu

afry-kańska anty-lopa

egipskie bóstwo Księżyca

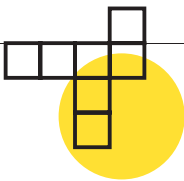
kluta lub szar-pana

album z seriami

zasyпка kosme-tyczna

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: ARGONAUTA.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Chwila wyciszenia pozwoli spojrzeć na sprawę z nowej perspektywy. Horoskop dzienny radzi zadbać o siebie.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywność otworzy nowe możliwości. Horoskop na dziś sugeruje dzielić się pomysłami.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że ktoś doceni Twój wysiłek.

Byk (20.04 - 20.05)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop dzienny radzi nie bać się podjąć ważnej decyzji.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Harmonia będzie dziś Twoim sprzymierzeńcem. Horoskop na dziś wróży bardzo udany dzień.

Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja ułatwi nadrobienie zaległości. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi unikać pośpiechu.

Lew (23.07 - 22.08)
Energia dopisuje. Horoskop dzienny sugeruje wykorzystać ją do pokazania swoich mocnych stron.

Panna (23.08 - 22.09)
Skup się na domowych sprawach. Horoskop na dziś mówi, że drobny gest poprawi nastrój Tobie i bliskim.

Waga (23.09 - 22.10)
Czeka Cię inspirujące spotkanie. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że wykażesz się otwartością.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Spokój przyniesie dobre efekty. Horoskop dzienny mówi, że wieczór będzie sprzyjał odpoczynkowi.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop na dziś radzi zaufać intuicji, pojawi się dzięki temu ciekawa szansa.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wyróżniać Cię będzie optymizm. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zrobić pierwszy krok ku zmianom.

Dom, ogród, otoczenie

remonty i budownictwo

PARTNER DODATKU



swissporTON – nowa europejska marka na rynku pokryć dachowych

swissporTON to nowa europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych. Łączy szwajcarską jakość, piękny design i trwałość

● swissporTON to nowa europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych oraz wysokiej jakości akcesoriów dachowych należąca do Grupy swisspor. swissporTON zastępuje dotychczasową, cenioną markę CREATON dla dachówek produkowanych przez CREATON Polska i CREATON South East Europe. Zachowuje wszystko, co najlepsze z dziedzictwa CREATON, łą-

cząc teraz szwajcarską jakość, design i trwałość. Jej produkty na dachy skośne tworzą z rozwiązaniami swisspor kompleksowy, wydajny i trwały system dla nowoczesnego budownictwa od jednego dostawcy.

Kompleksowe portfolio produktowe
swissporTON oferuje szeroką gamę dachówek ceramicznych: dachówkę płaską SIM-

PLA, półpłaską KODA, klasyczne TITANIA i BALANCE oraz inspirowaną historyczną formą RAPIDO, karpówki KLASSIK Lenti i oryginalną pod względem formy zakładkową HORTOBÁGY.

Dachówki cementowe swissporTON reprezentują cztery sprawdzone kształty: dachówka płaska KAP-STADT, półpłaska KIOTO oraz tradycyjne GÖTEBORG i BREMA.



FOT. SWISSPORTON

Portfolio uzupełnia kompleksowa gama wysokiej jakości akcesoriów ceramicznych i cementowych dopasowanych pod względem barwy, kształtu i powłoki do dachówek połaciowych, estetycznie wykonany i zapewniający bezpieczeństwo system komunikacji dachowej oraz ochrony przeciwnieźnej. W ofercie dostępne są również różne akcesoria ułatwiające estetyczny i precyzyjny montaż dachu, taśmy RBF, membrany BLACK czy estetyczne i wydajne rozwiązania fotowoltaiczne zintegrowane z połacią dachu.

Produkcja oparta na naturalnych zasobach

Wszystkie dachówki swissporTON powstają w pięciu nowoczesnych zakładach strategicznie zlokalizowanych w Polsce (Olkusz, Chojnice, Widziszewo) i na Węgrzech (Lenti I, Lenti II). Ta lokalizacja wynika z dostępu do jednych z naj-

lepszych złóż gliny na kontynencie, co stanowi fundament wyjątkowej jakości produkowanych wyrobów.

Zakłady wykorzystują zaawansowane technologie produkcji oraz wieloetapowe procesy kontroli jakości odpowiadające rygorystycznym standardom europejskim. Dachówki przechodzą szczegółowe testy zapewniające długotrwałą niezawodność i estetykę przez dziesięciolecia użytkowania.

Potwierdzeniem tego jest (udzielana na określonych warunkach) jedna z najdłuższych na rynku gwarancji – do 50 lat w zakresie nieprześląkliwości i mrozoodporności dla dachówek ceramicznych swissporTON.

Nowa marka w Grupie swisspor

Włączenie dachówek ceramicznych, cementowych i akcesoriów na dachy skośne pod marką swissporTON w imponujące portfolio, znanych

doskonale energooszczędnych rozwiązań swisspor oddaje innowacyjny charakter produktów i otwartość na nowoczesne rozwiązania technologiczne.

Dla klientów oznacza to kontynuację najwyższych standardów jakości wypracowanych przez trwające blisko 30 lat doświadczenie produkcyjne CREATON Polska, przy jednoczesnym dostępie do szerszej gamy innowacyjnych rozwiązań z imponującą ofertą swisspor – od fundamentów po dach.

Ta kompleksowa oferta pozwala na realizację budynków o najwyższych standardach energetycznych, gdzie każdy element jest zaprojektowany w ramach spójnej filozofii energooszczędnego budownictwa. Różnorodność rozwiązań umożliwia realizację najbardziej wymagających koncepcji architektonicznych przy zachowaniu optymalnych parametrów technicznych.
www.swissporTON.pl

REKLAMA

0011538875



Nowa marka znanych dachówek ceramicznych i cementowych



swissporTON.pl

Czas na wymianę – wybierz okna dachowe GREENVIEW

Kiedy opłaca się zdecydować na nowe okna dachowe i jakie korzyści niesie wybór nowoczesnych rozwiązań?

Świadomie zaplanowana wymiana okien dachowych to jeden ze sposobów na poprawę komfortu mieszkania na poddaszu. Starsze modele często nie spełniają już współczesnych standardów: charakteryzują się gorszymi parametrami termoizolacyjnymi i akustycznymi lub utraciły estetyczny wygląd. Warto więc zadać pytanie: kiedy opłaca się zdecydować na nowe okna dachowe i jakie korzyści niesie wybór nowoczesnych rozwiązań?

Kiedy wymienić okna dachowe?

Termomodernizacja budynku stanowi doskonałą okazję do wymiany okien dachowych. Starsze konstrukcje wyraźnie odbiegają od nowoczesnych modeli, szczególnie w zakresie parametrów pakietów szybowych, które kiedyś zapewniały znacznie niższą izolacyjność cieplną. Decydując się na nowe okna poprawimy zatem komfort termiczny poddasza.

Wymianę stolarki uzasadniają także widoczne ślady eksploatacyjne. Pojawienie się przecieków, zmiana wyglądu ramy lub ubytki lakieru to jednoznaczny sygnał, że okno wymaga niezwłocznej wymiany.

Metody wymiany okna dachowego

Najprostszym sposobem na wymianę okna dachowego jest montaż nowego w miejscu starego 1:1, bez ingerencji w ramy okienne, co pozwala na szybką i czystą realizację prac. Tę metodę można zastosować, jeśli konstrukcja dachu, szpaleta i izolacja są w dobrym stanie technicznym i nie wymagają naprawy.

W sytuacji, gdy trzeba poprawić izolację lub usunąć drobne uszkodzenia wokół ramy, wymiana okna będzie wiązała się z częściowym naruszeniem szpalet. Jeśli jednak planujemy kompleksowy remont wraz z poszerzeniem otworów okiennych lub szpalety są w złym stanie i wymagają pełnej wymiany, prace mają szerszy zakres. W zamian zyskamy swobodę doboru nowego okna – w granicach możliwości konstrukcyjnych poddasza możemy wybrać model i rozmiar najlepiej dopasowane do naszych potrzeb.

Wymień okna dachowe na GREENVIEW

Wymieniając okna dachowe warto postawić na sprawdzone rozwiązania, które wyraźnie podnoszą komfort poddasza. Okna dachowe



FOT. FAKRO

Nowa stolarka o znacznie lepszej termoizolacyjności istotnie wpłynie na energooszczędność domu

FAKRO z nowej generacji GREENVIEW łączą w sobie bardzo dobrą izolacyjność, wygodną obsługę oraz dopracowaną estetykę. Dostępne są w wariantach z profilami drewnianymi lub PVC, a zewnętrzne obłachowanie można dopasować tak, by harmonijnie współgrało z pokryciem dachu.

Wymiana okien dachowych na modele GREENVIEW poprawia izolację termiczną poddasza. Innowacyjna konstrukcja tych okien w połączeniu z energooszczędnym, trzyszybowym pakietem P50 ogranicza straty energii, co przekłada się na niższe rachunki za ogrzewanie zimą. To również inwestycja w ciszę.

Okna GREENVIEW wyróżniają się bardzo dobrymi parametrami akustycznymi: pakiet szybowy P50 jest wyposażony w podwójną folię dźwiękoizolacyjną, która skutecznie tłumi hałas dobiegający z zewnątrz.

Wymieniając okna dachowe na produkty FAKRO, stawiamy także na bezpieczeństwo. Pakiet szybowy P50 ma hartowaną szybę zewnętrzną z dożywotnią gwarancją odporności na grad. Na bezpieczeństwo użytkowe i antywłamaniowe wpływa również wewnętrzna szyba klasy P2A z dwiema warstwami folii oraz specjalny system wzmocnienia konstrukcji drewna i elementów ryglujących.

Trwa promocja RenoFit na wymianę okien dachowych

Jest jeszcze jeden powód, aby właśnie teraz zdecydować się na inwestycję wymiany okien. W FAKRO trwa właśnie promocja RenoFit, w której za wymianę okien dachowych na okna GREENVIEW z pakietem P50 lub U41 lub okno PTP RENO można zyskać bon o wartości nawet do 1500 zł do wykorzystania w sklepie internetowym FAKRO.

Szczegóły i regulamin promocji dostępne są na stronie internetowej www.fakro.pl. Promocja trwa do 31 października 2026 roku.

REKLAMA

0011539152

35 lat
razem

FAKRO®

SKORZYSTAJ Z PROMOCJI!

Wymień okna dachowe i zyskaj do **1500 zł** w bonie na zakup produktów FAKRO.

ZMODERNIZUJ SWOJE PODDASZE DZIĘKI WYMIANIE OKIEN DACHOWYCH.
Zadbaj o energooszczędne wnętrze swojego domu. Dzięki nowoczesnym oknom dachowym zaoszczędzisz energię, a Twoje poddasze stanie się ciepłe i pełne naturalnego światła. Skorzystaj z dostępnych programów wsparcia i odśwież przestrzeń pod skośnym dachem.

Zeskanuj kod
i dowiedz się więcej

Total Look Budmat. Dom zaprojektowany jako spójna całość

Nowoczesny dom to dziś coś więcej niż dobrze dobrana bryła. Liczą się materiały, kolory, faktury i detale, które razem tworzą pierwsze wrażenie. Dach, elewacja, rynny i ogrodzenie nie powinny być przypadkowym zestawem elementów wybieranych na różnych etapach budowy. Mogą tworzyć jeden przemyślany system. Na tym polega koncepcja Total Look Budmat - spójne podejście do domu i jego otoczenia, oparte na trwałych stalowych rozwiązaniach.

Dom jako kompletna całość

W nowoczesnej architekturze liczy się konsekwencja. Ten sam budynek wygląda inaczej, gdy dach, fasada, system rynnowy i ogrodzenie naprawdę ze sobą współgrają, a nie tylko „pasują mniej więcej”. Różnica tkwi w detalach: odcieniu, strukturze powierzchni, proporcjach linii i wykończeniu krawędzi.

Total Look Budmat odpowiada na tę potrzebę. To sposób myślenia o domu jako o całości, w której każdy element ma swoją funkcję i buduje jeden efekt wizualny. Inwestor nie musi traktować dachu, rynien, fasady

i ogrodu jako oddzielnych decyzji. Może oprzeć się na rozwiązaniach jednego producenta, projektowanych z myślą o dopasowaniu materiałowym, kolorystycznym i estetycznym.

Takie podejście ułatwia planowanie inwestycji. Pozwala przewidzieć finalny wygląd budynku i uniknąć sytuacji, w której elementy różnią się odcieniem lub charakterem wykończenia. To szczególnie ważne przy nowoczesnych bryłach, gdzie prostota formy wymaga precyzji.

Dach, rynny, fasada i ogrodzenie w jednym języku

Dach ma ogromny wpływ na charakter budynku. Może podkreślać klasyczną formę domu albo budować minimalistyczny efekt. Stalowe pokrycia dachowe Budmat pozwalają dopasować pokrycie do różnych typów architektury. Ważna jest estetyka, precyzja wykonania, stabilność materiału i dopasowanie akcesoriów do całego systemu.

Rynny często są traktowane wyłącznie technicznie. Tymczasem dobrze dobrany system rynnowy wpływa również na wygląd domu. Powinien skutecznie odprowadzać

wodę, ale też harmonijnie łączyć się z dachem i elewacją. Kolor, kształt i sposób prowadzenia rur spustowych mają znaczenie tam, gdzie liczy się czysta linia.

Fasada coraz częściej staje się mocnym elementem architektury. Nowoczesne fasady stalowe Budmat pozwalają podkreślić wybrane fragmenty bryły, zaakcentować wejście, garaż lub strefę tarasu. Mogą wpisywać się w estetykę drewna albo tworzyć minimalistyczną, techniczną powierzchnię o wyraźnym rytmie. To sposób na efekt premium bez rezygnacji z trwałości i praktyczności.

Kompozycję domyka ogrodzenie. To ono decyduje o tym, jak posesja prezentuje się od strony ulicy. Ogrodzenia Budmat mogą współgrać z dachem, fasadą i stolarką, tworząc konsekwentną oprawę całej inwestycji. Dzięki temu styl domu przechodzi także na otoczenie.

Spójność, która pracuje przez lata

Estetyka jest ważna, ale musi iść w parze z trwałością. Stalowe rozwiązania dobrze sprawdzają się w warunkach

zmiennej pogody: deszczu, śniegu, promieniowania UV, wiatru i różnic temperatur. Odpowiednio dobrane powłoki pomagają chronić powierzchnię i wspierają stabilność kolorystyczną przez lata.

W praktyce oznacza to mniej przypadkowych kompromisów. Dach, rynny, fasada i ogrodzenie zachowują spójny charakter nie tylko w dniu zakończenia budowy, ale także po wielu sezonach użytkowania. Inwestor zyskuje rozwiązania odporne na codzienne warunki eksploatacji i niewymagające skomplikowanej pielęgnacji.

Wybór rozwiązań od jednego producenta ułatwia rozmowę z wy-

konawcą, projektantem i sprzedawcą. Pozwala szybciej dobrać kolory, materiały i detale. Zmniejsza ryzyko nietrafionych zestawień, które na próbniku wyglądały dobrze, ale na budynku tworzą niespójny efekt.

Total Look Budmat to propozycja dla inwestorów, którzy chcą budować świadomie. Nie tylko wybrać dach, rynny, fasadę i ogrodzenie, ale zaprojektować dom jako kompletną, estetyczną i trwałą całość. Bo dobra architektura nie powstaje z przypadkowych elementów. Powstaje z detali, które mówią jednym językiem.



FOT. BUDMAT

REKLAMA

0011550082



budmat.com



Budmat.

POLSKI PRODUCENT

Budmat tworzy Twój dom!

Szeroka oferta marki Budmat pozwala stworzyć trwały i bezpieczny dom, spójny zarówno kolorystycznie, jak i materiałowo. Stalowe dachy, rynny, elewacje i ogrodzenia mogą być dobrane i skomponowane według indywidualnych potrzeb.

Nowy standard komfortu w domu

Wełna szklana Lanaé od ISOVER łączy energooszczędność i zdrowy mikroklimat

Budując lub remontując dom, coraz częściej myślimy nie tylko o rachunkach za ogrzewanie, ale też o komforcie codziennego życia, jakości powietrza i wpływie zastosowanych materiałów na zdrowie domowników. Odpowiedzią na te potrzeby jest nowa generacja wełny szklanej Lanaé marki ISOVER - rozwiązanie, które łączy bardzo dobre właściwości izolacyjne z wyjątkową wygodą użytkowania.

Lanaé to wełna miękka, bezwonna i znacznie mniej pyłaca niż tradycyjne produkty tego typu. Dzięki zastosowaniu innowacyjnego, biopochodnego spoiwa* jej montaż przebiega w czystszych i bezpieczniejszych warunkach, co ma znaczenie nie tylko dla wykonawców, ale także dla inwestorów - mniejsze pylenie i łatwiejsze dopasowanie oznaczają większą precyzję i mniejsze ryzyko błędów wykonawczych. Wełna jest łatwa w cięciu i stabilnie utrzymuje się w konstrukcji, co przekłada się na trwałość izolacji.

- Lanaé to rezultat wieloletnich działań naszych zespołów badawczo-rozwojowych. W ścisłej współpracy z instalatorami analizowaliśmy ich codzienne potrzeby i wyzwania. Powstały dziesiątki prototypów, aż udało się stworzyć linię produktów,



Lanaé to wełna miękka, bezwonna...

które łączą miękkość w dotyku i biopochodne* spoiwo. To rozwiązania, które wspierają wykonawcę w jego pracy. Lanaé to produkty gotowe na rygorystyczne wymagania współczesnego budownictwa - wyjaśnia Marlena Madej, Kierownik Produktu ISOVER.

Z punktu widzenia użytkownika domu kluczowe są jednak efekty po zakończeniu prac. Wełna szklana Lanaé pozwala uzyskać najwyższą ja-



...i znacznie mniej pyłaca niż tradycyjne produkty tego typu

kość powietrza w zaizolowanym budynku, a to z kolei oznacza wyższy komfort i lepsze samopoczucie przebywających w nim osób. Jest to o tyle istotne, że jest to produkt dedykowany wyłącznie do aplikacji wewnętrznych budynków, gdzie liczy się nie tylko efektywność energetyczna, ale też zdrowy mikroklimat i komfort użytkowania. Potwierdzeniem doskonałych właściwości wełny Lanaé w tym zakresie jest zdobycie prestiżo-

wego certyfikatu Eurofins Indoor Air Comfort Gold - uznanego w całej Europie znaku jakości, który informuje o spełnieniu najsurowszych norm dotyczących jakości powietrza w pomieszczeniach - oraz certyfikatu EUCB (European Certification Board for Mineral Wool Products), który przyznawany jest produktom z wełny mineralnej spełniającym europejskie normy i pozbawionym szkodliwych (w tym rakotwórczych) substancji. Wybierając nową generację produktów do izolacji z wełny szklanej ISOVER Lanaé inwestorzy i projektanci zyskują więc pewność, że postawili na rozwiązanie nowoczesne, bezpieczne i sprawdzone w praktyce.

Lanaé zapewnia bardzo dobrą ochronę przed utratą ciepła zimą oraz przegrzewaniem pomieszczeń latem, pomagając utrzymać stabilną temperaturę w domu i ograniczyć koszty ogrzewania oraz klimatyzacji. Dodatkowo doskonale parametry akustyczne wełny mineralnej poprawiają komfort ciszy, a niepalność materiału zwiększa bezpieczeństwo całej konstrukcji.

- Pracując przy projektach nowych, ale też renowacji istniejących już obiektów, staram się uświadamiać inwestorów, że poza uzyskaniem atrak-

cyjnego efektu wizualnego bardzo ważny jest też komfort przebywania w budynku. Ogromny wpływ ma na niego właściwa izolacja, która może przyczynić się do uzyskania optymalnej temperatury w pomieszczeniach (a więc zmniejszać wysokość rachunków za ogrzewanie i klimatyzację) a dodatkowo chronić przed hałasem oraz zwiększać bezpieczeństwo w przypadku wystąpienia pożaru. Warto jednak wiedzieć, że zastosowanie odpowiedniego materiału izolacyjnego pozwala też uzyskać wysoką jakość powietrza i zdrowy mikroklimat w zaizolowanym budynku - podkreśla Marcin Kolanus, architekt, współzałożyciel pracowni PORT Architekci.

Lanaé to rozwiązanie dla tych, którzy chcą wybierać materiały nowoczesne i przyjazne dla domowników.

*** Spoiwo Lanaé** powstaje w 95% na bazie odnawialnych surowców roślinnych, w tym składników pochodzących z przetwórstwa zbóż i cukrów. Jego aktywacja następuje przez proces utwardzania termicznego. W procesie produkcji nie wykorzystujemy sztucznych barwników.

REKLAMA

0011549962

Upał?
Na chłodno,
bo **Isover** robi swoje

Wełna szklana. Przyjemny chłód. Niższe rachunki.

Poznaj linię mas Rigips Airless



Masy szpachlowe do zadań specjalnych

W ofercie Rigips znajdują się cztery gotowe masy szpachlowe Rigips Airless. Dzięki nim szybciej i wygodniej przygotujesz ściany oraz sufity do malowania – od wypełniania i wyrównywania powierzchni, przez uzyskanie idealnie gładkiego wykończenia, aż po szybkie wykończenie natryskowe bez konieczności gładzenia i szlifowania. Produkty można aplikować ręcznie lub agregatem hydrodynamicznym Airless

Wybierz sposób najlepiej dopasowany do Twojego remontu!

Airless uniQ służy do wypełniania, wyrównywania i wygładzania powierzchni.

Airless proF oraz Airless proFi przeznaczone są do profesjonalnego wykończenia ścian i sufitów pod malowanie, umożliwiając uzyskanie powierzchni w standardach Q2, Q3 i Q4.

Z kolei Airless MultiSPRAY to gotowa masa natryskowa, która tworzy dekoracyjną powierzchnię o strukturze „skórki pomarańczy”, bez konieczności gładzenia i szlifowania.

W masach Airless uniQ i Airless proF zastosowano technologię efektu PLOPP, która ogranicza przywieranie masy do wiadra i narzędzi, ułatwiając ich opróżnianie oraz czyszczenie.

FOT. RIGIPS



FOT. RIGIPS

Technologia PLOPP – bez przywierania, mniej bałaganu

REKLAMA

0011549964

rigips
SAINT-GOBAIN

**Robota
w mgnieniu oka!**

Nowe masy Rigips® Airless



Od renowacji do wygładzenia – pełny zakres zastosowań w jednym systemie produktów.

Uniwersalne masy – do aplikacji agregatem, wałkiem lub ręcznie.

Efekt – gładka powierzchnia i czyste wiadro po robocie!



SAINT-GOBAIN

Jak wykonać prace betoniarskie – łatwo, szybko i pewnie, także bez prądu

Beton od lat pozostaje jednym z najważniejszych materiałów budowlanych. Wykorzystuje się go zarówno przy dużych inwestycjach, jak i podczas prac wokół domu i ogrodu. Służy do wykonywania słupków ogrodzeniowych, murków, pergoli, altan, donic, grilli oraz wielu innych elementów małej architektury.

Trwa się sezon prac ogrodowych. Montaż ogrodzenia, lamp, ławek czy wymiana uszkodzonych elementów często wymaga użycia betonu. Nie zawsze jednak mamy dostęp do prądu lub specjalistycznego sprzętu. W takich sytuacjach sprawdza się Baumit Gala Fix – szybki beton montażowy, który pozwala wykonać wiele prac bez betoniarki i mieszadła.

Beton w worku – wygodnie i bez strat

Przy większych realizacjach beton dostarczany jest z wytwórni, ale przy drobnych pracach takie rozwiązanie jest niepraktyczne. Dlatego coraz większą popularnością cieszą się gotowe mieszanki betonowe w workach. Pozwalają wykorzystać dokładnie tyle materiału, ile jest potrzebne, bez strat i konieczności magazynowania.

Fabrycznie przygotowane mieszanki gwarantują jednorodność, odpowiednią wytrzymałość oraz wygodę stosowania. Są chętnie wybierane zarówno przez wykonawców, jak i majsterkowiczów realizujących projekty w domu, ogrodzie czy na działce.

Baumit Gala Fix – szybkie rozwiązanie do prac montażowych

Baumit Gala Fix to błyskawiczny beton montażowy o wytrzymałości do ≥ 40 MPa. Produkt przeznaczony jest do kotwienia słupków, wykonywania drobnych elementów betonowych, napraw podłoży oraz wielu innych zastosowań wokół domu.

Jego największą zaletą jest możliwość stosowania bez mechanicznego mieszania. Wystarczy wsypać suchą mieszankę do wykopu i zalać wodą, dzięki czemu można pracować także tam, gdzie nie ma dostępu do energii elektrycznej. Baumit Gala Fix sprawdza się przy montażu słupków ogrodzeniowych, lamp, ławek, pergoli, altan, skrzynek pocztowych, znaków, masztów czy suszarek ogrodowych. Może być stosowany także do niekonstrukcyjnych napraw betonu i wykonywania podkładów betono-

wych. Produkt jest mrozoodporny i nadaje się do zastosowań wewnątrz oraz na zewnątrz budynków.

Najważniejsze zalety Baumit Gala Fix

- bez mieszania – wystarczy wsypać do wykopu i zalać wodą,
- bez potrzeby użycia prądu,
- szybkie wiązanie – element można lekko obciążyć już po około 30 min.,
- wysoka wytrzymałość do ≥ 40 MPa,
- mrozoodporność,
- gotowość do użycia prosto z worka.

Jak stosować Baumit Gala Fix bez mieszania?

Przy kotwieniu elementów wykop powinien być o około 20-30 cm większy od mocowanego elementu. Suchą mieszankę należy wysypywać warstwami po około 10 cm do wcześniej zwilżonego wykopu. Każdą warstwę polewa się wodą, a po jej wchłonięciu dosypuje kolejną porcję materiału.

Przed rozpoczęciem prac trzeba dokładnie ustawić mocowany element, ponieważ proces wiązania rozpoczyna się już po około 5 minutach od kontaktu mieszanki z wodą. Po około 30 minutach zakotwiony element można delikatnie obciążyć.



Baumit Gala Fix to szybki beton montażowy, który pozwala wykonać wiele prac bez betoniarki i mieszadła

Klasyczne przygotowanie mieszanki

Baumit Gala Fix można też stosować jak tradycyjną zaprawę betonową; zawartość worka miesza się z odpowiednią ilością wody przy użyciu mieszadła wolnoobrotowego lub betoniarki. Gotową mieszankę należy niezwłocznie ułożyć w miejscu przeznaczenia i odpowiednio zagaścić.

Urabialność świeżej mieszanki wynosi około 10 minut, zależnie od temperatury otoczenia. Przy mieszaniu mechanicznym beton osiąga wytrzymałość do ≥ 40

MPa, a pełną obciążalność już po około 48 godzinach.

Jedna mieszanka, wiele zastosowań

Baumit Gala Fix sprawdzi się zarówno podczas drobnych prac ogrodowych, jak i bardziej wymagających zadań montażowych. Umożliwia szybkie wykonanie trwałych elementów betonowych nawet tam, gdzie nie ma dostępu do prądu i specjalistycznego sprzętu.

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej:



REKLAMA

0011539150



Ty chcesz betonować wygodniej.

My dajemy rozwiązanie, które nie potrzebuje prądu.

Beton montażowy Baumit Gala Fix doskonały do wszelkich prac w ogrodzie.

Wiosenne prace w ogrodzie wykonaj szybciej i bez wysiłku! Z betonem montażowym Baumit Gala Fix zamontujesz słupki, pergole czy lampy bez mieszania i bez prądu. Wsyp, zalej wodą i gotowe – trwały efekt już po 30 minutach!



Better together



Letni salon przy domu. Jak zaprojektować taras gotowy na całe lato?

● Lato zmienia codzienny rytm – poranna kawa, praca zdalna czy spotkania z bliskimi coraz częściej przenoszą się na taras. Przestaje on być sezonową strefą relaksu, stając się pełnoprawnym przedłużeniem wnętrza. Potwierdzają to dane „European Garden Monitor”: 43 proc. polskich właścicieli domów inwestowało w ostatnim roku w modernizację ogrodu. Wraz z rosnącą rolą tej przestrzeni rośnie znaczenie rozwiązań, które pozwalają korzystać z niej mimo słońca, wiatru czy deszczu.

W tak zaplanowanej przestrzeni pergola porządkuje taras, wyznacza jego funkcje i umożliwia korzystanie z niego mimo zmiennej pogody. Chroni przed słońcem, deszczem i wiatrem, nie odcinając domowników od ogrodu. Dzięki temu taras pozostaje otwartą, a jednocześnie bardziej komfortową częścią domu.

Dach z ruchomych lameli pozwala regulować ilość światła – od pełnego otwarcia po głęboki cień. Boczne przeszklenia, panele przesuwne lub screeny zwiększają ochronę przed wiatrem i wilgocią. Jedna przestrzeń może więc zmieniać charakter

w zależności od pory dnia: od porannej kawy, przez zacienioną strefę odpoczynku, po wieczorny letni salon.

„Naszym konstruktorom przyświeca jeden cel: tworzenie rozwiązań odpowiadających na rosnące oczekiwania użytkowników, którzy poszukują dziś przestrzeni łączących komfort, funkcjonalność i estetykę. Obserwujemy, jak zmieniają się preferencje klientów – pergole projektujemy tak, by zapewniały maksymalną wygodę niezależnie od pogody, a wybór produktów Aluprof Sun Shading Solutions był inwestycją na lata. Oferujemy przy tym pełne spektrum wyposażenia, umożliwiające precyzyjne dopasowanie rozwiązań do indywidualnych wymagań” – mówi Paweł Wacławczyk, dyrektor rozwoju w segmencie osłon przeciwsłonecznych.

Nowości na taras i do ogrodu

Aluprof rozwija ofertę pergoli z myślą o różnych sposobach korzystania z przestrzeni zewnętrznych. W portfolio dostępny jest bestsellerowy model SB 400 oraz dwa nowe: SB 450 i SB 550.

O charakterze tarasu decyduje także wyposażenie dodatkowe. Przeszklenia OpenSlide tworzą transparentną osłonę przed wiatrem bez ograniczania widoku. Screeny zmniejszają nagrzewanie przestrzeni pod pergolą i zapewniają prywatność przy zachowaniu widoczności na ogród.

Nowością są panele przesuwne z ruchomymi lamelami – shutters. Pozwalają regulować dopływ światła także ze ścian bocznych, co poprawia komfort użytkowania i umożliwia stworzenie bardziej kameralnej przestrzeni.

Spójna estetyka i światło po zmroku

W projektowaniu tarasu rośnie znaczenie spójności aranżacji. Aluprof oferuje szeroką gamę kolorystyczną pergol, w tym kolory drewnopodobne, które ocieplają wygląd konstrukcji i harmonizują z otoczeniem. Tę samą kolorystykę można zastosować w panelach przesuwnych shutters, tworząc jednolitą całość.

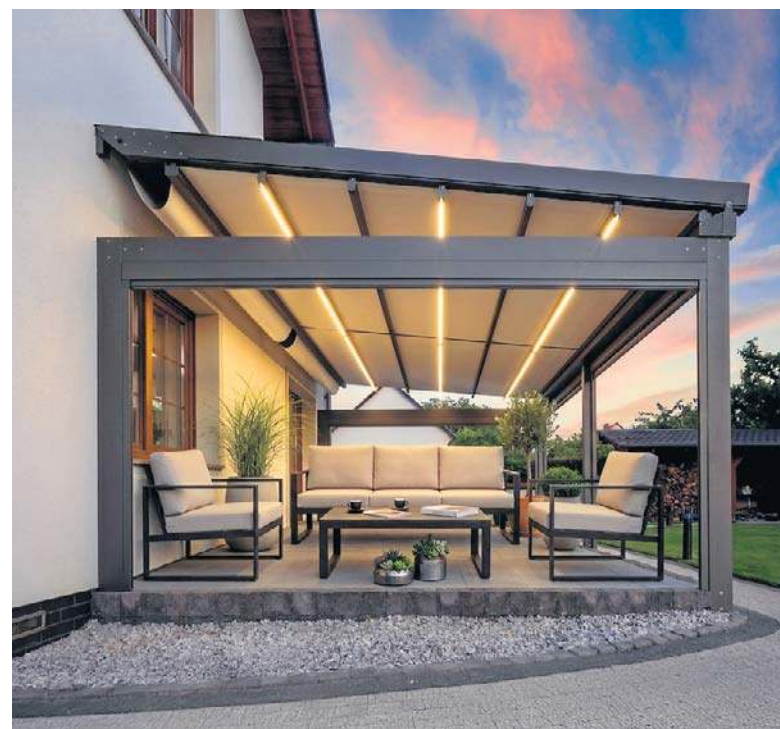
Zintegrowane oświetlenie LED pozwala korzystać z tarasu także

wieczorem – podczas kolacji, spotkań czy odpoczynku po upalnym dniu.

„Wybór pergoli od producenta, który oferuje szeroką gamę akcesoriów w postaci paneli przesuwnych shutters i Slide czy rozwiązań typu screen gwarantuje spójność stylistyczną, kolorystyczną i technologiczną. Możemy dzięki temu szybko i łatwo podnieść jej standard czy zwiększyć funkcjonalność, a systemowe podejście pozwala zachować tę spójność rów-

nież w przyszłości” – dodaje Paweł Wacławczyk.

Zanim wybierzemy ostateczny kształt letniego salonu, warto określić, jak chcemy z niego korzystać. Innych rozwiązań wymaga przestrzeń do posiłków, innych miejsce pracy, a jeszcze innych strefa relaksu. Eksperci w salonach sprzedaży i showroomach Aluprof pomagają dopasować pergole do działki, architektury i stylu życia domowników, tak aby przez lata pełniła funkcję komfortowej i trwałej części domu.



FOT. ALUPROF

REKLAMA

0011538877

NOWA PERGOLA TARASOWA SB 450

AMBASADOR
Szymon Marciniak

- **Krótki czas realizacji**
- Bogata gama kolorystyczna – niemal **40 kolorów w standardzie**
- **Gwarantowana jakość** – ponad 40 lat doświadczenia w produkcji osłon przeciwsłonecznych
- **Dodatkowe akcesoria:** screeny, panele przesuwne, przeszklenia, oświetlenie LED, czujniki pogodowe, smart home
- **Sieć wyspecjalizowanych partnerów** na terenie całej Polski



Chłodna kalkulacja – jak nowoczesne okna i drzwi ograniczają letni „dług energetyczny”

Uzupełnieniem są żaluzje fasadowe, rolety i screeny, które blokują 80-90 proc. promieniowania jeszcze przed szybą. Dopiero połączenie stolarki z osłonami tworzy rozwiązanie realnie zmniejszające zapotrzebowanie na chłodzenie.

„Stawiamy na kompleksowe podejście do komfortu termicznego budynków. Kluczem są nasze rozwiązania okiennie-drzwiowe, które projektujemy z myślą o poprawie efektywności energetycznej w zgodzie z ideą zrównoważonego rozwoju. Ale same okna i drzwi to połowa sukcesu. Jeszcze większe oszczędności pojawia się, gdy stolarka współpracuje z osłonami przeciwsłonecznymi. Koncepcja all-in-one pozwala inwestorom uniknąć tzw. letniego długu energetycznego – zamiast płacić wysokie rachunki za prąd w okresie letnim, inwestujemy w pasywną ochronę, która zwraca się przez dziesięciolecia”.

Koncepcja all-in-one w służbie rentowności inwestycji

Z punktu widzenia inwestora liczy się nie tylko efektywność, ale też kompatybilność systemów. Wybór stolarki i osłon jednego producenta gwarantuje spójność jakościową, przewidywalność parametrów i harmonijny design.

Okna i drzwi MB 79N oraz MB 86N zapewniają wysoką izolacyjność przez cały rok, a systemy przesuwne MB 82HS i MB Skyline Type S łączą duże przeszklenia z ochroną termiczną. Rolety screeny SkyTwin ograniczają nagrzewanie wnętrza, wspierając utrzymanie komfortu latem.

Badania Aluprof i Politechniki Krakowskiej potwierdzają, że zestawienie rolet z oknami aluminiowymi poprawia efektywność energetyczną budynku. Opuszczona roleta tworzy dodatkową warstwę powietrzną, wzmacniając izolacyjność przegrody.

„Budynek, który oszczędza sam, to dziś nie wizja, ale efekt świadomości inwestycyjnej. Wybór nowoczesnej stolarki aluminiowej – trwałej, o wysokich parametrach izolacyjnych i zintegrowanej z osłonami przeciwsłonecznymi sprawia, że obiekt zaczyna aktywnie zarządzać energią. Redukcja kosztów chłodzenia to w praktyce większa kontrola nad komfortem użytkowników, stabilniejsze koszty eksploatacji oraz rozwiązania, które wspierają długoterminową wartość inwestycji.” – Michał Marciniowski.

mejszej decyzji inwestycyjnej. Wybór nowoczesnej stolarki aluminiowej – trwałej, o wysokich parametrach izolacyjnych i zintegrowanej z osłonami przeciwsłonecznymi sprawia, że obiekt zaczyna aktywnie zarządzać energią. Redukcja kosztów chłodzenia to w praktyce większa kontrola nad komfortem użytkowników, stabilniejsze koszty eksploatacji oraz rozwiązania, które wspierają długoterminową wartość inwestycji.” – Michał Marciniowski.

Ambasador precyzji – Szymon Marciniak

Twarzą kampanii „Let’s build a better place” jest międzynarodowy sędzia piłkarski Szymon Marciniak, symbolizujący precyzję i pełną kontrolę. Tak jak on panuje nad przebiegiem meczu, tak rozwiązania Aluprof pozwalają „dyktować warunki” pogodzie, zapewniając komfort termiczny przy minimalnych kosztach eksploatacji.

Coraz cieplejsze lata i rosnące ceny energii sprawiają, że komfort termiczny staje się równie ważny latem, jak zimą. Kluczowe jest to, jak budynek radzi sobie z upałem i ile kosztuje jego chłodzenie. Odpowiednio dobrana stolarka okiennie-drzwiowa, wsparta zewnętrznymi osłonami przeciwsłonecznymi, pozwala ograniczyć zużycie energii nawet o 30 proc., jednocześnie zachowując spójność architektoniczną.

Ochrona przed słońcem – zanim dotrze do wnętrza

Nowoczesne okna i drzwi aluminiowe, takie jak MB 86N czy MB 79N, dzięki zaawansowanym przekładkom termicznym, szczelności i odpowiednim pakietom szybowym skutecznie ograniczają przenikanie ciepła. Bez takiej stolarki klimatyzacja pracuje intensywniej, a temperatura szybciej rośnie.

REKLAMA

ALUPROF
LET'S BUILD A BETTER PLACE

OKNA I DRZWI I FASADY
OSŁONY PRZECIWSŁONECZNE I PERGOLE

Granice?
Tylko te, które sam wyznaczasz.
To Twój wybór.

Panoramyczne drzwi przesuwne **MB-Skyline Type S**

AMBASADOR
Szymon Marciniak

System EPP firmy Alnor – kompleksowe rozwiązanie instalacji rekuperacyjnej

● Sprawność instalacji rekuperacyjnej zależy nie tylko od centrali, ale od każdego elementu – od obudowy urządzenia po ostatni odcinek kanału. Alnor oparł swój system wentylacji z odzyskiem ciepła na jednym materiale: EPP, czyli spienionym polipropylenie. Obejmuje on centrale PremAIR, SlimAIR, MinistAIR, FlatAIR i BoxAIR, kanały i kształtki EPP-15 i EPP-43 oraz skrzynki rozprężne i rozdzielcze FLX-EPP. Jeden materiał, jedna filozofia montażu – bez dodatkowej izolacji termicznej.

Centrale wentylacyjne z obudową EPP

Spieniony polipropyleń łączy lekkość, wytrzymałość mechaniczną, doskonałą izolacyjność termiczną i odporność na wilgoć. W praktyce oznacza to, że obudowa centrali nie wymaga docieplania, tłumi hałas i jest na tyle lekka, że jeden instalator poradzi sobie z montażem. Serwis – wymiana filtrów, dostęp do wymiennika – odbywa się bez demontażu urządzenia. Alnor oferuje cztery serie central z obudową EPP, każda dopasowana do innych warunków i skali inwestycji:

FlatAIR i FlatAIR-X to serie dedykowane budownictwu mieszkaniowemu. Obudowa EPP o wysokości zaledwie 170 mm pozwala ukryć całą centralę w typowym suficie podwie-

szanym. FlatAIR obejmuje 8 wydajności 80-250 m³/h, pokrywając potrzeby od kawalerki po duży apartament. FlatAIR-X – w trzech rozmiarach: 80, 100 i 125 m³/h – oferuje możliwość wprowadzenia czerpni i wyrzutni z trzech stron obudowy oraz bezpośrednie podłączenie przewodów pólstywnych Ø75 mm bez rozdzielaczy. Klasa energetyczna do A+.

SlimAIR – centrala podwieszana o niskim profilu, przeznaczona do montażu tam, gdzie przestrzeń między stropem a sufitem podwieszanym jest szczególnie ograniczona. EPP minimalizuje mostki cieplne i tłumi wibracje wentylatora. Zakres wydajności od 250 m³/h aż do 1000 m³/h

MinistAIR – kompaktowe rozwiązanie dla inwestycji z minimalną przestrzenią techniczną, łączące funkcję pełnej rekuperacji z gabarytami umożliwiającymi zabudowę w szafkach kuchennych do 60 cm szerokości.

PremAIR – seria do większych obiektów. Obudowa z EPP zapewnia izolację termiczną i akustyczną przy odporności na warunki pomieszczeń technicznych.

BoxAIR – wszechstronny rekuperator do budynków mieszkalnych i użytkowych, dostępny w trzech rozmiarach: 150, 200 i 225 m³/h. Wyróżniają go ruchome przyłącza, które umożliwiają prowadzenie kanałów w dowolnym kierunku bez zmiany pozycji urządze-

nia – co znacząco upraszcza projekt w trudnych warunkach zabudowy. Wymiennik przeciwpływowy z PET, automatyczny modulowany by-pass, nagrzewnica wstępna i czujnik wilgotności RH są standardowym wyposażeniem. Centrala dostępna w wersji lewo- i prawostronnej.

Kanały i kształtki EPP – odcinki czerpne i wyrzutowe bez dodatkowej izolacji

Na odcinkach czerpnych i wyrzutowych, przebiegających przez ściany zewnętrzne lub nieogrzewane poddasza, izolacja termiczna jest konieczna. Systemy EPP-15 (ścianka 15 mm) i EPP-43 (43 mm) zastępują izolowane kanały stalowe – materiał sam stanowi izolację. Połączenia przez wsuwanie nie wymagają klejenia ani specjalnych narzędzi; kanały można skrócić nożem. EPP-43 stosuje się tam, gdzie wymagana jest wyższa ochrona cieplna: przy długich odcinkach zewnętrznych i w budynkach o podwyższonym standardzie energetycznym. Oba systemy oferują pełny asortyment kształtek: kanały, kolana 45°, trójniki, złączki i kłamry montażowe.

Skrzynki rozprężne i rozdzielcze FLX-EPP

Seria FLX-PLO-EPP zamyka system od strony dystrybucji powietrza.

Skrzynki z EPP z króćcami ABS Ø75/90 mm współpracują z przewodami półelastycznymi FLX-HDPE. Aerodynamiczny kształt wnętrza minimalizuje opory przepływu, a kompaktowe wymiary eliminują potrzebę specjalnej zabudowy. Dostępne typy: rozprężne standardowe i wydłużone, rozdzielcze płaskie i przelotowe – dla Ø75 i Ø90 mm.

KLUCZOWE CECHY

- **Jeden materiał w całej instalacji:** spójność termiczna, uproszczony dobór, mniej pozycji w zamówieniu;
- **Brak dodatkowej izolacji:** EPP izoluje sam z siebie – kanały, obudowa centrali i skrzynki są gotowe od razu;
- **Szybki montaż:** wsuwanie elementów, cięcie nożem, brak kleju i specjalistycznych narzędzi;
- **Odporność na wilgoć:** nie chłonie wody, nie koroduje, nie pleśnieje;
- **Serwis bez demontażu:** pełny dostęp do filtrów i wymiennika bez zdejmowania centrali;
- **AlnorSELECT:** narzędzie online generujące dobór i dokumentację techniczną systemu EPP.

Alnor Systemy Wentylacji Sp. z o.o.
Aleja Krakowska 10, 05-552 Wola
Mrokowa, tel. +48 22 737 40 00
alnor@alnor.com.pl
www.alnor.com.pl

REKLAMA

0011539154

REKUPERACJA CZUĆ KLIMAT.



System EPP (spieniony polipropyleń) – efektywna i energooszczędna rekuperacja

To kompletny system do wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła. Dzięki wysokiej izolacyjności eliminuje mostki cieplne i potrzebę dodatkowego ocieplenia. Lekka konstrukcja oraz szczelne połączenia zapewniają szybki montaż oraz wysoką efektywność energetyczną.



Dowiedz się więcej.

www.alnor.com.pl

Styropian z białą warstwą ochronną

Oplaca się za niego dopłacić. Styropian z białą warstwą ochronną jest mniej podatny na zniszczenie z powodu promieniowania słonecznego

Ma dwie warstwy: grubą grafitową oraz cienką białą. Dlatego jego właściwości cieplne są takie, jak styropianu grafitowego, czyli lepsze niż białego. Jednocześnie styropian z białą warstwą ochronną jest mniej podatny na zniszczenie z powodu promieniowania słonecznego.

Styropian z białą warstwą ochronną określany jest popularnie jako dwukolorowy lub dwubarstwowy. Łączy zalety styropianu szarego oraz białego. Jego cena jest wyższa niż produktów jednokolorowych, białych oraz grafitowych, gdyż jego produkcja jest trudniejsza. W wielu przypadkach oplaca się za niego dopłacić. Kalkulację trzeba oszacować dla każdej inwestycji.

Mniejsze ryzyko uszkodzeń przez słońce

Podczas prowadzenia prac ociepleniowych temperatura zewnętrzna powietrza, podłoża i styropianu nie może wynosić mniej niż 5°C i nie więcej niż 25°C. Nasłonecznienie powoduje, że nadmiernie podnosi się temperatura podłoża i styropianu, nawet jeśli w przypadku powietrza jest ona odpowiednia. Jeżeli mamy do czynienia ze

styropianem grafitowym, następuje to intensywniej, ponieważ ciemne powierzchnie lepiej absorbują promieniowanie cieplne. Białe powierzchnie zaś nagrzewają się wolniej, gdyż promienie słoneczne bardziej się od nich odbijają. Negatywnym skutkiem absorpcji promieni ciepłych słońca jest „przegrzewanie” styropianu.

Dlatego nie zawsze do termoizolacji można używać styropianu z grafitem (szarego). Gdy temperatura jest zbyt wysoka, może on np. odpadać od fasady. Powstawać też mogą wytopienia na jego powierzchni. Aby temu zapobiec, stosuje się osłony podczas prac ociepleniowych. Inne rozwiązanie to zespolona płyta EPS (polistyren ekspandowany) nowej generacji, czyli grafitowy styropian z białą warstwą ochronną. Przykładami takich produktów są swissporLAMBDA WHITE i swissporLAMBDA MEGA WHITE. Oba mają dwie warstwy: białą (cienką o grubości 6 mm, której nie niszczy nawet mocne szlifowanie) i szarą (o grubości 120, 150-250, 300 mm – swissporLAMBDA WHITE oraz 150, 200, 250 mm – swissporLAMBDA MEGA WHITE). Sprawdzają się w budownictwie



Oszczędza się czas, pieniądze i niezależnia od pogody

energooszczędnym oraz pasywnym. Ich technologię produkcji opracował dział badawczy szwajcarskiego oddziału firmy swisspor, przy współpracy z Zentrum für Integrale Gebäudetechnik w Lucernie. Dzięki białej warstwie ochronnej, łatwiej unik-

nąć błędów podczas montażu styropianu. Oszczędza się czas (nie trzeba robić osłon), pieniądze (materiał dociepleniowy jest lepiej chroniony) oraz niezależnia bardziej od pogody. Dla inwestora i wykonawcy to również mniej stresu i większa pewność, że prace dociepleniowe będą wykonane prawidłowo.

Cieńsza termoizolacja

Dzięki niskiemu współczynnikowi przenikalności cieplnej ($D \leq 0,031$ [W/mK]), izolacja wykonana ze styropianu szarego z białą warstwą ochronną może być nawet do 40% cieńsza niż izolacja z białego styropianu, przy zachowaniu tej samej izolacyjności ocieplenia (odpowiedniego współczynnika przenikania ciepła U). To materiał o równie dobrych właściwościach cieplnych jak styropian szary, ale bardziej odporny na działanie promieni słonecznych (UV). Umożliwia to wykonanie cieńszych przegród, co ma ogromne znaczenie zwłaszcza podczas termomodernizacji budynków, gdzie często ważny jest każdy centymetr.

Styropian grafitowy z białą warstwą ochronną polecany jest do bu-

downictwa energooszczędnego oraz pasywnego. Nadaje się do termoizolacji różnymi metodami, jak lekka mokra, lekka sucha, bezspoinowa. Ma wiele zastosowań, np. izolacja cieplna loggii, balkonów, ścian szkieletowych, ścian warstwowych, podłóg na legarach, wieńców, ościeży, nadproży, między i pod krokiewiami w przypadku dachów skośnych (na przykład wykonanych z dachówek marki swissporTON), a także innych miejsc narażonych na powstanie mostków cieplnych.

Styropian grafitowy z białą warstwą ochronną kosztuje więcej. Jednak bardzo często oplaca się dopłacić. Uzyskujemy cieńsze przegrody, ale równie ciepłe, jak z grubszego, białego materiału. Jednocześnie biała, cienka warstwa zapobiega błędom montażowym w trakcie wykonywania ocieplenia, jakie zdarzają się podczas słonecznej pogody, gdy zostanie wybrany styropian grafitowy bez warstwy ochronnej.

Więcej informacji na: www.swisspor.pl (swissporLAMBDA WHITE i MEGA WHITE) oraz www.swissporTON.pl (dachówki ceramiczne i cementowe).

REKLAMA

0011539149

swisspor LAMBDA WHITE®



STYROPIAN DWUWARSTWOWY ODPORNY NA ODPADANIE

W PEŁNYM BLASKU



Ochrona przed UV

Biała warstwa skutecznie odbija promieniowanie UV, eliminuje ryzyko przegrzania, wygięcia i odpadania płyt.



doskonała termoizolacja

Grafitowy rdzeń gwarantuje maksymalną ochronę przed stratami ciepła przy mniejszej grubości płyt.



Wyjątkowa przyczepność

Specjalna struktura powierzchni tworzy trwałe połączenie z klejem przez cały cykl życia elewacji.

0,031
W/(m·K)

Sprawdź rozwiązania dla nowoczesnego budownictwa lambda.swisspor.pl

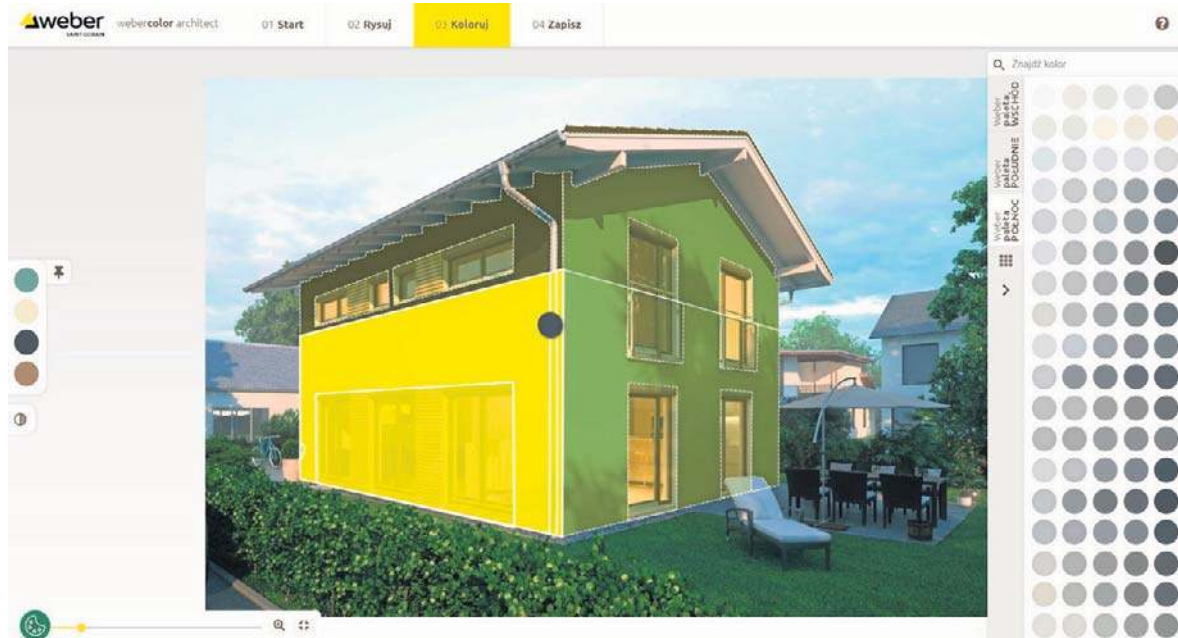
swisspor

Odmień wygląd swojego domu i wygraj nagrody w konkursie marki Weber!

Wybór odpowiedniego koloru fasady to jedno z najważniejszych zadań podczas budowy lub remontu domu. Marka Weber, jako ekspert w dziedzinie rozwiązań elewacyjnych, wspiera inwestorów w tym procesie, oferując profesjonalne narzędzia i sprawdzone rozwiązania. Właśnie z myślą o osobach planujących wykończenie budynku wystartowała kampania „Moja Wymarzona Elewacja”, która nie tylko pozwala bezpiecznie przetestować setki wariantów wizualnych przed rozpoczęciem prac, ale daje również szansę na znaczące obniżenie kosztów inwestycji.

Wartościowa nagroda dla Twojego domu

Dla inwestorów planujących odświeżenie wizerunku budynku marka Weber przygotowała specjalny konkurs w ramach trwającej kampanii. Główną nagrodą jest voucher dający aż 80 proc. zniżki na wybrane produkty elewacyjne producenta. To doskonała okazja, aby sfinansować prace wykończeniowe materiałami najwyższej jakości. Aby powalczyć o wygraną, wystarczy przygotować projekt elewacji w bezpłatnej aplikacji



koloryelewacji.pl i podzielić się swoją wizją.

Wizualizacja fasady w kilku prostych krokach
koloryelewacji.pl to intuicyjne narzędzie online, do którego użyt-

kownicy mogą wgrać zdjęcie swojego domu, a następnie na własne oczy sprawdzić, jak wybrana barwa tynku zaprezentuje się na fasadzie w jej naturalnym oświetleniu. Aplikacja udostępnia pełną paletę „4 strony światła”,

składającą się z 420 kolorów, a także inne warianty kolorystyczne dostępne w ofercie. Zaprojektowanie elewacji staje się proste, szybkie i pomaga uniknąć kosztownych błędów przy wyborze materiału.

Wiedza i szczegóły akcji na wyciągnięcie ręki

Zgłoszenia do konkursu oraz jego pełny regulamin znajdują się na profilu marki Weber na Facebooku. Jest to również przestrzeń, w której można znaleźć eksperckie wsparcie. Producent regularnie dzieli się tam praktycznymi materiałami merytorycznymi na temat systemów ociepleń ETICS oraz udostępnia sprawdzone porady z zakresu wykończenia elewacji. Sprawdź możliwości bezpłatnego kreatora, dopasuj idealne barwy do swojego budynku i zrealizuj architektoniczną wizję z rozwiązaniami od sprawdzonego eksperta.

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej:



FOT. WEBER

REKLAMA

0011539151

weber
SAINT-GOBAIN

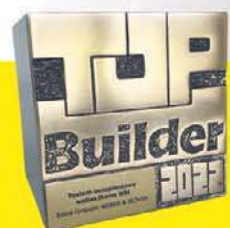
KONKURS!

25.05 - 15.08

„Moja Wymarzona Elewacja”

Zaprojektuj elewację swojego domu i zdobądź nagrodę!

Do wygrania 200m² tynku!



Skorzystaj z nagradzanych rozwiązań Weber!

Szczegóły na Facebooku Weber:



Jesteś krok od swojej nowej elewacji

SAINT-GOBAIN

ALUPROF
LET'S BUILD A BETTER PLACE

OKNA I DRZWI I FASADY I OSŁONY PRZECIWSŁONECZNE I PERGOLE

AMBASADOR

Szymon Marciniak

Pierwsze wrażenie
robi się tylko raz.

Zadbaj o wizytówkę swojego domu.

Drzwi wejściowe **MB-86N Pivot Door**



REKLAMA

0011551892

OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony

na instalację kompletnej kotłowni zasilanej gazem ziemnym.

W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w SIWZ

- do nabycia w wersji elektronicznej w cenie 30 zł.

Oferty należy składać w sekretariacie OSM pok. nr 14 do godz. 9:00 dnia 28.07.2026 r.

Więcej informacji o przetargu na naszej stronie internetowej

www.osm.ostrowiec.pl

REKLAMA

0011552248

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

BURMISTRZA MIASTA I GMINY DALESZYCE

Burmistrz Miasta i Gminy Daleszyce

OGŁASZA IV PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Daleszyce, położonej w msc. Borków, gm. Daleszyce, powiat kielecki:

Lp.	Oznaczenie wg ewidencji gruntów i budynków	Obręb geodezyjny	Cena wywoławcza* [zł]	Wadium [zł]	Numer księgi wieczystej	Miejsce przetargu: budynek Urzędu Miasta i Gminy w Daleszycach pl. Staszica 9, sala nr 309 (II piętro) w wyznaczonych terminach:		
	Numer działki	Powierzchnia [ha]	Ozn. użytku					
1	126/33	0,0861	Bz	0001 Borków	85.000,00	8.500,00	K11L/00010014/1	19.08.2026 r. (środa) - godz. 10:00

* Do ustalonej w przetargu ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT – 23%

Poprzedni przetarg przeprowadzono w dniu 18.05.2026 r.

1. Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego sołectwa Borków na terenie gminy Daleszyce, zatwierdzonym Uchwałą Nr XV/99/2024 Rady Miejskiej w Daleszycach z dnia 28 listopada 2024 r. (Dz. Urz. Woj. Świętokrzyskiego Poz. 4632), działka znajduje się na terenach oznaczonym symbolem **MN14 - tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.**

2. Opis nieruchomości:

Nie zabudowana, zlokalizowana na terenie powiatu kieleckiego, gm. Daleszyce w msc. Borków. Działka położona jest w pośredniej odległości od centrum miejscowości, nieznacznie oddalona od zwartej zabudowy. Wydzielona działka jest o kształcie umożliwiającym racjonalne wykorzystanie powierzchni gruntu, teren płaski. Działka posiada dostęp do drogi gminnej wewnętrznej gruntowej, nieurządzonej. Działka nie posiada bezpośredniego dostępu do urządzeń infrastruktury technicznej. Bezpośrednie otoczenie działki stanowią tereny pokryte drzewostanem leśnym. Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi, nie posiada zobowiązań i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nią.

3. Wadium - warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu na określoną nieruchomość w podanej w tabeli wysokości. Wadium musi być zaksięgowane na rachunku bankowym UMig Daleszyce BS Daleszyce-Górno Nr 04 8485 0009 0000 0130 9000 0002 najpóźniej w dniu 17.08.2026 r. Za dzień wpłacenia wadium uważa się datę wpływu środków na rachunek Gminy Daleszyce. Osoby, których wadium wpłynie na konto Gminy Daleszyce po dniu 17.08.2026 r. nie zostaną dopuszczone do udziału w przetargu.

4. Ogłoszenie o przetargu

podlega podaniu do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Daleszyce oraz w inny sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości, zamieszczenie w prasie lokalnej, a także na stronach internetowych tutaj. Urzędu https://bip.daleszyce.pl.

Bliższych informacji udziela Wydział Nieruchomości, Planowania Przestrzennego i Geodezji Urzędu Miasta i Gminy w Daleszycach, Plac Staszica 9, 26-021 Daleszyce, pok. 102 lub 211, tel. (41) 317 16 94 wew. 102 lub 211.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

AUTOREKLAMA

Polecamy →

SPORTOWY24

Sport to Wy

sportowy24.pl

REKLAMA

0011553661

Znak: BOŚ.6720.1.2021

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik

z dnia 10.07.2026 r.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Chmielnik wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 7 w związku z art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538 ze zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2-5, w związku z art. 3 ust. 1 pkt 14 lit. d oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2026 r. poz. 670) oraz uchwały nr XXXI/326/2021 Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 10 maja 2021 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Chmielnik zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Chmielnik, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 17 lipca 2026 r. do 7 sierpnia 2026 r., w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku. Z projektem studium oraz prognozą oddziaływania na środowisko będzie można się zapoznać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku, a także zostanie opublikowany na stronie podmiotowej Urzędu Miasta i Gminy w Chmielnik w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem <https://chmielnik.biuletyn.net/?bip=1&cid=1498&bsc=N>.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie studium odbędzie się w dniu 4 sierpnia 2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku o godzinie 10.00.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu studium oraz prognozy oddziaływania na środowisko.

Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 28 sierpnia 2026 r.

Ponadto na podstawie art. 39 ust. 1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2026 r. poz. 670) informuję, że w wyżej wymienionych terminach i miejscach wyłożenia projektu studium wraz z prognozą oddziaływania na środowisko do publicznego wglądu można zapoznać się także z niezbędną dokumentacją sprawy w ramach prowadzonej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym z:

- ww. projektem studium,

- prognozą oddziaływania na środowisko,

- stanowiskami innych organów, w tym wnioskami, uzgodnieniami i opiniami instytucji i organów, właściwych do uzgadniania i opiniowania projektu studium i prognozy oddziaływania na środowisko.

Dane o wyżej wymienionych dokumentach stanowiących dokumentację sprawy zostały zamieszczone w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2026 r., poz. 670).

Zainteresowani mogą składać uwagi w postępowaniu dotyczącym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie do dnia 28 sierpnia 2026 r.

Uwagi mogą być wnoszone:

• w formie papierowej: przesłane pocztą lub doręczone osobiście do Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik, na adres Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku, Plac Kościuszki 7, 26-020 Chmielnik,

• lub w formie elektronicznej: poprzez platformę ePUAP: /umig_chmielnik/Skrytka, /umig_chmielnik/SkrytkaESP lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej na adres e-mail: umig@chmielnik.com oraz e-Doręczenia: AE:PL-68309-72988-ASERH-22.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Uwagi złożone po upływie określonego terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik.

W trakcie wyłożenia do publicznego wglądu zapewnia się partycypację społeczną poprzez umożliwienie udziału interesariuszom w przygotowaniu aktów planowania przestrzennego, w tym zapewnienie warunków udziału osób ze szczególnymi potrzebami.

Obowiązek informacyjny:

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik. Więcej informacji na temat przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Miasta i Gminy w Chmielniku znajduje się na stronie internetowej pod adresem: www.chmielnik.com.

Z-ca Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik (-) Małgorzata Przeździk

DROBNE

Handlowe

INNE

TANIE kołdry puchowe 534-222-122

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL,698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1050zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

nasze komunikaty.pl

aktualne z całej Polski przetargi

eprasa.pl da4bc10194

LITERATURA

Władysław Reymont, carska kolej i apetyt na duże pieniądze

Nasz literacki noblista ma w CV wstydlivy epizod. Bezpośrednio spowodowany tym, że 13 lipca 1900 roku o godzinie 10.40 uczestniczył w katastrofie kolejowej pod Warszawą

Mariusz Grabowski

W katastrofie zginęło pięć osób, a 17 zostało rannych. Sam pisarz uległ jedynie potłuczeniu i nadwyrężył dwa żebra. Ale w wyniku sfalszowanej obdukcji otrzymał od carskiej kolei gigantyczne odszkodowanie – 38 tys. rubli.

Co wiedział dr Raum?

Sprawa jest delikatna i do dziś budzi spory historyków. Glorifikatorzy dowodzą, że ta góra pieniędzy po prostu mu się należała. Ci bardziej krytyczni twierdzą, że 33-letni wówczas pisarz, mający już za sobą pierwszy sukces literacki – „Ziemię obiecaną”, ale wciąż borykający się z problemami finansowymi, dał się skusić na prawnomedyczne oszustwo.

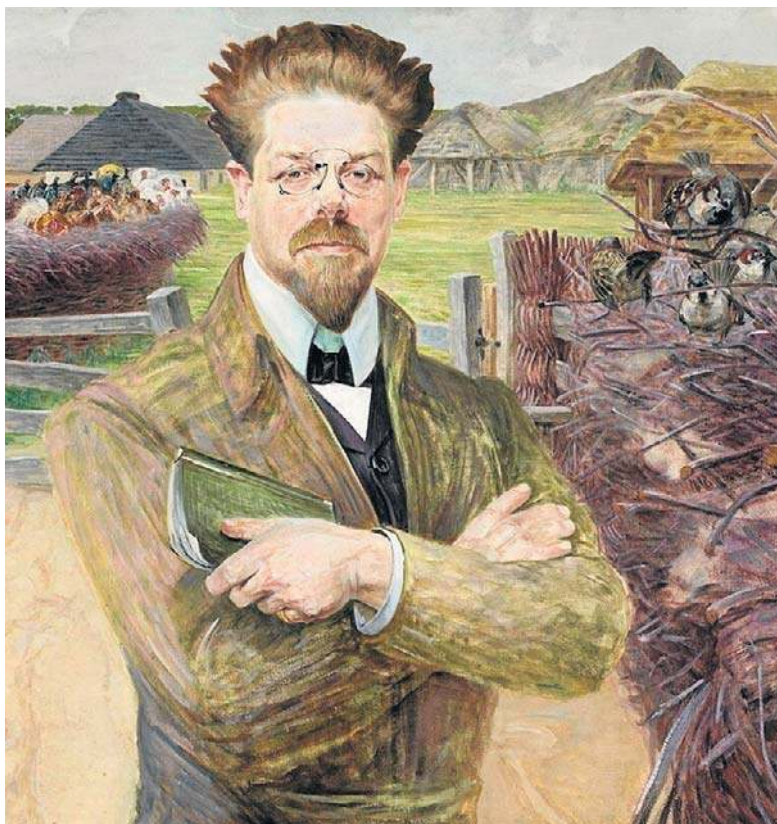
Faktem jest, że Reymont z twórczości literackiej utrzymywał się od 1894 r., kiedy przeniósł się do Warszawy. Ale z pieniędzmi było na tyle kruch, że miał m.in. problem ze spłatą 300 rubli zaciągniętej pożyczki. Wpłynęła na to miały m.in. częste zagraniczne podróże pisarza i jego dość wyśławny styl życia.

Znamy nazwisko lekarza, który sfalszował raport lekarski – był nim dr Jan Roch Raum, lekarz naczelny w Szpitalu Przemienienia Pańskiego na Pradze, pionier polskiej neurochirurgii i m.in. członek Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego. Napisał, że pisarz miał 12 złamanych żeber oraz „inne kontuzje ciała i nie wiadomo, czy będzie nadal zdolny do pracy umysłowej”.

Biograf pisarz Witold Kotowski ustalił, że prócz dr. Rauma zdrowie Reymonta konsultowali dr Bolesław Jakimiak-Szmurło, ordynator II oddziału chirurgicznego, dr Edward Zieliński, ordynator oddziału wewnętrznego oraz dr Michał Dehnel, który później został osobistym lekarzem Józefa Piłsudskiego.

Zmiana narracji

Udział dr. Rauma w aferze potwierdza fakt, że Reymont bezpośrednio po wypadku leczył się w Szpitalu Praskim. A samą aferę potwierdzają towarzyszące jej doniesienia prasowe. Np. „Kurjer Warszawski” dzień po wypadku w taki sposób opisywał obrażenia Reymonta: „Silny organizm Reymonta szybko powraca do zdrowia. Niedługo po zostanie tylko ślad wypadku w pamięci, jeden więcej epizod do po-



Władysław Reymont na portrecie pędzla Jacka Malczewskiego z 1905 r.

wieści. Tutaj za to wypadek utrwali się na wieki”.

Ale już dzień później narracja gazety uległa zmianie: „Niesłusznie zbagatelizowaliśmy jego chorobę – mówili nam lekarze (...) Najwidoczniejsza jest rana głowy. Musiał o coś silnie uderzyć, ale o co, nie pamięta. Bóle wewnętrzne dały się uczuć nie od razu. Okazało się, że uległ silnemu zgnieceniu klatki piersiowej, stłuczeniu kręgosłupa, co może bardzo niekorzystnie odbić się na jego zdrowiu, zwłaszcza na systemie nerwowym. Tego rodzaju wstrząśnienia nerwowe nie mijają bez złych skutków, choćby nawet nie zostawiły śladu zewnętrznego. Jedni wariują, innym pozostaje rozstrój, a trzeba pamiętać o tym, że tu chodzi o nerwy i umysł artysty – pisarza, którego twórczości wypadek taki może wiele zaszkodzić.”

Reymont cierpiący

Taka nagła zmiana podejścia do stanu zdrowia poszkodowanego może wskazywać, że Reymont postanowił uzyskać jak największą rekompensatę od Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. I to na jej koszt udał się następnie na kurację do Wenecji. Leczył się też w klinikach w Berlinie, Krakowie i Wiedniu. Podczas tych wizyt zbierał

dowanie? Czy w chwili, gdy był badany przez dr. Rauma, czy może podczas lektury gazet, np. „Wędrowca”, poczytnego ilustrowanego tygodnika o tematyce podróżniczo-geograficznej.

W jednym z lipcowych numerów pisano w nim: „Ohydne zmierzanie społeczeństwa nigdy może nie ukazało się tak jaskrawie, a przytem tak wstrętne, jak właśnie teraz, po katastrofie kolejowej pod Włochami (...) W pierwszej chwili ogólne współczucie przejawiało się w rozmowach (...) Ale współczucie to finał swój miało prawie wszędzie w jednym, bardzo znamienym zdaniu: »Ba! ale kolej grubo zapłaci rodzinom«. I zaczęto nawet po handlarzku obliczać, ile zażył swoje wezma ci lub owi. Ale sumować ruble i kopiejki wtedy, gdy trupy jeszcze prawie ciepłe, gdy po szpitalach i domach lekarze nie odstępują łóża poranionych, gdy córka dostaje obłędu po stracie ukochanego ojca – to wstrętne, to świadczące o zaniku uczuć ludzkich” – oburzał się autor podpisany „W!”.

Góra rubelków

Trudno nie odnieść wrażenia, że autoopisy stanów zdrowia pisarza są nie tylko hipochondryczne, ale też mają usprawiedliwić podstawę do ewentualnej rekompensaty. Od biografów Reymonta wiemy, że był nad wyraz wyczulony na punkcie zdrowia – przez całe dorosłe życie zmagał się z poważnymi problemami sercowymi, chorobami dróg oddechowych, żółtaczką, przewlekłą neurastenią, powracającymi stanami depresyjnymi, wreszcie chorobą alkoholową. Jeszcze leżąc się Reymont wytoczył proces cywilny zarządowi Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Jego sprawę prowadził adwokat, ale także znany pisarz i krytyk literacki Napoleon Hirszband, czyli Cezary Jellenta. Mimo, iż prawdziwą pasją pełnomocnika Reymonta była literatura, to sprawę odszkodowawczą poprowadził wzorowo. Udało mu się dla swojego klienta uzyskać odszkodowanie w wysokości 38 tys. 500 rubli.

Adwokat pisarza żądał co prawda 100 tys. rubli, ale biorąc pod uwagę, że u pokrzywdzonego brak było widocznego kalectwa czy uszkodzeń narządów wygrana suma była i tak imponująca. Reymont kokieteryjnie skomentował całą rzecz w swoim dzienniku: „Wypłacili mi dzisiaj 38 rubli od-

szkodowania, dosyć jeśli na pogrzeb, za mało jeśli na życie”.

Za mało? Sarkazm pisarza jest co najwyżej jego zgryźliwość. 38 tys. 500 rubli stanowiło nie lada majątek. Dla porównania dworek w Obłęgorku, zaprojektowany przez Hugona Kudera, a który zafundowali rodacy Henrykowi Sienkiewiczowi, wart był ok. 51 tys. rubli.

Spokój, ślub, Nobel

Pieniądze w dużej części Reymont zainwestował pożyczając 25 tys. rubli swemu krewnemu Konstantemu Jakimowiczowi pod zastaw hipoteczny jego domu. Zgodnie z umową Jakimowicz miał mu wypłacać co roku 1800 rubli w ramach spłaty pożyczki.

Część otrzymanej sumy musiał przeznaczyć na honorarium dla adwokata (pięć tys. rubli), a także na spłatę pożyczek, które zaciągnął po wypadku, właściwie licząc się z pewną wygraną przed sądem. Pieniądze uzyskane z odszkodowania zapewniły mu stabilizację finansową, umożliwiającą mu dalsze prowadzenie wystawnego życia i pełne oddanie się literaturze.

Można zatem powiedzieć, że finansowy szwindel przyniósł dobre owoce: Reymont skończył romans z Wandą Szczukową i zawarł w Krakowie związek małżeński z Aurelią Szablowską z Szczęsnejdrów (świadkami byli Włodzimierz Tetmajer, przyrodni brat Kazimierza Przerwy-Tetmajera, a także Michał Siedlecki), co dało mu wreszcie życiową stabilizację. Na gruncie literackim 38 tys. rubli zaowocowało najpierw „Chłopami”, a następnie „Marzycielem” i „Wampirem”. 24 lata po wypadku pisarza dostał Nobla, pozostawiając w tyle m.in. „Czarodziejską górę” Tomasza Manna.

Zaś podkoloryzowanych ech wypadku z lipca 1900 r. doszukać się można w noweli Reymonta „Senne dzieje” z 1908 r.: „Pociąg się zatargał gwałtownie i runął w coś całą siłą... Wagon podskoczył i spał się jak koń... padłem na ziemię, a gdy się zerwałem, nieszczęście już się stało, już ściany szły na siebie... podłoga się zapadała... dach pękał i walił się na głowy... szkło sypało się gradem... już się wszystko łamało z dzi kim krzykiem Chaosu, pękało w zgrzytach (...) prysnęły strugi krwi, błędziły jakieś ręce... »Śmierć! zaraz umrę!« pomyślałem jasno, przys tomnie...”.

PIŁKA NOŻNA



Reprezentacja Anglii po dogrywce pokonała w Miami Norwegię 2:1 i w środę zagra w półfinale mistrzostw świata z Argentyną. Obie bramki dla triumfatorów zdobył Jude Bellingham. Podopieczni trenera Tuchela po raz czwarty w historii dotarli do tej fazy turnieju. Ambitni Wikingowie i ich bohater Erling Haaland wracają do domu

Mecz Anglii z Norwegią był awizowany jako konfrontacja Haalanda z Kane'em. Obaj znakomici napastnicy nie powiększyli dorobku bramkowego, a przyćmił ich zdobywca dwóch goli Jude Bellingham.

Anglia po ośmiu latach wróciła do czołowej czwórki MŚ. Na tytuł czeka 60 lat

Zbigniew Czyż

Na początku spotkania przewagę osiągnęli Anglicy, z której jednak niewiele wynikało.

Po niespełna dwóch kwadransach przed szansą stanął Harry Kane, ale uderzył z 20 metrów z rzutu wolnego nad poprzeczką. Po przerwie na nawodnienie na murawę wróciła odmieniona Norwegia. W 33. minucie przy konstruowaniu akcji nie popisał się John Stones, jednak Haaland nie zorientował się, gdzie jest piłka.

W 35. minucie po centrze z prawej strony Juliana Ryersona lider Wikingów główkował z siedmiu metrów, ale wprost w Jordana Pickforda. Niebezpieczeństwo zostało zażegnane, lecz tylko na chwilę, bo-

wiem 20 sekund później było już 1:0 dla Norwegów. Bramkarz Anglików zagrał do Kane'a, któremu piłkę odebrał Sander Berge, a w finale akcji, pomimo asysty Ezri Konsy, pięknym strzałem lewą nogą z ostrego kąta, po którym piłka odbiła się od słupka i wpadła do siatki, popisał się Andreas Schjelderup.

Kane protestował, że był w tej sytuacji faulowany, jednak francuski arbiter Clement Turpin nie zmienił decyzji. Po objęciu prowadzenia Skandynawowie starali się pójść za ciosem. W 39. minucie nad bramką uderzył Alexander Sorloth, a za chwilę Pickford nie dał się zaskoczyć Martinowi Odegaardowi. Zamiast podwyższenia wyniku przez Norwegów - to Wyspiarze doprowadzili do wyrównania.

W drugiej minucie doliczonego czasu pierwszej połowy Anthony Gordon zagrał z lewej strony do Bellinghama, który świetnie wbiegł w pole karne i z bliska pokonał Orjana Nylanda. Był to piąty gol zawodnika Realu Madryt na tej imprezie.

W regulaminowym czasie rezultatu nie zmienił się, a w trzeciej minucie dogrywki bramkę zdobyli Anglicy. W tej sytuacji nie popisał się Nyland. Co prawda wcześniej obronił główkę Kane'a, jednak przy strzale z blisko 30 metrów Morgana Rogersa odbił piłkę przed siebie, a Bellingham uprzedził Leo Ostigarda i z sześciu metrów skierował ją do siatki. Na drugą połowę dogrywki Norwegowie wyszli już bez Haalanda i nie byli w stanie odrobić

strat. Z kolei Nyland obronił jeszcze groźne uderzenia Djeda Spence'a i Bukayo Saki.

Po spotkaniu trener piłkarskiej reprezentacji Anglii Thomas Tuchel nie ukrywał radości z awansu do półfinału mistrzostw świata, ale... nie był zadowolony z występu drużyny, która pokonała Norwegię 2:1 po dogrywce. Obie bramki w Miami dla zwycięzców zdobył Jude Bellingham.

- Wynik jest fantastyczny. Awansowaliśmy do czołowej czwórki turnieju. To niesamowite, ale nie jestem zadowolony z występu zespołu. Bardzo utrudnialiśmy sobie życie naszą grą. Byliśmy niechlujni, zbyt ostrożni, popełnialiśmy dużo błędów technicznych. Nie byliśmy wystarczająco szybcy i powtarzalni. Mieliśmy dziś szczęście. Musimy się poprawić, ale teraz czas na świętowanie i delektowanie się tą chwilą. Przed nami trzy dni. Jestem pod wrażeniem pracy i zaangażowania moich piłkarzy. Tego, że wierzą w siebie. Również tego, że pokonali przeciwności losu, wytrwali i znaleźli sposób na zwycięstwo. To naprawdę najwyższy poziom - powiedział na konferencji prasowej niemiecki szkoleniowiec reprezentacji Anglii.

Selekcjoner Norwegów Stale Solbakken, mimo porażki, nie krył dumy z postawy swojej drużyny, który podbiła serca kibiców na ca-

łym świecie. W drodze do ćwierćfinału wyeliminowała m.in. Brazylię.

- Graliśmy na najwyższym poziomie, ale drobiazgi nie były dzisiaj po naszej stronie. Takie jest życie, teraz musimy trochę odetchnąć. Mam nadzieję, że lato 2026 roku było dla wszystkich w kraju udane, i że razem zrobiliśmy coś dobrego. Mieliśmy fantastyczne wsparcie ze strony całej Norwegii i sprostaliśmy oczekiwaniom, z czego jestem naprawdę dumny. Powiedzieliśmy, że damy z siebie wszystko, kiedy awansujemy na mundial po wspaniałych kwalifikacjach. I udało nam się to zrobić - powiedział trener Norwegów.

Awans do ćwierćfinału mistrzostw świata to największy sukces w historii reprezentacji Norwegii, która poprzednio grała na mundialu w 1998 roku, kiedy Solbakken był zawodnikiem.

- To jest najwyższy poziom, wyżej już się nie da. Mieliśmy kilka problemów na początku meczu, w pierwszych 20 minutach, ale naprawdę chyłę czoła przed piłkarzami - podsumował Solbakken.

KLASYFIKACJA STRZELCÓW MŚ

1. Kylian Mbappe (Francja) 8 goli
2. Leo Messi (Argentyna) 8 goli
3. Erling Haaland (Norwegia) 7 goli
4. Jude Bellingham (Anglia) 6 goli
5. Harry Kane (Anglia) 6 goli
6. Ousmane Dembele (Francja) 5 goli

PIŁKA NOŻNA

To jest najlepszy i zarazem najgorszy turniej w historii

Co pozostanie w pamięci po tegorocznym mundialu? Z jednej strony rekordowa liczba bramek i gigantyczne, po brzegi wypełnione stadiony, ale z drugiej decyzje arbitrów, które istotnie wpłynęły na niesprawiedliwe rozstrzygnięcia

Adam Godlewski

Już przed półfinałami turnieju wiadomo, że organizatorzy odnieśli wielki sukces – także komercyjny.

Mimo słonych cen za bilety, trybuny udało się wypełnić do ostatniego miejsca i dostarczono kibicom gościnnej rozrywki, nawet jeśli jakość – z uwagi na 48 uczestniczących zespołów, wielkie odległości, a co za tym idzie konieczność przemieszczania różnych stref czasowych oraz klimatycznych przez zespoły – pozostawiała sporo do życzenia, to zgadzały się emocje. I na średnią bramek też nikt nie miał prawa narzekać.

Słowem, na boiskach nudy nie było, a zaproponowane przez FIFA innowacje w przepisach przyczyniły się do zdynamizowania gry. Prawie wszystkie, oprócz oczywiście przerw na nawadnianie, które służyły przede wszystkim sprzedaży reklam i wybijały z uderzenia drużyny posiadające przed ich zarządzeniem



FOT. GRZEGORZ WALDA

Poziom sportowy mundial okazał się za wysoki dla Cristiano Ronaldo

inicjatywę. Nawet jednak hydration breaks wpisały się w koloryt tego mundialu. Czy formuła kwart przyjmie się – i to nie tylko latem, przy wysokich temperaturach – także w Europie, dopiero oczywiście się przekonamy. Po 100 rozegranych dotąd meczach w finałach mistrzostw świata nawet jednak kibic ze Starego Kontynentu mógł już przyzwyczaić się do tej anomalii.

Skoro jednak jest tak dobrze, to dlaczego zarazem jest tak źle, i to nie tylko jeśli chodzi o sędziowanie, które pozostawia najwięcej do życzenia? Nie da się ukryć, że na wkraczającym w decydującą fazę turnieju byli równi i równiejsi. Takie traktowanie, jakie dotknęło piłkarzy z Iranu – nieodpowiednie, naprawdę niedopuszczalne – nie powinno mieć miejsca na globalnej imprezie spor-

towej. Ta reprezentacja nie dostała przecież od organizatorów równych szans, skoro na miejsce rozgrywania meczów mogła „przylecieć tylko na chwilę”. Z przyczyn, niestety, wyłącznie politycznych, które legły u podstaw także anulowania czerwonej kartki dla reprezentanta USA Florina Baloguna. To bardzo wyraźne rysy na reputacji i niezależności FIFA; to incydenty, które nigdy i nigdzie nie powinny mieć miejsca...

O ile zmiany w przepisach gry nawet przez ekspertów oceniane są jako pozytywne, o tyle sędziowie generalnie nie nadążyli za ich wdrażaniem. Podobnie jak nie umieli (nie chcieli?) skorzystać z kosmicznych pomocy technologicznych, w które zostali zaopatrzeni.

Nikt przecież nie jest w stanie wytłumaczyć w logiczny sposób, dlaczego czujniki zamontowane w piłce były w stanie wychwycić jej kontakt z włosiem Chorwata, zaś (w starciu Norwegii z Anglią) nie zdołały zarejestrować styczności futbolówki z ciałem obcym, które stanowią ka-

ble do kamer telewizyjnych na stadionach...

To był najgrubszy „wałek” na mundialu. Wikingowie mają prawo czuć się oszukani, zwłaszcza że ich druga – czyli tę na wagę ewentualnego zwycięstwa – bramkę anulowano; wyszło zatem na to, że wyżej notowany i bardziej utytułowany rywal z Anglii został potraktowany po prostu przychylniej. W efekcie lepszy po 90 minutach zespół został wyeliminowany po dogrywce, na którą – angażując się znacznie bardziej w walkę w czasie podstawowym – nie miał już sił. A uzasadniony żal mają też Egipcjanie, dla których zastosowano zupełnie inny (krótszy) czas „odwijania” akcji do analizy przez VAR niż dla – raczej nieprzypadkowo mających silniejsze lobby w FIFA – Argentynczyków...

Opisane incydenty, i kilka innych, kładą się, niestety, olbrzymim cieniem na finałach mistrzostw świata, które zostały zorganizowane z niespotykanym dotychczas rozmachem, iście po amerykańsku...

PRZED PÓŁFINAŁAMI MUNDIALU

Jesteśmy już na finiszu tegorocznego mundialu. To faza tylko dla mistrzów

Jaromir Kruk

W batalii o tytuł pozostały tylko: Francja (mistrz świata 1998, 2018), Hiszpania (mistrz 2010), Anglia (mistrz 1966) i Argentyna (mistrz 1978, 1986, 2022).

Marokańczycy przystąpili do ćwierćfinału z Francją bez nowego nabytku Bayernu, Ismaela Saibarięgo, nastawieni bardzo defensywnie. – W ich postawie widać było francuski kompleks. Można się było tylko zastanawiać, kiedy trójkolorowi zdobędą pierwszą bramkę – mówi Tomasz Bzymek, polski trener z klubu Suresnes, który ukształtował słynnego N’Golo Kante, dziś pomocnika Fenerbahce, powołanego przez Didier’a Deschamps’a na tegoroczny mundial.

– Marokańczycy parkowali autobus na trzydziestym metrze, czasami dwóch, trzech zawodników próbowało coś w ofensywie, słabo to wyglądało. Z takim nastawieniem na Francję? Bez szans, choć zespół Deschamps’a nie wykorzystał karnego, to nadal trzymał się planu – dodaje Wojciech Tyc, legenda Odry Opole i zawodnik francuskich zespołów: FC Valenciennes, Amiens i US Argentan.

W drugiej odsłonie wicemistrzowie świata przełamali Lwy Atlasu: Ky-

lian Mbappe asystował Desire Doue i Ousmane Dembele. Doszło więc do powtórki z półfinału MŚ 2022 z Kataru – z uczestników spotkania z Al Bayt w ekipie Deschamps’a od początku wyszli Jules Kounde, Dembele i Mbappe. To pokazuje, jakie zmiany zaszły we Francji, która ma gigantyczną moc rażenia. Nie jest łatwo zapanować nad tymi, którzy grają mniej albo wcale, ale powołano choćby N’Golo Kante. Mający 69 meczów w kadrze A 35-latek na mundialu siedzi na ławie, lecz nie marudzi, tylko wykonuje swoją robotę. – N’Golo taki jest, haruje na treningach i dba o ducha zespołu – tłumaczy Bzymek.

A z ławki z Marokiem nie podnieśli się choćby Rayan Cherki (Manchester City) czy Marcus Thuram (Inter). Panowanie nad takim towarzystwem nie należy do łatwych, ale Deschamps nie jest gościem z przypadku. Jako piłkarz wygrał mundial i Euro, będąc selekcjonerem poprowadził Francję w 183 meczach (120-35-28), sięgnął po mistrzostwo świata 2018 i triumfował w Lidze Narodów 3 lata później.

W walce o finał MŚ 2026 nadarza się okazja do rewanżu z Hiszpaniami, którzy w tegorocznym czempionacie stracili gola dopiero w swoim 6. meczu. Unaia Simona pokonał Charles De Ketaleare. Długo utrzymywał się

wynik 1:1, ale po przymusowym zejściu Thibauta Courtoisa zastępujący go Senne Lammens popełnił błąd, który wy skorzystał Mikel Merino.

– Belgowie zrobili, co mogli. Są słabsi od Hiszpanii i zabrakło im wiary. Trener Rudi Garcia opanował jednak skłócony zespół i naprawdę dużo z niego wycisnął – przyznał Krzysztof Bukalski, 17-krotny reprezentant Polski, który w drugiej połowie lat 90. występował w KRC Genk i zdobył Puchar Belgii.

– Tym razem Romelu Lukaku nie wykonał swojego zadania. Hiszpanie to nie Amerykanie, ich stoperzy go wypychali i napastnik Czerwonych Diabłów nie zrobił sztycha. U Belgów podobała mi się gra Jeremy Doku, ale mistrzowie Europy przewyższali ich o klasę. Hiszpanie grają techniczną piłkę, jednak w półfinale wyżej oceniam szanse Francuzów. W obronie Hiszpania jest nieco lepsza, w ataku widać różnicę na korzyść zespołu Deschamps’a. Fizycznie Francja też przewyższa Hiszpanię – uważa Bzymek.

Statystyka z kadencji DD we Francji pokazuje wyższość Furii Roja: z 7 meczów 4 wygrała Hiszpania, a dwa Francuzi, którzy byli ogrywani przez paczkę Luisa de la Fuente w półfinałach ostatniego Euro i Ligi Narodów. – Zapowiada się fantastyczne wi-

dowsko. Marokańczycy nie mieli szans z Francją, Belgowie postawili się Hiszpanom, lecz pękli. Francja i Hiszpania to absolutny top, dla obu ekip liczy się tylko triumf – mówi Marek Dziuba, uczestnik finałów MŚ 1982.

W 1990 roku Marek Motyka, 8-krotny reprezentant Polski, legenda Wisły Kraków, występował w Brann Bergen. Mówi: Rzykowałem, wyjeżdżając do Norwegii. Myślałem sobie, że udaję się do kraju narciarzy, nie piłkarzy, ale na miejscu miło się zaskakiwałem. Liga była świetnie zorganizowana, lataliśmy na mecze samolotami. Norwegom zależało na rozwoju piłki u siebie i nie dziwiły mnie ich późniejsze awanse na mundial i Euro. Dzisiejsza kadra Solbakkena to efekt pracy u podstaw. Mają superskład – atak z Haalandem wspartym Sorlothem, silny środek pomocy, mocne boki. W drugiej połowie 1/8 finału sprawili, że Brazylia biegła za piłką. Anglia bała się Norwegii.

Może i się bała, ale wygrała z nią po bardzo ciężkiej przeprawie, z dogrywką, a w głównej roli wystąpił Jude Bellingham. Norwegom pomocnik Realu Madryt strzelił 2 gole, w tym mundialu ma już 6, a w całym swoim CV w reprezentacji 12 (z czego w finałach MŚ 7). Dogrywki ze Szwajcarią potrzebowała także reprezentująca się

poniżej oczekiwań Argentyna, a najważniejszą bramkę strzelił zawodzący do tej pory Julian Alvarez. Albicelestes w półfinale spotkają się z Anglią, a na trybunach w Atlancie zasiądą David Beckham i Diego Simeone – bohaterowie thriller’a z MŚ 1998.

Na najważniejszym turnieju Anglia z Argentyną po raz pierwszy zmierzyły się w 1962 roku – wygrali piłkarze Albionu 3:1. Potem kolejno: 1966 – 1:0 dla Anglii, 1986 – 2:1 dla Argentyny, 1998 – 2:2 i 4:3 w karnych dla Argentyny, 2002 – 1:0 dla Anglii. W 2005 ostatni raz zagrali towarzysko, w Genewie zwyciężyli Wyspiarze 3:2, a u pokonanych parę środkowych obrońców tworzyli Walter Samuel i Roberto Ayala – dziś asystenci Lionel’a Scalonięgo.

ĆWIERĆFINAŁY MŚ 2026

Francja - Maroko 2:0 (Mbappe 60, Dembele 66).

Mbappe (Francja) nie wykorzystał karnego w 28 min.

Hiszpania - Belgia 2:1

(F. Ruiz 30, Merino 88 - De Ketelaere 41).

Norwegia - Anglia 1:2 (1:1) po dogrywce

(Schjelderup 36 - Bellingham 45+2, 93).

Argentyna - Szwajcaria 3:1 (1:1) po dogrywce

(Mac Allister 10, Alvarez 112, L. Martinez 120+1 - Ndoye 69).

Czerwona kartka (2. żółta) - Embolo (Szwajcaria) - 71 min.

Półfinały:

14.07, godz. 21.00: Francja - Hiszpania;

15.07, godz. 21.00: Anglia - Argentyna.

PIŁKA NOŻNA



W OBIEKTYWIE GRZEGORZA WAJDY: obrońcy tytułu - Argentyńczycy uporali się w dogrywce w ćwierćfinale mundialu ze Szwajcarami. Mimo że nie zachwycają stylem, wciąż imponują skutecznością. Tym razem ich lider Leo Messi bramki nie zdobył, ale asystował przy pierwszym голу Alexisa Mac Allistera, czym zachwycił fanów „Albiceleste”

Mistrzowie świata będą kontynuować obronę tytułu, pokonując Helwetów 3:1 po dogrywce w ćwierćfinale. Mac Allister, Alvarez i Lautaro poprowadzili „Albiceleste” do walki o finał z Anglią

Argentyna zdobyła dwa gole w dogrywce ze Szwajcarią i awansowała do półfinału

Jacek Kmiecik

Argentyna na mistrzostwach świata powtórzyła swoje stare sztuczki. I nagle to nie Lionel Messi przypieczętował zwycięstwo cudem w 112. minucie!

Na stadionie Arrowhead w Kansas City w regulaminowym czasie gry obie drużyny wymieniły się bramkami – Dan Ndoye odpowiedział na bramkę Alexisa Mac Allistera.

– Graliśmy lepiej przeciwko Republice Zielonego Przylądka i Egiptowi, ale dziś mieliśmy kłopoty – ocenił selekcjoner „Albiceleste”, Lionel Scaloni. – Nasza forma nie była najlepsza. Kondycja fizyczna odgrywa na tym etapie dużą rolę.

Nasz przeciwnik wygrał większość pojedynków. W poprzednich meczach graliśmy dobrze, ale dzisiaj mieliśmy kłopoty.

W 10. minucie Mac Allister wykorzystał rzut rożny Messiego, kierując piłkę głową w prawy górny róg bramki. Dla Leo asysta ta była dziesiątą w historii mistrzostw świata.

W połowie pierwszej połowy Breel Embolo padł w polu karnym „Albiceleste”, ale sędzia João Pedro Pinheiro odrzucił wszystkie wnioski o rzut karny.

Szwajcaria zdołała doprowadzić do remisu tuż po rozpoczęciu drugiej połowy. Najpierw Ndoye precyzyjnie dośrodkował głową w pole karne, ale Emiliano Martinez popisał się świetną interwencją. Następnie Ndoye wtoczył piłkę w prawy

dolny róg bramki po podaniu Ricardo Rodrigueza.

W 72. minucie portugalski sędzia Pinheiro ukarał Embolo drugą żółtą kartką za symulowanie i napastnik Helwetów przedwcześnie zakończył mecz.

– Wyrzucenie Embolo z boiska pokrzyżowało nasz pierwotny plan gry – skarżył się po meczu kapitan reprezentacji Szwajcarii Granit Xhaka.

– Zostaliśmy ukarani z powodu błędu. Nie było powodu, żeby dostać tę kartkę, nie rozumiem tego. To była niegroźna sytuacja, nie było żadnych złych intencji. Ta decyzja była niewiarygodna i całkowicie się nią nie zgadzam. Kontakt był oczywisty i nie rozumiem, jak sędzia i VAR doszli do takiego wniosku –

nie mógł pogodzić się z decyzją selekcjoner Szwajcarów Murat Yakin.

Argentyńczycy mogli rozstrzygnąć mecz pod koniec drugiej połowy, ale znakomita interwencja Gregora Kobela doprowadziła do dogrywki.

Lisandro Martinez czekał na piłkę w pobliżu pola karnego i potężnym strzałem trafił w lewy dolny róg bramki, ale bramkarz Borussia Dortmund popisał się niesamowitą paradą, uniemożliwiając mu zdobycie bramki.

W 112. minucie Argentyna objęła prowadzenie w meczu ze Szwajcarią. Julian Alvarez strzelił swojego pierwszego gola na mundialu 2026 i czwartego ze swoich pięciu goli w mistrzostwach świata w fazie pucharowej. Napastnik Atletico Madryt oddał perfekcyjny strzał, nie dając szans Kobelowi.

– Jestem bardzo szczęśliwy. Było ciężko, ale wiedzieliśmy, że jeśli się zjednoczymy, gol w końcu padnie, i tak się stało. Oczywiście, wolelibyśmy wygrać szybciej, ale to nie jest łatwe. Zawsze dużo się mówi, ale musimy skupić energię na sobie i ignorować to. Drużyna radzi sobie dobrze. Zostały nam dwa mecze mistrzostw świata i chcemy je wygrać. Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, żeby Messi znów wygrał mistrzostwa świata. Każdy mecz to dla niego walka. Pierwszą rzeczą, jaką zrobiłem po strzeleniu gola, było

przytulenie Leo – cieszył się Alvarez.

– Strzelił fantastycznego gola i to nie pierwszy raz – pochwalił Alvaręza Messi. – Zdobył już podobną bramkę kilka razy. Ma wyjątkowy talent, który długo demonstrował w Atletico Madryt. Alvarez strzelił wiele podobnych goli w zeszłym sezonie. Jestem bardzo zadowolony z wyniku, jego gola i gola Lautaro. Potrzebowaliśmy obu, żeby strzelili. Bardzo się cieszę, że tak się stało.

W doliczonym czasie gry Argentyna powiększyła prowadzenie, podsycając napięcie w meczu. Lautaro Martinez trafił do siatki Helwetów.

– Chcieliśmy wygrać, żeby uniknąć rzutów karnych – tłumaczył Scaloni. – Zostało im dziesięciu zawodników, więc staraliśmy się dokończyć mecz w regulaminowym czasie gry. Szwajcaria mocno naciskała, było ciężko... Chcę obejrzeć mecz, powtórki i przeanalizować sytuację. Zaslужujemy na uznanie za naszego przeciwnika. Musimy dalej pracować.

Argentyna została pierwszą reprezentacją w historii, która strzeliła więcej niż jednego gola w 12 kolejnych meczach mistrzostw świata. Wygrała też 11 z 13 meczów w dogrywce na mundialach.

W półfinale zmierzy się z Anglią na stadionie w Atlancie w środę 15 lipca o godzinie 21.00 czasu środkowoeuropejskiego.

LEKKOATLETYKA

Luksusowe Księstwo Monako gościnne dla Polaków

Pia Skrzyszowska i Patryk Sieradzki pokazali się na mityngu Diamentowej Ligi. Bajeczny rekord świata na 1000 metrów. Kosmiczny poziom skoku w dal. Powrót Michała Haratyka. Jarosława Mahuczich wyżej od Marysi Żodzick

Paweł Wiśniewski

0,006 sekundy – o tyle szybsza była Pia Skrzyszowska od Amerykanki Rayniah Jones w biegu na dystansie 100 metrów przez płotki na mityngu zaliczanym do lukratywnego cyklu Diamentowej Ligi – „Herculis EBS” w Monako.

Na kultowym stadionie „Stade Louis II” najszybsza okazała się inna Amerykanka Masai Russell, której na mecie zmierzono 12,20 s. Ostatecznie Polka została sklasyfikowana na 4. miejscu z czasem 12,54 s.

Druga była Alaysha Johnson z USA – 12,38 s, a trzecia Holenderka Nadine Visser – 12,49 s. Tym samym Pia Skrzyszowska pozostaje wiceliderką europejskich tabel (12,44 s, za wspomnianą Visser – 12,41 s).

Liderką tegorocznej listy światowej wciąż pozostaje Masai Russell – 23 maja w chińskim Xiamen uzyskała 12,14 s i otarła się o rekord świata Nigeryjki Tobi Amusan, który wynosi 12,12 s.

Na tych samych zawodach Kenijczyk Emmanuel Wanyonyi – wynikiem 2:11,83 – ustanowił rekord świata w biegu na nietypowym dystansie 1000 metrów. Wydatnie pomógł mu w tym Patryk Sieradzki, który nadawał tempo przez 600 metrów (400 metrów pokonał w 50,95 s). Drugim „zającem” był



Aktualnie dwie najszybsze płotkarki w Europie: nasza Pia Skrzyszowska i Holenderka Nadine Visser

Francuz Louey Ouerrat (800 metrów w 1:45,11). Wanyonyi, aktualny mistrz olimpijski na 800 metrów, o 0,13 sekundy poprawił rekord świata, który od 27 lat należał do jego rodaka Noaha Ngeny.

W biegu na 400 metrów pań mistrzyni olimpijska Marileidy Paulino z Dominikany poprawiła rekord mityngu na 48,67 s. Druga Amerykanka Aaliyah Butler uzyskała swój najlepszy czas w karierze – 48,84 s. Trzecie miejsce z czasem 49,44 s za-

jęła halowa mistrzyni świata Lurdes Gloria Manuel z Czech.

Inna mistrzyni olimpijska, Julien Alfred z Saint Lucia, przebiegła 200 metrów w kapitalnym czasie 21,51 s, uzyskując trzeci czas w historii. Szybsze były tylko Amerykanka Florence Griffith-Joyner (21,34 s w 1988 roku) i Shericka Jackson z Jamajki (21,41 s w 2023 roku)! 23 sierpnia br. Alfred planuje udział w chorzowskim Memoriale Kamili Skolimowskiej (na 100 metrów).

Po raz pierwszy w historii aż pięciu zawodników przekroczyło w jednym konkursie skoku w dal granicę 8,30 m (Miltiadis Tsendoglou z Grecji – 8,61 m, Jamajczyk Wayne Pinnock – 8,39 m, Kubańczyk Jorge Hodelin – 8,38 m, Bożidar Sarybojukow z Bułgarii – 8,36 m i Szwajcar Simon Ehammer – 8,32 m)!

Kolejny mityng „Wanda Diamond League” odbędzie się w najbliższą sobotę, 18 lipca, w Londynie.

Za nami młodzieżowe mistrzostwa Polski, które zorganizował Kraków. W biegu na dystansie 400 metrów, w wietrznych warunkach, Maksymilian Szwed uzyskał 45,74 s.

Na mityngu w Warszawie Michał Haratyk pchnął kulę na odległość 19,51 m (18,87 m – x – 19,51 m – x – 19,12 m – 19,50 m). To pierwszy start mistrza Europy z 2018 roku (Berlin) po kontuzji i 22-miesięcznej przerwie w oficjalnych występach.

Podczas mistrzostw Ukrainy, które odbyły się na legendarnym stadionie „Skif” we Lwowie (przed wojną boisko Towarzystwa Gimnastycznego Sokół – najstarszej polskiej organizacji sportowej i patriotycznej, założonej w 1867 roku), rekordzistka świata w skoku wzwyż Jarosława Mahuczich jako pierwsza Europejka w tym sezonie skoczyła wzwyż 2,00 m (trzy próby na 2,04 m zakończyły się niepowodzeniem).

Nasza Maria Żodzick w tabelach europejskich jest na – ex aequo – 4. miejscu (1,97 m).

29-letnia Szwajcarka Géraldine Di Tizio-Frey niespodziewanie została wiceliderką – ex aequo z naszą Ewą Swobodą – tabel europejskich na 100 metrów. W Bulle, w eliminacjach „setki”, uzyskała czas 10,98 s (+1,8 m/s); w finale wiało już zbyt mocno (10,91 s przy wietrze +3,0 m/s).

ŻUŻEL

Bartosz Zmarzlik trzeci w Szwecji. Mistrz powiększył przewagę nad rywalami

Cezary Konarski

Bartosz Zmarzlik zajął trzecie miejsce w szóstej odsłonie tegorocznego cyklu Grand Prix. Na torze w szwedzkiej Malilli niespodziewanie triumfował Duńczyk Anders Thomsen.

Na Skrotfrag Arenie doszło do niespodzianki. Duński żuźlowiec, który nie jest stałym uczestnikiem cyklu, kapitalnie ścigał się w końcówce turnieju. Anders Thomsen, zastępujący w stawce kontuzjowanego Australijczyka Jacka Holdera, w fazie zasadniczej zawodów wywalczył tylko osiem punktów. Zdobycz ta pozwoliła mu na start w wyścigu półfinałowym, w którym pokonał m.in. Dominika Kubera.

W finale najlepiej ze startu ruszył Bartosz Zmarzlik. Polak, walczący o siódmy w karierze tytuł indywidualnego mistrza świata,

na dystansie nie był jednak równie szybki. Najpierw wyprzedził go Anders Thomsen, a niedługo potem wyczyn Duńczyka skopiował Robert Lambert. Brytyjczyk wcześniej był niepokonany, ale w finale jego motocykl nie był na tyle mocny, by doścignąć duńskiego żuźlowca.

Za wspomnianą trójką najlepszych finiszował Brady Kurtz. Australijczyk, podobnie jak rok temu, jest najgroźniejszym konkurentem Bartosza Zmarzlika w wyścigu po złoty medal. Polak w Malilli do pięciu punktów powiększył przewagę nad „Kangurem”. Trzeci w klasyfikacji generalnej jest Robert Lambert.

Do końca rywalizacji w Grand Prix pozostały już tylko cztery turnieje – 1 sierpnia w Łodzi, 8 sierpnia w Rydze (Łotwa), 12 września w Vojens (Dania) i 26 września w Toruniu.



Najlepsi zawodnicy turnieju. Od lewej: Robert Lambert, Anders Thomsen i lider klasyfikacji generalnej Grand Prix Bartosz Zmarzlik

WYNIKI GRAND PRIX SZWECJI

1. Anders Thomsen (Dania) – 1. miejsce w finale 8 (3,1,1,3,0), 2. Robert Lambert (Wielka Brytania) – 2. miejsce w finale 15 (3,3,3,3,3), 3. Bartosz Zmarzlik (Polska) – 3. miejsce w finale 12 (2,3,3,1,3), 4. Brady Kurtz (Australia) – 4. miejsce w finale 10 (3,2,3,1,1), 5. Andrzej Lebediew (Łotwa) – 2. miejsce w półfinale 10 (2,3,2,2,1), 6. Patryk Dudek (Polska) – 2. miejsce w półfinale 9 (2,2,3,2,0), 7. Leon Madsen (Dania) – 3. miejsce w półfinale 7 (0,0,2,2,3), 8. Kim Nilsson (Szwecja) – 3. miejsce w półfinale 7 (3,1,0,1,2), 9. Dominik Kubera (Polska) – 4. miejsce w półfinale 9 (1,3,0,3,2), 10. Jan Kvech (Czechy) – 4. miejsce w półfinale 7 (2,2,d,0,3), 11. Kacper Woryna (Polska) 7 (1,0,2,2,2), 12. Michael Jepsen Jensen (Dania) 5 (1,0,0,3,1), 13. Max Fricke (Australia) 5 (0,1,2,0,2), 14. Jason Doyle (Australia) 4 (1,2,1,0,w), 15. Nazar Parnicki (Ukraina) 2 (0,1,1,0,0), 16. Kai Huckenbeck (Niemcy) 2 (0,0,1,1,w).

CZOŁÓWKA KLASYFIKACJI GP

1. Zmarzlik (Polska) – 98 pkt., 2. Kurtz (Australia) – 93 pkt., 3. Lambert (Wielka Brytania) – 81 pkt., 4. Jepsen Jensen (Dania) – 66 pkt., 5. Madsen (Dania) – 55 pkt., 6. Woryna (Polska) – 55 pkt., 7. Holder (Australia) – 55 pkt., 8. Fricke (Australia) – 54 pkt., 9. Dudek (Polska) – 51 pkt., 10. Thomsen (Dania) – 50 pkt.,... 14. Kubera (Polska) – 28 pkt.

SIATKÓWKA

Zespół Lavariniego bez awansu do finałów Ligi Narodów

Siatkarki reprezentacji Polski w ostatnim, decydującym meczu turnieju Ligi Narodów w Osace przegrały po tie-breaku z Japonią

Jacek Kmieciak

Polskie siatkarki w decydującym spotkaniu fazy zasadniczej Ligi Narodów przegrały 2:3 (25:20, 25:14, 19:25, 21:25, 13:15) z Japonią i straciły szansę występu w finałach VNL 2026.

Reprezentacja Polski przystępowała do ostatniego spotkania turnieju w Osace z bilansem 7 zwycięstw i 4 porażek. Zespół Stefano Lavariniego miał na koncie 19 punktów, ale taki sam dorobek miały również Japonki.

Pobyt w Osace rozpoczął się dla Biało-Czerwonych od porażki z Turcją 1:3. Dzień później Polki odpowiedziały jednak cennym zwycięstwem nad reprezentacją Stanów Zjednoczonych, wygrywając po emocjonującym tie-breaku 3:2 i znacząco przybliżając się do awansu.

W trzecim spotkaniu podopieczne Lavariniego musiały uznać wyższość Brazylijek, przegrywając 1:3. To sprawiło, że losy kwalifikacji do turnieju finałowego rozstrzygały się dopiero w ostatnim meczu fazy zasadniczej przeciwko Japonkom. Sytuację dodatkowo komplikował fakt, że Chinki miały zapewniony udział w finałach jako organizatorki, dlatego opozostałe siedem miejsc rywalizacja trwała do samego końca.



Stefano Lavarini nie zdołał wprowadzić Polek do finału VNL 2026

Polki bardzo dobrze rozpoczęły spotkanie z Japonkami. Wygrały dwa pierwsze sety. Świetnie spisywały się Magdalena Stysiak, Martyna Piassecka i Aleksandra Lampkowska, a w obronie obronie Joanna Wenerska i Aleksandra Szczygłowska.

Potem jednak wszystko się posypało. I o wyniku zadecydował tie-break. Decydujący set lepiej rozpoczęły Japonki, które szybko objęły prowadzenie 2:0. Polki błyskawicznie odpowiedziały, odrabiając straty dzięki skutecznym atakom i blokowi. Od tego momentu gra toczyła się punkt za punkt. Biało-Czerwone do-

prowadziły do remisu 5:5, a chwilę później objęły prowadzenie, gdy skutecznie zaatakowała Stysiak.

Końcówka tie-breaka była niezwykle zacięta, a Polki jeszcze przy stanie 13:13 zdołały doprowadzić do remisu po skutecznym bloku. Ostatnie słowo należało jednak do Japoniek, które zdobyły dwa kolejne punkty, a mecz zakończył as serwisowy gospodyni.

Tym samym Biało-Czerwone nie wywalczyły awansu. W Final 8 Ligi Narodów zagrają: Amerykanki, Włoszki, Brazylijki, Turczynki, Kanadyjki, Holenderki, Chinki i Japonki.

Z RÓŻNYCH AREN

Noskova wygrała Wimbledon. Świątek spadnie na 8. miejsce w rankingu WTA

Zbigniew Czyż

Czeska tenisistka Linda Noskova triumfowała w wielkoszlemowym Wimbledonie. W finale londyńskiej imprezy pokonała swoją rodaczkę Karolinę Muchovą 6:2, 5:7, 6:3.

Spotkanie trwało dwie godziny i 28 minut. Był to pierwszy wielkoszlemowy triumf w singlu 21-letniej Noskovej. Osiem lat starsza Muchova doznała drugiej finałowej porażki w imprezie tej rangi. W 2023 roku przegrała mecz o tytuł French Open z Igą Świątek. Noskova jest szóstą Czeską, która sięgnęła po to trofeum, po Martinie Navratilovej, Janie Novotnej, Petrze Kvitovej, Markecie Vondrousovej i Barborze Krejčíkovej. W poniedziałkowym notowaniu rankingu Muchova będzie szóstą, a Noskova siódmą. Na ósme miejsce spadnie Świątek, liderką pozostanie Białorusinka Aryna Sabalenka.

8. etap Tour de France

Belg Tim Merlier wygrał po finiszu z peletonu ósmy etap wyścigu kolarskiego Tour de France z metą w Bergerac. Żółtą koszulkę lidera zachował Słoweniec Tadej Pogacar. Merlier, który zwyciężył drugi dzień z rzędu i piąty w karierze w TdF, wyprzedził Biniamina Girmaya z Erytrei i Holendra Olava Kooiję. W klasyfikacji generalnej nie nastąpiły znaczące zmiany. Pogacar wyprzedza Duńczyka Jonasa Vingegarda o 2.42 oraz kolegę z zespołu Meksykanina Isaaca del Toro o 3.27. Z powodu ostrzeżenia przed upałem organizatorzy o 30 km skrócili trasę niedzielnego, 9. etapu z Malemort do Ussel. Start przeniesiono do Lanteuil, a kolarze przejechali 155,5 km, a nie 185,5 km, jak pierwotnie planowano. Wyścig zakończył

się już po zamknięciu naszego wydania.

Kałucka bez sukcesu w Chamonix

Aleksandra Kałucka odpadła w ćwierćfinale zawodów Pucharu Świata we wspinaczce sportowej na czas we francuskim Chamonix. W finale wygrała Desak Made Rita z Indonezji. Druga była Włoszka Giulia Randi, a trzecia Francuzka Capucine Viglione. Druga z siostr Kałuckich, Natalia, w eliminacjach zajęła 19. miejsce i odpadła z dalszej rywalizacji. W zawodach mężczyzn jedyny w stawce z Polaków Oskar Szalecki w kwalifikacjach zajął 52. lokatę.

PŚ w kajakarstwie. Puławska druga w finale

Kajakarka Anna Puławska zajęła drugie miejsce w finale olimpijskiej konkurencji K1 500 m podczas zawodów Pucharu Świata rozgrywanego w Montrealu. W finale A wystąpiła jeszcze kanadyjka dwójka na 200 m (k. nieolimpijska) Dorota Borowska i Milena Mackiewicz. Brązowe medalistki ostatnich ME były piąte, a tegoroczna mistrzyni globu przegrała z Niemką Pauline Jagsch o 0,77 s. W finale A mężczyzn wystąpili także Polacy, ich wyścigi odbyły się już po zamknięciu naszego wydania.

Konecki tuż za podium

Reprezentacja Polski zakończyła rywalizację w 4. rundzie Hyundai Archery World Cup w łucznictwie, które odbyły się w Madrycie. Największy sukces wśród Biało-Czerwonych odniósł Przemysław Konecki. Wicemistrz Europy w konkurencji łuku bloczkowego mężczyzn awansował do ćwierćfinału, zajmując ostatecznie 5. miejsce.

LEKKOATLETYKA

Uwielbiana przez kibiców „Zosia” mówi pas

Paweł Wiśniewski

Niestety, tej filigranowej miłarki już na bieżni nie zobaczymy. Sofia Ennaoui podjęła decyzję, że kończy karierę i poinformowała o tym w mediach społecznościowych.

„Są takie historie, które wydają się, że będą trwały zawsze. Aż pewnego dnia przychodzi moment, w którym trzeba postawić ostatnią kropkę. Dzisiaj kończę swoją sportową karierę. Piszac te słowa, wracam myślami do dziewczyny, która wiele lat temu przyszła na pierwszy trening, nie wiedząc jeszcze, jak bardzo lekkoatletyka zmieni jej życie. Nie wiedziała, ile razy będzie się cieszyć, ile razy płakać, jak często będzie musiała zaczynać od nowa. Nie wiedziała, dokąd zaprowadzi ją ta droga, jak wiele miejsc dzięki niej zobaczy i ilu niezwykłych ludzi spotka” - napisała biegaczka. - Sport dał



Sofia Ennaoui poinformowała o zakończeniu kariery sportowej

mi znacznie więcej niż medale, wyniki, rekordy i miejsca na podium. Dał mi doświadczenia, których nie da się zmierzyć stoperem. Nauczył mnie cierpliwości, pokory, odwagi, konsekwencji i podnoszenia się wtedy, kiedy wydawało się, że nie mam już siły. Pokazał mi, jak wiele człowiek może znieść, ale także jak ważne jest, aby umieć się zatrzy-

mać, spojrzeć wokół i naprawdę przeżyć chwilę, na którą tak długo pracował” - zakomunikowała Sofia Ennaoui na swoim profilu na Facebooku.

Dla jednych „Sofka”, dla innych „Zosia”, urodziła się w Ibn Dżarir, w zachodnim Maroku. Jest córką Polki i Marokańczyka. W wieku 2 lat przyjechała do Polski.

Kariera niespełna 31-letniej Ennaoui (ur. 30 sierpnia 1995 roku) była naznaczona licznymi problemami zdrowotnymi.

Nasza lekkoatletka ma w dorobku srebrny (2018) i brązowy (2022) medal mistrzostw Europy w biegu na 1500 metrów. Na tym samym dystansie wywalczyła również srebrny (2019) i dwa brązowe (2017 i 2023) krążki halowego europejskiego czempionatu. Ennaoui to także halowa mistrzyni Polski w biegu na 1500 metrów (2015 i 2018) oraz w biegu na 3000 metrów (2017).



Noskova pierwszy raz w karierze wygrała turniej wielkiego szlema

PIŁKA NOŻNA

Filip Koperski nowym graczem Radomiaka

Po udanym sezonie w Olimpii Grudziądz piłkarz trafił do zespołu Zielonych. To 22-letni obrońca, wychowanek Lechii Gdańsk

Olha Ilkevych

Radomiak Radom sfinalizował transfer Filipa Koperskiego. 22-letni obrońca, który ostatnio reprezentował barwy Olimpii Grudziądz, podpisał z ekstraklasowym klubem kontrakt obowiązujący do czerwca 2028 roku.

Radomiak Radom oficjalnie poinformował o pozyskaniu Filipa Koperskiego. 22-letni obrońca zasilił szeregi Zielonych, przenosząc się do ekstraklasowego klubu z Olimpii Grudziądz. Z nowym zespołem związał się kontraktem obowiązującym do 30 czerwca 2028 roku. W Radomiaku będzie występował z numerem 72.

Filip Koperski już od początku letnich przygotowań do sezonu trenował z drużyną z Radomia. Wziął również udział w meczach sparingowych.

Nowy defensor Zielonych jest wychowankiem Lechii Gdańsk. W klubie z Trójmiasta przeszedł wszystkie etapy szkolenia, od drużyn młodzieżowych aż po pierwszy zespół. Na poziomie PKO BP Ekstraklasy rozegrał 14 spotkań, a także występował w Pucharze Polski, eliminacjach Ligi Konferencji UEFA oraz na zapleczu najwyższej klasy rozgrywkowej. W pamięci kibiców



Filip Koperski oficjalnie został graczem Radomiaka

ców Lechii zapisał się między innymi bramką zdobytą w lutym 2022 roku w meczu przeciwko Lechowi Poznań.

Karierę młodego zawodnika na pewien czas wyhamowała poważna kontuzja. W sezonie 2022/2023 zerwanie więzadła krzyżowego wykluczyło go z gry na blisko rok. Na ligowe boiska wrócił w lutym 2024 roku, ponownie meldując się w składzie Lechii Gdańsk.

Po awansie gdańszczan do Ekstraklasy Filip Koperski udał się na wypożyczenie do Olimpii Grudziądz, gdzie otrzymał szansę regularnych występów. W pierwszym se-

zonie na boiskach Betclac 2. Ligi rozegrał 15 meczów, zdobył dwie bramki i zanotował jedną asystę. Dobra postawa sprawiła, że Olimpia zdecydowała się na jego definitywne pozyskanie. W kolejnych rozgrywkach obrońca wystąpił w 27 spotkaniach, zapisując na swoim koncie dwa gole oraz trzy asysty.

Teraz przed Filipem Koperskim kolejny ważny krok w karierze. 22-latek będzie miał okazję ponownie zaprezentować swoje umiejętności na poziomie PKO BP Ekstraklasy, tym razem w barwach Radomiaka Radom.

PIŁKA NOŻNA

Vasco Lopes może trafić do Włoch

Olha Ilkevych

Vasco Lopes z Radomiaka Radom może trafić do Włoch! FC Südtirol zainteresowane byłym reprezentantem Zielonego Przylądka.

Vasco Lopes wkrótce może opuścić Radomiaka Radom i przenieść się do Włoch. Były reprezentant Republiki Zielonego Przylądka ma kosztować około 200 tysięcy euro, a jego nowym klubem zostanie włoski drugoligowiec FC Südtirol.

Jak informuje Szymon Janczyk z Wieszło, Vasco Lopes w najbliższych dniach ma przenieść się do Włoch. Skrzydłowy Radomiaka Radom, który w przeszłości reprezentował Republikę Zielonego Przylądka, ma zostać zawodnikiem włoskiego drugoligowca. Kwota transferu ma wynieść około 200 tysięcy euro.

Vasco Lopes trafił do Radomiaka jako zawodnik z doświadczeniem zdobywającym między innymi na arenie międzynarodowej, jednak w polskiej Ekstraklasie nie udało mu się wpisać na listę strzelców. Mimo braku goli skrzydłowy był ważną częścią zespołu i regularnie pojawiał się na boisku. W minionym sezonie spędził na murawie ponad 1600 minut, a jego dorobek zamknął się na czterech asystach.



Vasco Lopes może odejść z Radomiaka

W barwach Radomiaka Vasco Lopes rozegrał łącznie 31 spotkań. Oprócz czterech asyst zanotował także cztery żółte kartki. Choć jego statystyki ofensywne nie były imponujące, jego zaangażowanie i wszechstronność na skrzydle sprawiły, że wzbudził zainteresowanie zagranicznego klubu.

Zawodnik jest już gotowy na zmianę otoczenia i ma rozpocząć nowy etap kariery we Włoszech. Vasco Lopes rozpoczął przygotowania do kolejnych rozgrywek z Radomiakiem, ale wszystko wskazuje na to, że wkrótce opuści klub z Radomia.

Do tej pory Radomiak kilku dokonał ruchów transferowych. Klub zakontraktował między innymi bramkarza Bartłomieja Gradeckiego, lewego obrońcę Conrado, obrońcę Filipa Koperskiego, skrzydłowego Manu, pomocnika Kacpra Karaska oraz napastnika Fernando Goure.

PIŁKA NOŻNA

Kolejne zmiany w Broni Radom. Piłkarze z Brazylii i Ukrainy podpisali umowy

Sylwester Szymczak

Lewonożny, 28 letni Lucas Giovanni został nowym zawodnikiem Broni Radom. W klubie nie zobaczymy już młodego bramkarza Dawida Czernego i kilku innych piłkarzy.

Bardzo mocno zmienia się kadra Broni Radom. Po spadku z trzeciej ligi większość zawodników odeszła, z niektórymi klub nie podjął rozmów. Nowymi zawodnikami w ostatnich dniach zostali Adam Imiela i Maciej Radaszkiewicz. Obaj z doświadczeniem w pierwszoligowych klubach.

Odchodzą

Po stronie ubytków dopisać należy 18 letniego Dawida Czernego, który przeszedł do Pogoni Lubaczów. To transfer odpłatny na którym klub zarobi. Odszedł też obrońca Michał Wrześniewski, który po ponad pięciu latach gry w Radomiu przeniósł się do klubu z powiatu kieleckiego Moravia Kopalnia Morawica, beniaminka grupy 4 Betclac 3. ligi piłkarskiej.

Wszystko wskazuje również na to, że z Bronią rozstanie się wychowanek, Kacper Górka. Trenuje w Śląsku Wrocław i będzie brany pod uwagę jako zawodnik drugoligowych rezerw. Natomiast Hubert Derlatka trenuje z Huraganem Wołomin.

Z Brazylii

Z kolei kontrakt w Broni podpisał 28 letni Brazylijczyk, Lucas Giovanni. To lewnonożny zawodnik, wadliwy, może grać również na lewej obronie. Dość dobrze radzi sobie z językiem polskim, bo już od pewnego czasu gra w naszym kraju i dobrze się tutaj czuje. Był zawodnikiem Widzewa Łódź, filarem RKS Radomsko, a w ostatnim sezonie zrobił awans z Olimpią Zambrów

do trzeciej ligi. W sobotnim sparingu w Broni zagra Ukraiński, środkowy obrońca, który również już zaakceptował warunki gry.

- Budowa kadry nie jest łatwa, ale kilka nazwisk jeszcze się tutaj pojawi - zapewnia Hubert Błaszczak, trener Broni.

Nieżyły sparing z Pilicą

PILICA BIAŁOBRZEGI - BRONIA RADOM 0:4 (0:2)

Bramki: Dziubiński 13, Testowany 33, Just 51, 86.

Pilica: Grządkowski - Terlikowski, Majewski, Bartuszek, Woźniak, Majewski, Piwowarczyk, Bienias, Abramczuk, Książek, Chrzanowski oraz Olivasey, Jeżak, Ilkiv, Grodecki, Dziwicki, testowany 1, testowany 2.

Broni: testowany 1 - Mytsky, Cieloch, testowany 2, Imiela, testowany 4, Radaszkiewicz, Giovanni, Krajewski, Dziubiński, testowany 5 oraz Nowocin, Kokoszka, Pożyczka, Holak, Kucharski, Just, Klimier, testowany 7, Dziadczuk (bramkarz).

Sporo nowych twarzy zarówno w ekipie Pilicy, jak i w Broni. Zwłaszcza w drużynie z Radomia szykuje się sporo zmian, bo w porównaniu do poprzedniego sezonu, zostało zaledwie kilku młodzieżowców i Adrian Dziubiński. Kilku nowych graczy zakontraktowano i ten sparing pokazał, że tacy zawodnicy jak Adam Imiela, Maciej Radaszkiewicz, Roman Mytskyn, czy Lucas Giovanni, będą czołowymi postaciami zupełnie nowej Broni. Ponadto testowano jeszcze kolumbijskiego napastnika, który zdobył jedną z bramek i dwóch bramkarzy i środkowego obrońcę z Ukrainy. Po przerwie na boisku pojawiło się sporo młodzieży. Zwłaszcza gra Adriana Justa wychowanek Broni z ocznika 2009 mogła się podobać. Młody napastnik strzelił dwie bramki.

W środę Bronia zagra w Opocznie z miejscową czwartoligową Cerką, a potem u siebie z zespołem Arki Pawłów.



Lucas Giovanni (z prawej) został nowym zawodnikiem Broni

SIATKÓWKA

Beach Ball Przysucha - jedyny taki turniej w województwie mazowieckim

Siatkarskie gwiazdy zagościły do Toporni. Eliminacje i turniej główny toczyły się od piątku, a rywalizowało ponad 100 duetów. Mecz Charytatywny pełen sportowych gwiazd

Sylwester Szymczak

Beach Ball Przysucha jeszcze kilka lat temu był turniejem o zasięgu powiatowym i przyjeżdżali amatorzy z Przysuchy i okolic. Z biegiem lat rozwijał się ośrodek Marysienka w Toporni, turniej mógł przyjąć coraz więcej gości zmagania stały się magnesem dla wielu utytułowanych siatkarzy i siatkarek.

W piątek od samego rywalizowało ponad 100 duetów w eliminacjach. Sigma Fresh Puchar Polski Przysucha 2026 już patrząc na listy startowe, zapowiadał się ciekawie. Spotkania były zacięte, wiele toczyło się o każdą piłkę. Po pierwszym dniu zmagania awans do turnieju głównego uzyskało osiem najlepszych par kobiet i osiem najlepszych par mężczyzn. W Sigma Fresh Pucharze Polski Przysucha 2026 rozstawione z numerem pierwszym są pary Katarzyna Kropidłowska i Marta Łodej oraz Leo Dillier i Luc Flueckiger. Warto przypomnieć, że Marta Łodej w ubiegłym roku, z inną partnerką, sięgnęła po zwycięstwo w przysuskim wydarzeniu.

Po eliminacjach w turnieju pozostały już tylko najlepsze pary - sześć duetów siatkarek i sześć duetów siatkarzy. Sobota przyniosła wiele ciekawych rozstrzygnięć, a emocji nie brakowało.

Sobotnią walkę w Sigma Fresh Pucharze Polski w siatkówce plażowej Przysucha 2026 zdominowały pary zagraniczne. Po całym dniu rywalizacji, trzech wygranych spotkaniach do strefy medalowej awansowały duety z dwóch krajów, za-



FOT. KAMIL PASTUSIAK

Wielkie emocje na plaży w Toporni

równy w turnieju siatkarek, jak i siatkarzy. Bez porażki dzień zakończyli Szwajcarzy Dillier i Fluechiger oraz Litwini Rumsevicius i Palubinskas, a także Litwinki Vasiliauskaite / Grudzinskaite i Szwajcarki Bentele / Niederhauser.

Po drodze do półfinału dużo krwi próbowały napsuć im polskie pary. Te, które stawiały opór faworyzowanym teamom, pozostają cały czas w grze, podążając do strefy medalowej z prawej strony turniejowej drabinki. W turnieju siatkarzy Filip Lejawa i Szymon Beta w pierwszej rundzie

przegrali co prawda w dwóch setach z braćmi Dzavoronok, ale były one wyrównane i szala zwycięstwa mogła przechylić się na drugą stronę. Decydowały niuanse. Obie pary, jak się okazuje, spotkają się ponownie, w ćwierćfinale z prawej strony drabinki. Czesi przegrali w tie-breaku z Litwinami Rumsevicius/Palubinskas i trafili znowu na młodych Polaków, którzy walczyli zaciekle o pozostanie w turnieju. Jedynie Szwajcarzy Dillier i Fluechiger przeszli przez sobotę jak burza. Nie stracili nawet seta, a ich wygrane nie były ani przez

moment zagrożone. Emocji było bardzo dużo.

Jedna porażka nie wykluczała od razu z turnieju i w ten sposób, po dłuższej drodze z prawej strony turniejowej drabinki blisko strefy medalowej znalazły się pary: Dzavoronok/Dzavoronok, Lejawa/Beta, Jaroszczak/Florczyk oraz Brożyniak/Janiak - w turnieju męskim, a także Antczak/Czupryniak, Adamek/Gromadowska, Chyła/Jochym-Florczyk i Kropidłowska/Łodej.

Jesteśmy ultra zmęczone, bardzo dużo nas to kosztowało. Ale jesteśmy przeszczęśliwi, bo odczarowałyśmy trochę dla nas Przysuchę - do tej pory pechową. Nie układały się dobrze dla nas tutaj te poprzednie sezony. Tak na teraz to chyba dla nas nasza życiówka tutaj - stwierdziła Aleksandra Gromadowska. - Na pewno nasza gra trochę faluje przez ten turniej, ale jest też dużo bardzo dobrych momentów i myślę, że jest to bardzo dobry prognostyk przed jutrem - dodała Agnieszka Adamek.

Najważniejsze mecze Sigma Fresh Pucharu Polski Przysucha 2026 zaplanowano od niedzielnego południa. Zakończyły się po zamknięciu wydania gazety. Również wczoraj popołudniu rozegrano mecz charytatywny z udziałem wielu gwiazd siatkówki. ! W tym roku na boisko wybiegnie między innymi Paweł Zatorski, Łukasz Kaczmarek, Damian Wojtaszek, Jakub Bucki, Rafał Szymura, Adrian Staszewski, a także aktualni mistrzowie Polski Bartosz Kwolek i Dawid Ogórek!

KRÓTKO

Piłka nożna

Kadra będzie tworzona w Powiecie Radomskim

Powiat Radomski dołączył do projektu Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej i tu również tworzona będzie kadra dla dzieci do lat 9. Stosowną umowę podpisali dziś Sławomir Pietrzyk, prezes Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej oraz Waldemar Trelka, starosta Powiatu Radomskiego. Podczas uroczystego podpisania dokumentów gościliśmy również w Starostwie Powiatowym prezesów klubów, działaczy i trenerów z Powiatu Radomskiego. - Wiemy jak duże pieniądze przechodzą przez futbol zawodowy. Wszyscy lubimy piłkę nożną, a my jako samorząd chcemy wspierać takie projekty, z których korzystają ci na najniższych szczeblach. Cieszę się, że w tworzenie tych kadr zaangażowaniu będą trenerzy i mali zawodnicy z naszych klubów. Tak się tworzy fundamenty wielkiego futbolu. Dziś oglądamy mistrzostwa świata i tam nas nie ma. Może właśnie poprzez takie akcje będziemy za jakiś czas cieszyć się z mocniejszej kadry - mówi starosta Waldemar Trelka. Z ramienia Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej umowę podpisali prezes Sławomir Pietrzyk oraz wiceprezes Dominik Gawor.

SZS

Piłka nożna

Zobacz finał na wielkim ekranie w Kowali

19 lipca o godz. 21 odbędzie się finał mistrzostw świata. Będzie go można wspólnie obejrzeć na telebimie ustawionym na stadionie w Kowali. Zanim odbędzie się mecz, już od godz. 18.30 zaplanowano mnóstwo zabaw, konkursów i atrakcji dla dzieci.

SZS

Koszykówka

Norbert Ziółko zostaje w Hydrotrucku

Norbert Ziółko w nowym sezonie nadal będzie grać w drugoligowym zespole Hydrotrucku Radom. 27 letni rzucający obrońca jest wychowankiem radomskiego klubu, ale po dobrym sezonie miał propozycję z innych drużyn, ale zdecydował się zostać w rodzinnym mieście. W ostatnim sezonie zagrał w 31 meczach, zdobywał 13,5 punktu na mecz.

SZS



FOT. ARCHIWUM

PIŁKA NOŻNA

Pierwsze sparingi w regionie. Remis Energii Koźienice

Sylwester Szymczak

Większość zespołów piłkarskich z regionu radomskiego dopiero zaczęła przygotowania, ale niektóre rozgrywają już mecze towarzyskie. Na razie kluby nie chwają się zmianami kadrowymi. Sporo zmian szykuje się w ekipie beniaminka czwartej ligi, Energii Koźienice, choć na oficjalne informacje z tego klubu jeszcze trochę poczekamy.

SOKÓŁ PRZYTOK-GKS STROMIEC 3:5 (0:2)

Bramki: Oskar Miturski 2, Tomek Sadownik - Wnuk 2, Madej, testowany, testowany

Sokół: I połowa: Testowany1(35 Testowany2)- Testowany3, Czyżykowski, Rychlicki, Imiolek, Testowany4, Testowany5, Testowany6, Belzowski, Wachnicki-Miturski
Sokół II połowa: Testowany2(70'Kucicki)- Kacper Kowalczyk, Czyżykowski, Rychlicki(75'Belzowski), Janik- Czajka Michał, Sadownik, Siwek, Testowany5(75'Testowany6), Wachnicki(75'Testowany3)- Miturski(75'Testowany4)

- Jest nad czym pracować, gdyż gole straciliśmy po błędach indywidualnych. Ponadto pod bramką rywali raziliśmy sporą nieskutecznością, bo równie dobrze wynik mógł być z goła inny, ale najważniejszy jest fakt odrobienia dobrej, intensywn-

nej jednostki treningowej z wymagającym rywalem - relacjonuje spotkanie oficjalna strona Sokola. Przypomnijmy, że zespół z Przytyka w nowym sezonie będzie pełnić rolę beniaminka ligi okręgowej.

TALENT WARSZAWA - ENERGIA KOZIENICE 1:1

Bramka: Piotr Czerwiński 10

Spotkanie dwóch czwartoligowych zespołów zostało rozegrane w Warszawie, w formule 3x45 minut, dzięki czemu sztab szkoleniowy mógł dokładnie przyjrzeć się szero-

kiej kadrze. Na boisku zaprezentowało się wielu zawodników, w tym piłkarze przebywający na testach. Dla trenerów był to bardzo wartościowy materiał do analizy. Zespół z każdym treningiem i kolejnym sparingiem nabiera kształtu, a rywalizacja o miejsce w kadrze jest coraz większa - czytamy na profilu kozienickiego klubu.

Przypomnijmy, że od kilku dni nowym trenerem Energii jest Rafał Bartoszewicz. Pomagać mu będą Dawid Jarczak oraz Jakub Włodarczyk.

PIŁKA NOŻNA

Radomiak Radom przegrał sparing z Dynamem Kijów. Nie grał Wolski

Nasz zespół prowadził, ale druga połowa zdecydowała o losach spotkania. Jeremy Blasco wyprowadził nas zespół na prowadzenie. Drugą bramkę zdobył Oskar Markiewicz.

Olha Ilkevych

Dynamo Kijów	4 (1)
Radomiak Radom	2 (1)

Bramki: Vitaliy Buyalskiy 41, 51; Ogundana Shola 56, Vladyslav Heruch 59 - Jeremy Blasco 36, Oskar Markiewicz 77.
Radomiak: Pierwsza połowa: ajchrowicz - Ouattara, Diéguez, Grzesik, Camara, Alves, Luquinhas, Baro, Goure, Tapsoba. Druga połowa: Majchrowicz - Ouattara (67. Ametowou), Koperski, Diéguez (67. Stępień), Grzesik (67. Conrado), Donis, Żabicki, Luquinhas (Markiewicz), Dohojda, Karasek, Manu

Podbeskidzie: Zubas 6 - Sokolowski 5, Piacek 5, Baranowski 5, Wieretitoł 5 - Sloboda 4 (57. Stefanik), Możdż - Demjan 5 (68. Kato).

W piątek, 10 lipca Radomiak Radom przegrał w Lublinie w sparingowym meczu z Dynamem Kijów 2:4. Rywalem Zielonych był 17-krotny mistrz Ukrainy.

Radomiak Radom przegrał z Dynamem Kijów 2:4 w swoim trzecim meczu sparingowym przed sezonem 2026/27. Rywalem Zielonych był uczestnik kwalifikacji do Ligi Europy, który od początku spotkania potwierdził swoją jakość.

Mecz

Ukraiński zespół częściej utrzymywał się przy piłce, kreował więcej sytuacji i zmuszał radomian do gry w defensywie. Kilka udanych interwencji zanotował Filip Majchrowicz, jednak przewaga Dynama była widoczna przez większą część spotkania.

W Valentyn Rubchynskiy z Dynama miał pierwszą okazję do zdobycia bramki, jednak Filip Majchrowicz skutecznie obronił jego uderze-



FOT. MICHAŁ STANCZYK/RADOMIAK RADOM

Tak Radomiak Radom zdobył gola na 1:0. Do bramki kieruje piłkę Jeremy Blasco.

nie. W 38 minucie po dośrodkowaniu z rzutu różnego piłkę do siatki skierował Jeremy Blasco i Radomiak prowadził. W 41 rywale wyrównali, Vitaliy Buyalskiy wykorzystał rzut karny.

Po przerwie zespół z Kijowa utrzymał wysokie tempo i skutecznie wykorzystywał błędy Radomiaka wychodząc na prowadzenie 4:1. Wynik został ustalony w 77 minucie. Najpierw Manu trafił w słupki bramki Dynama, ale dobitkę pewnie wykorzystał Markiewicz.

Dla drużyny Tomasza Kaczmarka była to cenna lekcja przed rozpoczęciem nowego sezonu i okazja do sprawdzenia się na tle wymagającego przeciwnika.

W meczu nie zagrał jeden z lidreów naszego zespołu - Rafał Wolski.

Był to trzeci letni sparing Radomiaka i jednocześnie trzecia porażka w okresie przygotowawczym. Wcześniej Zieloni przegrali z Hapo-elem Beer Szewa 2:3 oraz ŁKS Łódź 1:2.

Trener ocenił mecz

Po zakończeniu meczu trener Tomasz Kaczmarek podsumował występ swojej drużyny, wskazując zarówno pozytywne elementy gry, jak i aspekty wymagające poprawy przed startem nowego sezonu.

- Dla nas to był dobry sparing. Po prostu dobre sparingi pokazują,

nad czym musimy pracować. Myślę, że były fazy w meczu, w których pokazaliśmy, jakim zespołem chcemy być. Byliśmy intensywni, dobrzy w pressingu, w niektórych fazach dobrzy przy piłce. Ale zdarzały się momenty, zwłaszcza początek meczu i pierwsze 25. minut, w których byliśmy zbyt pasywni i słabi przy piłce, i dlatego nie mogliśmy mieć kontroli.

Faza od 50. do 60. minuty nie powinna nam się zdarzyć. Za łatwo tracimy bramki. Ogólnie jednym z naszych głównych tematów do pracy jest to, że za łatwo tracimy bramki. W naszych dobrych momentach wyglądamy już dobrze, ale jako całość stało to przed nami jeszcze dużo pracy.

Musimy na pewno podnieść intensywność. Jeżeli chcemy w dobrych meczach z dobrymi zespołami być bardziej konkurencyjni, to musimy być lepsi przy piłce i szybciej myśleć. - powiedział po meczu z Dynamo Kijów Tomasz Kaczmarek szkoleniowiec Radomiaka Radom..

Kolejne mecze

Przed rozpoczęciem sezonu Radomiak rozegra jeszcze dwa mecze kontrolne. We wtorek, 14 lipca, zmierzy się z Legią Warszawa, a cztery dni później z Pogonią Siedlce. Inauguracja rozgrywek PKO BP Ekstraklasy zaplanowana jest na 24 lipca, kiedy Zieloni podejmą Wieczystą Kraków. Dzień po ligowym starcie radomianie rozegrają jeszcze ostatni sparing z cypryjskim Anorthosis Famagusta.

KRÓTKO

Piłka nożna

Radomiak Radom rozegra pierwszy mecz sezonu

Radomiak Radom rozpocznie sezon 2026/2027 PKO Bank Polski Ekstraklasy od meczu przed własną publicznością. Departament Logistyki Rozgrywek opublikował dokładny terminarz pierwszej kolejki, w której Zieloni zmierzą się z beniaminkiem, Wieczystą Kraków. Spotkanie odbędzie się w piątek, 24 lipca, o godzinie 18 na Stadionie Radomskiego Centrum Sportu. Będzie to pierwszy mecz nowego sezonu najwyższej klasy rozgrywkowej w Polsce. Transmisję z inauguracji przeprowadzi Canal+. Dla Wieczystej Kraków będzie to wyjątkowy moment, ponieważ zespół po raz pierwszy w historii wystąpi na poziomie Ekstraklasy. Krakowianie z pewnością będą chcieli dobrze rozpocząć przygodę, natomiast Radomiak liczy na udany start i zdobycie kompletu punktów przed własnymi kibicami. **OI**

Piłka nożna

Gracja Tczów wybrała nowe władze

W piątek, 10 lipca odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze Klubu Gracja Tczów. Podczas spotkania podsumowano działalność drużyny występującej w lidze okręgowej oraz wybrano nowy Zarząd. W skład nowego Zarządu weszli: Michał Skrzypek, Paweł Kosowski, Łukasz Tyburski, Dawid Wasiak oraz Michał Lorek. Podczas spotkania podziękowano również ustępującemu Zarządowi za zaangażowanie, poświęcony czas oraz pracę na rzecz rozwoju Gracji Tczów. **OI**

Piłka nożna

Wojtek Zenka nowym trenerem KS Maków

W sobotę, 11 lipca, KS Maków oficjalnie przedstawił nowego trenera seniorów. Zespół w nadchodzącym sezonie Keeza Klasy A poprowadzi Wojtek Zenka, który obejmuje stanowisko pierwszego trenera i rozpoczyna nowe wyzwanie w swojej karierze. Dla KS Maków to ważny moment przed startem kolejnych ligowych zmagani. Klub wiąże z nowym trenerem duże nadzieje i liczy, że jego doświadczenie, zaangażowanie oraz pomysł na prowadzenie drużyny pomogą zespołowi w osiąganiu coraz lepszych wyników. - Witamy na pokładzie i życzymy wielu sukcesów, niezapomnianych emocji oraz samych zwycięstw! Niech wspólna praca przyniesie świetne wyniki, rozwój drużyny i mnóstwo powodów do dumy! Trenerze, przed Tobą nowe wyzwania, a my wierzymy, że razem osiągniemy wielkie rzeczy! - przekazał klub w oficjalnym komunikacie. **OI**

PIŁKA NOŻNA

Romario Baro został ojcem! Gratulacje od Radomiaka

Olha Ilkevych

Romario Baro został ojcem. Pomocnik Radomiaka Radom otrzymał od klubu symboliczny upominek z okazji narodzin dziecka.

Zieloni pogratulowali zawodnikowi i jego rodzinie.

Upominki od klubu

W klubie Radomiak Radom pojawił się kolejny powód do radości. Pomocnik Zielonych, Romario Baro, został ojcem. Z tej wyjątkowej okazji zawodnik otrzymał od Klubu symboliczny upominek, który w imieniu całej drużyny przekazał prezes Radomiaka Grzegorz Gilewski.

Klub pogratulował piłkarzowi oraz jego najbliższemu, życząc całej rodzinie przede wszystkim zdrowia, miłości, spokoju i wielu pięknych chwil w nowym etapie życia. Narodziny dziecka to dla Baro szczególny moment.

Romario Baro jest już w Radomiu prawie rok

Romario Baro dołączył do Radomiaka Radom w sierpniu 2025 roku. Urodzony 25 stycznia 2000 roku pomocnik ma 26 lat i swoją piłkarską drogę rozpoczął w Portugalii. Zawodnik pochodzący z Gwinei Bissau jest wychowankiem FC Porto, w którego barwach występował również na najwyższym poziomie portugalskiej piłki. Reprezentował także Portugalię w młodzieżowych kadrach narodowych.

Po transferze do Radomiaka Baro szybko stał się ważnym elementem zespołu występującego

w Ekstraklasie. W zielono-białych barwach rozegrał dotychczas 25 spotkań, zdobywając dwie bramki.

Teraz pomocnik przeżywa jednak wyjątkowy moment przede wszystkim w życiu prywatnym. Cała społeczność Radomiaka składa Romario Baro oraz jego rodzinie serdeczne gratulacje i życzy wielu powodów do uśmiechu.

- Romario, gratulacje dla Ciebie i całej Twojej rodziny! Życzymy Wam dużo zdrowia, miłości, spokoju oraz niezapomnianych chwil w nowym, pięknym rozdziale życia. - czytamy na stronie klubu.

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Echo
Dnia55
lat

WYDARZENIE

Motoryzacyjne perełki z całego świata. Było wielkie święto tuningu podczas Rotinger Dub It Festival w Targach Kielce. Przyciągnęło rzesze fanów szybkiej jazdy oraz entuzjastów innowacji.

SENIORIADA 2026

5. Powiatowy Przegląd Senioralnej Działalności Kulturalnej Powiatu Kieleckiego. Ale była zabawa nad zalewem w Kaniowie!

Poniedziałek, 13.07.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Świętokrzyskie

Tragedia w gminie Bodzentyn, ranni po zderzeniach w Bliczy i Kielcach

Do serii wypadków doszło w miniony weekend na drogach województwa. Po jednym z nich – w Bodzentynie – zmarła kobieta
– Strona 3

Kielce

Lekarka ze szpitala wojewódzkiego uznana za winną. Jaki wyrok zapadł?

Sąd uznał lekarkę z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach za winną nieumyślnego doprowadzenia do śmierci 64-letniej kobiety
– Strona 4

Makabryczne odkrycie w Skarżysku-Kamiennej: w jednym z mieszkań znaleziono zwłoki dwóch mężczyzn – Strona 6

W Świętokrzyskiem szkolili się specjaliści z całego kraju. Były manewry policyjnego śmigłowca S-70i Black Hawk i ćwiczenia w kieleckim wieżowcu – Strona 2



FOT. POLICJA

Jędrzejów

Młoda kobieta straciła życie, policja tej samej nocy zatrzymała podejrzanego

Sylvia Bławat

Dramatyczna noc w Jędrzejowie. W mieście znaleziono zwłoki kobiety; wszystko wskazywało na to, że ktoś odebrał jej życie. Blisko 200 policjantów szukało napastnika. Niedługo potem zatrzymany został 19-letni chłopak. Usłyszał zarzut usiłowania gwałtu i zabójstwa.

Dramat rozegrał się w czwartek, 9 lipca, około godziny 23 w Jędrzejowie. Na nieużytkach w zaroślach znaleziono 29-letnią kobietę. Policjanci natychmiast przystąpili do resuscytacji krążeniowo-oddechowej, którą potem przejęła załoga karetki pogotowia. Niestety, nie udało się uratować życia kobiecie: 29-latką zmarła. Okoliczności wskazywały na to, że ktoś odebrał jej życie.

Komendant powiatowy policji w Jędrzejowie natychmiast ogłosił alarm w jednostce. Do Jędrzejowa pojechali również policjanci z Kielc, w tym także z Oddziału Prewencji



FOT. POLICJA

W sobotę po południu 19-latek stanął przed prokuratorem

Policji Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Ruszyły ogromne poszukiwania, w których prócz ludzi udział brały także psy policyjne i drony.

– Policjanci jeszcze tej samej nocy, około godziny 3, zatrzymali 19-letniego mężczyznę podejrzanego o związek z tym zdarzeniem – informuje komisarz Damian Janus z zespołu prasowego komendanta wojewódzkiego policji w Kielcach.

Na miejscu policyjna grupa dochodzeniowo-śledcza przez wiele godzin zabezpieczała materiał dowodowy, przesłuchiwała świadków, ustalała okoliczności tragedii.

– Policjanci pod nadzorem prokuratury będą odtwarzali przebieg tragicznych wydarzeń, w efekcie których kobieta straciła życie – dodaje oficer.

W sobotę po południu 19-latek stanął przed prokuratorem.

Czynności z podejrzanym w siedzibie Prokuratury Rejonowej w Jędrzejowie zostały zakończone. Prokurator przedstawił zatrzymanemu 19-latkowi dwa zarzuty. Jakże?

– Strona 3

Kielce

Kolorowy korowód i przekazanie kluczy do miasta

Wojciech Stolicki

Korowód, muzyka i setki młodych uczestników zainaugurowały w sobotę, 11 lipca, 53. Międzynarodowy Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach.

Harcerze przeszli sprzed pomnika Henryka Sienkiewicza na Rynek,

gdzie odebrali symboliczne klucze do miasta. Uczestnicy prezentowali się w różnorodnych strojach, reprezentując zespoły i środowiska biorące udział w festiwalu. Podczas przemarszu nie brakowało uśmiechów, tańca i wspólnego śpiewu. Wydarzenie przyciągnęło wielu mieszkańców, którzy obserwowali przemarsz, robili zdjęcia i oklaskiwali uczestników.

Jeszcze przed rozpoczęciem przemarszu o wydarzeniu mówiła rzeczniczka prasowa festiwalu, przewodniczka Martyna Głina. – Emocje, wspaniała atmosfera to jest to, co tutaj zaraz będzie się działo. Barwny korowód, który wyruszy sprzed pomnika Henryka Sienkiewicza i następnie dotrze na Rynek, gdzie młodzi artyści dostaną klucze do miasta – podkreślała.

Finałem korowodu była uroczystość na kieleckim Ryнку, gdzie młodzi uczestnicy festiwalu odebrali symboliczne klucze do miasta. To wieloletnia tradycja Międzynarodowego Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej, symbolizująca rozpoczęcie kilku dni wydarzeń artystycznych organizowanych w Kielcach.

– Strona 6

POLECAMY

JUTRO: Biznes: polska kolej się zmienia ŚRODA: Zdrowie: obrzęki to także wynik choroby

13.07.2026

Poniedziałek

Dziś imieniny: Małgorzata, Sara, Justyna, Henryk, Eugeniusz
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia

**Alicja Polewska:**
Szpital dla każdego

Publicystka

Lanim zabijemy/zalejemy czysto polską złotą wszystkich medyków, a oni okopią się niczym szef Naczelnej Izby Lekarskiej przed jawnością zarobków po PESEL-u, zstąpmy do głębi tematu. Zdrowie to nie fraszka igraszka. To temat ze wszech miar poważny, polityczne złoto wręcz. Nic więc dziwnego, że lokalni notabla, by nie powiedzieć - władcy dusz wyborców swoich - dwójają się i troją, by zapewnić poddanych, że dbają o ich dobrostan.

A miarą ich troski są szpitale, a w nich kadra najlepsza z możliwych i oddziały leczenia wszystkiego. Puchną więc powiatowe i miejskie lecznice od obietnic, które - kiedy już opadnie kampanijny kurz - trzeba realizować. A tu, by zacytować poetę, „pospolitość skrzeczy”, trzeba więc sięgnąć po sposób i ściągnąć do placówki personel. Sposób jest jeden, ale za to niezwodny, czyli kasa, misiu, kasa. Płynie więc strumień, któremu teoretycznie tamę powinien stawiać Narodowy Fundusz Zdrowia, bo ten procedury wycenia i rozlicza. Teoretycznie. No bo wiecie, rozumiecie, musimy coś tam, coś tam. Doktorzy więc idą w kontrakty, ciągną dyżury po kilkanaście godzin 8 dni w tygodniu (!) i mają złote żniwa.

Do czasu aż się wszystko rywnie. Domino. Zaczęło się w Szpitalu Południowym, skończy... jak zwykle? Kilka zakłęb, parę gestów magicznych i mętna woda wróci do swojego koryta. Przez czas jakiś większe lecznice przeżywać będą potop chorych odsyłanych z kwitkiem ze szpitali powiatowych, z których jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki zniknie wysokospecjalistyczna neurochirurgia lub bariatria czy nawet ginekologia z położnictwem. Ktoś złoży dymisję, komuś otworzą dochodzenie w sprawie, będą wzniośle apele, hejt w sieci (ten już leje się hektolitrami) i groźby: „Żaden rząd jeszcze nie wygrał z lekarzami” (szef NIL).

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Echo Dnia”tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dzisiaj
23°C/16°Cjutro
26°C/16°CRedaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4,
25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kolacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Miłowice,
ul. Baczyńskiego 25aWydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego
regulaminu.

REGION

W Świętokrzyskiem szkolili się specjaliści z całego kraju. Desant i ewakuacja z dachu

Sylvia Bławat

Policyjni kontrterrorysty, komandosi z Lublińca, a także ci z Gromu oraz strażacy brali udział w tygodniowych ćwiczeniach w województwie świętokrzyskim. W szkoleniu taktyczno-wysokościowym udział brał policyjny śmigłowiec S-70i Black Hawk.

Organizatorem ćwiczeń był Samodzielny Pododdział Kontrterrorystyczny Policji w Kielcach, a udział w nich brali także funkcjonariusze służby kontrterrorystycznej policji z różnych części kraju, strażacy oraz żołnierze Jednostki Wojskowej GROM i Jednostki Wojskowej Komandosów z Lublińca.

- Program szkolenia obejmował doskonalenie planowania i prowadzenia działań z wykorzystaniem statku powietrznego, w tym przemieszczanie, desantowanie oraz ewakuację zespołów bojowych na obiekty i tereny trudno dostępne z zastosowaniem technik linowych - informuje komisarz Damian Janus z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.



FOT. POLICJA

Desant i ewakuację z dachu

Mieszkańcy Kielc nie tylko mogli podziwiać manewry policyjnego śmigłowca S-70i Black Hawk, ale też oglądać zmagania uczestników ćwiczeń w wieżowcu przy ulicy Młodej 4.

- Funkcjonariusze służby kontrterrorystycznej wykonywali desant oraz ewakuację z dachu budynku przy wykorzystaniu technik linowych, podczas gdy policyjny śmigłowiec Black Hawk utrzymy-

wał zawis nad obiektem. Ze względu na bardzo ograniczoną przestrzeń manewrową oraz liczne elementy konstrukcyjne wystające ponad dach, ćwiczenie wymagało wyjątkowej precyzji zarówno od pilotów śmigłowca, jak i policjantów realizujących działania - opisuje komisarz Damian Janus. Część ćwiczeń odbyła się także w rejonie strzelnicy stowarzyszenia CIVIS.

Szkolenia z wykorzystaniem policyjnego śmigłowca S-70i Black Hawk stanowią jeden z kluczowych elementów przygotowania służby kontrterrorystycznej do prowadzenia działań w warunkach wysokiego ryzyka. To właśnie podczas takich przedsięwzięć funkcjonariusze doskonalą umiejętności, które w sytuacjach realnego zagrożenia przekładają się na szybkość reakcji, bezpieczeństwo policjantów oraz skuteczną ochronę życia i zdrowia obywateli.

Służba kontrterrorystyczna Policji to jedna z najbardziej wymagających formacji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obywateli. Jej funkcjonariusze realizują zadania o najwyższym stopniu ryzyka.

RADOSZYCE

Nowa atrakcja turystyczna w powiecie koneckim. Aleja Królów już otwarta

oprac. Joanna Tomusiak

W sercu Radoszyc, na wzniesieniu obok kościoła parafialnego, została otwarta Aleja Królów - nowoczesna ścieżka edukacyjno-historyczna.

To miejsce w atrakcyjny sposób przybliża dzieje miejscowości oraz jej królewskie tradycje. Jego celem jest popularyzacja bogatej historii miasta, które prawa miejskie otrzy-

mały z rąk króla Kazimierza Wielkiego w 1370 roku. Nowoczesna ścieżka edukacyjno-historyczna, która w atrakcyjny sposób przybliża dzieje miejscowości oraz jej królewskie tradycje. Została zaprojektowana z wykorzystaniem naturalnego ukształtowania terenu a zmodernizowany plac przy kościele ma stać się atrakcyjnym miejscem zarówno dla mieszkańców, jak i turystów, zachęcając do poznawania historii miasta i okolic.

Największą atrakcją Alei Królów jest nowoczesna kopuła Fullera, w której za pomocą systemu laserów prezentowane są holograficzne widowiska przedstawiające wydarzenia związane z pobytem polskich królów w Radoszycach. Dzięki wykorzystaniu grafiki komputerowej ekspozycja będzie mogła być systematycznie rozwijana i wzbogacana o kolejne elementy. Lasery umożliwiają wyświetlanie trójwymiarowych obrazów o wysokości około 120 centymetrów.

Kopuła Fullera pozwala uzyskać niezwykle realistyczny efekt przestrzenny. Aleję można zwiedzać codziennie w godzinach 10-20.

JĘDRZEJÓW

Młoda kobieta straciła życie, policja jeszcze tej samej nocy zatrzymała podejrzanego

Sylvia Bławat

Dramatyczna noc w Jędrzejowie. W mieście znaleziono zwłoki kobiety, wszystko wskazywało na to, że ktoś odebrał jej życie. Blisko 200 policjantów szukało napastnika. Niedługo potem zatrzymany został 19-letni chłopak.

W sobotę po południu 19-latek stanął przed prokuratorem.

- Czynności z podejrzanym w siedzibie Prokuratury Rejonowej w Jędrzejowie zostały zakończone. Prokurator przedstawił zatrzymanemu 19-latkowi dwa zarzuty. Pierwszy z nich dotyczy usiłowania zgwałcenia, natomiast drugi dotyczy dokonania zabójstwa kobiety. W toku przesłuchania przed prokuratorem podejrzany nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, skorzystał też z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Mając na uwadze okoliczności tej sprawy prokurator jeszcze w dniu dzisiejszym skieruje do Sądu Rejonowego w Jędrzejowie

wniosek o tymczasowe aresztowanie mężczyzny - poinformował prokurator Daniel Prokopowicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Kielcach.

Wieczorem Sąd Rejonowy w Jędrzejowie przychylił się do wniosku prokuratury i aresztował 19-latkę na trzy miesiące. Za przestępstwa, o jakie jest podejrzany, grozić może nawet dożywotnie pozbawienie wolności.

To drugie w ciągu niespełna miesiąca zabójstwo w powiecie jędrzejowskim. 19 czerwca po południu w miejscowości Mierzawa w gminie Wodzisław od ciosów nożem we własnym domu zginął 80-letni mężczyzna, jego 76-letnia żona w ciężkim stanie trafiła do szpitala. Podejrzany o atak 49-letni zięć małżonków, notabene były policjant uciekł. Mężczyzna został zatrzymany niespełna cztery doby później po zakrojonej na szeroką skalę obławie, w której uczestniczyło ponad 300 policjantów, mężczyzny szukał również policjny śmigłowiec.



Policjanci jeszcze tej samej nocy, około godziny 3 zatrzymali 19-letniego mężczyznę, podejrzanego o związek z tym zdarzeniem

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Wypadki. Tragedia w gminie Bodzentyn, dramatyczne chwile w Bliczy i Kielcach

Do serii wypadków doszło w miniony weekend na drogach województwa świętokrzyskiego. Po jednym z nich - w gminie Bodzentyn - zmarła kobieta

Sylvia Bławat

Tragiczne konsekwencje miał wypadek, jaki wydarzył się w czwartkowe popołudnie we Wzdole Rządowym w gminie Bodzentyn. Kobieta w poważnym stanie została zabrana do szpitala przez śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Nocą z czwartku na piątek kobieta zmarła.

Do zdarzenia doszło w czwartek, 9 lipca przed godziną 18 we Wzdole Rządowym w gminie Bodzentyn w powiecie kieleckim. - Z naszych pierwszych ustaleń wynika, że 79-letnia kierująca Fordem nie zastosowała się do znaku Stop, wymusiła pierwszeństwo i zderzyła się z Toyotą, którą prowadził 37-letni mężczyzna - informuje podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, rzecznik prasowy kieleckiej policji.

Na miejscu lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który przetransportował do szpitala 82-letnią nieprzytomną pasażerkę Forda. Karetka zabrały kierującą tego auta i drugą, 82-letnią pasażerkę. Kierujący byli trzeźwi.

Nie udało się niestety uratować życia 82-latki. Nocą z czwartku na piątek około godziny 3 zmarła.



Tragiczne konsekwencje miał wypadek, jaki wydarzył się w czwartkowe popołudnie we Wzdole Rządowym

- Szczegółowo wyjaśniamy wszelkie okoliczności i przyczyny tej tragedii - dodaje officer.

Fatalny finał miał wypadek, jaki wydarzył się w sobotnie popołudnie w podkieleckiej Bliczy. Po zderzeniu hulajnogę elektrycznej z samochodem mężczyzna z jednoślada w stanie krytycznym został przetransportowany do szpitala.

Ten dramatyczny wypadek wydarzył się na skrzyżowaniu ulic Kieleckiej i Żeromskiego w Bliczy, w ciągu drogi krajowej numer 73 w sobotę, 11 lipca.

- 31-letni mężczyzna jadący hulajnogą elektryczną marki Kamikaze, jak wynika z pierwszych ustaleń policjantów nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej, wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle i zderzył się z Oplem, prowadzonym przez 42-letnią kobietę - informuje podkomisarz Małgorzata

Perkowska-Kiepas, rzecznik prasowy kieleckiej policji.

31-latek został zabrany do szpitala. Jego stan określano jako krytyczny.

Jedna osoba została zabrana do szpitala po wypadku, jaki rozegrał się w piątkowe popołudnie na ulicy Warszawskiej w Kielcach. Zderzyły się tutaj Hyundai i Suzuki.

Wypadek wydarzył się około godziny 12.20 w piątek, 10 lipca na ulicy Warszawskiej w Kielcach.

- 69-letnia kobieta kierująca Hyundaiem, wyjeżdżając z parkingu, nie ustąpiła pierwszeństwa i zderzyła się z jadącym ulicą Warszawską Suzuki, prowadzonym przez 43-letnią kobietę. Suzuki dachowało - informuje podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, rzecznik prasowy kieleckiej policji.

Do szpitala zabrana została 43-letnia kierująca Suzuki.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544552



KIELCE

Jest wyrok w sprawie śmierci 64-letniej kobiety. Lekarka ze szpitala uznana za winną

Paula Goszczyńska

Sąd Okręgowy w Kielcach uznał lekarkę z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach za winną nieumyślnego doprowadzenia do śmierci 64-letniej Marii Peczele.

Pacjentka trafiła do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego z silnym bólem w klatce piersiowej. Rano straciła przytomność i zmarła.

W 2024 roku do redakcji „Echa Dnia” zgłosili się synowie zmarłej pacjentki – Szymon i Artur Peczele. Sprawa ma swój początek 6 czerwca 2022 roku. Wtedy to 64-letnia Maria Peczele poczuła się źle i trafiła do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach. Rano zmarła. Przyczyna śmierci – zawał serca powikłany pęknięciem jego ściany i tamponadą. Prokuratura w opiniach ustaliła szereg nieprawidłowości.

W Sądzie Okręgowym w Kielcach zapadł wyrok. Dyżurująca tego dnia w szpitalu lekarka została uznana za winną „nieumyślnego narażenia na utratę życia lub zdrowia”. Wyrok jest nieprawomocny. - Orzeczono karę grzywny 50 stawek po 200 złotych, czyli 10 tysięcy złotych. Nie jesteśmy zadowoleni

z tego wyroku. Złożyliśmy już wniosek o uzasadnienie wyroku i na pewno składamy apelację. Moim zdaniem kara orzeczona nie jest adekwatna do społecznej szkodliwości czynu - podkreślił adwokat Adrian Sadaj, pełnomocnik rodziny.

- Wyrok jest niesprawiedliwy pod niemal każdym względem - mówi z pełnym przekonaniem Szymon Peczele, syn zmarłej. - Mieliśmy opinię trzech biegłych z zakresu medycyny i ciężko w nich znaleźć jakiegokolwiek usprawiedliwienie dla pani doktor. A Sąd jednak coś znalazł. Cztery lata walki, by usłyszeć, że ktoś dostał karę grzywny... za śmierć mamy. Jaki wyrok by nas satysfakcjonował? Taki, by ta walka była tego warta. Czytałem opinie biegłych i było tam zaniechanie po całości. Oglądałem też monitoring. Przez całą noc do mamy nikt nie zajął. Analizowałem też słowa sędziego, który powiedział, że pani doktor miała też innych pacjentów... Z tego co kojarzę, to przyjęła ostatniego pacjenta około 2-3 w nocy. I jeśli ich tak samo doglądała jak moją mamę, to nie wiem, co do rana robiła. Poza tym, co to za usprawiedliwienie? Tu chodzi o ludzkie życie. Jeśli lekarz nie ogarnia, to niech się zwolni - podsumował zdenerwowany pan Szymon.

KANIÓW

Seniorki 2026. Ale zabawa nad zalewem w Kaniowie

Stanisław Wróbel

W sobotę, 11 lipca do Zagnańska i nad zalew w Kaniowie przyjechało kilkuset seniorów z całego powiatu kieleckiego.

5. Powiatowy Przegląd Senioralnej Działalności Kulturalnej Powiatu Kieleckiego - Seniorki 2026 zorganizowany został przez Powiatowe Centrum Kultury, Starostwo Powiatowe w Kielcach i Urząd Gminy w Zagnańsku. Byli starosta kielecki Tomasz Pleban z żoną, członek Zarządu Powiatu Cezary Majcher z żoną i wójt Zagnańska Wojciech Ślebarski. Wśród gości byli senator Krzysztof Słoń z żoną, wielu radnych powiatowych i gminnych.

Seniorki 2026 rozpoczęła wspólna modlitwa w kościele pod wezwaniem świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny w Zagnańsku. To piękny moment, który otwiera to święto - pełen refleksji, wdzięczności i jedności. - Na to wydarzenie seniorzy czekają cały rok - podkreślił proboszcz parafii w Zagnańsku, ksiądz Bogdan Szymkiewicz, witając uczestników zgromadzonych w kościele.

Przy dźwiękach Kapeli Adaśki uczestnicy Seniorki 2026 wyruszyli z kościoła w Zagnańsku nad zalew w Kaniowie. Kolorowe stroje, uśmiechy, transparenty i doskonałe humory sprawiły, że ten wyjątkowy



Korowód seniorów z kościoła w Zagnańsku nad zalew w Kaniowie. Ten przemarsz był prawdziwym świętem aktywności i integracji

przemarsz był prawdziwym świętem aktywności i integracji.

Szczególną uwagę przykuwały niebiesko-żółte stroje, które dominowały w korowodzie. To nieprzypadkowe barwy - kolory Powiatu Kieleckiego - symbolizujące wspólnotę, jedność i dumę z przynależności do lokalnej społeczności. Widok setek seniorów ubranych w powiatowe barwy stworzył niezwykle efektowny i wzruszający obraz.

Uczestnicy przeszli w korowodzie nad zalew w Kaniowie gdzie odbyło się oficjalne otwarcie Seniorki, powitanie uczestników, prezentacja Powiatowej Rady Seniorów oraz wspólne wykonanie Hymnu Seniorów - symbolu jedności i siły środowiska senioralnego.

- Niech Seniorki 2026 stanie się kolejnym barwnym i niezapomnianym wydarzeniem, które pokaże, jak wiele energii, pasji i twórczej mocy drzemie w seniorach Powiatu Kieleckiego. Spotkajmy się 11 lipca w Kaniowie, by wspólnie świętować kulturę, aktywność i piękno międzypokoleniowej wspólnoty - mówił wicestarosta Tomasz Dulny.

Jednym z najbardziej wyczekiwanych punktów programu był Przegląd Senioralnej Działalności Kulturalnej. Aż 14 gmin zaprezentowało swoje zespoły, grupy artystyczne i inicjatywy. Seniorzy pokazali talenty, podzielili się emocjami i doświadczeniem, tworząc wyjątkową atmosferę wspólnej zabawy.

KIELCE

Motoryzacyjne perełki z całego świata. Święto tuningu. Rotinger Dub It Festival w Kielcach

Redakcja Polska Press

W sobotę, 11 lipca w Targach Kielce rozpoczął się dwudniowy Rotinger Dub It Festival.

To wyjątkowe wydarzenie przyciągnęło rzesze miłośników tuningu, fanów szybkiej jazdy oraz entuzjastów innowacji w świecie motoryzacji.

Rotinger Dub It Festival na stałe wpisał się w kalendarz miłośników motoryzacji. Targi Kielce, jako gospodarz tego festiwalu, przyciągnęły tłumy pasjonatów, którzy zjechali z różnych zakątków kraju, by podziwiać najnowsze osiągnięcia w dziedzinie tuningu. Wydarzenie to stało się prawdziwym świętem dla fanów szybkiej jazdy i innowacyjnych rozwiązań motoryzacyjnych. Gromadzi też oczywiście wielu ludzi.



Między innymi takie auta można było podziwiać w Targach Kielce

Podczas festiwalu można było zobaczyć zarówno klasyczne modele samochodów, jak i nowoczesne maszyny, które zachwycały swoimi unikalnymi modyfikacjami. Każdy z pojazdów prezentowanych na Rotinger Dub It Festival był do-

wodem na to, jak wiele można osiągnąć dzięki pasji i zaangażowaniu w świat motoryzacji. Ryk potężnych silników i zapach palonej gumy tworzyły niepowtarzalną atmosferę, która przyciągała tłumy entuzjastów.

Sebastian „Kickster” Kraszewski, Adam Strzelecki, NightRide, Przemek Szafranski, Nori Yaro i James Pirmann to tylko część twórców, których można było spotkać podczas Rotinger Dub It Festival w Targach Kielce. Rozmowy na scenie i prezentacje wyjątkowych projektów motoryzacyjnych należą do największych atrakcji tegorocznej edycji wydarzenia.

W sobotę w Targach Kielce odbył się koncert Aviego. Występ jednego z najpopularniejszych polskich raperów przyciągnął tłumy uczestników Rotinger Dub It Festival oraz fanów, którzy przyjechali specjalnie na koncert. Publiczność od pierwszych utworów śpiewała razem z artystą, nagrywała występ telefonami i żywiołowo reagowała na kolejne kompozycje.

W niedzielę, 12 lipca, motoryzacyjne emocje czuć było jeszcze mocniej. Wśród ponad 800 prezentowanych aut były spektakularne projekty tuningowe, supersamochody, kłasyki, auta wyścigowe, driftowe oraz terenowe. Wiele z nich powstawało

przez lata i było budowanych od podstaw przez właścicieli, dla których motoryzacja jest sposobem na życie.

Te projekty podziwiali zwiedzający z różnych stron świata, między innymi z Niemiec, Estonii, Szwecji, Austrii, Czech, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Australii.

Oblegana był prezentacja jednej z największych gwiazd - Liberty Walk EU, czyli oficjalnego europejskiego przedstawiciela znanej światowej marki tuningowej.

W Targach Kielce można było zobaczyć niezwykle rzadkiego Nissana Skyline R34 GT-R LB Silhouette Works GT w wyjątkowej konfiguracji. To jeden z zaledwie dwóch oficjalnych egzemplarzy na świecie.

Obok niego prezentowane były kolejne wyjątkowe realizacje Liberty Walk. Jest Toyota GR Supra znana z serialu Netflixa „The Gentlemen”, Mazda RX-7 FD w wersji LB Super Silhouette oraz niewielka Mazda Autozam AZ-1 LB40, przemieniona w miniaturową interpretację legendarnego Ferrari F40.

KIELCE

Budowa bloku operacyjnego w szpitalu wojewódzkim już bardzo zaawansowana

Nowoczesny blok operacyjny Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach to obecnie jedna z największych inwestycji medycznych realizowanych w Świętokrzyskiem

Paula Goszczyńska

Budowa jest już na bardzo zaawansowanym etapie, obecnie prace skupiają się na wykończeniu wnętrza.

Przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach powstaje nowoczesny blok operacyjny wraz z pełną infrastrukturą medyczną. Szacowana łączna wartość budowy i wyposażenia to około 215 milionów złotych. Zakończenie robót budowlanych planowane jest jesienią tego roku.

Budowa jest na zaawansowanym etapie. Obiekt ma już wyraźną bryłę, a obecnie prace skupiają się na instalacjach, wykończeniu wnętrza, salach operacyjnych, połączeniu z istniejącym budynkiem szpitala oraz infrastrukturze lądowiska na dachu.

Powstają nowe, doskonale wyposażone sale operacyjne i sale opieki okołoperacyjnej, centralna sterylizatornia, zaplecze diagnostyczne, oddział intensywnej terapii, lądowisko dla śmigłowców transportu sanitarnego na dachu budynku.

Nowy obiekt będzie miał ponad 9 tysięcy 600 metrów kwadratowych powierzchni oraz trzy kondygnacje nadziemne i jedną podziemną. Znajdzie się tu blok operacyjny z salami zabiegowymi – w tym salami hybrydowymi – w których wykonywane będą operacje między innymi z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii, ginekologii, okulistyki i laryngologii.

Koszt samej budowy przekracza 125 milionów złotych, z czego 65 milionów złotych to środki z Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych. Po-



FOT. DAWID LUKASIK

Budowa bloku operacyjnego jest na zaawansowanym etapie

została kwota pochodzi z budżetu Województwa Świętokrzyskiego.

Wyposażenie medyczne i nie-medyczne to koszt 90 milionów złotych. 85 procent, czyli 76,5 miliona złotych, pochodzi z budżetu Województwa Świętokrzyskiego, natomiast 15 procent, czyli 13,5 miliona

złotych, stanowi wkład własny szpitala. Nowy blok operacyjny wzmocni możliwości szpitala w zakresie chirurgii, intensywnej terapii, diagnostyki, sterylizacji oraz transportu sanitarnego, dzięki lądowisku dla śmigłowców, które powstaje na dachu budynku.

KRÓTKO

Sandomierz

Mężczyzna wypadł z balkonu, zginął na miejscu

Tragedia w Sandomierzu. W sobotę po południu z balkonu na drugim piętrze wypadł 92-letni mężczyzna. Straszny pan nie przeżył upadku z wysokości około ośmiu metrów, policjanci wyjaśniają okoliczności nieszczęścia.

Dramat rozegrał się po godzinie 18 w sobotę, 11 lipca przy ulicy Skłodowskiej w Sandomierzu.

- Z balkonu na drugim piętrze domu jednorodzinnego wypadł 92-letni mężczyzna. Starszy pan zginął na miejscu – informuje aspirant Iwona Paluch, rzecznik prasowy sandomierskiej policji.

Policjanci szczegółowo wyjaśniają okoliczności dramatu. Wstępnie wykluczyli, by ktoś się przyczynił do śmierci 92-latka, wszystko wskazuje na to, że doszło tu do nieszczęśliwego wypadku

SABA

Gmina Bliżyn

Chciał sprzedać łóżko, został oszukany

74-letni mieszkaniec gminy Bliżyn chciał przez internet sprzedać łóżko. Trafił na oszustów, którzy wyłudzi od niego kody blik, opiewające łącznie na 2800 złotych. **SABA**

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI ZIEMIA I LUDZIE

PRAWDZIWE HISTORIE CZYSTEGO POWIETRZA

Kopciuchy zanieczyszczają powietrze i mogą być niebezpieczne

Mąż pani Marty jest instalatorem źródeł ciepła. Przeprowadza też audyty energetyczne. Wraca do domu i chętnie opowiada o swojej pracy, o tym co się opłaca, co nie, i co zrobić, żeby się opłacało. Tłumaczy także, jak działa program Czyste Powietrze. Małżonkowie sami już dawno we własnym zakresie wymienili swojego kopciucha na kocioł gazowy.

– Nie rozumiem ludzi, którzy mogą zlikwidować swój stary piec na węgiel i tego nie robią. Po pierwsze się trują, a po drugie, niektóre piece są dodatkowo niebezpieczne. Żeby taki piec, jak na przykład mój stary, bezpiecznie działał, musiał być dopływ prądu do tak zwanej pompy obiegowej. Tu w okolicy wiele osób takie ma. A w małej miejscowości czy na wsi po wicherze, większej burzy czy śnieżyco o brak prądu nietrudno – mówi pani Marta, która mieszka w niedużej wsi w woj. lubuskim. Wie o czym mówi. Gdy jeszcze palili w starym kopciuchu, doszło do bardzo niebezpiecznej sytuacji. – Wyłączyli prąd. Zbiegłam do kotłowni, ale było już za późno. Woda się zagotowała i nie było jak obniżyć temperatury, bo ta regulacja działa tylko gdy jest prąd. Piec się trząsał, myślałam, że wybuchnie. Zabrałam szybko dzieci i samochodem uciekałam na pobliską łąkę. Stamtąd patrzyłam, co będzie. Na szczęście nic złego się nie stało – opowiada.

Gdy zainstalowali nowy kocioł, odetchnęła z ulgą. Wszystkie nowoczesne źródła ciepła również muszą być podłączone do prądu. Jednak, gdy zabraknie energii, po prostu się wyłączają. Dlatego nie stwarzają takiego zagrożenia.

Każdy poradzi sobie z obsługą nowoczesnego kotła

Mąż pani Marty ma wiele obserwacji z pracy przy montażach dofinansowanych z programu Czyste Powietrze. U starszych ludzi najczęściej montuje kotły na pellet. Cieszą się, że nie muszą kupować węgla i przerzucać go do piwnicy, rąbać drewna czy wynosić popiołu. Pellet jest czysty, zajmuje mało miejsca, a popiołu z niego jest garstka. Niektórym osobom trudno się przestawić, ale gdy się im cierpliwie wyjaśni co i jak, doskonale sobie radzą. Po pompie ciepła za to chętnie sięgają młodszy. Warto wiedzieć, że w najnowszej edycji Czystego Powietrza (od 31.03.2025 r.)

UWAGA, KONKURS!

Jesteś beneficjentem Czystego Powietrza? Podziel się z nami swoją prawdziwą historią i przekonaj innych do inwestycji w zdrowie i ciepło.

Wejdź na czystepowietrzejestok.pl

Co miesiąc do wygrania **hulajnoga elektryczna!**



nie dofinansuje się już kotłów gazowych. Pani Marta mówi, że mieszka w miejscu, gdzie kominy to stały element krajobrazu, a gęsty, buri dym snuje się między domami niemal przez całą zimę. Czasem, gdy wyjdzie na balkon wywiesić pranie, to po godzinie musi je zbierać i prać od nowa, bo śmierdzi

spalenizną tak, jakby wisało bezpośrednio nad ogniskiem. – Najbardziej boli mnie to, że niektórzy ciągle udają, że nie ma problemu. Widzę przecież, co leci z tych kominów. Dobrze wiem, że do pieców trafiają śmieci, stare meble albo Bóg wie co jeszcze, a potem wszyscy się dziwimy, że dzieciaki w okolicy

Jak złożyć wniosek o dofinansowanie?

- Najpierw zapoznaj się z aktualnie obowiązującą dokumentacją do nowego programu Czyste Powietrze oraz regulaminem, a także z kluczowymi informacjami dotyczącymi składania wniosków o dofinansowanie i płatność wraz z załącznikami. Zawsze warto czytać dokumenty i umowy, zwłaszcza gdy w grę wchodzi pieniądze. Gdzie takie dokumenty można znaleźć?
- Są na stronie internetowej czystepowietrze.gov.pl. Jeśli nie masz dostępu do Internetu, spytaj o nie w urzędzie gminy, który prowadzi punkt konsultacyjno-informacyjny programu. Większość gmin to także tzw. operatorzy programu Czyste Powietrze, którzy bezpłatnie „prowadzą za rękę” beneficjenta od pomysłu, przez realizację, skończywszy na rozliczeniu przedsięwzięcia. Pomoc operatora jest obowiązkowa przy prefinansowaniu i najwyższym poziomie dofinansowania, z kolei opcjonalna przy podwyższonym poziomie bez prefinansowania.
- Jeśli gmina nie jest operatorem, po operatorską pomoc można się zgłosić do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

wiecznie chorują i kaszlą. Wszyscy oddychamy tym samym syfem, nasi sąsiedzi i ich rodziny też – mówi rozgoryczona. Jej zdaniem warto sięgać po dotację z Czystego Powietrza, bo to pozwala na likwidację kopciucha i instalację nowego, efektywnego źródła ciepła, które nie emituje szkodliwych substancji do atmosfery.

– Ludzie często narzekają, że wymiana pieca to ogromny koszt, ale przecież teraz można dostać na to konkretne dofinansowanie, a nie tylko wykladać z własnej kieszeni. Gdyby więcej osób zrozumiało, że nowoczesny kocioł czy pompa ciepła to nie jest żaden luksus, tylko normalność, żyłoby nam się tu zupełnie inaczej – dowodzi.



Niniejszy materiał został dofinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Fundacja Ziemia i Ludzie.

KRÓTKO

Skarżysko-Kamienna

Znaleziono zwłoki dwóch mężczyzn

Ciała dwóch mężczyzn znaleziono w piątek w jednym z mieszkań w Skarżysku-Kamiennie. Okoliczności ich śmierci badają policjanci. Służby wezwała w piątek, 10 lipca mieszkanka Skarżyska-Kamiennie zaniepokojona tym, że około tygodnia nie widziała swojego sąsiada. Do wskazanego mieszkania weszli policjanci. - Znaleźli zwłoki dwóch mężczyzn: 65- i 73-letniego. Wstępnie wykluczaliśmy, by do ich śmierci ktoś się przyczynił – informuje nadkomisarz Anna Sławińska, rzecznik prasowy komendanta powiatowego policji w Skarżysku-Kamiennie.

Ciała zostały zabezpieczone do dalszych badań. Sekcja zwłok wykaże, co było bezpośrednią przyczyną śmierci obu mężczyzn. **SABA**

Starachowice

Oszustwo na pracownika banku

Za pracownika banku podawał się oszust, który skontaktował się z mieszkanką Starachowic. Wyłudził od niej dane karty płatniczej, w efekcie kobieta straciła ponad 4,5 tysiąca złotych. **SABA**

KIELCE

Festiwal harcerski. Młodzi wykonawcy oczarowali publiczność na koncercie

Wojciech Stolicki

W sobotę, 11 lipca, kielecki Rynek wypełnił się publicznością podczas koncertu „Zakręcenie na Kielce”, zorganizowanego w ramach 53. Międzynarodowego Harcerskiego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej.

Na scenie wystąpili młodzi harcerze i artyści, którzy zaprezentowali pełen energii program muzyczny.

Widzowie nagradzali wykonawców brawami
Widzowie chętnie śpiewali, klaskali i nagradzali wykonawców gromkimi brawami.

Zaprezentowali program muzyczny pełen energii, śpiewu i wspólnej zabawy. Publiczność szczególnie wypełniła płytę Rynku, a wiele osób obserwowało koncert również z pobliskich ogródków i uliczek prowadzących do centrum.



FOT. WOJCIECH STOLICKI

Tak było na koncercie „Zakręcenie na Kielce”, który w sobotę, 11 lipca odbył się na kieleckim Rynku

Harcerze, mieszkańcy Kielc oraz turyści

Od początku wydarzenia przed sceną gromadziły się kolejne

osoby. Rodziny z dziećmi, harcerze, mieszkańcy Kielc oraz turyści wspólnie uczestniczyli w festiwalowym koncercie.

Nagrywali koncert telefonami

Festiwalowa widownia reagowała na kolejne występy brawami, rytmicznym klaskaniem i wspólnym śpiewem. Wielu uczestników nagrywało koncert telefonami komórkowymi, robiło zdjęcia i dzieliło się nimi w mediach społecznościowych.

Największą uwagę publiczności przyciągały występy młodych harcerzy i artystów uczestniczących w festiwalu. Wykonawcy z dużym zaangażowaniem prezentowali przygotowany repertuar, a ich energia szybko udzielała się zgromadzonym widzom.

Podczas koncertu na kieleckim Rynku nie brakowało uśmiechów, wspólnych układów choreograficznych oraz spontanicznych reakcji publiczności. Kolejne utwory były nagradzane gromkimi brawami, a wielu widzów śpiewało razem z wykonawcami.

Na poniedziałek, 13 lipca, na godzina 19, na Rynku zaplanowany został Konkurs Piosenki Harcerskiej.

REKLAMA

0011552472

REKLAMA

0011552123

JAGODZIANKI

ze świeżymi jagodami

6,50 zł/szt

przy zakupie 6 sztuk

PIEKARNIA

POD TELEGRAFEM

*cena regularna za 1 szt. 8,90zł/szt- (63,57zł/kg)
cena przy zakupie 3 szt. 6,99zł/szt- (49,93zł/kg)
cena przy zakupie 6 szt. 6,50zł/szt- (46,43zł/kg)

STAROSTA RADOMSKI INFORMUJE

W siedzibie Starostwa Powiatowego w Radomiu przy ul. Mazowieckiego 7 w dniu **13 lipca 2026 roku**, został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Domaniów działka ewidencyjna nr 38 o łącznej powierzchni 0,4000 ha, obręb 0003 Domaniów, udział Skarbu Państwa wynoszący 3/10 przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

Szczegółowe informacje dotyczące zbywanej nieruchomości lokalowej można uzyskać osobiście w budynku przy ul. Granicznej 24, pok. 306, lub telefonicznie pod nr 48 365 58 01 wew. 427 w godz. od 8.00 do 15.00.

REKLAMA

0011552690

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O II PRZETARGACH USTNYCH NIEOGRANICZONYCH WÓJT GMINY JEDLIŃSK

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Jedlińsku, ul. Warecka 19, na tablicy ogłoszeń sołectwa Wola Gutowska oraz na stronie internetowej Gminy Jedlińsk: www.jedlinsk.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Jedlińsk: www.bip.jedlinsk.pl zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o organizowanych II przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w Woli Gutowskiej stanowiących własność Gminy Jedlińsk.

Przedmiotem sprzedaży są nieruchomości gruntowe położone w Woli Gutowskiej, gmina Jedlińsk, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków działkami:

- nr 132/2** o pow. 1271 m², KW RA1R/00176598/6, niezabudowana, cena wywoławcza: **92500,00 zł netto**, wadium: 9250,00 zł, **przetarg: 13.08.2026 r., godz. 9:00**
- nr 132/4** o pow. 886 m², KW RA1R/00107743/4, niezabudowana, cena wywoławcza: **67600,00 zł netto**, wadium: 6760,00 zł, **przetarg: 13.08.2026 r., godz. 10:00**
- nr 132/7** o pow. 1027 m², KW RA1R/00107743/4, niezabudowana, cena wywoławcza: **73200,00 zł netto**, wadium: 7320,00 zł, **przetarg: 13.08.2026 r., godz. 11:00**

Genę nabycia nieruchomości stanowi cena osiągnięta w przetargu powiększona o należny podatek od towarów i usług.

Przetargi odbędą się w siedzibie Urzędu Gminy w Jedlińsku, ul. Warecka 19, 26-660 Jedlińsk, w sali konferencyjnej.

Wadium powinno być wniesione w pieniądzu na rachunek Urzędu Gminy w Jedlińsku nr: 06 9132 0001 0000 0433 2000 0030 w terminie nie później niż do dnia **7.08.2026 r.** Za datę wpłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na ww. rachunek. Tytuł wpłaty wadium powinien jednoznacznie wskazywać nieruchomość, której dotyczy oraz uczestnika przetargu.

Do dnia **7.08.2026 r. do godz. 14:30** należy dokonać pisemnego **zgłoszenia udziału w przetargu** wraz z niezbędnymi dokumentami i oświadczeniami.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Gruntami i Odpadami Urzędu Gminy Jedlińsk, ul. Warecka 19, pok. nr 3 w godzinach urzędowania lub pod numerem telefonu 48 32 13 098.

FOKUS

• **Dzisiaj posiedzenie Rady ds. Zagranicznych** z udziałem szefa MSZ Sikorskiego m.in. o Ukrainie i Bliskim Wschodzie

POLITYKA

Spore zamieszanie na prawicy. Prawo i Sprawiedliwość ma poważny problem

Jak pokazuje ostatni sondaż CBOS-u, nie widać efektu Przemysława Czarnka. A jeśli widać, to jest on odwrotny do zamierzonego: spada poparcie dla PiS, rośnie dla Konfederacji

Dorota Kowalska

CBOS spytał w lipcu badanych deklarujących udział w wyborach o to, na którą partię oddaliby głos. Jak wynika z sondażu, na największe poparcie może obecnie liczyć Koalicja Obywatelska, na którą chce zagłosować 25,1 proc. respondentów (o 3,4 pkt proc. mniej niż w czerwcu). Na drugim miejscu znalazło się Prawo i Sprawiedliwość z wynikiem 19,1 proc. (spadek o 3 pkt proc.). Trzecie miejsce zajęła Konfederacja Wolność i Niepodległość z poparciem 15,2 proc. (wzrost o 2,4 pkt proc.), a czwarte Konfederacja Korony Polskiej – 8,2 proc. (spadek o 1,2 pkt proc.). Z badania wynika, że do Sejmu weszłaby jeszcze Nowa Lewica z poparciem 5,3 proc. (wzrost o 1,4 pkt proc.).

Udział w wyborach zadeklarowało w badaniu 74,8 proc. badanych, czyli – jak zauważyła sondażownia – „minimalnie mniej niż w czerwcu”.

Wnioski z tego sondażu są takie: tracą główne partie. Wynik KO jest słabszy o 3,4 punkty procentowe w porównaniu do czerwca, Prawa i Sprawiedliwość o 3 punkty procentowe, straciła także Konfederacja Grzegorza Brauna. W siłę rośnie Konfederacja Wolność i Niepodległość, którą w lipcu popierało o 2,4 punkty procentowe więcej wyborców niż jeszcze miesiąc wcześniej.



Jarosław Kaczyński wskazał Przemysława Czarnka jako kandydata na premiera. To wystraszyło ewentualnych centrowych wyborców

Kłopoty Koalicji Obywatelskiej i spadek dla niej poparcia wydają się być związane z aferą rozruchaną wokół Szpitala Południowego w Warszawie. Jej głównym bohaterem jest wszak lekarz, Dawid Kacprzyk, były już polityk KO i były radny Warszawy z ramienia tej partii.

Inny problem KO jest taki, że nawet jeśli wygra wybory, nie będzie miała z kim stworzyć koalicji. W Sejmie oprócz niej znalazłaby się tylko Nowa Lewica, a poniżej progu wyborczego są Partia Razem, Polskie Stron-

nictwo Ludowe, Polska 2050 i Centrum Polska, a więc potencjalni koalicjanci KO.

Ale Jarosław Kaczyński też ma spory ból głowy. W partii od miesięcy trwa bratobójcza wojna między harcerzami i maślarzami. Ci pierwsi to ludzie skupieni wokół Morawieckiego, drugim, bardziej radykalnym, dowodzą Jacek Sasin, Tobiasz Bocheński, Przemysław Czarnek i Patryk Jaki.

Maślarze poczuli się pewnie. Prezes Kaczyński wskazał na Czarnka jako kandydata na przyszłego pre-

mera, swoją decyzją pokazał więc wyraźnie, na kogo stawia, i nie był to ani Morawiecki, ani jego ludzie. Ci więc otwarcie wypowiedzieli wojnę prezesowi i utworzyli wewnątrz PiS-u swoje stowarzyszenie; maślarze poszli zresztą w ich ślady. Prawo i Sprawiedliwość jest więc dziś partią podzieloną i skłóconą. Pewnie także dlatego, że nie widać efektu Przemysława Czarnka, a jeśli tak, to jest on odwrotny do zamierzonego.

Jeśli spojrzeć na sondaże, nie tylko CBOS-u, dominacja PiS została skutecznie zakwestionowana. Ma już tylko około połowy prawej strony rynku politycznego. To nowa sytuacja, bo dotychczas dość niepodzielnie pannało nad prawicowymi wyborcami. Ale też Partia Jarosława Kaczyńskiego oddała w ostatnim czasie prawie dwa miliony wyborców Grzegorzowi Braunowi i Konfederacji.

Spełnił się zatem czarny sen prezesa Kaczyńskiego, bo na prawo od PiS wyrósł mu nie jeden, ale dwóch konkurentów, których zsumowane poparcie jest większe niż to dla Prawa i Sprawiedliwości – sama Konfederacja Mentzena i Bosaka niebezpiecznie zbliża się do PiS (różni ich już niewiele ponad 4 punkty procentowe).

Cóż, wydaje się, że zarówno Donald Tusk, jak i Jarosław Kaczyński mają o czym myśleć. Pytanie, czy pewne trendy, zwłaszcza na prawicy, są do odwrócenia.

KRÓTKO

Tatry

Na trasie do Morskiego Oka pojedzie 280 koni

280 koni zostało dopuszczonych do pracy na trasie do Morskiego Oka w Tatrach – orzekła komisja lekarzy weterynarii. Dwa konie nie otrzymały zgody z powodu kulawizn, a o dopuszczeniu jednego zadecydują dodatkowe badania kardiologiczne. Badania koni pracujących na trasie z Palenicy Białczańskiej do Włosienicy przed Morskim Okiem są prowadzone corocznie przez komisję powoływaną przez Tatrzański Park Narodowy (TPN).

PAP

Bałtyk

Silny wiatr i wysokie fale zamknęły kąpieliska

Na blisko 60 kąpieliskach nad Bałtykiem obowiązywał w niedzielę w południe zakaz kąpeli. Większość zamknięto z powodu wysokich fal, silnego wiatru i prądów wstecznych. Na dwóch kąpieliskach w woj. zachodniopomorskim woda jest niezdadna do kąpeli z powodu przekroczonej normy mikrobiologicznych.

PAP

Ambasada

Ostrzeżenie przed podróżą do Kataru

Ambasada RP w Dosze przypomniała w niedzielę, że w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie dla Kataru nadal obowiązuje najwyższy poziom ostrzeżenia polskiego MSZ – „Nie podróżuj”. Placówka zaznaczyła, że zalecenie obejmuje również podróże tranzytowe. Zaleciła, by obywatele RP przebywający w Katarze śledzili wyłącznie oficjalne komunikaty władz katarskich, polskiego MSZ i polskiej ambasady. PAP



FOT. GOVPL

Orlen nie prowadzi obecnie negocjacji dotyczących zakupu rafinerii Schwedt ani objęcia udziałów w niemieckiej spółce PCK Schwed

WOJCIECH BALCZUN
minister aktywów państwowych

ROCZNICA

Polskie władze upamiętniły ofiary OUN-UPA

Alina Mazurska

11 lipca obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP.

W 83. rocznicę w obchodach w Polsce i w Ukrainie uczestniczyli przedstawiciele polskich władz. Prezydent Karol Nawrocki zaznaczył m.in., że wie-

dza, prawda i pamięć o ofiarach zbrodni wołyńskiej jest po to, byśmy mogli myśleć o naszej przyszłości.

Premier Donald Tusk zapowiedział, że w Warszawie stanie „Mur Pamięci z wiecznym ogniem i nazwiskami każdej odnalezionej i zidentyfikowanej ofiary”.

Wicepremier Kosiniak-Kamysz mówił, że w obliczu dnia dzisiejszego to bycie w prawdzie, upamiętnienie, ekshumacja i godny pochówek jest dla nas sprawą niezwyklej wagi.

Wieczorem głos zabrał prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. „Potrzebna jest pełna prawda i chrześcijańskie upamiętnienie poległych” – napisał na X. PAP

WARSZAWA

Powstała nowa partia - Unia Centrum

Alina Mazurska

W niedzielę poinformowano o utworzeniu nowej partii - Unii Centrum. Jej przewodniczącą została minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

Jak podkreśliła podczas konferencji Hennig-Kloska, „Unia Centrum będzie mocnym fundamentem »ko-

alicji 15 października«”. Zaznaczyła także, że członkowie klubu Centrum mówią, że „centrum to miejsce, w którym skupiają się ludzie, aby wypracować najlepsze kompromisy”.

Celem partii – jak wyjaśniono – jest „budowa trwałego środowiska politycznego, które będzie reprezentować osoby oczekujące odpowiedzialnego państwa, silnej gospodarki i nowoczesnych usług publicznych”.

Partia przyjęła barwy niebiesko-zielone. Wiceprzewodniczącymi partii zostali Michał Kobosko, Mirosław Suchoń, Elżbieta Bińczycka i Ewa Szymanowska. PAP

POŻEGNANIE

Zmarł republikański senator Lindsey Graham. Walczył o sprawy Izraela i Ukrainy

Karolina Wrońska

W sobotę zmarł amerykański senator Lindsey Graham. Polityk Partii Republikańskiej zasiadał w Senacie od 2003 r., reprezentując Karolinę Południową. Wcześniej przez osiem lat był członkiem Izby Reprezentantów. Miał 71 lat.

Graham był „jednym z najwspanialszych ludzi i senatorów, jakich znałem” – napisał po jego śmierci prezydent USA Donald Trump. „Zawsze zapracowany, był prawdziwym amerykańskim patriotą; będzie nam go brakowało” – dodał.

Zmarły polityk był zwolennikiem wsparcia dla Ukrainy i twardej polityki wobec Rosji. Wielokrotnie wychodził z inicjatywą zaostreżenia sankcji wobec tego państwa. Jeszcze w piątek opublikowano wspólne oświadczenie Grahama i trzech innych senatorów informujące o porozumieniu z Trumpem w kwestii nowych restrykcji.

Również w piątek Graham składał kolejną wizytę w Kijowie i spotkał się tam z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim.

Zełenski wyraził w niedzielę żal i współczucie po nagłej śmierci amerykańskiego senatora, który od 2022 r. dziesięciokrotnie odwiedził Ukrainę. Zaznaczył, że Graham był prawdziwym obrońcą wolności

i wartości, które czynią świat bezpieczniejszym.

Graham był też zagorzałym krytykiem władz Iranu i popierał rozpoczętą przez Trumpa wojnę z tym państwem. Przez wiele lat wspierał też Izrael i politykę tego państwa, także w ostatnich latach, podczas wojen w Strefie Gazy i Libanie.

„Izrael stracił jednego ze swoich największych przyjaciół. Ameryka straciła wielkiego patriotę. Dla mnie to strata przyjaciela” – napisał premier Izraela Benjamin Netanjahu na platformie X. Prezydent Izraela Icchak Herczeg zapewnił, że Izrael nigdy nie zapomni wsparcia, jakiego Graham udzielał w „najtrudniejszych chwilach” tego państwa.

PAP



Lindsey Graham zajmował się sprawami międzynarodowymi, m.in. wspierał Ukrainę i Izrael

USA/IRAN

Nie widać końca konfliktu. Iran i USA znowu się ostrzeliwują

Karolina Wrońska

Irańska Gwardia Rewolucyjna (IRGC) poinformowała w niedzielę nad ranem, że w odwecie za naloty USA przeprowadziła uderzenia w jednostki sił amerykańskich w Omanie i Katarze. USA zaatakowały ostatniej nocy Iran w odpowiedzi na ostrzały statków handlowych w rejonie cieśniny Ormuz.

Siły powietrzne IRGC dokonały „silnych uderzeń” na jednostki wsparcia i tankowania grupy jednego z amerykańskich lotniskowców, zlokalizowane w porcie Dukm w Omanie – przekazano w komunikacie przytoczonym przez agencję Reutersa.

Dodano, że Gwardia Rewolucyjna zaatakowała także pociskami balistycznymi wykorzystywaną przez amerykańskie lotnictwo bazę Al-Udeid w Katarze. Według IRGC w ataku zniszczono centrum serwisowania myśliwców oraz ośrodek dowodzenia i kontroli.

Iran twierdzi, że uderzył również w amerykańską infrastrukturę militarną w Jordanii i Kuwejcie – dodał Reuters. Armia Kuwejtu poinformowała, że odpiera „wrogi atak powietrzny”. Według agencji AP ataki objęły również cele w Bahrajnie i Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Ataki USA na Iran

Siły zbrojne Stanów Zjednoczonych przeprowadziły wcześniej naloty na około 140 irańskich celów wojskowych – poinformowało Dowództwo Centralne USA (CENTCOM). Było to trzeci, i według CENTCOM najsilniejszy, amerykański atak



Amerykańska armia podkreśla, że naloty są odpowiedzią na irańskie ostrzały statków handlowych w cieśninie Ormuz

na Iran w tym tygodniu. W sumie zaatakowano w nich 300 irańskich celów.

Amerykańska armia podkreśla, że naloty są odpowiedzią na irańskie ostrzały statków handlowych w cieśninie Ormuz. IRGC potwierdziła, że w nocy z soboty na niedzielę zaatakowano dwie jednostki, które nie stosowały się do irańskich zaleceń przy przechodzeniu przez ten akwen. Według agencji Reutersa cieśnina została zamknięta przez Teheran.

Sprzeczna interpretacja

Kwestia żeglugi przez Ormuz to jeden z kluczowych punktów zawartego 17 czerwca wstępnego porozumienia rozejmowego USA z Iranem. Sprzeczne interpretacje zapisów w sprawie cieśniny doprowadziły jednak do oskarżeń o wzajemne łamanie porozumienia i nowych ataków.

Przed rozpoczętą 28 lutego przez USA i Izrael wojną żegluga przez Ormuz nie była regulowana przez Iran. Jednak po wybuchu konfliktu to państwo niemal całkowicie zablokowało cieśninę. Obecnie Teheran dąży do utrzymania kontroli nad Ormuzem i nakazuje statkom handlowym korzystanie wyłącznie z wyznaczonych przez siebie tras. Irańskie ataki na jednostki, które nie podporządkowały się tym regulacjom, spotykają się z odwetem USA, które domagają się utrzymania wolności żeglugi.

Rozmowy trwają

Według wstępnej umowy USA – Iran przyszła forma zarządu nad Ormuzem ma zostać ustalona przez Iran i Oman. Ormuz to wody terytorialne obu tych krajów. W piątek i w sobotę w Omanie toczyły się rozmowy przedstawicieli tego państwa z irańskim ministrem spraw zagranicznych dotyczące ruchu przez cieśninę. PAP

WOJNA

Ukraina kolejny raz uderzyła w Rosję. Znalazła jej czuły punkt

Alina Mazurska

W nocy z 11 na 12 lipca siły ukraińskie zaatakowały rafinerię w Syzranii. Ukraina uderzyła również w 10 tankowców z floty cieni.

Według wojska rafineria ropy naftowej w Syzranii jest jednym z największych zakładów rafineryjnych w obwodzie samarskim. Projektowa moc przerobowa zakładu wynosi około 8,5 mln ton ropy naftowej rocznie. Zakład produkuje benzyny samochodowe, olej napędowy, paliwo lotnicze oraz inne produkty naftowe, wykorzystywane między innymi do zaspokajania potrzeb rosyjskich sił zbrojnych.

Sztab Generalny dodał, że na Morzu Azowskim trafiono 10 rosyjskich tankowców oraz cztery promy. Tan-

kowce służą do transportu rosyjskiej ropy naftowej i produktów ropopochodnych z pominięciem międzynarodowych sankcji, natomiast promy zapewniają logistykę wojskową oraz transport ładunków na potrzeby armii rosyjskiej.

Dowódca Sił Systemów Bezzałogowych (SBS) ukraińskiej armii, major Robert „Madiar” Browdi, powiedział, że w ciągu tygodnia SBS uderzyło w 90 rosyjskich statków.

Flota cieni to określenie sieci głównie starych tankowców, używanych przez Rosję do omijania międzynarodowych sankcji na eksport ropy naftowej i produktów ropopochodnych. Obecnie liczy ona co najmniej 600 jednostek, ale według niektórych szacunków może to być nawet około 1600 statków na całym świecie. Są to głównie tankowce małej i średniej wielkości. PAP

KANADA

Dwie ofiary strzelaniny podczas festiwalu w Toronto

Karolina Wrońska

Co najmniej dwie osoby zginęły, a cztery zostały ranne w sobotniej strzelaninie podczas festiwalu ulicznego Salsa on St. Clair w Toronto na wschodzie Kanady. Sprawcy nie zostali dotąd zatrzymani.

Do strzelaniny doszło w rejonie skrzyżowania St. Clair Avenue West i Arlington Avenue, niedaleko neogotyckiej rezydencji Casa Loma – jednej z turystycznych atrakcji To-

ronto, podczas dorocznego festiwalu kultury latynoskiej z udziałem około 13 tysięcy osób.

Policja znalazła sześć osób z ranami postrzałowymi; dwie z nich zmarły na miejscu. Funkcjonariusze początkowo apelowali do mieszkańców o omijanie okolicy, a ruch pociągów metra przez pobliską stację St. Clair West został czasowo wstrzymany ze względów bezpieczeństwa. Miejsce zdarzenia zostało zabezpieczone, lecz sprawców strzelaniny nie udało się zidentyfikować i zatrzymać.

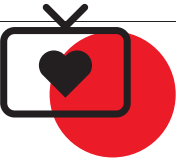
Zastępca szefa policji w Toronto Frank Barredo przekazał podczas konferencji prasowej, że przyczyna strzelaniny nie jest znana, ale „wydaje się, że to były strzały dwóch osób wzajemnie do siebie celujących”.

Barredo dodał, że policja znalazła dwie sztuki broni, a prowadzący dochodzenie ustalili, że są trzy miejsca wypadków, zaś sprawcy mogli poruszać się wśród festiwalowego tłumu.

Festiwal Salsa on St. Clair odbywał się w tym roku po raz 22.

PAP

PROGRAMOWO



G. 20:10

Ocalona

Ale Kino+ HD

Kate Abbott, niedawno przeniesiona do ambasady w Londynie pracownica Departamentu Stanu, jest świadkiem zamachu bombowego. Unika śmierci z rąk zabójcy, ale na miejscu zdarzenia policja znajduje ślady, które wskazują ją jako sprawczynię ataku. Uwikłana w zbrodnię, której nie popełniła, ścigana przez policję i prawdziwych sprawców zamachu, Kate jest zmuszona do ucieczki. Jako jedyna wie, że terroryści planują atak na Time Square w noc sylwestrową. Kate musi dokonać istnego cudu: przeżyć i ich powstrzymać.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Mukadder podejrzewa, że Beyza ją podtruwa. Podczas burzliwej konfrontacji panujący w ich relacji układ sił dynamicznie się zmienia. Derya odwiedza Cihana, by poinformować go, że Hancer sprząta po domach. W jej opinii w ten sposób dziewczyna hańbi obie rodziny, co może skutkować przykrymi plotkami. Yonca łąda moment urodzi dziecko. Nusret zaprasza Mukadder, by poznała wnuczkę. Podczas ich spotkania jedna z kobiet podejmuje decyzję.



G. 20:00

ANGOL

TVP Kultura



Po dziewięciu latach spędzonych za kratkami londyńczyk Wilson wychodzi wreszcie na wolność. Na wiadomość, że jego córka Jenny poniosła śmierć w wypadku samochodowym w Los Angeles, postanawia lecieć do Stanów Zjednoczonych, by na własną rękę zbadać okoliczności tragicznego zdarzenia. Kontaktuje się ze znajomym Jenny, Edem (Luis Guzman). Dowiaduje się, że dziewczyna miała romans z producentem płytowym, Valentine (Peter Fonda). Wpływowy potentat finansowy mieszka we wspaniałej posiadłości z bajecznym widokiem na ocean. Jego kochanką jest teraz młodzianka i piękna Adhara (Amelia Heinle), która jest w wieku Jenny. Staje się jasne, że musi w końcu dojść do konfrontacji między producentem, a „Angolem”. Wkrótce po przybyciu do Los Angeles Wilson trafia do opuszczonych magazynów w centrum miasta, gdzie wywiązuje się bójka z grupą gotowych na wszystko kryminalistów, pozostających na usługach Valentine’a. Pobity przez prześladowców „Angol”, wypowiada im wojnę na śmierć i życie. Prowadząc prywatne śledztwo w sprawie tajemniczej śmierci córki, na swej drodze Wilson spotyka jeszcze starszą się aktorkę Elaine (w tej roli Lesley Ann Warren).

G. 22:00

Saga Zmierzch: Zaćmienie

TVN

Trzecia część sagi rozgrywającej się w świecie, w którym ludzie, wampiry i wilkołaki żyją obok siebie. Bella i Edward znowu są razem. On myśli o ślubie, ona z kolei chce pocze-kać, by dobrze to przemyśleć. Ponadto uważa, że przedtem musi zdać maturę i dostać się na studia. Tymczasem do Forks docierają złe wieści z Seattle. Na terenie miasta formuje się armia wampirów. Werbując członków, zabijają ludzi, sieją strach i zniszczenie. Na ich czele stoi Riley, wybrany na przywódcę przez Victorię, która czyha na życie Belli Wspomniana Victoria (Bryce Dallas Howard) pragnie bowiem zemścić się na Belli (Kristen Stewart) za zabicie jej ukochanego – Jamesa. Wraz z grupą oddanych jej wampirów postanawia zniszczyć rodzinę Cullenów. Tymczasem Bella musi zdecydować, czy jej serce należy do Edwarda (Robert Pattinson) czy wilkołaka Jacoba (Taylor Lautner).



G. 14:00

Złoty chłopak

TVP 1

Rodzina Korhanów dowiaduje się, że Halis musi przejść pilną operację. W obliczu takich rewelacji Ferit pakuje walizki i leci do niego. Tesko chce poznać historię swojej rodziny. W tym celu chłopiec postawia nagrać wywiady ze wszystkimi jej członkami. Podczas nagrań domownicy opowiadają Teskowi o dawnych konfliktach, niesnaskach, porwaniach, miłości Halisa i Hattuc oraz historii Seyran, Ferita, Suny i Abidina. Wspomnienia powodują, że niejednemu kręci się łza w oku.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz ma dowód na to, że Cansel poroniła z powodu zażywanych leków i niesłusznie oskarżyła Nanę. Nana jednak prosi Poyraza o milczenie. Ich rozmowę przypadkiem słyszy Cansel, która, bojąc się zamaskowania, aranżuje próbę samobójczą. W szpitalu odgrywa rolę załamanej ofiary i wyznaje prawdę, oczyszczając Nanę z zarzutów. Ibrahim próbuje przeprosić Czarną. Z kolei Isl nabiera podejrzeń, choć Sinan, Aynur i Adalet wspaniale odgrywają swoje role.

KRZYŻÓWKA NR 105

Poziomo:

- 1) barwna roślina ogrodowa, malwa,
- 6) człowiek spokojny i opanowany,
- 11) dworska izba narożna,
- 12) niejeden podczas tańca,
- 13) haracz dla porywaczy,
- 14) profesor Ambroży ..., twórca Akademii,
- 15) Apanaczi z książek Karola Maya,
- 17) czarna, mazista ciecz,
- 18) herbaciany kwiat w wazonie,
- 19) nietoż z Nowej Zelandii,
- 20) kieliszek czerwonego wina,
- 23) aptekarska jednostka masy,
- 25) polska fabryka rowerów,
- 26) napój parzony w ekspresie,
- 27) płonie podczas igrzysk olimpijskich,
- 28) ptak jak kuksaniec,
- 31) niedobór krwinek czerwonych,
- 34) mały, niewinny kawał,
- 36) gatunek pszenicy lub jęczmienia,
- 37) stolica i największe miasto Kolumbii,
- 38) Maurycy ..., pseudonim Stefana Żeromskiego,
- 39) na serdecznym palcu męzki,
- 40) uprawiana przez farmera.

Pionowo:

- 2) osoba nadużywająca medykamentów,
- 3) chęć do działania, animusz,
- 4) ptak zimnych mórz, wydrzyk wielki,
- 5) pikantna przyprawa,

12345678910

111213141516171819202122232425262728293031323334353637383940

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

© 12 312 53 88

- 6) odstrasza swym wyglądem, paskuda,
- 7) roślina warzywna, gruszkamiłosna,
- 8) pojemnik na odpadki,
- 9) bohaterka serialu komediowego „Niania”,
- 10) nalepka na słoiku lub butelce,
- 16) obsługuje piec w kotłowni,
- 21) przyjaciółka Stasia i Nel,
- 22) chroniony, barwny ptak leśny,
- 23) wystawne, huczne przyjęcie,
- 24) kraj w Ameryce Południowej z Santiago,
- 29) jednostka wagi używana w rolnictwie,
- 30) uprząż dla bydła rogatego,
- 32) lepiej je trzymać na wodzy,
- 33) należy do zgromadzenia zakonnego,
- 34) klasyczny styl pływacki,
- 35) surowa dyscyplina, karność.

ROZWIĄZANIE NR 104

K	O	P	E	R	E	K	P	P	E	D	I	C	U	R	E	
O	A	U	A	G	O	R	A	A	H	E						
P	O	L	I	G	O	N	L	S	A	N	T	I	A	G	O	
R	C	B	S	Z	K	O	T	T	N	L						
A	M	E	R	Y	K	A	N	P	O	J	E	D	Y	N	E	K
U	U	S	I	K	O	R	A	R	A	O						
E	R	Y	N	I	E	C	N	Z	L	O	S	N	I	K		
Z	D	R	O	Z	P	A	C	Z	G	O	O	A				
W	A	G	A	R	Y				D	A	N	S	E	R		
A	I								O	A						
R	O	N	D	E	L				T	Y	C	Z	K	A		
U	S								A	Z						
N	I	E	R	O	B				C	H	E	M	I	A		
E	N								J	P						
K	O	G	A	S	T	R	Z	E	L	B	A	A	A	U	T	O

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

zasyпка kosmetyczna
imper-tynent
album z seriami

miasto z grobowcem
Danteo

wyparła sierp
kwiat ozdobny

zielone „płuca”
miasta

z piętą
materiał wybuchowy
silniczek

przeciwnik w
dyskusji

wąż dusiel

poeta z Nagłowic
liczy muzyk

nie-wielki
wodo-spad

szaniec
obronny

konty-nent z
Chinami

część doby
party, bankiet

środek usy-piający

kraj z Tehe-ranem

cząstka elemen-tarna

w ręku Temidy

gad z Wyspy Komodo

jasne piwo z pubu

bałagan, niepo-rządek

autor noweli

Pięcio-ksiąg Mój-żesza

sateli-tarna na dachu

prawy dopływ Rodanu

smar okrę-towy

afry-kańska anty-lopa

egipskie bóstwo Księżyca

kłuta lub szar-pa-na

kolega sapers

afry-kańska anty-lopa

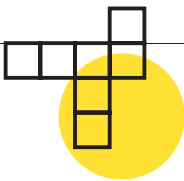
egipskie bóstwo Księżyca

kłuta lub szar-pa-na

konsyli-um lekar-skie

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: ARGONAUTA.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Chwila wyciszenia pozwoli spojrzeć na sprawę z nowej perspektywy. Horoskop dzienny radzi zadbać o siebie.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywność otworzy nowe możliwości. Horoskop na dziś sugeruje dzielić się pomysłami.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że ktoś doceni Twój wysiłek.

Byk (20.04 - 20.05)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop dzienny radzi nie bać się podjąć ważnej decyzji.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Harmonia będzie dziś Twoim sprzymierzeńcem. Horoskop na dziś wróży bardzo udany dzień.

Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja ułatwi nadrobienie zaległości. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi unikać pośpiechu.

Lew (23.07 - 22.08)
Energia dopisuje. Horoskop dzienny sugeruje wykorzystać ją do pokazania swoich mocnych stron.

Panna (23.08 - 22.09)
Skup się na domowych sprawach. Horoskop na dziś mówi, że drobny gest poprawi nastrój Tobie i bliskim.

Waga (23.09 - 22.10)
Czeka Cię inspirujące spotkanie. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że wykażesz się otwartością.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Spokój przyniesie dobre efekty. Horoskop dzienny mówi, że wieczór będzie sprzyjał odpoczynkowi.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop na dziś radzi zaufać intuicji, pojawi się dzięki temu ciekawa szansa.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wyróżniać Cię będzie optymizm. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zrobić pierwszy krok ku zmianom.

Dom, ogród, otoczenie

remonty i budownictwo

PARTNER DODATKU



swissporTON – nowa europejska marka na rynku pokryć dachowych

swissporTON to nowa europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych. Łączy szwajcarską jakość, piękny design i trwałość

● swissporTON to nowa europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych oraz wysokiej jakości akcesoriów dachowych należąca do Grupy swisspor. swissporTON zastępuje dotychczasową, cenioną markę CREATON dla dachówek produkowanych przez CREATON Polska i CREATON South East Europe. Zachowuje wszystko, co najlepsze z dziedzictwa CREATON, łą-

cząc teraz szwajcarską jakość, design i trwałość. Jej produkty na dachy skośne tworzą z rozwiązaniami swisspor kompleksowy, wydajny i trwały system dla nowoczesnego budownictwa od jednego dostawcy.

Kompleksowe portfolio produktowe
swissporTON oferuje szeroką gamę dachówek ceramicznych: dachówkę płaską SIM-

PLA, półpłaską KODA, klasyczne TITANIA i BALANCE oraz inspirowaną historyczną formą RAPIDO, karpówki KLASSIK Lenti i oryginalną pod względem formy zakładkową HORTOBÁGY.

Dachówki cementowe swissporTON reprezentują cztery sprawdzone kształty: dachówka płaska KAP-STADT, półpłaska KIOTO oraz tradycyjne GÖTEBORG i BREMA.



FOT. SWISSPORTON

Portfolio uzupełnia kompleksowa gama wysokiej jakości akcesoriów ceramicznych i cementowych dopasowanych pod względem barwy, kształtu i powłoki do dachówek połaciowych, estetycznie wykonany i zapewniający bezpieczeństwo system komunikacji dachowej oraz ochrony przeciwnieźnej. W ofercie dostępne są również różne akcesoria ułatwiające estetyczny i precyzyjny montaż dachu, taśmy RBF, membrany BLACK czy estetyczne i wydajne rozwiązania fotowoltaiczne zintegrowane z połacią dachu.

Produkcja oparta na naturalnych zasobach

Wszystkie dachówki swissporTON powstają w pięciu nowoczesnych zakładach strategicznie zlokalizowanych w Polsce (Olkusz, Chojnice, Widziszewo) i na Węgrzech (Lenti I, Lenti II). Ta lokalizacja wynika z dostępu do jednych z naj-

lepszych złóż gliny na kontynencie, co stanowi fundament wyjątkowej jakości produkowanych wyrobów.

Zakłady wykorzystują zaawansowane technologie produkcji oraz wieloetapowe procesy kontroli jakości odpowiadające rygorystycznym standardom europejskim. Dachówki przechodzą szczegółowe testy zapewniające długotrwałą niezawodność i estetykę przez dziesięciolecia użytkowania.

Potwierdzeniem tego jest (udzielana na określonych warunkach) jedna z najdłuższych na rynku gwarancji – do 50 lat w zakresie nieprześląkliwości i mrozoodporności dla dachówek ceramicznych swissporTON.

Nowa marka w Grupie swisspor

Włączenie dachówek ceramicznych, cementowych i akcesoriów na dachy skośne pod marką swissporTON w imponujące portfolio, znanych

doskonale energooszczędnych rozwiązań swisspor oddaje innowacyjny charakter produktów i otwartość na nowoczesne rozwiązania technologiczne.

Dla klientów oznacza to kontynuację najwyższych standardów jakości wypracowanych przez trwające blisko 30 lat doświadczenie produkcyjne CREATON Polska, przy jednoczesnym dostępie do szerszej gamy innowacyjnych rozwiązań z imponującą ofertą swisspor – od fundamentów po dach.

Ta kompleksowa oferta pozwala na realizację budynków o najwyższych standardach energetycznych, gdzie każdy element jest zaprojektowany w ramach spójnej filozofii energooszczędnego budownictwa. Różnorodność rozwiązań umożliwia realizację najbardziej wymagających koncepcji architektonicznych przy zachowaniu optymalnych parametrów technicznych.
www.swissporTON.pl

REKLAMA

0011538875



Nowa marka znanych dachówek ceramicznych i cementowych



swissporTON.pl

Czas na wymianę – wybierz okna dachowe GREENVIEW

Kiedy opłaca się zdecydować na nowe okna dachowe i jakie korzyści niesie wybór nowoczesnych rozwiązań?

Świadomie zaplanowana wymiana okien dachowych to jeden ze sposobów na poprawę komfortu mieszkania na poddaszu. Starsze modele często nie spełniają już współczesnych standardów: charakteryzują się gorszymi parametrami termoizolacyjnymi i akustycznymi lub utraciły estetyczny wygląd. Warto więc zadać pytanie: kiedy opłaca się zdecydować na nowe okna dachowe i jakie korzyści niesie wybór nowoczesnych rozwiązań?

Kiedy wymienić okna dachowe?

Termomodernizacja budynku stanowi doskonałą okazję do wymiany okien dachowych. Starsze konstrukcje wyraźnie odbiegają od nowoczesnych modeli, szczególnie w zakresie parametrów pakietów szybowych, które kiedyś zapewniały znacznie niższą izolacyjność cieplną. Decydując się na nowe okna poprawimy zatem komfort termiczny poddasza.

Wymianę stolarki uzasadniają także widoczne ślady eksploatacyjne. Pojawienie się przecieków, zmiana wyglądu ramy lub ubytki lakieru to jednoznaczny sygnał, że okno wymaga niezwłocznej wymiany.

Metody wymiany okna dachowego

Najprostszym sposobem na wymianę okna dachowego jest montaż nowego w miejscu starego 1:1, bez ingerencji w ramy okienne, co pozwala na szybką i czystą realizację prac. Tę metodę można zastosować, jeśli konstrukcja dachu, szpaleta i izolacja są w dobrym stanie technicznym i nie wymagają naprawy.

W sytuacji, gdy trzeba poprawić izolację lub usunąć drobne uszkodzenia wokół ramy, wymiana okna będzie wiązała się z częściowym naruszeniem szpalet. Jeśli jednak planujemy kompleksowy remont wraz z poszerzeniem otworów okiennych lub szpalety są w złym stanie i wymagają pełnej wymiany, prace mają szerszy zakres. W zamian zyskamy swobodę doboru nowego okna – w granicach możliwości konstrukcyjnych poddasza możemy wybrać model i rozmiar najlepiej dopasowane do naszych potrzeb.

Wymień okna dachowe na GREENVIEW

Wymieniając okna dachowe warto postawić na sprawdzone rozwiązania, które wyraźnie podnoszą komfort poddasza. Okna dachowe



FOT. FAKRO

Nowa stolarka o znacznie lepszej termoizolacyjności istotnie wpłynie na energooszczędność domu

FAKRO z nowej generacji GREENVIEW łączą w sobie bardzo dobrą izolacyjność, wygodną obsługę oraz dopracowaną estetykę. Dostępne są w wariantach z profilami drewnianymi lub PVC, a zewnętrzne obłachowanie można dopasować tak, by harmonijnie współgrało z pokryciem dachu.

Wymiana okien dachowych na modele GREENVIEW poprawia izolację termiczną poddasza. Innowacyjna konstrukcja tych okien w połączeniu z energooszczędnym, trzyszybowym pakietem P50 ogranicza straty energii, co przekłada się na niższe rachunki za ogrzewanie zimą. To również inwestycja w ciszę.

Okna GREENVIEW wyróżniają się bardzo dobrymi parametrami akustycznymi: pakiet szybowy P50 jest wyposażony w podwójną folię dźwiękoizolacyjną, która skutecznie tłumi hałas dobiegający z zewnątrz.

Wymieniając okna dachowe na produkty FAKRO, stawiamy także na bezpieczeństwo. Pakiet szybowy P50 ma hartowaną szybę zewnętrzną z dożywotnią gwarancją odporności na grad. Na bezpieczeństwo użytkowe i antywłamaniowe wpływa również wewnętrzna szyba klasy P2A z dwiema warstwami folii oraz specjalny system wzmocnienia konstrukcji drewna i elementów ryglujących.

Trwa promocja RenoFit na wymianę okien dachowych

Jest jeszcze jeden powód, aby właśnie teraz zdecydować się na inwestycję wymiany okien. W FAKRO trwa właśnie promocja RenoFit, w której za wymianę okien dachowych na okna GREENVIEW z pakietem P50 lub U41 lub okno PTP RENO można zyskać bon o wartości nawet do 1500 zł do wykorzystania w sklepie internetowym FAKRO.

Szczegóły i regulamin promocji dostępne są na stronie internetowej www.fakro.pl. Promocja trwa do 31 października 2026 roku.

REKLAMA

0011539152



35 lat
razem

FAKRO®

SKORZYSTAJ Z PROMOCJI!

Wymień okna dachowe i zyskaj do **1500 zł** w bonie na zakup produktów FAKRO.

ZMODERNIZUJ SWOJE PODDASZE DZIĘKI WYMIANIE OKIEN DACHOWYCH.
Zadbaj o energooszczędne wnętrze swojego domu. Dzięki nowoczesnym oknom dachowym zaoszczędzisz energię, a Twoje poddasze stanie się ciepłe i pełne naturalnego światła. Skorzystaj z dostępnych programów wsparcia i odśwież przestrzeń pod skośnym dachem.



Zeskanuj kod
i dowiedz się więcej

Total Look Budmat. Dom zaprojektowany jako spójna całość

Nowoczesny dom to dziś coś więcej niż dobrze dobrana bryła. Liczą się materiały, kolory, faktury i detale, które razem tworzą pierwsze wrażenie. Dach, elewacja, rynny i ogrodzenie nie powinny być przypadkowym zestawem elementów wybieranych na różnych etapach budowy. Mogą tworzyć jeden przemyślany system. Na tym polega koncepcja Total Look Budmat - spójne podejście do domu i jego otoczenia, oparte na trwałych stalowych rozwiązaniach.

Dom jako kompletna całość

W nowoczesnej architekturze liczy się konsekwencja. Ten sam budynek wygląda inaczej, gdy dach, fasada, system rynnowy i ogrodzenie naprawdę ze sobą współgrają, a nie tylko „pasują mniej więcej”. Różnica tkwi w detalach: odcieniu, strukturze powierzchni, proporcjach linii i wykończeniu krawędzi.

Total Look Budmat odpowiada na tę potrzebę. To sposób myślenia o domu jako o całości, w której każdy element ma swoją funkcję i buduje jeden efekt wizualny. Inwestor nie musi traktować dachu, rynien, fasady

i ogrodu jako oddzielnych decyzji. Może oprzeć się na rozwiązaniach jednego producenta, projektowanych z myślą o dopasowaniu materiałowym, kolorystycznym i estetycznym.

Takie podejście ułatwia planowanie inwestycji. Pozwala przewidzieć finalny wygląd budynku i uniknąć sytuacji, w której elementy różnią się odcieniem lub charakterem wykończenia. To szczególnie ważne przy nowoczesnych bryłach, gdzie prostota formy wymaga precyzji.

Dach, rynny, fasada i ogrodzenie w jednym języku

Dach ma ogromny wpływ na charakter budynku. Może podkreślać klasyczną formę domu albo budować minimalistyczny efekt. Stalowe pokrycia dachowe Budmat pozwalają dopasować pokrycie do różnych typów architektury. Ważna jest estetyka, precyzja wykonania, stabilność materiału i dopasowanie akcesoriów do całego systemu.

Rynny często są traktowane wyłącznie technicznie. Tymczasem dobrze dobrany system rynnowy wpływa również na wygląd domu. Powinien skutecznie odprowadzać

wodę, ale też harmonijnie łączyć się z dachem i elewacją. Kolor, kształt i sposób prowadzenia rur spustowych mają znaczenie tam, gdzie liczy się czysta linia.

Fasada coraz częściej staje się mocnym elementem architektury. Nowoczesne fasady stalowe Budmat pozwalają podkreślić wybrane fragmenty bryły, zaakcentować wejście, garaż lub strefę tarasu. Mogą wpisywać się w estetykę drewna albo tworzyć minimalistyczną, techniczną powierzchnię o wyraźnym rytmie. To sposób na efekt premium bez rezygnacji z trwałości i praktyczności.

Kompozycję domyka ogrodzenie. To ono decyduje o tym, jak posesja prezentuje się od strony ulicy. Ogrodzenia Budmat mogą współgrać z dachem, fasadą i stolarką, tworząc konsekwentną oprawę całej inwestycji. Dzięki temu styl domu przechodzi także na otoczenie.

Spójność, która pracuje przez lata

Estetyka jest ważna, ale musi iść w parze z trwałością. Stalowe rozwiązania dobrze sprawdzają się w warunkach

zmiennej pogody: deszczu, śniegu, promieniowania UV, wiatru i różnic temperatur. Odpowiednio dobrane powłoki pomagają chronić powierzchnię i wspierają stabilność kolorystyczną przez lata.

W praktyce oznacza to mniej przypadkowych kompromisów. Dach, rynny, fasada i ogrodzenie zachowują spójny charakter nie tylko w dniu zakończenia budowy, ale także po wielu sezonach użytkowania. Inwestor zyskuje rozwiązania odporne na codzienne warunki eksploatacji i niewymagające skomplikowanej pielęgnacji.

Wybór rozwiązań od jednego producenta ułatwia rozmowę z wy-

konawcą, projektantem i sprzedawcą. Pozwala szybciej dobrać kolory, materiały i detale. Zmniejsza ryzyko nietrafionych zestawień, które na próbniku wyglądały dobrze, ale na budynku tworzą niespójny efekt.

Total Look Budmat to propozycja dla inwestorów, którzy chcą budować świadomie. Nie tylko wybrać dach, rynny, fasadę i ogrodzenie, ale zaprojektować dom jako kompletną, estetyczną i trwałą całość. Bo dobra architektura nie powstaje z przypadkowych elementów. Powstaje z detali, które mówią jednym językiem.



FOT. BUDMAT

REKLAMA

0011550082



budmat.com



Budmat.

POLSKI PRODUCENT

Budmat tworzy Twój dom!

Szeroka oferta marki Budmat pozwala stworzyć trwały i bezpieczny dom, spójny zarówno kolorystycznie, jak i materiałowo. Stalowe dachy, rynny, elewacje i ogrodzenia mogą być dobrane i skomponowane według indywidualnych potrzeb.

Nowy standard komfortu w domu

Wełna szklana Lanaé od ISOVER łączy energooszczędność i zdrowy mikroklimat

Budując lub remontując dom, coraz częściej myślimy nie tylko o rachunkach za ogrzewanie, ale też o komforcie codziennego życia, jakości powietrza i wpływie zastosowanych materiałów na zdrowie domowników. Odpowiedzią na te potrzeby jest nowa generacja wełny szklanej Lanaé marki ISOVER - rozwiązanie, które łączy bardzo dobre właściwości izolacyjne z wyjątkową wygodą użytkowania.

Lanaé to wełna miękka, bezwonna i znacznie mniej pyłaca niż tradycyjne produkty tego typu. Dzięki zastosowaniu innowacyjnego, biopochodnego spoiwa* jej montaż przebiega w czystszych i bezpieczniejszych warunkach, co ma znaczenie nie tylko dla wykonawców, ale także dla inwestorów - mniejsze pylenie i łatwiejsze dopasowanie oznaczają większą precyzję i mniejsze ryzyko błędów wykonawczych. Wełna jest łatwa w cięciu i stabilnie utrzymuje się w konstrukcji, co przekłada się na trwałość izolacji.

- Lanaé to rezultat wieloletnich działań naszych zespołów badawczo-rozwojowych. W ścisłej współpracy z instalatorami analizowaliśmy ich codzienne potrzeby i wyzwania. Powstały dziesiątki prototypów, aż udało się stworzyć linię produktów,



Lanaé to wełna miękka, bezwonna...

które łączą miękkość w dotyku i biopochodne* spoiwo. To rozwiązania, które wspierają wykonawcę w jego pracy. Lanaé to produkty gotowe na rygorystyczne wymagania współczesnego budownictwa - wyjaśnia Marlena Madej, Kierownik Produktu ISOVER.

Z punktu widzenia użytkownika domu kluczowe są jednak efekty po zakończeniu prac. Wełna szklana Lanaé pozwala uzyskać najwyższą ja-



...i znacznie mniej pyłaca niż tradycyjne produkty tego typu

kość powietrza w zaizolowanym budynku, a to z kolei oznacza wyższy komfort i lepsze samopoczucie przebywających w nim osób. Jest to o tyle istotne, że jest to produkt dedykowany wyłącznie do aplikacji wewnętrznych budynków, gdzie liczy się nie tylko efektywność energetyczna, ale też zdrowy mikroklimat i komfort użytkowania. Potwierdzeniem doskonałych właściwości wełny Lanaé w tym zakresie jest zdobycie prestiżo-

wego certyfikatu Eurofins Indoor Air Comfort Gold - uznanego w całej Europie znaku jakości, który informuje o spełnieniu najsurowszych norm dotyczących jakości powietrza w pomieszczeniach - oraz certyfikatu EUCB (European Certification Board for Mineral Wool Products), który przyznawany jest produktom z wełny mineralnej spełniającym europejskie normy i pozbawionym szkodliwych (w tym rakotwórczych) substancji. Wybierając nową generację produktów do izolacji z wełny szklanej ISOVER Lanaé inwestorzy i projektanci zyskują więc pewność, że postawili na rozwiązanie nowoczesne, bezpieczne i sprawdzone w praktyce.

Lanaé zapewnia bardzo dobrą ochronę przed utratą ciepła zimą oraz przegrzewaniem pomieszczeń latem, pomagając utrzymać stabilną temperaturę w domu i ograniczyć koszty ogrzewania oraz klimatyzacji. Dodatkowo doskonale parametry akustyczne wełny mineralnej poprawiają komfort ciszy, a niepalność materiału zwiększa bezpieczeństwo całej konstrukcji.

- Pracując przy projektach nowych, ale też renowacji istniejących już obiektów, staram się uświadamiać inwestorów, że poza uzyskaniem atrak-

cyjnego efektu wizualnego bardzo ważny jest też komfort przebywania w budynku. Ogromny wpływ ma na niego właściwa izolacja, która może przyczynić się do uzyskania optymalnej temperatury w pomieszczeniach (a więc zmniejszać wysokość rachunków za ogrzewanie i klimatyzację) a dodatkowo chronić przed hałasem oraz zwiększać bezpieczeństwo w przypadku wystąpienia pożaru. Warto jednak wiedzieć, że zastosowanie odpowiedniego materiału izolacyjnego pozwala też uzyskać wysoką jakość powietrza i zdrowy mikroklimat w zaizolowanym budynku - podkreśla Marcin Kolanus, architekt, współzałożyciel pracowni PORT Architekci.

Lanaé to rozwiązanie dla tych, którzy chcą wybierać materiały nowoczesne i przyjazne dla domowników.

*** Spoiwo Lanaé** powstaje w 95% na bazie odnawialnych surowców roślinnych, w tym składników pochodzących z przetwórstwa zbóż i cukrów. Jego aktywacja następuje przez proces utwardzania termicznego. W procesie produkcji nie wykorzystujemy sztucznych barwników.

REKLAMA

0011549962

Upał?
Na chłodno,
bo **Isover** robi swoje

Wełna szklana. Przyjemny chłód. Niższe rachunki.

Poznaj linię mas Rigips Airless



Masy szpachlowe do zadań specjalnych

W ofercie Rigips znajdują się cztery gotowe masy szpachlowe Rigips Airless. Dzięki nim szybciej i wygodniej przygotujesz ściany oraz sufity do malowania – od wypełniania i wyrównywania powierzchni, przez uzyskanie idealnie gładkiego wykończenia, aż po szybkie wykończenie natryskowe bez konieczności gładzenia i szlifowania. Produkty można aplikować ręcznie lub agregatem hydrodynamicznym Airless

Wybierz sposób najlepiej dopasowany do Twojego remontu!

Airless uniQ służy do wypełniania, wyrównywania i wygładzania powierzchni.

Airless proF oraz Airless proFi przeznaczone są do profesjonalnego wykończenia ścian i sufitów pod malowanie, umożliwiając uzyskanie powierzchni w standardach Q2, Q3 i Q4.

Z kolei Airless MultiSPRAY to gotowa masa natryskowa, która tworzy dekoracyjną powierzchnię o strukturze „skórki pomarańczy”, bez konieczności gładzenia i szlifowania.

W masach Airless uniQ i Airless proF zastosowano technologię efektu PLOPP, która ogranicza przywieranie masy do wiadra i narzędzi, ułatwiając ich opróżnianie oraz czyszczenie.

FOT. RIGIPS



FOT. RIGIPS

Technologia PLOPP – bez przywierania, mniej bałaganu

REKLAMA

0011549964

rigips
SAINT-GOBAIN

**Robota
w mgnieniu oka!**

Nowe masy Rigips® Airless



Od renowacji do wygładzenia – pełny zakres zastosowań w jednym systemie produktów.

Uniwersalne masy – do aplikacji agregatem, wałkiem lub ręcznie.

Efekt – gładka powierzchnia i czyste wiadro po robocie!



SAINT-GOBAIN

Jak wykonać prace betoniarskie – łatwo, szybko i pewnie, także bez prądu

Beton od lat pozostaje jednym z najważniejszych materiałów budowlanych. Wykorzystuje się go zarówno przy dużych inwestycjach, jak i podczas prac wokół domu i ogrodu. Służy do wykonywania słupków ogrodzeniowych, murków, pergoli, altan, donic, grilli oraz wielu innych elementów małej architektury.

Trwa się sezon prac ogrodowych. Montaż ogrodzenia, lamp, ławek czy wymiana uszkodzonych elementów często wymaga użycia betonu. Nie zawsze jednak mamy dostęp do prądu lub specjalistycznego sprzętu. W takich sytuacjach sprawdza się Baumit Gala Fix – szybki beton montażowy, który pozwala wykonać wiele prac bez betoniarki i mieszadła.

Beton w worku – wygodnie i bez strat

Przy większych realizacjach beton dostarczany jest z wytwórni, ale przy drobnych pracach takie rozwiązanie jest niepraktyczne. Dlatego coraz większą popularnością cieszą się gotowe mieszanki betonowe w workach. Pozwalają wykorzystać dokładnie tyle materiału, ile jest potrzebne, bez strat i konieczności magazynowania.

Fabrycznie przygotowane mieszanki gwarantują jednorodność, odpowiednią wytrzymałość oraz wygodę stosowania. Są chętnie wybierane zarówno przez wykonawców, jak i majsterkowiczów realizujących projekty w domu, ogrodzie czy na działce.

Baumit Gala Fix – szybkie rozwiązanie do prac montażowych

Baumit Gala Fix to błyskawiczny beton montażowy o wytrzymałości do ≥ 40 MPa. Produkt przeznaczony jest do kotwienia słupków, wykonywania drobnych elementów betonowych, napraw podłoży oraz wielu innych zastosowań wokół domu.

Jego największą zaletą jest możliwość stosowania bez mechanicznego mieszania. Wystarczy wsypać suchą mieszankę do wykopu i zalać wodą, dzięki czemu można pracować także tam, gdzie nie ma dostępu do energii elektrycznej. Baumit Gala Fix sprawdza się przy montażu słupków ogrodzeniowych, lamp, ławek, pergoli, altan, skrzynek pocztowych, znaków, masztów czy suszarek ogrodowych. Może być stosowany także do niekonstrukcyjnych napraw betonu i wykonywania podkładów betono-

wych. Produkt jest mrozoodporny i nadaje się do zastosowań wewnątrz oraz na zewnątrz budynków.

Najważniejsze zalety Baumit Gala Fix

- bez mieszania – wystarczy wsypać do wykopu i zalać wodą,
- bez potrzeby użycia prądu,
- szybkie wiązanie – element można lekko obciążyć już po około 30 min.,
- wysoka wytrzymałość do ≥ 40 MPa,
- mrozoodporność,
- gotowość do użycia prosto z worka.

Jak stosować Baumit Gala Fix bez mieszania?

Przy kotwieniu elementów wykop powinien być o około 20-30 cm większy od mocowanego elementu. Suchą mieszankę należy wysypywać warstwami po około 10 cm do wcześniej zwilżonego wykopu. Każdą warstwę polewa się wodą, a po jej wchłonięciu dosypuje kolejną porcję materiału.

Przed rozpoczęciem prac trzeba dokładnie ustawić mocowany element, ponieważ proces wiązania rozpoczyna się już po około 5 minutach od kontaktu mieszanki z wodą. Po około 30 minutach zakotwiony element można delikatnie obciążyć.



Baumit Gala Fix to szybki beton montażowy, który pozwala wykonać wiele prac bez betoniarki i mieszadła

Klasyczne przygotowanie mieszanki

Baumit Gala Fix można też stosować jak tradycyjną zaprawę betonową; zawartość worka miesza się z odpowiednią ilością wody przy użyciu mieszadła wolnoobrotowego lub betoniarki. Gotową mieszankę należy niezwłocznie ułożyć w miejscu przeznaczenia i odpowiednio zagaścić.

Urabialność świeżej mieszanki wynosi około 10 minut, zależnie od temperatury otoczenia. Przy mieszaniu mechanicznym beton osiąga wytrzymałość do ≥ 40

MPa, a pełną obciążalność już po około 48 godzinach.

Jedna mieszanka, wiele zastosowań

Baumit Gala Fix sprawdzi się zarówno podczas drobnych prac ogrodowych, jak i bardziej wymagających zadań montażowych. Umożliwia szybkie wykonanie trwałych elementów betonowych nawet tam, gdzie nie ma dostępu do prądu i specjalistycznego sprzętu.

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej:



REKLAMA

0011539150



Ty chcesz betonować wygodniej.

My dajemy rozwiązanie, które nie potrzebuje prądu.

Beton montażowy Baumit Gala Fix doskonały do wszelkich prac w ogrodzie.

Wiosenne prace w ogrodzie wykonaj szybciej i bez wysiłku! Z betonem montażowym Baumit Gala Fix zamontujesz słupki, pergole czy lampy bez mieszania i bez prądu. Wsyp, zalej wodą i gotowe – trwały efekt już po 30 minutach!



Better together



Letni salon przy domu. Jak zaprojektować taras gotowy na całe lato?

● Lato zmienia codzienny rytm – poranna kawa, praca zdalna czy spotkania z bliskimi coraz częściej przenoszą się na taras. Przestaje on być sezonową strefą relaksu, stając się pełnoprawnym przedłużeniem wnętrza. Potwierdzają to dane „European Garden Monitor”: 43 proc. polskich właścicieli domów inwestowało w ostatnim roku w modernizację ogrodu. Wraz z rosnącą rolą tej przestrzeni rośnie znaczenie rozwiązań, które pozwalają korzystać z niej mimo słońca, wiatru czy deszczu.

W tak zaplanowanej przestrzeni pergola porządkuje taras, wyznacza jego funkcje i umożliwia korzystanie z niego mimo zmiennej pogody. Chroni przed słońcem, deszczem i wiatrem, nie odcinając domowników od ogrodu. Dzięki temu taras pozostaje otwartą, a jednocześnie bardziej komfortową częścią domu.

Dach z ruchomych lameli pozwala regulować ilość światła – od pełnego otwarcia po głęboki cień. Boczne przeszklenia, panele przesuwne lub screeny zwiększają ochronę przed wiatrem i wilgocią. Jedna przestrzeń może więc zmieniać charakter

w zależności od pory dnia: od porannej kawy, przez zacienioną strefę odpoczynku, po wieczorny letni salon.

„Naszym konstruktorom przyświeca jeden cel: tworzenie rozwiązań odpowiadających na rosnące oczekiwania użytkowników, którzy poszukują dziś przestrzeni łączących komfort, funkcjonalność i estetykę. Obserwujemy, jak zmieniają się preferencje klientów – pergole projektujemy tak, by zapewniały maksymalną wygodę niezależnie od pogody, a wybór produktów Aluprof Sun Shading Solutions był inwestycją na lata. Oferujemy przy tym pełne spektrum wyposażenia, umożliwiające precyzyjne dopasowanie rozwiązań do indywidualnych wymagań” – mówi Paweł Wacławczyk, dyrektor rozwoju w segmencie osłon przeciwsłonecznych.

Nowości na taras i do ogrodu

Aluprof rozwija ofertę pergoli z myślą o różnych sposobach korzystania z przestrzeni zewnętrznych. W portfolio dostępny jest bestsellerowy model SB 400 oraz dwa nowe: SB 450 i SB 550.

O charakterze tarasu decyduje także wyposażenie dodatkowe. Przeszklenia OpenSlide tworzą transparentną osłonę przed wiatrem bez ograniczania widoku. Screeny zmniejszają nagrzewanie przestrzeni pod pergolą i zapewniają prywatność przy zachowaniu widoczności na ogród.

Nowością są panele przesuwne z ruchomymi lamelami – shutters. Pozwalają regulować dopływ światła także ze ścian bocznych, co poprawia komfort użytkowania i umożliwia stworzenie bardziej kameralnej przestrzeni.

Spójna estetyka i światło po zmroku

W projektowaniu tarasu rośnie znaczenie spójności aranżacji. Aluprof oferuje szeroką gamę kolorystyczną pergol, w tym kolory drewnopodobne, które ocieplają wygląd konstrukcji i harmonizują z otoczeniem. Tę samą kolorystykę można zastosować w panelach przesuwnych shutters, tworząc jednolitą całość.

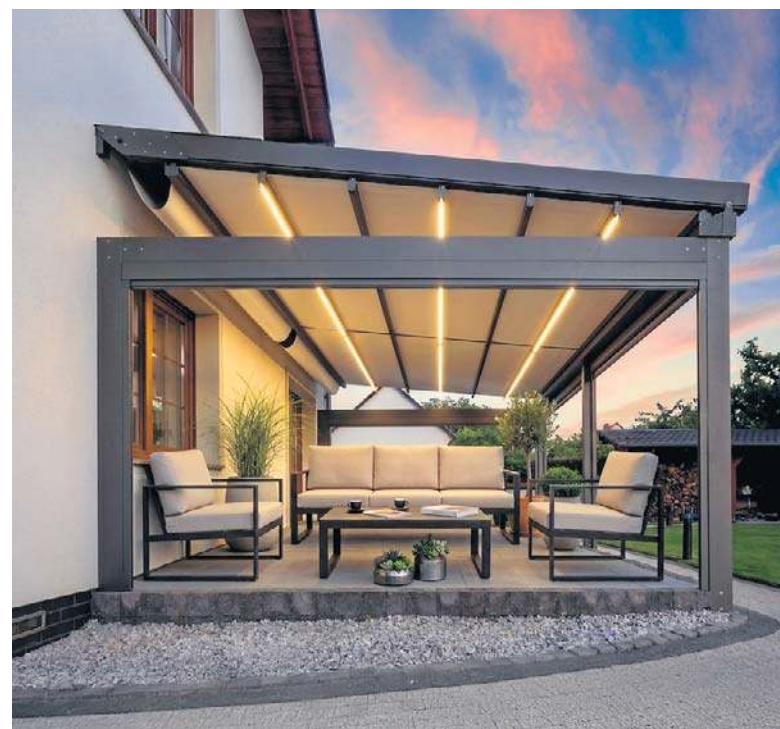
Zintegrowane oświetlenie LED pozwala korzystać z tarasu także

wieczorem – podczas kolacji, spotkań czy odpoczynku po upalnym dniu.

„Wybór pergoli od producenta, który oferuje szeroką gamę akcesoriów w postaci paneli przesuwnych shutters i Slide czy rozwiązań typu screen gwarantuje spójność stylistyczną, kolorystyczną i technologiczną. Możemy dzięki temu szybko i łatwo podnieść jej standard czy zwiększyć funkcjonalność, a systemowe podejście pozwala zachować tę spójność rów-

nież w przyszłości” – dodaje Paweł Wacławczyk.

Zanim wybierzemy ostateczny kształt letniego salonu, warto określić, jak chcemy z niego korzystać. Innych rozwiązań wymaga przestrzeń do posiłków, innych miejsce pracy, a jeszcze innych strefa relaksu. Eksperci w salonach sprzedaży i showroomach Aluprof pomagają dopasować pergolę do działki, architektury i stylu życia domowników, tak aby przez lata pełniła funkcję komfortowej i trwałej części domu.



FOT. ALUPROF

REKLAMA

0011538877

NOWA PERGOLA TARASOWA SB 450

AMBASADOR
Szymon Marciniak

- **Krótki czas realizacji**
- Bogata gama kolorystyczna – niemal **40 kolorów w standardzie**
- **Gwarantowana jakość** – ponad 40 lat doświadczenia w produkcji osłon przeciwsłonecznych
- **Dodatkowe akcesoria:** screeny, panele przesuwne, przeszklenia, oświetlenie LED, czujniki pogodowe, smart home
- **Sieć wyspecjalizowanych partnerów** na terenie całej Polski



Chłodna kalkulacja – jak nowoczesne okna i drzwi ograniczają letni „dług energetyczny”

Uzupełnieniem są żaluzje fasadowe, rolety i screeny, które blokują 80-90 proc. promieniowania jeszcze przed szybą. Dopiero połączenie stolarki z osłonami tworzy rozwiązanie realnie zmniejszające zapotrzebowanie na chłodzenie.

„Stawiamy na kompleksowe podejście do komfortu termicznego budynków. Kluczem są nasze rozwiązania okienno-drzwiowe, które projektujemy z myślą o poprawie efektywności energetycznej w zgodzie z ideą zrównoważonego rozwoju. Ale same okna i drzwi to połowa sukcesu. Jeszcze większe oszczędności pojawia się, gdy stolarka współpracuje z osłonami przeciwsłonecznymi. Koncepcja all-in-one pozwala inwestorom uniknąć tzw. letniego długu energetycznego – zamiast płacić wysokie rachunki za prąd w okresie letnim, inwestujemy w pasywną ochronę, która zwraca się przez dziesięciolecia”.

Koncepcja all-in-one w służbie rentowności inwestycji

Z punktu widzenia inwestora liczy się nie tylko efektywność, ale też kompatybilność systemów. Wybór stolarki i osłon jednego producenta gwarantuje spójność jakościową, przewidywalność parametrów i harmonijny design.

Okna i drzwi MB 79N oraz MB 86N zapewniają wysoką izolacyjność przez cały rok, a systemy przesuwne MB 82HS i MB Skyline Type S łączą duże przeszklenia z ochroną termiczną. Rolety screeny SkyTwin ograniczają nagrzewanie wnętrza, wspierając utrzymanie komfortu latem.

Badania Aluprof i Politechniki Krakowskiej potwierdzają, że zestawienie rolet z oknami aluminiowymi poprawia efektywność energetyczną budynku. Opuszczona roleta tworzy dodatkową warstwę powietrzną, wzmacniając izolacyjność przegrody.

„Budynek, który oszczędza sam, to dziś nie wizja, ale efekt świadomości”.

mejszej decyzji inwestycyjnej. Wybór nowoczesnej stolarki aluminiowej – trwałej, o wysokich parametrach izolacyjnych i zintegrowanej z osłonami przeciwsłonecznymi sprawia, że obiekt zaczyna aktywnie zarządzać energią. Redukcja kosztów chłodzenia to w praktyce większa kontrola nad komfortem użytkowników, stabilniejsze koszty eksploatacji oraz rozwiązania, które wspierają długoterminową wartość inwestycji.” – Michał Marciniowski.

Ambasador precyzji – Szymon Marciniak

Twarzą kampanii „Let’s build a better place” jest międzynarodowy sędzia piłkarski Szymon Marciniak, symbolizujący precyzję i pełną kontrolę. Tak jak on panuje nad przebiegiem meczu, tak rozwiązania Aluprof pozwalają „dyktować warunki” pogodzie, zapewniając komfort termiczny przy minimalnych kosztach eksploatacji.

Coraz cieplejsze lata i rosnące ceny energii sprawiają, że komfort termiczny staje się równie ważny latem, jak zimą. Kluczowe jest to, jak budynek radzi sobie z upałem i ile kosztuje jego chłodzenie. Odpowiednio dobrana stolarka okienno-drzwiowa, wsparta zewnętrznymi osłonami przeciwsłonecznymi, pozwala ograniczyć zużycie energii nawet o 30 proc., jednocześnie zachowując spójność architektoniczną.

Ochrona przed słońcem – zanim dotrze do wnętrza

Nowoczesne okna i drzwi aluminiowe, takie jak MB 86N czy MB 79N, dzięki zaawansowanym przekładkom termicznym, szczelności i odpowiednim pakietom szybowym skutecznie ograniczają przenikanie ciepła. Bez takiej stolarki klimatyzacja pracuje intensywniej, a temperatura szybciej rośnie.

REKLAMA

0011539153

ALUPROF
LET'S BUILD A BETTER PLACE

OKNA I DRZWI I FASADY
OSŁONY PRZECIWSŁONECZNE I PERGOLE

Granice?
Tylko te, które sam wyznaczasz.
To Twój wybór.

Panoramiczne drzwi przesuwne **MB-Skyline Type S**

AMBASADOR
Szymon Marciniak

System EPP firmy Alnor – kompleksowe rozwiązanie instalacji rekuperacyjnej

● Sprawność instalacji rekuperacyjnej zależy nie tylko od centrali, ale od każdego elementu – od obudowy urządzenia po ostatni odcinek kanału. Alnor oparł swój system wentylacji z odzyskiem ciepła na jednym materiale: EPP, czyli spienionym polipropylenie. Obejmuje on centrale PremAIR, SlimAIR, MinistAIR, FlatAIR i BoxAIR, kanały i kształtki EPP-15 i EPP-43 oraz skrzynki rozprężne i rozdzielcze FLX-EPP. Jeden materiał, jedna filozofia montażu – bez dodatkowej izolacji termicznej.

Centrale wentylacyjne z obudową EPP

Spieniony polipropyleń łączy lekkość, wytrzymałość mechaniczną, doskonałą izolacyjność termiczną i odporność na wilgoć. W praktyce oznacza to, że obudowa centrali nie wymaga docieplania, tłumi hałas i jest na tyle lekka, że jeden instalator poradzi sobie z montażem. Serwis – wymiana filtrów, dostęp do wymiennika – odbywa się bez demontażu urządzenia. Alnor oferuje cztery serie central z obudową EPP, każda dopasowana do innych warunków i skali inwestycji:

FlatAIR i FlatAIR-X to serie dedykowane budownictwu mieszkaniowemu. Obudowa EPP o wysokości zaledwie 170 mm pozwala ukryć całą centralę w typowym suficie podwie-

szanym. FlatAIR obejmuje 8 wydajności 80-250 m³/h, pokrywając potrzeby od kawalerki po duży apartament. FlatAIR-X – w trzech rozmiarach: 80, 100 i 125 m³/h – oferuje możliwość wyrowadzenia czerpni i wyrzutni z trzech stron obudowy oraz bezpośrednie podłączenie przewodów pólstywnych Ø75 mm bez rozdzielaczy. Klasa energetyczna do A+.

SlimAIR – centrala podwieszana o niskim profilu, przeznaczona do montażu tam, gdzie przestrzeń między stropem a sufitem podwieszanym jest szczególnie ograniczona. EPP minimalizuje mostki cieplne i tłumi wibracje wentylatora. Zakres wydajności od 250 m³/h aż do 1000 m³/h

MinistAIR – kompaktowe rozwiązanie dla inwestycji z minimalną przestrzenią techniczną, łączące funkcję pełnej rekuperacji z gabarytami umożliwiającymi zabudowę w szafkach kuchennych do 60 cm szerokości.

PremAIR – seria do większych obiektów. Obudowa z EPP zapewnia izolację termiczną i akustyczną przy odporności na warunki pomieszczeń technicznych.

BoxAIR – wszechstronny rekuperator do budynków mieszkalnych i użytkowych, dostępny w trzech rozmiarach: 150, 200 i 225 m³/h. Wyróżniają go ruchome przyłącza, które umożliwiają prowadzenie kanałów w dowolnym kierunku bez zmiany pozycji urządze-

nia – co znacząco upraszcza projekt w trudnych warunkach zabudowy. Wymiennik przeciwpływowy z PET, automatyczny modulowany by-pass, nagrzewnica wstępna i czujnik wilgotności RH są standardowym wyposażeniem. Centrala dostępna w wersji lewo- i prawostronnej.

Kanały i kształtki EPP – odcinki czerpne i wyrzutowe bez dodatkowej izolacji

Na odcinkach czerpnych i wyrzutowych, przebiegających przez ściany zewnętrzne lub nieogrzewane poddasza, izolacja termiczna jest konieczna. Systemy EPP-15 (ścianka 15 mm) i EPP-43 (43 mm) zastępują izolowane kanały stalowe – materiał sam stanowi izolację. Połączenia przez wsuwanie nie wymagają klejenia ani specjalnych narzędzi; kanały można skrócić nożem. EPP-43 stosuje się tam, gdzie wymagana jest wyższa ochrona cieplna: przy długich odcinkach zewnętrznych i w budynkach o podwyższonym standardzie energetycznym. Oba systemy oferują pełny asortyment kształtek: kanały, kolana 45°, trójniki, złączki i kłamry montażowe.

Skrzynki rozprężne i rozdzielcze FLX-EPP

Seria FLX-PLO-EPP zamyka system od strony dystrybucji powietrza.

Skrzynki z EPP z króćcami ABS Ø75/90 mm współpracują z przewodami półelastycznymi FLX-HDPE. Aerodynamiczny kształt wnętrza minimalizuje opory przepływu, a kompaktowe wymiary eliminują potrzebę specjalnej zabudowy. Dostępne typy: rozprężne standardowe i wydłużone, rozdzielcze płaskie i przelotowe – dla Ø75 i Ø90 mm.

KLUCZOWE CECHY

- **Jeden materiał w całej instalacji:** spójność termiczna, uproszczony dobór, mniej pozycji w zamówieniu;
- **Brak dodatkowej izolacji:** EPP izoluje sam z siebie – kanały, obudowa centrali i skrzynki są gotowe od razu;
- **Szybki montaż:** wsuwanie elementów, cięcie nożem, brak kleju i specjalistycznych narzędzi;
- **Odporność na wilgoć:** nie chłonie wody, nie koroduje, nie pleśnieje;
- **Serwis bez demontażu:** pełny dostęp do filtrów i wymiennika bez zdejmowania centrali;
- **AlnorSELECT:** narzędzie online generujące dobór i dokumentację techniczną systemu EPP.

Alnor Systemy Wentylacji Sp. z o.o.
Aleja Krakowska 10, 05-552 Wola
Mrokowa, tel. +48 22 737 40 00
alnor@alnor.com.pl
www.alnor.com.pl

REKLAMA

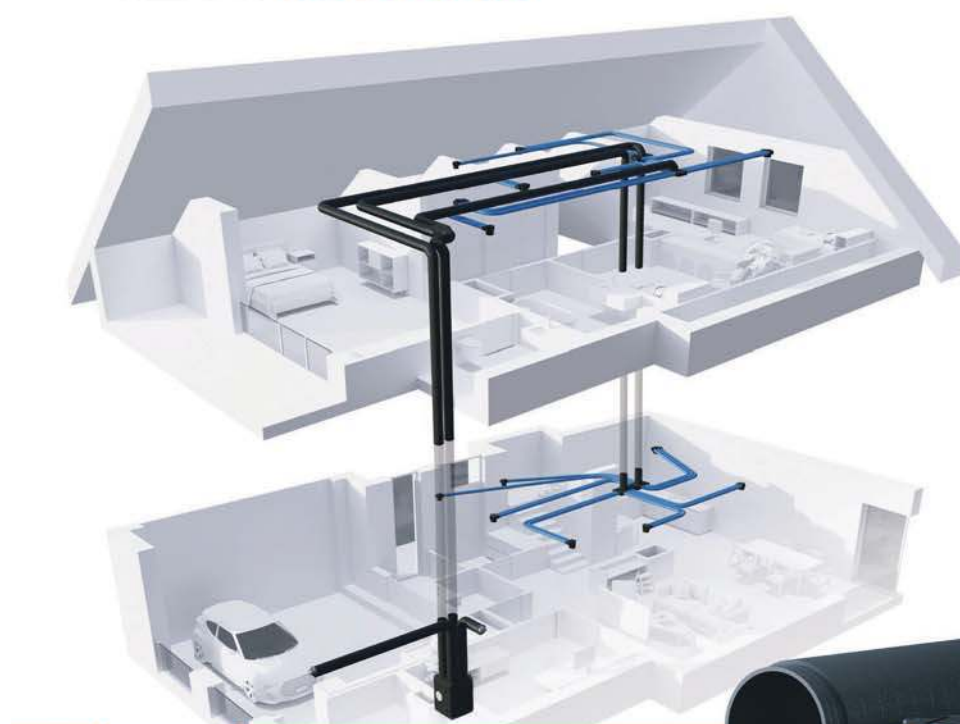
0011539154

REKUPERACJA CZUĆ KLIMAT.



System EPP (spieniony polipropyleń) – efektywna i energooszczędna rekuperacja

To kompletny system do wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła. Dzięki wysokiej izolacyjności eliminuje mostki cieplne i potrzebę dodatkowego ocieplenia. Lekka konstrukcja oraz szczelne połączenia zapewniają szybki montaż oraz wysoką efektywność energetyczną.



Dowiedz się więcej.

www.alnor.com.pl

Styropian z białą warstwą ochronną

Oplaca się za niego dopłacić. Styropian z białą warstwą ochronną jest mniej podatny na zniszczenie z powodu promieniowania słonecznego

Ma dwie warstwy: grubą grafitową oraz cieką białą. Dlatego jego właściwości cieplne są takie, jak styropianu grafitowego, czyli lepsze niż białego. Jednocześnie styropian z białą warstwą ochronną jest mniej podatny na zniszczenie z powodu promieniowania słonecznego.

Styropian z białą warstwą ochronną określaną jest popularnie jako dwukolorowy lub dwubarstwowy. Łączy zalety styropianu szarego oraz białego. Jego cena jest wyższa niż produktów jednokolorowych, białych oraz grafitowych, gdyż jego produkcja jest trudniejsza. W wielu przypadkach oplaca się za niego dopłacić. Kalkulację trzeba oszacować dla każdej inwestycji.

Mniejsze ryzyko uszkodzeń przez słońce

Podczas prowadzenia prac ociepleniowych temperatura zewnętrzna powietrza, podłoża i styropianu nie może wynosić mniej niż 5°C i nie więcej niż 25°C. Nasłonecznienie powoduje, że nadmiernie podnosi się temperatura podłoża i styropianu, nawet jeśli w przypadku powietrza jest ona odpowiednia. Jeżeli mamy do czynienia ze

styropianem grafitowym, następuje to intensywniej, ponieważ ciemne powierzchnie lepiej absorbują promieniowanie cieplne. Białe powierzchnie zaś nagrzewają się wolniej, gdyż promienie słoneczne bardziej się od nich odbijają. Negatywnym skutkiem absorpcji promieni ciepłych słońca jest „przegrzewanie” styropianu.

Dlatego nie zawsze do termoizolacji można używać styropianu z grafitem (szarego). Gdy temperatura jest zbyt wysoka, może on np. odpadać od fasady. Powstawać też mogą wytopienia na jego powierzchni. Aby temu zapobiec, stosuje się osłony podczas prac ociepleniowych. Inne rozwiązanie to zespolona płyta EPS (polistyren ekspandowany) nowej generacji, czyli grafitowy styropian z białą warstwą ochronną. Przykładami takich produktów są swissporLAMBDA WHITE i swissporLAMBDA MEGA WHITE. Oba mają dwie warstwy: białą (cieką o grubości 6 mm, której nie niszczy nawet mocne szlifowanie) i szarą (o grubości 120, 150-250, 300 mm – swissporLAMBDA WHITE oraz 150, 200, 250 mm – swissporLAMBDA MEGA WHITE). Sprawdzają się w budownictwie



Oszczędza się czas, pieniądze i niezależnia od pogody

energooszczędnym oraz pasywnym. Ich technologię produkcji opracował dział badawczy szwajcarskiego oddziału firmy swisspor, przy współpracy z Zentrum für Integrale Gebäudetechnik w Lucernie. Dzięki białej warstwie ochronnej, łatwiej unik-

nąć błędów podczas montażu styropianu. Oszczędza się czas (nie trzeba robić osłon), pieniądze (materiał dociepleniowy jest lepiej chroniony) oraz niezależnia bardziej od pogody. Dla inwestora i wykonawcy to również mniej stresu i większa pewność, że prace dociepleniowe będą wykonane prawidłowo.

Cieńsza termoizolacja

Dzięki niskiemu współczynnikowi przenikalności cieplnej ($D \leq 0,031$ [W/mK]), izolacja wykonana ze styropianu szarego z białą warstwą ochronną może być nawet do 40% cieńsza niż izolacja z białego styropianu, przy zachowaniu tej samej izolacyjności ocieplenia (odpowiedniego współczynnika przenikania ciepła U). To materiał o równie dobrych właściwościach cieplnych jak styropian szary, ale bardziej odporny na działanie promieni słonecznych (UV). Umożliwia to wykonanie cieńszych przegród, co ma ogromne znaczenie zwłaszcza podczas termomodernizacji budynków, gdzie często ważny jest każdy centymetr.

Styropian grafitowy z białą warstwą ochronną polecany jest do bu-

downictwa energooszczędnego oraz pasywnego. Nadaje się do termoizolacji różnymi metodami, jak lekka mokra, lekka sucha, bezspoinowa. Ma wiele zastosowań, np. izolacja cieplna loggii, balkonów, ścian szkieletowych, ścian warstwowych, podłóg na legarach, wieńców, ościeży, nadproży, między i pod krokiewiami w przypadku dachów skośnych (na przykład wykonanych z dachówek marki swissporTON), a także innych miejsc narażonych na powstanie mostków cieplnych.

Styropian grafitowy z białą warstwą ochronną kosztuje więcej. Jednak bardzo często oplaca się dopłacić. Uzyskujemy cieńsze przegrody, ale równie ciepłe, jak z grubszego, białego materiału. Jednocześnie biała, cienka warstwa zapobiega błędom montażowym w trakcie wykonywania ocieplenia, jakie zdarzają się podczas słonecznej pogody, gdy zostanie wybrany styropian grafitowy bez warstwy ochronnej.

Więcej informacji na: www.swisspor.pl (swissporLAMBDA WHITE i MEGA WHITE) oraz www.swissporTON.pl (dachówki ceramiczne i cementowe).

REKLAMA

0011539149

swisspor LAMBDA WHITE®



STYROPIAN DWUWARSTWOWY ODPORNY NA ODPADANIE

W PEŁNYM BLASKU



Ochrona przed UV

Biała warstwa skutecznie odbija promieniowanie UV, eliminuje ryzyko przegrzania, wygięcia i odpadania płyt.



doskonała termoizolacja

Grafitowy rdzeń gwarantuje maksymalną ochronę przed stratami ciepła przy mniejszej grubości płyt.



Wyjątkowa przyczepność

Specjalna struktura powierzchni tworzy trwałe połączenie z klejem przez cały cykl życia elewacji.

0,031
W/(m·K)

Sprawdź rozwiązania dla nowoczesnego budownictwa lambda.swisspor.pl

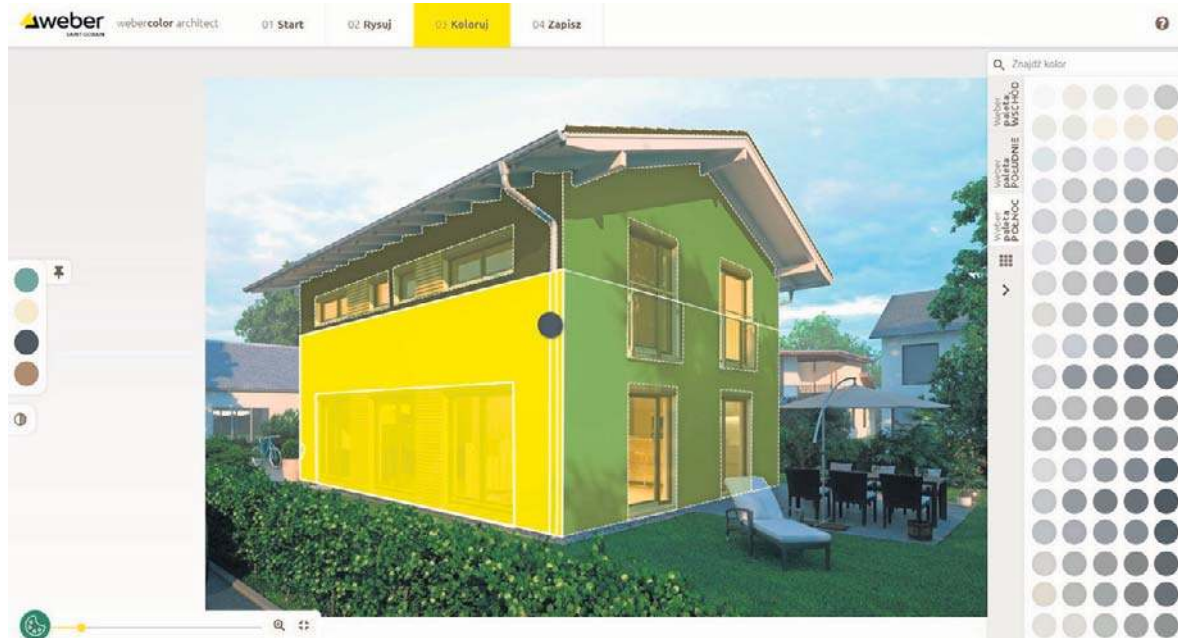
swisspor

Odmień wygląd swojego domu i wygraj nagrody w konkursie marki Weber!

Wybór odpowiedniego koloru fasady to jedno z najważniejszych zadań podczas budowy lub remontu domu. Marka Weber, jako ekspert w dziedzinie rozwiązań elewacyjnych, wspiera inwestorów w tym procesie, oferując profesjonalne narzędzia i sprawdzone rozwiązania. Właśnie z myślą o osobach planujących wykończenie budynku wystartowała kampania „Moja Wymarzona Elewacja”, która nie tylko pozwala bezpiecznie przetestować setki wariantów wizualnych przed rozpoczęciem prac, ale daje również szansę na znaczące obniżenie kosztów inwestycji.

Wartościowa nagroda dla Twojego domu

Dla inwestorów planujących odświeżenie wizerunku budynku marka Weber przygotowała specjalny konkurs w ramach trwającej kampanii. Główną nagrodą jest voucher dający aż 80 proc. zniżki na wybrane produkty elewacyjne producenta. To doskonała okazja, aby sfinansować prace wykończeniowe materiałami najwyższej jakości. Aby powalczyć o wygraną, wystarczy przygotować projekt elewacji w bezpłatnej aplikacji



koloryelewacji.pl i podzielić się swoją wizją.

Wizualizacja fasady w kilku prostych krokach
koloryelewacji.pl to intuicyjne narzędzie online, do którego użyt-

kownicy mogą wgrać zdjęcie swojego domu, a następnie na własne oczy sprawdzić, jak wybrana barwa tynku zaprezentuje się na fasadzie w jej naturalnym oświetleniu. Aplikacja udostępnia pełną paletę „4 strony światła”,

składającą się z 420 kolorów, a także inne warianty kolorystyczne dostępne w ofercie. Zaprojektowanie elewacji staje się proste, szybkie i pomaga uniknąć kosztownych błędów przy wyborze materiału.

Wiedza i szczegóły akcji na wyciągnięcie ręki

Zgłoszenia do konkursu oraz jego pełny regulamin znajdują się na profilu marki Weber na Facebooku. Jest to również przestrzeń, w której można znaleźć eksperckie wsparcie. Producent regularnie dzieli się tam praktycznymi materiałami merytorycznymi na temat systemów ociepleń ETICS oraz udostępnia sprawdzone porady z zakresu wykończenia elewacji. Sprawdź możliwości bezpłatnego kreatora, dopasuj idealne barwy do swojego budynku i zrealizuj architektoniczną wizję z rozwiązaniami od sprawdzonego eksperta.

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej:



FOT. WEBER

REKLAMA

0011539151

weber
SAINT-GOBAIN

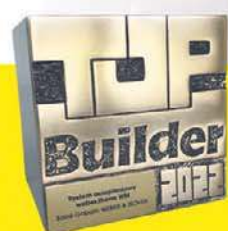
KONKURS!

25.05 - 15.08

„Moja Wymarzona Elewacja”

Zaprojektuj elewację swojego domu i zdobądź nagrodę!

Do wygrania 200m² tynku!



Skorzystaj z nagradzanych rozwiązań Weber!

Szczegóły na Facebooku Weber:



Jesteś krok od swojej nowej elewacji

SAINT-GOBAIN

ALUPROF
LET'S BUILD A BETTER PLACE

OKNA I DRZWI I FASADY I OSŁONY PRZECIWSŁONECZNE I PERGOLE

AMBASADOR

Szymon Marciniak

Pierwsze wrażenie
robi się tylko raz.

Zadbaj o wizytówkę swojego domu.

Drzwi wejściowe **MB-86N Pivot Door**



REKLAMA

0011551892

OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony

na instalację kompletnej kotłowni zasilanej gazem ziemnym.

W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w SIWZ

- do nabycia w wersji elektronicznej w cenie 30 zł.

Oferty należy składać w sekretariacie OSM pok. nr 14 do godz. 9:00 dnia 28.07.2026 r.

Więcej informacji o przetargu na naszej stronie internetowej

www.osm.ostrowiec.pl

REKLAMA

0011552248

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

BURMISTRZA MIASTA I GMINY DALESZYCE

Burmistrz Miasta i Gminy Daleszyce

OGŁASZA IV PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Daleszyce, położonej w msc. Borków, gm. Daleszyce, powiat kielecki:

Lp.	Oznaczenie wg ewidencji gruntów i budynków							Miejsce przetargu: budynek Urzędu Miasta i Gminy w Daleszycach pl. Staszica 9, sala nr 309 (II piętro) w wyznaczonych terminach:
	Numer działki	Powierzchnia [ha]	Ozn. użytku	Obwód geodezyjny	Cena wywoławcza* [zł]	Wadium [zł]	Numer księgi wieczystej	
1	126/33	0,0861	Bz	0001 Borków	85.000,00	8.500,00	K11L/00010014/1	19.08.2026 r. (środa) - godz. 10:00

* Do ustalonej w przetargu ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT – 23%

Poprzedni przetarg przeprowadzono w dniu 18.05.2026 r.

1. Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego sołectwa Borków na terenie gminy Daleszyce, zatwierdzonym Uchwałą Nr XV/99/2024 Rady Miejskiej w Daleszycach z dnia 28 listopada 2024 r. (Dz. Urz. Woj. Świętokrzyskiego Poz. 4632), działka znajduje się na terenach oznaczonym symbolem **MN14 - tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.**

2. Opis nieruchomości:

Nie zabudowana, zlokalizowana na terenie powiatu kieleckiego, gm. Daleszyce w msc. Borków. Działka położona jest w pośredniej odległości od centrum miejscowości, nieznacznie oddalona od zwartej zabudowy. Wydzielona działka jest o kształcie umożliwiającym racjonalne wykorzystanie powierzchni gruntu, teren płaski. Działka posiada dostęp do drogi gminnej wewnętrznej gruntowej, nieurządzonej. Działka nie posiada bezpośredniego dostępu do urządzeń infrastruktury technicznej. Bezpośrednie otoczenie działki stanowią tereny pokryte drzewostanem leśnym. Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi, nie posiada zobowiązań i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nią.

3. Wadium - warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu na określoną nieruchomość w podanej w tabeli wysokości. Wadium musi być zaksięgowane na rachunku bankowym UMig Daleszyce BS Daleszyce-Górno Nr 04 8485 0009 0000 0130 9000 0002 najpóźniej w dniu 17.08.2026 r. Za dzień wpłacenia wadium uważa się datę wpływu środków na rachunek Gminy Daleszyce. Osoby, których wadium wpłynie na konto Gminy Daleszyce po dniu 17.08.2026 r. nie zostaną dopuszczone do udziału w przetargu.

4. Ogłoszenie o przetargu

podlega podaniu do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Daleszyce oraz w inny sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości, zamieszczenie w prasie lokalnej, a także na stronach internetowych tutaj. Urzędu <https://bip.daleszyce.pl>.

Bliższych informacji udziela Wydział Nieruchomości, Planowania Przestrzennego i Geodezji Urzędu Miasta i Gminy w Daleszycach, Plac Staszica 9, 26-021 Daleszyce, pok. 102 lub 211, tel. (41) 317 16 94 wew. 102 lub 211.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

AUTOREKLAMA

Polecamy →

SPORTOWY24

Sport to Wy

sportowy24.pl

REKLAMA

0011553661

Znak: BOŚ.6720.1.2021

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik

z dnia 10.07.2026 r.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Chmielnik wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 7 w związku z art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538 ze zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2-5, w związku z art. 3 ust. 1 pkt 14 lit. d oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2026 r. poz. 670) oraz uchwały nr XXXI/326/2021 Rady Miejskiej w Chmielniku z dnia 10 maja 2021 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Chmielnik zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Chmielnik, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 17 lipca 2026 r. do 7 sierpnia 2026 r., w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku. Z projektem studium oraz prognozą oddziaływania na środowisko będzie można się zapoznać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku, a także zostanie opublikowany na stronie podmiotowej Urzędu Miasta i Gminy w Chmielnik w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem <https://chmielnik.biuletyn.net/?bip=1&cid=1498&bsc=N>.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie studium odbędzie się w dniu 4 sierpnia 2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku o godzinie 10.00.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu studium oraz prognozy oddziaływania na środowisko.

Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 28 sierpnia 2026 r.

Ponadto na podstawie art. 39 ust. 1, art. 46 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2026 r. poz. 670) informuję, że w wyżej wymienionych terminach i miejscach wyłożenia projektu studium wraz z prognozą oddziaływania na środowisko do publicznego wglądu można zapoznać się także z niezbędną dokumentacją sprawy w ramach prowadzonej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym z:

- ww. projektem studium,

- prognozą oddziaływania na środowisko,

- stanowiskami innych organów, w tym wnioskami, uzgodnieniami i opiniami instytucji i organów, właściwych do uzgadniania i opiniowania projektu studium i prognozy oddziaływania na środowisko.

Dane o wyżej wymienionych dokumentach stanowiących dokumentację sprawy zostały zamieszczone w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. 2026 r., poz. 670).

Zainteresowani mogą składać uwagi w postępowaniu dotyczącym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie do dnia 28 sierpnia 2026 r.

Uwagi mogą być wnoszone:

• w formie papierowej: przesłane pocztą lub doręczone osobiście do Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik, na adres Urzędu Miasta i Gminy w Chmielniku, Plac Kościuszki 7, 26-020 Chmielnik,

• lub w formie elektronicznej: poprzez platformę ePUAP: /umig_chmielnik/Skrytka, /umig_chmielnik/SkrytkaESP lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej na adres e-mail: umig@chmielnik.com oraz e-Doręczenia: AE:PL-68309-72988-ASERH-22.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Uwagi złożone po upływie określonego terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik.

W trakcie wyłożenia do publicznego wglądu zapewnia się partycypację społeczną poprzez umożliwienie udziału interesariuszom w przygotowaniu aktów planowania przestrzennego, w tym zapewnienie warunków udziału osób ze szczególnymi potrzebami.

Obowiązek informacyjny:

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik. Więcej informacji na temat przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Miasta i Gminy w Chmielniku znajduje się na stronie internetowej pod adresem: www.chmielnik.com.

Z-ca Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik
(-) Małgorzata Przeździk

DROBNE

Handlowe

INNE

TANIE kołdry puchowe 534-222-122

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL,698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1050zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyrzaj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

nasze komunikaty.pl

aktualne z całej Polski

przetargi

eprasa.pl da4bc10194

LITERATURA

Władysław Reymont, carska kolej i apetyt na duże pieniądze

Nasz literacki noblista ma w CV wstydlivy epizod. Bezpośrednio spowodowany tym, że 13 lipca 1900 roku o godzinie 10.40 uczestniczył w katastrofie kolejowej pod Warszawą

Mariusz Grabowski

W katastrofie zginęło pięć osób, a 17 zostało rannych. Sam pisarz uległ jedynie potłuczeniu i nadwyrężył dwa żebra. Ale w wyniku sfalszowanej obdukcji otrzymał od carskiej kolei gigantyczne odszkodowanie – 38 tys. rubli.

Co wiedział dr Raum?

Sprawa jest delikatna i do dziś budzi spory historyków. Glorifikatorzy dowodzą, że ta góra pieniędzy po prostu mu się należała. Ci bardziej krytyczni twierdzą, że 33-letni wówczas pisarz, mający już za sobą pierwszy sukces literacki – „Ziemię obiecaną”, ale wciąż borykający się z problemami finansowymi, dał się skusić na prawnomedyczne oszustwo.

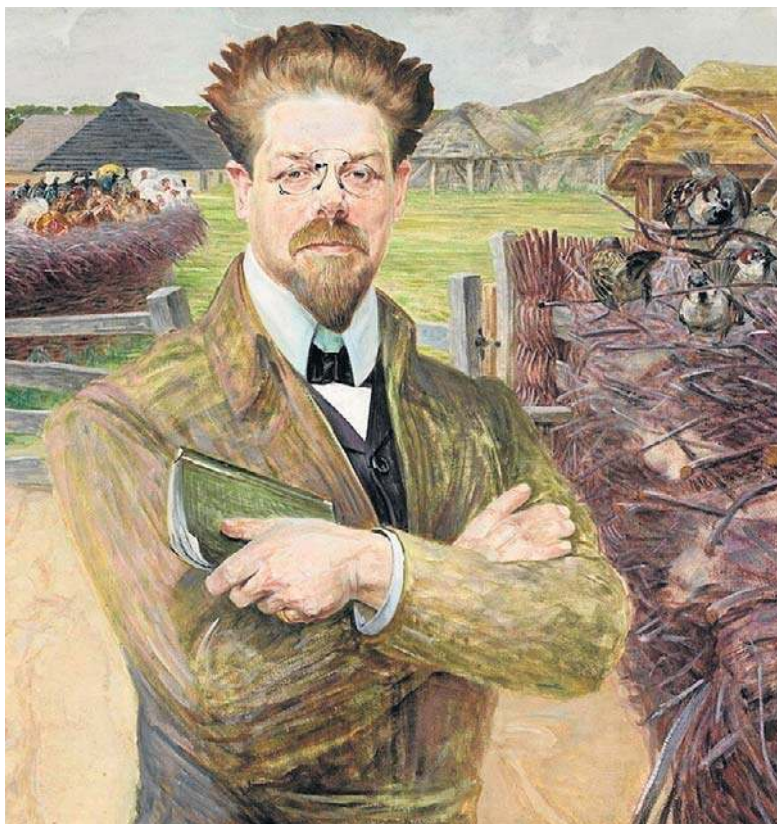
Faktem jest, że Reymont z twórczości literackiej utrzymywał się od 1894 r., kiedy przeniósł się do Warszawy. Ale z pieniędzmi było na tyle krucho, że miał m.in. problem ze spłatą 300 rubli zaciągniętej pożyczki. Wpłynęła na to miały m.in. częste zagraniczne podróże pisarza i jego dość wyśławny styl życia.

Znamy nazwisko lekarza, który sfalszował raport lekarski – był nim dr Jan Roch Raum, lekarz naczelny w Szpitalu Przemienienia Pańskiego na Pradze, pionier polskiej neurochirurgii i m.in. członek Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego. Napisał, że pisarz miał 12 złamanych żeber oraz „inne kontuzje ciała i nie wiadomo, czy będzie nadal zdolny do pracy umysłowej”.

Biograf pisarz Witold Kotowski ustalił, że prócz dr. Rauma zdrowie Reymonta konsultowali dr Bolesław Jakimiak-Szmurło, ordynator II oddziału chirurgicznego, dr Edward Zieliński, ordynator oddziału wewnętrznego oraz dr Michał Dehnel, który później został osobistym lekarzem Józefa Piłsudskiego.

Zmiana narracji

Udział dr. Rauma w aferze potwierdza fakt, że Reymont bezpośrednio po wypadku leczył się w Szpitalu Praskim. A samą aferę potwierdzają towarzyszące jej doniesienia prasowe. Np. „Kurjer Warszawski” dzień po wypadku w taki sposób opisywał obrażenia Reymonta: „Silny organizm Reymonta szybko powraca do zdrowia. Niedługo po zostanie tylko ślad wypadku w pamięci, jeden więcej epizod do po-



Władysław Reymont na portrecie pędzla Jacka Malczewskiego z 1905 r.

wieści. Tutaj za to wypadek utrwali się na wieki”.

Ale już dzień później narracja gazety uległa zmianie: „Niesłusznie zbagatelizowaliśmy jego chorobę – mówili nam lekarze (...) Najwidoczniejsza jest rana głowy. Musiał o coś silnie uderzyć, ale o co, nie pamięta. Bóle wewnętrzne dały się uczuć nie od razu. Okazało się, że uległ silnemu zgnieciu klatki piersiowej, stłuczeniu kręgosłupa, co może bardzo niekorzystnie odbić się na jego zdrowiu, zwłaszcza na systemie nerwowym. Tego rodzaju wstrząśnienia nerwowe nie mijają bez złych skutków, choćby nawet nie zostawiły śladu zewnętrznego. Jedni wariują, innym pozostaje rozstrój, a trzeba pamiętać o tym, że tu chodzi o nerwy i umysł artysty – pisarza, którego twórczości wypadek taki może wiele zaszkodzić.”

Reymont cierpiący

Taka nagła zmiana podejścia do stanu zdrowia poszkodowanego może wskazywać, że Reymont postanowił uzyskać jak największą rekompensatę od Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. I to na jej koszt udał się następnie na kurację do Wenecji. Leczył się też w klinikach w Berlinie, Krakowie i Wiedniu. Podczas tych wizyt zbierał

dowanie? Czy w chwili, gdy był badany przez dr. Rauma, czy może podczas lektury gazet, np. „Wędrowca”, poczytnego ilustrowanego tygodnika o tematyce podróżniczo-geograficznej.

W jednym z lipcowych numerów pisano w nim: „Ohydne zmierzanie społeczeństwa nigdy może nie ukazało się tak jaskrawie, a przytem tak wstrętne, jak właśnie teraz, po katastrofie kolejowej pod Włochami (...) W pierwszej chwili ogólne współczucie przejawiało się w rozmowach (...) Ale współczucie to finał swój miało prawie wszędzie w jednym, bardzo znamienym zdaniu: »Ba! ale kolej grubo zapłaci rodzinom«. I zaczęto nawet po handlarzku obliczać, ile zażył swoje wezma ci lub owi. Ale sumować ruble i kopiejki wtedy, gdy trupy jeszcze prawie ciepłe, gdy po szpitalach i domach lekarze nie odstępują łóża poranionych, gdy córka dostaje obłędu po stracie ukochanego ojca – to wstrętne, to świadczące o zaniku uczuć ludzkich” – oburzał się autor podpisany „W!”.

Góra rubelków

Trudno nie odnieść wrażenia, że autoopisy stanów zdrowia pisarza są nie tylko hipochondryczne, ale też mają usprawiedliwić podstawę do ewentualnej rekompensaty. Od biografów Reymonta wiemy, że był nad wyraz wyczulony na punkcie zdrowia – przez całe dorosłe życie zmagał się z poważnymi problemami sercowymi, chorobami dróg oddechowych, żółtaczką, przewlekłą neurastenią, powracającymi stanami depresyjnymi, wreszcie chorobą alkoholową.

Jeszcze leżąc się Reymont wytoczył proces cywilny zarządowi Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Jego sprawę prowadził adwokat, ale także znany pisarz i krytyk literacki Napoleon Hirszband, czyli Cezary Jellenta. Mimo, iż prawdziwą pasją pełnomocnika Reymonta była literatura, to sprawę odszkodowawczą poprowadził wzorowo. Udało mu się dla swojego klienta uzyskać odszkodowanie w wysokości 38 tys. 500 rubli.

Adwokat pisarza żądał co prawda 100 tys. rubli, ale biorąc pod uwagę, że u pokrzywdzonego brak było widocznego kalectwa czy uszkodzeń narządów wygrana suma była i tak imponująca. Reymont kokieteryjnie skomentował całą rzecz w swoim dzienniku: „Wypłacili mi dzisiaj 38 rubli od-

szkodowania, dosyć jeśli na pogrzeb, za mało jeśli na życie”.

Za mało? Sarkazm pisarza jest co najwyżej jego zgryźliwość. 38 tys. 500 rubli stanowiło nie lada majątek. Dla porównania dworek w Obłęgorku, zaprojektowany przez Hugona Kudera, a który zafundowali rodacy Henrykowi Sienkiewiczowi, wart był ok. 51 tys. rubli.

Spokój, ślub, Nobel

Pieniądze w dużej części Reymont zainwestował pożyczając 25 tys. rubli swemu krewnemu Konstantemu Jakimowiczowi pod zastaw hipoteczny jego domu. Zgodnie z umową Jakimowicz miał mu wypłacać co roku 1800 rubli w ramach spłaty pożyczki.

Część otrzymanej sumy musiał przeznaczyć na honorarium dla adwokata (pięć tys. rubli), a także na spłatę pożyczek, które zaciągnął po wypadku, właściwie licząc się z pewną wygraną przed sądem. Pieniądze uzyskane z odszkodowania zapewniły mu stabilizację finansową, umożliwiającą mu dalsze prowadzenie wystawnego życia i pełne oddanie się literaturze.

Można zatem powiedzieć, że finansowy szwindel przyniósł dobre owoce: Reymont skończył romans z Wandą Szczukową i zawarł w Krakowie związek małżeński z Aurelią Szablowską z Szczęsnejdrów (świadkami byli Włodzimierz Tetmajer, przyrodni brat Kazimierza Przerwy-Tetmajera, a także Michał Siedlecki), co dało mu wreszcie życiową stabilizację. Na gruncie literackim 38 tys. rubli zaowocowało najpierw „Chłopami”, a następnie „Marzycielem” i „Wampirem”. 24 lata po wypadku pisarza dostał Nobla, pozostawiając w tyle m.in. „Czarodziejską górę” Tomasza Manna.

Zaś podkoloryzowanych ech wypadku z lipca 1900 r. doszukać się można w noweli Reymonta „Senne dzieje” z 1908 r.: „Pociąg się zatargał gwałtownie i runął w coś całą siłą... Wagon podskoczył i spał się jak koń... padłem na ziemię, a gdy się zerwał, nieszczęście już się stało, już ściany szły na siebie... podłoga się zapadała... dach pękał i walił się na głowy... szkło sypało się gradem... już się wszystko łamało z dzi kim krzykiem Chaosu, pękało w zgrzytach (...) prysnęły strugi krwi, błędziły jakieś ręce... »Śmierć! zaraz umrę!« pomyślałem jasno, przys tomnie...”.

PIŁKA NOŻNA



Reprezentacja Anglii po dogrywce pokonała w Miami Norwegię 2:1 i w środę zagra w półfinale mistrzostw świata z Argentyną. Obie bramki dla triumfatorów zdobył Jude Bellingham. Podopieczni trenera Tuchela po raz czwarty w historii dotarli do tej fazy turnieju. Ambitni Wikingowie i ich bohater Erling Haaland wracają do domu

Mecz Anglii z Norwegią był awizowany jako konfrontacja Haalanda z Kane'em. Obaj znakomici napastnicy nie powiększyli dorobku bramkowego, a przyćmił ich zdobywca dwóch goli Jude Bellingham.

Anglia po ośmiu latach wróciła do czołowej czwórki MŚ. Na tytuł czeka 60 lat

Zbigniew Czyż

Na początku spotkania przewagę osiągnęli Anglicy, z której jednak niewiele wynikało.

Po niespełna dwóch kwadransach przed szansą stanął Harry Kane, ale uderzył z 20 metrów z rzutu wolnego nad poprzeczką. Po przerwie na nawodnienie na murawę wróciła odmieniona Norwegia. W 33. minucie przy konstruowaniu akcji nie popisał się John Stones, jednak Haaland nie zorientował się, gdzie jest piłka.

W 35. minucie po centrze z prawej strony Juliana Ryersona lider Wikingów główkował z siedmiu metrów, ale wprost w Jordana Pickforda. Niebezpieczeństwo zostało zażegnane, lecz tylko na chwilę, bo-

wiem 20 sekund później było już 1:0 dla Norwegów. Bramkarz Anglików zagrał do Kane'a, któremu piłkę odebrał Sander Berge, a w finale akcji, pomimo asysty Ezri Konsy, pięknym strzałem lewą nogą z ostrego kąta, po którym piłka odbiła się od słupka i wpadła do siatki, popisał się Andreas Schjelderup.

Kane protestował, że był w tej sytuacji faulowany, jednak francuski arbiter Clement Turpin nie zmienił decyzji. Po objęciu prowadzenia Skandynawowie starali się pójść za ciosem. W 39. minucie nad bramką uderzył Alexander Sorloth, a za chwilę Pickford nie dał się zaskoczyć Martinowi Odegaardowi. Zamiast podwyższenia wyniku przez Norwegów - to Wyspiarze doprowadzili do wyrównania.

W drugiej minucie doliczonego czasu pierwszej połowy Anthony Gordon zagrał z lewej strony do Bellinghama, który świetnie wbiegł w pole karne i z bliska pokonał Orjana Nylanda. Był to piąty gol zawodnika Realu Madryt na tej imprezie.

W regulaminowym czasie rezultatu nie zmienił się, a w trzeciej minucie dogrywki bramkę zdobyli Anglicy. W tej sytuacji nie popisał się Nyland. Co prawda wcześniej obronił główkę Kane'a, jednak przy strzale z blisko 30 metrów Morgana Rogersa odbił piłkę przed siebie, a Bellingham uprzedził Leo Ostigarda i z sześciu metrów skierował ją do siatki. Na drugą połowę dogrywki Norwegowie wyszli już bez Haalanda i nie byli w stanie odrobić

strat. Z kolei Nyland obronił jeszcze groźne uderzenia Djeda Spence'a i Bukayo Saki.

Po spotkaniu trener piłkarskiej reprezentacji Anglii Thomas Tuchel nie ukrywał radości z awansu do półfinału mistrzostw świata, ale... nie był zadowolony z występu drużyny, która pokonała Norwegię 2:1 po dogrywce. Obie bramki w Miami dla zwycięzców zdobył Jude Bellingham.

- Wynik jest fantastyczny. Awansowaliśmy do czołowej czwórki turnieju. To niesamowite, ale nie jestem zadowolony z występu zespołu. Bardzo utrudnialiśmy sobie życie naszą grą. Byliśmy niechlujni, zbyt ostrożni, popełnialiśmy dużo błędów technicznych. Nie byliśmy wystarczająco szybcy i powtarzalni. Mieliśmy dziś szczęście. Musimy się poprawić, ale teraz czas na świętowanie i delektowanie się tą chwilą. Przed nami trzy dni. Jestem pod wrażeniem pracy i zaangażowania moich piłkarzy. Tego, że wierzą w siebie. Również tego, że pokonali przeciwności losu, wytrwali i znaleźli sposób na zwycięstwo. To naprawdę najwyższy poziom - powiedział na konferencji prasowej niemiecki szkoleniowiec reprezentacji Anglii.

Selekcjoner Norwegów Stale Solbakken, mimo porażki, nie krył dumy z postawy swojej drużyny, który podbiła serca kibiców na ca-

łym świecie. W drodze do ćwierćfinału wyeliminowała m.in. Brazylię.

- Graliśmy na najwyższym poziomie, ale drobiazgi nie były dzisiaj po naszej stronie. Takie jest życie, teraz musimy trochę odetchnąć. Mam nadzieję, że lato 2026 roku było dla wszystkich w kraju udane, i że razem zrobiliśmy coś dobrego. Mieliśmy fantastyczne wsparcie ze strony całej Norwegii i sprostaliśmy oczekiwaniom, z czego jestem naprawdę dumny. Powiedzieliśmy, że damy z siebie wszystko, kiedy awansujemy na mundial po wspaniałych kwalifikacjach. I udało nam się to zrobić - powiedział trener Norwegów.

Awans do ćwierćfinału mistrzostw świata to największy sukces w historii reprezentacji Norwegii, która poprzednio grała na mundialu w 1998 roku, kiedy Solbakken był zawodnikiem.

- To jest najwyższy poziom, wyżej już się nie da. Mieliśmy kilka problemów na początku meczu, w pierwszych 20 minutach, ale naprawdę chyłę czoła przed piłkarzami - podsumował Solbakken.

KLASYFIKACJA STRZELCÓW MŚ

1. Kylian Mbappe (Francja) 8 goli
2. Leo Messi (Argentyna) 8 goli
3. Erling Haaland (Norwegia) 7 goli
4. Jude Bellingham (Anglia) 6 goli
5. Harry Kane (Anglia) 6 goli
6. Ousmane Dembele (Francja) 5 goli

PIŁKA NOŻNA

To jest najlepszy i zarazem najgorszy turniej w historii

Co pozostanie w pamięci po tegorocznym mundialu? Z jednej strony rekordowa liczba bramek i gigantyczne, po brzegi wypełnione stadiony, ale z drugiej decyzje arbitrów, które istotnie wpłynęły na niesprawiedliwe rozstrzygnięcia

Adam Godlewski

Już przed półfinałami turnieju wiadomo, że organizatorzy odnieśli wielki sukces – także komercyjny.

Mimo słonych cen za bilety, trybuny udało się wypełnić do ostatniego miejsca i dostarczono kibicom gościnnej rozrywki, nawet jeśli jakość – z uwagi na 48 uczestniczących zespołów, wielkie odległości, a co za tym idzie konieczność przemieszczania różnych stref czasowych oraz klimatycznych przez zespoły – pozostawiała sporo do życzenia, to zgadzały się emocje. I na średnią bramek też nikt nie miał prawa narzekać.

Słowem, na boiskach nudy nie było, a zaproponowane przez FIFA innowacje w przepisach przyczyniły się do zdynamizowania gry. Prawie wszystkie, oprócz oczywiście przerw na nawadnianie, które służyły przede wszystkim sprzedaży reklam i wybijały z uderzenia drużyny posiadające przed ich zarządzeniem



FOT. GRZEGORZ WALDA

Poziom sportowy mundial okazał się za wysoki dla Cristiano Ronaldo

inicjatywę. Nawet jednak hydration breaks wpisały się w koloryt tego mundialu. Czy formuła kwart przyjmie się – i to nie tylko latem, przy wysokich temperaturach – także w Europie, dopiero oczywiście się przekonamy. Po 100 rozegranych dotąd meczach w finałach mistrzostw świata nawet jednak kibic ze Starego Kontynentu mógł już przyzwyczaić się do tej anomalii.

Skoro jednak jest tak dobrze, to dlaczego zarazem jest tak źle, i to nie tylko jeśli chodzi o sędziowanie, które pozostawia najwięcej do życzenia? Nie da się ukryć, że na wkraczającym w decydującą fazę turnieju byli równi i równiejsi. Takie traktowanie, jakie dotknęło piłkarzy z Iranu – nieodpowiednie, naprawdę niedopuszczalne – nie powinno mieć miejsca na globalnej imprezie spor-

towej. Ta reprezentacja nie dostała przecież od organizatorów równych szans, skoro na miejsce rozgrywania meczów mogła „przylecieć tylko na chwilę”. Z przyczyn, niestety, wyłącznie politycznych, które legły u podstaw także anulowania czerwonej kartki dla reprezentanta USA Florina Baloguna. To bardzo wyraźne rysy na reputacji i niezależności FIFA; to incydenty, które nigdy i nigdzie nie powinny mieć miejsca...

O ile zmiany w przepisach gry nawet przez ekspertów oceniane są jako pozytywne, o tyle sędziowie generalnie nie nadążyli za ich wdrażaniem. Podobnie jak nie umieli (nie chcieli?) skorzystać z kosmicznych pomocy technologicznych, w które zostali zaopatrzeni.

Nikt przecież nie jest w stanie wytłumaczyć w logiczny sposób, dlaczego czujniki zamontowane w piłce były w stanie wychwycić jej kontakt z włosiem Chorwata, zaś (w starciu Norwegii z Anglią) nie zdołały zarejestrować styczności futbolówki z ciałem obcym, które stanowią ka-

ble do kamer telewizyjnych na stadionach...

To był najgrubszy „wałek” na mundialu. Wikingowie mają prawo czuć się oszukani, zwłaszcza że ich drugą – czyli tę na wagę ewentualnego zwycięstwa – bramkę anulowano; wyszło zatem na to, że wyżej notowany i bardziej utytułowany rywal z Anglii został potraktowany po prostu przychylniej. W efekcie lepszy po 90 minutach zespół został wyeliminowany po dogrywce, na którą – angażując się znacznie bardziej w walkę w czasie podstawowym – nie miał już sił. A uzasadniony żal mają też Egipcjanie, dla których zastosowano zupełnie inny (krótszy) czas „odwijania” akcji do analizy przez VAR niż dla – raczej nieprzypadkowo mających silniejsze lobby w FIFA – Argentynczyków...

Opisane incydenty, i kilka innych, kładą się, niestety, olbrzymim cieniem na finałach mistrzostw świata, które zostały zorganizowane z niespotykanym dotychczas rozmachem, iście po amerykańsku...

PRZED PÓŁFINAŁAMI MUNDIALU

Jesteśmy już na finiszu tegorocznego mundialu. To faza tylko dla mistrzów

Jaromir Kruk

W batalii o tytuł pozostały tylko: Francja (mistrz świata 1998, 2018), Hiszpania (mistrz 2010), Anglia (mistrz 1966) i Argentyna (mistrz 1978, 1986, 2022).

Marokańczycy przystąpili do ćwierćfinału z Francją bez nowego nabytku Bayernu, Ismaela Saibarięgo, nastawieni bardzo defensywnie. – W ich postawie widać było francuski kompleks. Można się było tylko zastanawiać, kiedy trójkolorowi zdobędą pierwszą bramkę – mówi Tomasz Bzymek, polski trener z klubu Suresnes, który ukształtował słynnego N’Golo Kante, dziś pomocnika Fenerbahce, powołanego przez Didier’a Deschamps’a na tegoroczny mundial.

– Marokańczycy parkowali autobus na trzydziestym metrze, czasami dwóch, trzech zawodników próbowało coś w ofensywie, słabo to wyglądało. Z takim nastawieniem na Francję? Bez szans, choć zespół Deschamps’a nie wykorzystał karnego, to nadal trzymał się planu – dodaje Wojciech Tyc, legenda Odry Opole i zawodnik francuskich zespołów: FC Valenciennes, Amiens i US Argentan.

W drugiej odsłonie wicemistrzowie świata przełamali Lwy Atlasu: Ky-

lian Mbappe asystował Desire Doue i Ousmane Dembele. Doszło więc do powtórki z półfinału MŚ 2022 z Kataru – z uczestników spotkania z Al Bayt w ekipie Deschamps’a od początku wyszli Jules Kounde, Dembele i Mbappe. To pokazuje, jakie zmiany zaszły we Francji, która ma gigantyczną moc rażenia. Nie jest łatwo zapanować nad tymi, którzy grają mniej albo wcale, ale powołano choćby N’Golo Kante. Mający 69 meczów w kadrze A 35-latek na mundialu siedzi na ławie, lecz nie marudzi, tylko wykonuje swoją robotę. – N’Golo taki jest, haruje na treningach i dba o ducha zespołu – tłumaczy Bzymek.

A z ławki z Marokiem nie podnieśli się choćby Rayan Cherki (Manchester City) czy Marcus Thuram (Inter). Panowanie nad takim towarzystwem nie należy do łatwych, ale Deschamps nie jest gościem z przypadku. Jako piłkarz wygrał mundial i Euro, będąc selekcjonerem poprowadził Francję w 183 meczach (120-35-28), sięgnął po mistrzostwo świata 2018 i triumfował w Lidze Narodów 3 lata później.

W walce o finał MŚ 2026 nadarza się okazja do rewanżu z Hiszpaniami, którzy w tegorocznym czempionacie stracili gola dopiero w swoim 6. meczu. Unai Simona pokonał Charles De Ketaleare. Długo utrzymywał się

wynik 1:1, ale po przymusowym zejściu Thibauta Courtoisa zastępujący go Senne Lammens popełnił błąd, który wy skorzystał Mikel Merino.

– Belgowie zrobili, co mogli. Są słabsi od Hiszpanii i zabrakło im wiary. Trener Rudi Garcia opanował jednak skłócony zespół i naprawdę dużo z niego wycisnął – przyznał Krzysztof Bukalski, 17-krotny reprezentant Polski, który w drugiej połowie lat 90. występował w KRC Genk i zdobył Puchar Belgii.

– Tym razem Romelu Lukaku nie wykonał swojego zadania. Hiszpanie to nie Amerykanie, ich stoperzy go wypychali i napastnik Czerwonych Diabłów nie zrobił sztycha. U Belgów podobała mi się gra Jeremy Doku, ale mistrzowie Europy przewyższali ich o klasę. Hiszpanie grają techniczną piłkę, jednak w półfinale wyżej oceniam szanse Francuzów. W obronie Hiszpania jest nieco lepsza, w ataku widać różnicę na korzyść zespołu Deschamps’a. Fizycznie Francja też przewyższa Hiszpanię – uważa Bzymek.

Statystyka z kadencji DD we Francji pokazuje wyższość Furii Roja: z 7 meczów 4 wygrała Hiszpania, a dwa Francuzi, którzy byli ogrywani przez paczkę Luisa de la Fuente w półfinałach ostatniego Euro i Ligi Narodów. – Zapowiada się fantastyczne wi-

dowisko. Marokańczycy nie mieli szans z Francją, Belgowie postawili się Hiszpanom, lecz pękli. Francja i Hiszpania to absolutny top, dla obu ekip liczy się tylko triumf – mówi Marek Dziuba, uczestnik finałów MŚ 1982.

W 1990 roku Marek Motyka, 8-krotny reprezentant Polski, legenda Wisły Kraków, występował w Brann Bergen. Mówi: Rzykowałem, wyjeżdżając do Norwegii. Myślałem sobie, że udaję się do kraju narciarzy, nie piłkarzy, ale na miejscu miło się zaskakiwałem. Liga była świetnie zorganizowana, lataliśmy na mecze samolotami. Norwegom zależało na rozwoju piłki u siebie i nie dziwiły mnie ich późniejsze awanse na mundial i Euro. Dzisiejsza kadra Solbakkena to efekt pracy u podstaw. Mają superskład – atak z Haalandem wspartym Sorlothem, silny środek pomocy, mocne boki. W drugiej połowie 1/8 finału sprawili, że Brazylia biegła za piłką. Anglia bała się Norwegii.

Może i się bała, ale wygrała z nią po bardzo ciężkiej przeprawie, z dogrywką, a w głównej roli wystąpił Jude Bellingham. Norwegom pomocnik Realu Madryt strzelił 2 gole, w tym mundialu ma już 6, a w całym swoim CV w reprezentacji 12 (z czego w finałach MŚ 7). Dogrywki ze Szwajcarią potrzebowała także reprezentująca się

poniżej oczekiwań Argentyna, a najważniejszą bramkę strzelił zawodzący do tej pory Julian Alvarez. Albicelestes w półfinale spotkają się z Anglią, a na trybunach w Atlancie zasiądą David Beckham i Diego Simeone – bohaterowie thriller’a z MŚ 1998.

Na najważniejszym turnieju Anglia z Argentyną po raz pierwszy zmierzyły się w 1962 roku – wygrali piłkarze Albionu 3:1. Potem kolejno: 1966 – 1:0 dla Anglii, 1986 – 2:1 dla Argentyny, 1998 – 2:2 i 4:3 w karnych dla Argentyny, 2002 – 1:0 dla Anglii. W 2005 ostatni raz zagrali towarzysko, w Genewie zwyciężyli Wyspiarze 3:2, a u pokonanych parę środkowych obrońców tworzyli Walter Samuel i Roberto Ayala – dziś asystenci Lionel’a Scalonięgo.

ĆWIERĆFINAŁY MŚ 2026

Francja - Maroko 2:0 (Mbappe 60, Dembele 66).

Mbappe (Francja) nie wykorzystał karnego w 28 min.

Hiszpania - Belgia 2:1

(F. Ruiz 30, Merino 88 - De Ketelaere 41).

Norwegia - Anglia 1:2 (1:1) po dogrywce

(Schjelderup 36 - Bellingham 45+2, 93).

Argentyna - Szwajcaria 3:1 (1:1) po dogrywce

(Mac Allister 10, Alvarez 112, L. Martinez 120+1 - Ndoye 69).

Czerwona kartka (2. żółta) - Embolo (Szwajcaria) - 71 min.

Półfinały:

14.07, godz. 21.00: Francja - Hiszpania;

15.07, godz. 21.00: Anglia - Argentyna.

PIŁKA NOŻNA



W OBIEKTYWIE GRZEGORZA WAJDY: obrońcy tytułu - Argentyńczycy uporali się w dogrywce w ćwierćfinale mundialu ze Szwajcarami. Mimo że nie zachwycają stylem, wciąż imponują skutecznością. Tym razem ich lider Leo Messi bramki nie zdobył, ale asystował przy pierwszym голу Alexisa Mac Allistera, czym zachwycił fanów „Albiceleste”

Mistrzowie świata będą kontynuować obronę tytułu, pokonując Helwetów 3:1 po dogrywce w ćwierćfinale. Mac Allister, Alvarez i Lautaro poprowadzili „Albiceleste” do walki o finał z Anglią

Argentyna zdobyła dwa gole w dogrywce ze Szwajcarią i awansowała do półfinału

Jacek Kmiecik

Argentyna na mistrzostwach świata powtórzyła swoje stare sztuczki. I nagle to nie Lionel Messi przypieczętował zwycięstwo cudem w 112. minucie!

Na stadionie Arrowhead w Kansas City w regulaminowym czasie gry obie drużyny wymieniły się bramkami – Dan Ndoye odpowiedział na bramkę Alexisa Mac Allistera.

– Graliśmy lepiej przeciwko Republice Zielonego Przylądka i Egiptowi, ale dziś mieliśmy kłopoty – ocenił selekcjoner „Albiceleste”, Lionel Scaloni. – Nasza forma nie była najlepsza. Kondycja fizyczna odgrywa na tym etapie dużą rolę.

Nasz przeciwnik wygrał większość pojedynków. W poprzednich meczach graliśmy dobrze, ale dzisiaj mieliśmy kłopoty.

W 10. minucie Mac Allister wykorzystał rzut rożny Messiego, kierując piłkę głową w prawy górny róg bramki. Dla Leo asysta ta była dziesiątą w historii mistrzostw świata.

W połowie pierwszej połowy Breel Embolo padł w polu karnym „Albiceleste”, ale sędzia João Pedro Pinheiro odrzucił wszystkie wnioski o rzut karny.

Szwajcaria zdołała doprowadzić do remisu tuż po rozpoczęciu drugiej połowy. Najpierw Ndoye precyzyjnie dośrodkował głową w pole karne, ale Emiliano Martinez popisał się świetną interwencją. Następnie Ndoye wtoczył piłkę w prawy

dolny róg bramki po podaniu Ricardo Rodrigueza.

W 72. minucie portugalski sędzia Pinheiro ukarał Embolo drugą żółtą kartką za symulowanie i napastnik Helwetów przedwcześnie zakończył mecz.

– Wyrzucenie Embolo z boiska pokrzyżowało nasz pierwotny plan gry – skarżył się po meczu kapitan reprezentacji Szwajcarii Granit Xhaka.

– Zostaliśmy ukarani z powodu błędu. Nie było powodu, żeby dostać tę kartkę, nie rozumiem tego. To była niegroźna sytuacja, nie było żadnych złych intencji. Ta decyzja była niewiarygodna i całkowicie się nią nie zgadzam. Kontakt był oczywisty i nie rozumiem, jak sędzia i VAR doszli do takiego wniosku –

nie mógł pogodzić się z decyzją selekcjoner Szwajcarów Murat Yakin.

Argentyńczycy mogli rozstrzygnąć mecz pod koniec drugiej połowy, ale znakomita interwencja Gregora Kobela doprowadziła do dogrywki.

Lisandro Martinez czekał na piłkę w pobliżu pola karnego i potężnym strzałem trafił w lewy dolny róg bramki, ale bramkarz Borussia Dortmund popisał się niesamowitą paradą, uniemożliwiając mu zdobycie bramki.

W 112. minucie Argentyna objęła prowadzenie w meczu ze Szwajcarią. Julian Alvarez strzelił swojego pierwszego gola na mundialu 2026 i czwartego ze swoich pięciu goli w mistrzostwach świata w fazie pucharowej. Napastnik Atletico Madryt oddał perfekcyjny strzał, nie dając szans Kobelowi.

– Jestem bardzo szczęśliwy. Było ciężko, ale wiedzieliśmy, że jeśli się zjednoczymy, gol w końcu padnie, i tak się stało. Oczywiście, wolelibyśmy wygrać szybciej, ale to nie jest łatwe. Zawsze dużo się mówi, ale musimy skupić energię na sobie i ignorować to. Drużyna radzi sobie dobrze. Zostały nam dwa mecze mistrzostw świata i chcemy je wygrać. Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, żeby Messi znów wygrał mistrzostwa świata. Każdy mecz to dla niego walka. Pierwszą rzeczą, jaką zrobiłem po strzeleniu gola, było

przytulenie Leo – cieszył się Alvarez.

– Strzelił fantastycznego gola i to nie pierwszy raz – pochwalił Alvaręza Messi. – Zdobył już podobną bramkę kilka razy. Ma wyjątkowy talent, który długo demonstrował w Atletico Madryt. Alvarez strzelił wiele podobnych goli w zeszłym sezonie. Jestem bardzo zadowolony z wyniku, jego gola i gola Lautaro. Potrzebowaliśmy obu, żeby strzelili. Bardzo się cieszę, że tak się stało.

W doliczonym czasie gry Argentyna powiększyła prowadzenie, podsycając napięcie w meczu. Lautaro Martinez trafił do siatki Helwetów.

– Chcieliśmy wygrać, żeby uniknąć rzutów karnych – tłumaczył Scaloni. – Zostało im dziesięciu zawodników, więc staraliśmy się dokończyć mecz w regulaminowym czasie gry. Szwajcaria mocno naciskała, było ciężko... Chcę obejrzeć mecz, powtórki i przeanalizować sytuację. Zaslужujemy na uznanie za naszego przeciwnika. Musimy dalej pracować.

Argentyna została pierwszą reprezentacją w historii, która strzeliła więcej niż jednego gola w 12 kolejnych meczach mistrzostw świata. Wygrała też 11 z 13 meczów w dogrywce na mundialach.

W półfinale zmierzy się z Anglią na stadionie w Atlancie w środę 15 lipca o godzinie 21.00 czasu środkowoeuropejskiego.

LEKKOATLETYKA

Luksusowe Księstwo Monako gościnne dla Polaków

Pia Skrzyszowska i Patryk Sieradzki pokazali się na mityngu Diamentowej Ligi. Bajeczny rekord świata na 1000 metrów. Kosmiczny poziom skoku w dal. Powrót Michała Haratyka. Jarosława Mahuczich wyżej od Marysi Żodzick

Paweł Wiśniewski

0,006 sekundy – o tyle szybsza była Pia Skrzyszowska od Amerykanki Rayniah Jones w biegu na dystansie 100 metrów przez płotki na mityngu zaliczanym do lukratywnego cyklu Diamentowej Ligi – „Herculis EBS” w Monako.

Na kultowym stadionie „Stade Louis II” najszybsza okazała się inna Amerykanka Masai Russell, której na mecie zmierzono 12,20 s. Ostatecznie Polka została sklasyfikowana na 4. miejscu z czasem 12,54 s.

Druga była Alaysha Johnson z USA – 12,38 s, a trzecia Holenderka Nadine Visser – 12,49 s. Tym samym Pia Skrzyszowska pozostaje wiceliderką europejskich tabel (12,44 s, za wspomnianą Visser – 12,41 s).

Liderką tegorocznej listy światowej wciąż pozostaje Masai Russell – 23 maja w chińskim Xiamen uzyskała 12,14 s i otarła się o rekord świata Nigeryjki Tobi Amusan, który wynosi 12,12 s.

Na tych samych zawodach Kenijczyk Emmanuel Wanyonyi – wynikiem 2:11,83 – ustanowił rekord świata w biegu na nietypowym dystansie 1000 metrów. Wydatnie pomógł mu w tym Patryk Sieradzki, który nadawał tempo przez 600 metrów (400 metrów pokonał w 50,95 s). Drugim „zającem” był



Aktualnie dwie najszybsze płotkarki w Europie: nasza Pia Skrzyszowska i Holenderka Nadine Visser

Francuz Louey Ouerrat (800 metrów w 1:45,11). Wanyonyi, aktualny mistrz olimpijski na 800 metrów, o 0,13 sekundy poprawił rekord świata, który od 27 lat należał do jego rodaka Noaha Ngeny.

W biegu na 400 metrów pań mistrzyni olimpijska Marileidy Paulino z Dominikany poprawiła rekord mityngu na 48,67 s. Druga Amerykanka Aaliyah Butler uzyskała swój najlepszy czas w karierze – 48,84 s. Trzecie miejsce z czasem 49,44 s za-

jęła halowa mistrzyni świata Lurdes Gloria Manuel z Czech.

Inna mistrzyni olimpijska, Julien Alfred z Saint Lucia, przebiegła 200 metrów w kapitalnym czasie 21,51 s, uzyskując trzeci czas w historii. Szybsze były tylko Amerykanka Florence Griffith-Joyner (21,34 s w 1988 roku) i Shericka Jackson z Jamajki (21,41 s w 2023 roku)! 23 sierpnia br. Alfred planuje udział w chorzowskim Memoriale Kamili Skolimowskiej (na 100 metrów).

Po raz pierwszy w historii aż pięciu zawodników przekroczyło w jednym konkursie skoku w dal granicę 8,30 m (Miltiadis Tendiogluz Grecji – 8,61 m, Jamajczyk Wayne Pinnock – 8,39 m, Kubańczyk Jorge Hodelin – 8,38 m, Bożidar Sarybojukow z Bułgarii – 8,36 m i Szwajcar Simon Ehammer – 8,32 m)!

Kolejny mityng „Wanda Diamond League” odbędzie się w najbliższą sobotę, 18 lipca, w Londynie.

Za nami młodzieżowe mistrzostwa Polski, które zorganizował Kraków. W biegu na dystansie 400 metrów, w wietrznych warunkach, Maksymilian Szwed uzyskał 45,74 s.

Na mityngu w Warszawie Michał Haratyk pchnął kulę na odległość 19,51 m (18,87 m – x – 19,51 m – x – 19,12 m – 19,50 m). To pierwszy start mistrza Europy z 2018 roku (Berlin) po kontuzji i 22-miesięcznej przerwie w oficjalnych występach.

Podczas mistrzostw Ukrainy, które odbyły się na legendarnym stadionie „Skif” we Lwowie (przed wojną boisko Towarzystwa Gimnastycznego Sokół – najstarszej polskiej organizacji sportowej i patriotycznej, założonej w 1867 roku), rekordzistka świata w skoku wzwyż Jarosława Mahuczich jako pierwsza Europejka w tym sezonie skoczyła wzwyż 2,00 m (trzy próby na 2,04 m zakończyły się niepowodzeniem).

Nasza Maria Żodzick w tabelach europejskich jest na – ex aequo – 4. miejscu (1,97 m).

29-letnia Szwajcarka Géraldine Di Tizio-Frey niespodziewanie została wiceliderką – ex aequo z naszą Ewą Swobodą – tabel europejskich na 100 metrów. W Bulle, w eliminacjach „setki”, uzyskała czas 10,98 s (+1,8 m/s); w finale wiało już zbyt mocno (10,91 s przy wietrze +3,0 m/s).

ŻUŻEL

Bartosz Zmarzlik trzeci w Szwecji. Mistrz powiększył przewagę nad rywalami

Cezary Konarski

Bartosz Zmarzlik zajął trzecie miejsce w szóstej odsłonie tegorocznego cyklu Grand Prix. Na torze w szwedzkiej Malilli niespodziewanie triumfował Duńczyk Anders Thomsen.

Na Skrotfrag Arenie doszło do niespodzianki. Duński żuźlowiec, który nie jest stałym uczestnikiem cyklu, kapitalnie ścigał się w końcówce turnieju. Anders Thomsen, zastępujący w stawce kontuzjowanego Australijczyka Jacka Holdera, w fazie zasadniczej zawodów wywalczył tylko osiem punktów. Zdobycz ta pozwoliła mu na start w wyścigu półfinałowym, w którym pokonał m.in. Dominika Kubera.

W finale najlepiej ze startu ruszył Bartosz Zmarzlik. Polak, walczący o siódmy w karierze tytuł indywidualnego mistrza świata,

na dystansie nie był jednak równie szybki. Najpierw wyprzedził go Anders Thomsen, a niedługo potem wyczyn Duńczyka skopiował Robert Lambert. Brytyjczyk wcześniej był niepokonany, ale w finale jego motocykl nie był na tyle mocny, by doścignąć duńskiego żuźlowca.

Za wspomnianą trójką najlepszych finiszował Brady Kurtz. Australijczyk, podobnie jak rok temu, jest najgroźniejszym konkurentem Bartosza Zmarzlika w wyścigu po złoty medal. Polak w Malilli do pięciu punktów powiększył przewagę nad „Kangurem”. Trzeci w klasyfikacji generalnej jest Robert Lambert.

Do końca rywalizacji w Grand Prix pozostały już tylko cztery turnieje – 1 sierpnia w Łodzi, 8 sierpnia w Rydze (Łotwa), 12 września w Vojsens (Dania) i 26 września w Toruniu.



Najlepsi zawodnicy turnieju. Od lewej: Robert Lambert, Anders Thomsen i lider klasyfikacji generalnej Grand Prix Bartosz Zmarzlik

WYNIKI GRAND PRIX SZWECJI

1. Anders Thomsen (Dania) – 1. miejsce w finale 8 (3,1,3,0), 2. Robert Lambert (Wielka Brytania) – 2. miejsce w finale 15 (3,3,3,3,3), 3. Bartosz Zmarzlik (Polska) – 3. miejsce w finale 12 (2,3,3,1,3), 4. Brady Kurtz (Australia) – 4. miejsce w finale 10 (3,2,3,1,1), 5. Andrzej Lebediew (Łotwa) – 2. miejsce w półfinale 10 (2,3,2,2,1), 6. Patryk Dudek (Polska) – 2. miejsce w półfinale 9 (2,2,3,2,0), 7. Leon Madsen (Dania) – 3. miejsce w półfinale 7 (0,0,2,2,3), 8. Kim Nilsson (Szwecja) – 3. miejsce w półfinale 7 (3,1,0,1,2), 9. Dominik Kubera (Polska) – 4. miejsce w półfinale 9 (1,3,0,3,2), 10. Jan Kvech (Czechy) – 4. miejsce w półfinale 7 (2,2,d,0,3), 11. Kacper Woryna (Polska) 7 (1,0,2,2,2), 12. Michael Jepsen Jensen (Dania) 5 (1,0,0,3,1), 13. Max Fricke (Australia) 5 (0,1,2,0,2), 14. Jason Doyle (Australia) 4 (1,2,1,0,w), 15. Nazar Parnicki (Ukraina) 2 (0,1,1,0,0), 16. Kai Huckenbeck (Niemcy) 2 (0,0,1,1,w).

CZOŁÓWKA KLASYFIKACJI GP

1. Zmarzlik (Polska) – 98 pkt., 2. Kurtz (Australia) – 93 pkt., 3. Lambert (Wielka Brytania) – 81 pkt., 4. Jepsen Jensen (Dania) – 66 pkt., 5. Madsen (Dania) – 55 pkt., 6. Woryna (Polska) – 55 pkt., 7. Holder (Australia) – 55 pkt., 8. Fricke (Australia) – 54 pkt., 9. Dudek (Polska) – 51 pkt., 10. Thomsen (Dania) – 50 pkt.,... 14. Kubera (Polska) – 28 pkt.

SIATKÓWKA

Zespół Lavariniego bez awansu do finałów Ligi Narodów

Siatkarki reprezentacji Polski w ostatnim, decydującym meczu turnieju Ligi Narodów w Osace przegrały po tie-breaku z Japonią

Jacek Kmieciak

Polskie siatkarki w decydującym spotkaniu fazy zasadniczej Ligi Narodów przegrały 2:3 (25:20, 25:14, 19:25, 21:25, 13:15) z Japonią i straciły szansę występu w finałach VNL 2026.

Reprezentacja Polski przystępowała do ostatniego spotkania turnieju w Osace z bilansem 7 zwycięstw i 4 porażek. Zespół Stefano Lavariniego miał na koncie 19 punktów, ale taki sam dorobek miały również Japonki.

Pobyt w Osace rozpoczął się dla Biało-Czerwonych od porażki z Turcją 1:3. Dzień później Polki odpowiedziały jednak cennym zwycięstwem nad reprezentacją Stanów Zjednoczonych, wygrywając po emocjonującym tie-breaku 3:2 i znacząco przybliżając się do awansu.

W trzecim spotkaniu podopieczne Lavariniego musiały uznać wyższość Brazylijek, przegrywając 1:3. To sprawiło, że losy kwalifikacji do turnieju finałowego rozstrzygały się dopiero w ostatnim meczu fazy zasadniczej przeciwko Japonkom. Sytuację dodatkowo komplikował fakt, że Chinki miały zapewniony udział w finałach jako organizatorki, dlatego opozostałe siedem miejsc rywalizacja trwała do samego końca.



Stefano Lavarini nie zdołał wprowadzić Polek do finału VNL 2026

Polki bardzo dobrze rozpoczęły spotkanie z Japonkami. Wygrały dwa pierwsze sety. Świetnie spisywały się Magdalena Stysiak, Martyna Piassecka i Aleksandra Lampkowska, a w obronie obronie Joanna Wenerska i Aleksandra Szczygłowska.

Potem jednak wszystko się posypało. I o wyniku zadecydował tie-break. Decydujący set lepiej rozpoczęły Japonki, które szybko objęły prowadzenie 2:0. Polki błyskawicznie odpowiedziały, odrabiając straty dzięki skutecznym atakom i blokowi. Od tego momentu gra toczyła się punkt za punkt. Biało-Czerwone do-

prowadziły do remisu 5:5, a chwilę później objęły prowadzenie, gdy skutecznie zaatakowała Stysiak.

Końcówka tie-breaka była niezwykle zacięta, a Polki jeszcze przy stanie 13:13 zdołały doprowadzić do remisu po skutecznym bloku. Ostatnie słowo należało jednak do Japoniek, które zdobyły dwa kolejne punkty, a mecz zakończył as serwisowy gospodyni.

Tym samym Biało-Czerwone nie wywalczyły awansu. W Final 8 Ligi Narodów zagrają: Amerykanki, Włoszki, Brazylijki, Turczynki, Kanadyjki, Holenderki, Chinki i Japonki.

Z RÓŻNYCH AREN

Noskova wygrała Wimbledon. Świątek spadnie na 8. miejsce w rankingu WTA

Zbigniew Czyż

Czeska tenisistka Linda Noskova triumfowała w wielkoszlemowym Wimbledonie. W finale londyńskiej imprezy pokonała swoją rodaczkę Karolinę Muchovą 6:2, 5:7, 6:3.

Spotkanie trwało dwie godziny i 28 minut. Był to pierwszy wielkoszlemowy triumf w singlu 21-letniej Noskovej. Osiem lat starsza Muchova doznała drugiej finałowej porażki w imprezie tej rangi. W 2023 roku przegrała mecz o tytuł French Open z Igą Świątek. Noskova jest szóstą Czeską, która sięgnęła po to trofeum, po Martinie Navratilovej, Janie Novotnej, Petrze Kvitovej, Markecie Vondrousovej i Barborze Krejčíkovej. W poniedziałkowym notowaniu rankingu Muchova będzie szóstą, a Noskova siódmą. Na ósme miejsce spadnie Świątek, liderką pozostanie Białorusinka Aryna Sabalenka.

8. etap Tour de France

Belg Tim Merlier wygrał po finiszu z peletonu ósmy etap wyścigu kolarskiego Tour de France z metą w Bergerac. Żółtą koszulkę lidera zachował Słoweniec Tadej Pogacar. Merlier, który zwyciężył drugi dzień z rzędu i piąty w karierze w TdF, wyprzedził Biniamina Girmaya z Erytrei i Holendra Olava Kooiję. W klasyfikacji generalnej nie nastąpiły znaczące zmiany. Pogacar wyprzedza Duńczyka Jonasa Vingegarda o 2.42 oraz kolegę z zespołu Meksykanina Isaaca del Toro o 3.27. Z powodu ostrzeżenia przed upałem organizatorzy o 30 km skrócili trasę niedzielnego, 9. etapu z Malemort do Ussel. Start przeniesiono do Lanteuil, a kolarze przejechali 155,5 km, a nie 185,5 km, jak pierwotnie planowano. Wyścig zakończył

się już po zamknięciu naszego wydania.

Kałucka bez sukcesu w Chamonix

Aleksandra Kałucka odpadła w ćwierćfinale zawodów Pucharu Świata we wspinaczce sportowej na czas we francuskim Chamonix. W finale wygrała Desak Made Rita z Indonezji. Druga była Włoszka Giulia Randi, a trzecia Francuzka Capucine Viglione. Druga z siostr Kałuckich, Natalia, w eliminacjach zajęła 19. miejsce i odpadła z dalszej rywalizacji. W zawodach mężczyzn jedyny w stawce z Polaków Oskar Szalecki w kwalifikacjach zajął 52. lokatę.

PŚ w kajakarstwie. Puławska druga w finale

Kajakarka Anna Puławska zajęła drugie miejsce w finale olimpijskiej konkurencji K1 500 m podczas zawodów Pucharu Świata rozgrywanego w Montrealu. W finale A wystąpiła jeszcze kanadyjka dwójka na 200 m (k. nieolimpijska) Dorota Borowska i Milena Mackiewicz. Brązowe medalistki ostatnich ME były piąte, a tegoroczna mistrzyni globu przegrała z Niemką Pauline Jagsch o 0,77 s. W finale A mężczyzn wystąpili także Polacy, ich wyścigi odbyły się już po zamknięciu naszego wydania.

Konecki tuż za podium

Reprezentacja Polski zakończyła rywalizację w 4. rundzie Hyundai Archery World Cup w łucznictwie, które odbyły się w Madrycie. Największy sukces wśród Biało-Czerwonych odniósł Przemysław Konecki. Wicemistrz Europy w konkurencji łuku bloczkowego mężczyzn awansował do ćwierćfinału, zajmując ostatecznie 5. miejsce.

LEKKOATLETYKA

Uwielbiana przez kibiców „Zosia” mówi pas

Paweł Wiśniewski

Niestety, tej filigranowej mi-lerki już na bieżni nie zobaczymy. Sofia Ennaoui podjęła decyzję, że kończy karierę i poinformowała o tym w mediach społecznościowych.

„Są takie historie, które wydają się, że będą trwały zawsze. Aż pewnego dnia przychodzi moment, w którym trzeba postawić ostatnią kropkę. Dzisiaj kończę swoją sportową karierę. Piszac te słowa, wracam myślami do dziewczyny, która wiele lat temu przyszła na pierwszy trening, nie wiedząc jeszcze, jak bardzo lekkoatletyka zmieni jej życie. Nie wiedziała, ile razy będzie się cieszyć, ile razy płakać, jak często będzie musiała zaczynać od nowa. Nie wiedziała, dokąd zaprowadzi ją ta droga, jak wiele miejsc dzięki niej zobaczy i ilu niezwykłych ludzi spotka” - napisała biegaczka. - Sport dał



Sofia Ennaoui poinformowała o zakończeniu kariery sportowej

mi znacznie więcej niż medale, wyniki, rekordy i miejsca na podium. Dał mi doświadczenia, których nie da się zmierzyć stoperem. Nauczył mnie cierpliwości, pokory, odwagi, konsekwencji i podnoszenia się wtedy, kiedy wydawało się, że nie mam już siły. Pokazał mi, jak wiele człowiek może znieść, ale także jak ważne jest, aby umieć się zatrzy-

mać, spojrzeć wokół i naprawdę przeżyć chwilę, na którą tak długo pracował” - zakomunikowała Sofia Ennaoui na swoim profilu na Facebooku.

Dla jednych „Sofka”, dla innych „Zosia”, urodziła się w Ibn Dżarir, w zachodnim Maroku. Jest córką Polki i Marokańczyka. W wieku 2 lat przyjechała do Polski.

Kariera niespełna 31-letniej Ennaoui (ur. 30 sierpnia 1995 roku) była naznaczona licznymi problemami zdrowotnymi.

Nasza lekkoatletka ma w dorobku srebrny (2018) i brązowy (2022) medal mistrzostw Europy w biegu na 1500 metrów. Na tym samym dystansie wywalczyła również srebrny (2019) i dwa brązowe (2017 i 2023) krążki halowego europejskiego czempionatu. Ennaoui to także halowa mistrzyni Polski w biegu na 1500 metrów (2015 i 2018) oraz w biegu na 3000 metrów (2017).



Noskova pierwszy raz w karierze wygrała turniej wielkiego szlema

BOKS

Srebro i brąz dla Kielc. Ale medali mogło być więcej

Anna Kostecka (srebro) i Wiktoria Gwóźdź (brąz) to dwie medalistki Rushha Kielce na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w boksie.

Damian Wiśniewski

Anna Kostecka, zawodniczka Rushha Kielce, zdobyła srebrny medal w kategorii 60 kg, co jest najlepszym wynikiem klubu na tych mistrzostwach. Na drodze do finału pokonała trzy rywalki, w tym Patrycję Markowską, Magdalenę Lepak i Annę Sobczyńską, prezentując znakomitą formę. W finale musiała uznać wyższość Klaudii Słodowskiej z Legii Warszawa.

- Jeśli chodzi o emocje, to na pewno były one ogromne. Ta adrenalina, szczęście z każdą walką wygraną, jak i przegraną. No coś nie do opisanie - powiedziała nam potem Anna Kostecka dodając, że jej najmocniejszymi stronami podczas turnieju były szybkość i dynamika.

Wiktoria Gwóźdź, kolejna utalentowana zawodniczka z Rushha Kielce, zdobyła brązowy medal w kategorii 51 kg. W ćwierćfinale odniosła zwycięstwo, zanim w półfinale uległa Nadii Formełę ze Skorpionu Szczecin.

- Wchodząc z nią do ringu, to wiedziałam, że dziewczyna jest lepsza po prostu ode mnie. Miała lepszą wydolność, szybsza ode mnie była. W pierwszej, wygranej walce, zaskoczyło mnie to, że moja przeciwniczka jest mańkutką, co jest rzadko



Od lewej: Wiktoria Gwóźdź; trener, Daniel Adamiec; Anna Kostecka

spotykane w tym sporcie. Ale jakoś podołałam - powiedziała Wiktoria Gwóźdź na temat swoich walk. - Teraz jeszcze chwila przerwy i potem wracamy do mocnych treningów - dodała.

Oprócz medalistek, klub Rushh Kielce reprezentowali także inni zawodnicy, którzy pokazali się z dobrej strony.

- No troszeczkę odczuwam niedosyt, bo jechaliśmy pięcioosobową drużyną i tak naprawdę moglibyśmy oczekiwać dużo więcej, a zabrakło niewiele. Naprawdę dwa kontrowersyjne bardzo werdykty

były w walkach Karola Pawlika oraz u Michała Pierzchały. Uciekły nam tak naprawdę dwa medale i szczerze powiedziawszy nie wiem, czy to byłyby brązowe. No ale cóż. Cieszymy się z dwóch medali dziewczyn: srebro i brąz, po naprawdę bardzo, ale to bardzo dobrym turnieju - powiedział po występie swoich podopiecznych trener, Daniel Adamiec.

Wszystkie świętokrzyskie zawodniczki pokazały się świetnie - trzeci medal (złoto w 57 kg) zdobyła Małgorzata Matejkiewicz z KSZO Ostrowiec. ©

PIŁKA NOŻNA

Sparingi naszych drużyn z 3.ligi. Podwójne derby w Ostrowcu i Morawicy

Stanisław Wrobel

Wszystkie nasze zespoły występujące w 3.lidze rozegrały mecze sparingowe, w dwóch przypadkach między sobą. Oto wyniki.

KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - Czarni Połaniec 1:1 (0:0). Bramki: Michał Banik 26 - zawodnik testowany 90. Wyrównany mecz na boisku przy ulicy Różanej w którym goście długo prowadzili po голу nowego gracza Michała Banika w 26 minucie. Piłkarze KSZO wyrównali w 90 minucie po голу z przewrotki w 90 minucie.

Moravia Kopalnia Morawica - Naprzód Jędrzejów 1:1 (0:0). Bramki: testowany - Hilder Arboleda Marsiglia. Mecz rozgrywany był na stadionie Moravii Kopalnia Morawica w Brzezinach. Dla Moravii Kopalnia Morawica to pierwszy mecz kontrolny przed sezonem 2026/2027, klub jest beniaminkiem Betclia 3.ligi. Dla Naprzodu Jędrzejów był drugi sparing - pierwszy przegrali z Wiślanami Skawina 2:5. W zespole z Jędrzejowa od początku meczu na boisku było aż pięciu testowanych graczy w pierwszym składzie oraz trzech piłkarzy z którymi właśnie podpisano umowy: Jan Jaszczak, Damian Płonka i Jakub Kałaska. W Moravii w pierwszym składzie rozpoczęło aż ośmiu testowanych piłkarzy. Na drugą połowę zespół z Jędrzejowa wyszedł w całkowicie zmienionym składzie z kolejnymi sześcioma testowanymi graczami. Zmiany były też w zespole z Morawicy. Pierwszy gola strzeliła Moravia Kopalnia Morawica - trafił zawodnik testowany. Naprzód wyrównał dość szybko - bramkę zdobył Hilder Arboleda Marsiglia.

Lechia Tomaszów Mazowiecki - Star Starachowice 1:3 (1:0). W sobotę

o godzinie 11 Star Starachowice rozpoczął kolejny mecz sparingowy. Mierzył się w z Lechią Tomaszów Mazowiecki i wygrał 1:3. Bramki dla Staru zdobyli Krystian Adamiak w 55, Mateusz Jeziorski w 67 i Dawid Zielonka w 78 minucie. Lechia Tomaszów Mazowiecki to dziewiąty zespół poprzedniego sezonu rozgrywek Betclia 3. ligi grupy 1. Star w grupie 4 Betclia 3. ligi zakończył sezon na piątym miejscu Mecz rozgrywany jest na Stadionie Miejskim w Tomaszowie Mazowieckim. Gospodarze prowadzili po pierwszej połowie, ale w drugiej strzelał już tylko Star i wygrał 3:1 pierwszy sparing w okresie przygotowawczym. To dobry prognostyk po trzech porażkach.

Korona II Kielce - Resovia Rzeszów 0:5. Resovia Rzeszów to 2.ligowiec prowadzony przez byłego piłkarza i trenera Korony Kielce Kamila Kuzerę, pochodzącego z... Nowin gdzie rozegrano mecz. Rzeszowianie byli w Kielcach i Nowinach na obozie - tu trenowali i grali Mecz z Koroną II Kielce odbył się na zakończenie obozu. Na boisku widać było różnicę jeśli chodzi o poziom 2 i 3 ligi. Resovia zdecydowanie przeważała i dokumentowała tą przewagę golami.

AKS 1947 Busko-Zdrój - Glinik Gorlice 3:3 (2:1). W Gorlicach nie ukrywają, że ambicje na nowy sezon są wysokie. Drużyna ponownie chce znaleźć się w ścisłej czołówce 4. ligi, poprawić swoją grę i włączyć się do walki o awans. Nasze AKS 1947 Busko-Zdrój to brniaminek 3.ligi więc w sparingu liczono na wygraną. Skończyło się remisem po golach Michała Pokory, Alana Mazura i zawodnika testowanego. Mecz odbył się na stadionie miejskim w Busku-Zdroju.

ZAPASY

Valchuk piąta na mistrzostwach Europy

Stanisław Wrobel

Zapaśniczki Znicza Chęciny walczły na mistrzostwach Europy do lat 20 w Skopie. Najlepiej wypadła Ilona Valchuk, która zajęła piąte miejsce.

Trzy zapaśniczki Znicza Chęciny - Ilona Valchuk, Julia Gibalska i Natalia Kocia znalazły się w reprezentacji Polski na Mistrzostwa Europy do lat 20 w Skopje w Macedonii Północnej.

Najlepiej powalczyła Ilona Valchuk, która zajęła ostatecznie piąte miejsce przegrywając o przyszłowiowy włos walkę o brązowy medal.

W kategorii 53 kilogramy w pierwszym pojedynku w Skopie Ilona Valchuk pokonała reprezentantkę Białorusi Aliaksandrę Vistsiak przez położenie na łopatkę.

W ćwierćfinale Valchuk przegrała z reprezentantką Ukrainy Anastasią Polską 2:12. Ponieważ



Ilona Valchuk ze Znicza Chęciny piąta na mistrzostwach Europy

zawodniczka z Ukrainy awansowała do finału to dało szansę Ilonie Valchuk z Chęciny na brązowy medal.

W repasażach kategorii Ilona Valchuk zdominowała reprezentantkę Grecji Evgenię Lamprou, zwyciężając 12:0 i awansując do walki o brązowy medal. Zmierzła się w niej z reprezentantką

Niemiec Fioną Sophie Gasser - niestety przegrała 4:5. Ilona była bardzo blisko wywalczenia medalu, jednak ostatecznie minimalnie lepsza okazała się rywalka z Niemiec.

W kategorii 57 kilogramów Julia Gibalska przegrała pierwszy pojedynek z reprezentantką Włoch Fabianą Rinellą 2:12.

Z kolei Nadia Kocia w kategorii 62 kilogramy przegrała pierwszy pojedynek z reprezentantką Rosji Ekateriną Radyshevą 0:10.

Niestety obie rywalki dziewczyn z Chęciny nie awansowały do finału dlatego zarówno Julia Gibalska, jak Nadia Kocia zakończyły udział w mistrzostwach po jednej walce.

Przed mistrzostwami Ilona Valchuk, Julia Gibalska i Nadia Kocia przebywały na zgrupowaniach kadry narodowej juniorek w Włocławku w Polsce oraz w Chorwacji.



Mecz KSZO 1929 Ostrowiec - Czarni Połaniec w Ostrowcu

PIŁKA NOŻNA

Martin Remacle: Korona i Kielce są jak dom. Moja rodzina też je lubi

Martin Remacle z Korony Kielce podczas zgrupowania w Busku-Zdroju opowiada między innymi o przywiązaniu do Korony oraz Kielc. Jak grało mu się w jednej drużynie z legendą Barcelony?

Trzy lata w Koronie. Można powiedzieć, że ten klub i to miasto stały się dla ciebie jak dom?

Tak. Szczerze mówiąc czuję się jak w domu. W pierwszym roku po przyjeździe nie spodziewałem się, że zostanę tak długo. Ale w życiu nigdy nie wiesz, co cię czeka. Teraz przedłużyłem kontrakt o dwa lata. Jeśli je dokończę, to będzie razem pięć lat. Tak, czuję się tu jak w domu i lubię Kielce.

To pierwsze miejsce w twojej seniorskiej karierze, w którym zostałeś tak długo. Dlaczego?

To kwestia tego, czy czujesz się dobrze. Czy czujesz się kochany przez kibiców i ludzi w klubie. Oni sprawiają, że czuję się dobrze, komfortowo i naprawdę jak w domu. Miasto jest przyjemne. Nie jest też daleko od mojej rodziny. I podoba mi się Polska.

Co jest najlepsze w Koronie twoim zdaniem?

Myszę, że od początku poczułem, że to naprawdę klub rodzinny. Wszyscy są razem. To jest trochę DNA, które odnajdujemy na boisku. Musimy to pokazywać na boisku i przekazywać nowym zawodnikom, którzy przychodzą – czym jest DNA Korony Kielce. To rola starszych zawodników w drużynie, żeby to przekazywać.

W poprzednich klubach grałeś z wielkimi zawodnikami, na przykład z Victorem Valdéssem w Liege. Jak



Martin Remacle w naszym programie BEZ TAJEMNIC

to było dla młodego zawodnika takiego jak ty grać z kimś takim?

Na początku jesteś trochę w szoku, bo Víctor Valdés to wielkie nazwisko. Wiesz, kto to jest, ale boisku o tym nie myślisz. Jak jednak jesteś w szatni i widzisz, jak chodzi obok ciebie i mówi „Cześć, jak się masz?”, to wiesz, że to coś wyjątkowego. Mam też kilka anegdot z Victorem Valdéssem.

**Słyszałem, że prawie zła-
małeś mu rękę przy zakła-**

dzie. Musisz o tym opowiedzieć

Ćwiczyliśmy strzelanie i w pewnym momencie uderzyłem piłkę tak silnie, że musiał przerwać trening, bo mocno oberwał w rękę. Był też inny trening, na którym założył się ze mną – jeśli z pięciu strzałów zdobędę jedną bramkę, da mi 500 euro. W tamtym czasie dla mnie 500 euro to była ogromna suma. Byłem młody, 17 lat, trenowałem z pierwszym zespołem Standardu. To były fajne doświadczenia. Mój czas w Torino to też był wspaniały moment i przygoda.

**Opowiedz coś o sobie. Czy-
tałem, że masz brata. Jeste-
ście zżyci?**

Tak. Jestem z nim bardzo blisko. To jakby mój najlepszy przyjaciel. Jestem też bardzo blisko z moją starszą siostrą. Często przyjeżdżają do Kielc i lubią to miasto, szczególnie partner mojej siostry – przyjeżdża z nią i kocha to miasto. Dla nich to też fajna odskocznia: przyjechać z Belgii na weekend albo na cztery-pięć dni do Kielc, odpocząć, pospacerować na świeżym powietrzu, w ciszy i spokoju.

**Masz jakieś fajne wspo-
mnienia z bratem? Słysza-
łem coś o lunatykowaniu...**
O czym?

**O lunatykowaniu. Że w nocy
przez sen włączyłeś mu
konsolę do gier...**

Oh, tak tak. Skąd to wiesz?
(uśmiech)

**Usłyszałem, lub przeczyta-
łem w jakimś wywiadzie**

Serio? (śmiej) Tak, jest kilka takich wspomnień... Wychowałem się z nim, był moim wzorem. Kiedy jesteś mały, szukasz wzorów. Spędzaliśmy razem dużo czasu. Mówiłem ci – to mój najlepszy przyjaciel. Spaliśmy w jednym pokoju, więc mamy kilka śmiesznych anegdot. W nocy wstawałem i włączałem konsolę. Robiliśmy też głupie rzeczy, jak odpalanie petard w domu (śmiej). Mamy bardzo fajne wspomnienia. On przyjeżdża do mnie zawsze, kiedy tylko może.

KRÓTKO

Piłka nożna

Tadeusz Grabowski ósmym nowym w KSZO

Tadeusz Grabowski, 23-letni bramkarz dołącza do zespołu KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski, wzmacniając rywalizację między słupkami przed rozpoczęciem nowego sezonu. Umowa została podpisana na rok z możliwością przedłużenia. Tadeusz Grabowski, w I lidze rozegrał jedno spotkanie, natomiast na boiskach trzecioligowych pojawił się 52 razy, dziesięciokrotnie utrzymując czyste konto. W poprzednim sezonie wystąpił 25 spotkaniach, trzykrotnie nie wpuszczając bramki. Tadeusz Grabowski urodził się 13 marca 2003 roku. Pierwsze piłkarskie kroki stawiał w Naprzodzie Żernica i Concordii Knurów, a następnie rozwijał swoje umiejętności w Akademii Piasta Gliwice. W seniorskiej piłce reprezentował barwy Rekordu Bielsko-Biała, Resovii Rzeszów, Podhala Nowy Targ, Avii Świdnik oraz Stali Kraśnik, zdobywając cenne doświadczenie na poziomie 3. ligi. Ostatnio występował z zespołem GKS Wieklec. Zagrał w 25 spotkaniach, trzykrotnie nie wpuszczając bramki. To ósmy transfer KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski w tym okienku. Wcześniej było siedem transferów. Przyszli do klubu: Jakub Posłuszny, Kajetan Leszczyk, Filip Laskowski, Maciej Górski, Mateusz Bartosiak, Bartosz Snopczyński i Michał Mydlarz. **sw**

Piłka nożna

Kamil Krzemiński nowym piłkarzem AKS Busko-Zdrój

Kamil Krzemiński - na zdjęciu na zasadzie transferu definitywnego z Pogoń-Sokół Lubaczów jest pierwszym wzmocnieniem AKS 1947 Busko-Zdrój przed nowym sezonem w 3.lidze. Kamil Krzemiński to 21-letni środkowy pomocnik. Jest wychowankiem MKS Tarnovia 1909 Tarnów. Przez sześć sezonów rozwijał się i zdobywał doświadczenie w drużynach Akademii Piłkarskiej Korony Kielce. Przypomnijmy, że AKS 1947 Busko-Zdrój jest w sezonie 2025/2026 wygrał Keeza 4. Ligę świętokrzyską, dzięki czemu uzyskał awans do trzeciej ligi. Pierwszą drużynę w ostatnich dniach opuścił członek sztabu trenerskiego Maciej Boduszek. Będzie kontynuował swoją pracę w grupach młodzieżowych Akademii AKS 1947 Busko-Zdrój. **sw**



FOT. ARCHIWUM

PIŁKA NOŻNA

Michał Wrześniewski wraca do domu. Zagra w Moravii

Stanisław Wróbel

Michał Wrześniewski nowym piłkarzem Moravia Kopalnia Morawica. Wraca do domu po latach gry w Radomiu

Moravia Kopalnia Morawica, beniaminek grupy 4 Betclic 3.ligi piłkarskiej ogłosił oficjalnie swój pierwszy transfer. Do klubu dołącza Michał Wrześniewski – zawodnik pochodzący z Kielc, wychowanek Korony Kielce, który ma za sobą występy na poziomie PKO Ekstraklasy oraz bogate doświadczenie zdobywane na boiskach 1,2I oraz 3 ligi.

Michał Wrześniewski to środkowy obrońca. Urodził się w Kielcach 19 września 1994 roku ma 183 centymetry wzrostu. Jest wychowankiem Korony Kielce gdzie grał w drużynach młodzieżowych i Koronie II ale też zaliczył występ w pierwszym zespole. W 2017 roku ruszył na podbój Polski - Grał w Starogardzie Gdańskim, Garbarni Kraków, Zniczu Pruszków, Pogoni Grodzisk Mazowiecki, Uni Janikowo skąd przeszedł do Broni Radom gdzie przez ostatnie lata rywalizował na poziomie 3.ligi - grał w ra-

domskim klubie od stycznia 2021 roku czyli 5,5 roku. Broń po ostatnim sezonie spadł do 4.ligi a Wrześniewski wraca do domu i nadal będzie rywalizował w 3 lidze.

Michał Wrześniewski ma już duże doświadczenia - zaliczył jeden mecz w PKO BP Ekstraklasie, 9 w 1.lidze, 28 w 2.lidze oraz aż 184 w 3.lidze.

Moravia Kopalnia Morawica tak przedstawia nowego gracza: „Michał Wrześniewski w swojej dotychczasowej karierze reprezentował między innymi Koronę Kielce,

a także występował w klubach rywalizujących na szczeblu centralnym i III-ligowym, rozwijając się jako solidny i ambitny zawodnik. Zdobyte doświadczenie oraz piłkarska jakość z pewnością będą dużym wzmocnieniem naszego zespołu. Michał, serdecznie witamy w rodzinie KS Moravia Kopalnia Morawica! Życzymy Ci zdrowia, wielu udanych występów oraz sukcesów w białoniebieskich barwach! „

Klub z Morawicy szykuje się do gry w 3.lidze - początek rozgrywek 1 sierpnia.

PIŁKA NOŻNA

Korona przed kolejnym sparingiem. Zdrowie dopisuje, atmosfera też

Korona Kielce przygotowuje się do sezonu 2026/2027 w PKO BP Ekstraklasie. Treningi ma w Busku-Zdroju, gdzie jutro zagra też kolejny mecz sparingowy

Damian Wiśniewski

Trwają przygotowania Korony Kielce do sezonu 2026/2027. W piątek dziesiątego lipca odbyły się kolejne zajęcia na boisku w Busku-Zdroju. Co powiedzieli po nich trener Jacek Zieliński i piłkarz Ariel Mosór?

- Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego, co dotychczas zrobiliśmy. Warunki są wysmienite, nie trzeba jechać wiele kilometrów w Polskę, żeby mieć dobre możliwości do zgrupowania. Wszystko przebiega bez zakłóceń. Są drobne urazy, ale poważniejszych kontuzji unikamy, szybko też dojechali nowi zawodnicy. Łapią nasze ustawienie, nasz schemat, więc nic tylko się cieszyć - powiedział trener Korony, Jacek Zieliński.

Trudny sparing

Jego podopieczni w sparingu zremisowali 0:0 z Omonią Nikozja.

- Cieszę się z tej gry kontrolnej. Bardzo solidny mecz i solidny przeciwnik, który za dwa tygodnie gra eliminacje Ligi Mistrzów. Przeciwnik był nie byle jaki, ale daliśmy sobie radę. Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że posiadanie piłki będzie głównie po stronie przeciwnika, a my czekaliśmy na swoje szanse. W pierwszej połowie mieliśmy dwie idealne, w drugiej też się coś pojawiło. Ważne że zagraли na zero z tyłu i obyło się bez kontuzji - powiedział po tamtym spotkaniu trener, Zieliński.

Sprawdzian z mistrzem Cypru skomentowali także dwaj nowi zawodnicy kieleckiego klubu.

- Natym etapie przygotowań niewinny jest najważniejszy, ale żeby zagrać



Ariel Mosór, nowy zawodnik Korony Kielce jest zadowolony z tego, jak przyjął go drużyna

tak jak zagrałiśmy, czyli 105 minut zmagającym przeciwnikiem. Cieszyto, że nie przegraliśmy, ale mogliśmy coś strzelić - powiedział zawodnik, Kamil Jakubczyk, dla którego był to pierwszy występ w żółto-czerwonych barwach.

Kamil Jakubczyk urodził się 10 sierpnia 2004 roku, gra jako defensywny pomocnik. Jest wychowankiem Pogoni Szczecin, ostatnio grał dla Arki Gdynia. W ostatnim sezonie zagrał 31 meczów ligowych.

- Myślę, że to był dla nas bardzo dobry i bardzo trudny mecz - dodał Patrik Hellebrand.

Mosór: Zostałem bardzo dobrze przyjęty w Koronie

- Wykonujemy ciężką pracę, dobre treningi, a wczoraj był dobry spa-

wego obrońcy. W czasach juniorskich był zawodnikiem między innymi Legii Warszawa (zagrał dwa mecze w pierwszym zespole). Ma na koncie 25 meczów w młodzieżowych reprezentacjach Polski, w kilku rocznikach. Do Korony trafił z Rakowa Częstochowa, do którego z kolei przyszedł z Piasta Gliwice.

Jednym z jego celów jest to, by w żółto-czerwonych barwach częściej pokazywać się na murawie.

- Chciałbym pomóc drużynie, ale podchodzę do wszystkiego, ze wszystkiego z bardzo dużym spokojem. Chcę być zdrowy, a wiem, że jak będę i wszystko będzie się dobrze toczyć, dostanę szansę. I mam nadzieję, że ją wykorzystam, będę mógł pomóc drużynie, bo od tego tu jestem. Chcę być przydatny w obronie i w ataku i stać się po prostu dobrym punktem drużyny - dodał zawodnik.

Na treningach w Busku i ogólnie w zespole ma panować fajna atmosfera.

- Drużyna po pierwsze bardzo dobrze mnie przyjął. Bardzo fajny zespół, bardzo fajna szatnia. Widać, widać zgranie takie na boisku i poza, więc więc nic, tylko się cieszyć i pracować - dodał zawodnik kieleckiego klubu.

Już wkrótce przed nim i jego kolegami kolejny sprawdzian. We wtorek, 14 lipca, Korona Kielce w trzecim spotkaniu kontrolnym letniego okresu przygotowawczego zmierzy się z występującą w Betclie 1. Lidze Stalą Rzeszów. Mecz rozpocznie się o godzinie 17 na obiekcie w Busku-Zdroju. ©

KRÓTKO

Piłka nożna

Jan Jaszczak piłkarzem Naprzodu Jędrzejów

Jan Jaszczak został nowym piłkarzem Naprzodu Jędrzejów! To 23-letni pomocnik, który przyszedł z klubu grupy 2 Betclie 3. ligi Pogór Nowe Skamierzyce. To zespół z województwa wielkopolskiego. Jan Jaszczak urodził się 23 listopada 2003 roku. Jest wychowankiem GLKS Dłutów a w swojej dotychczasowej karierze reprezentował również Włóknarza Żelów, GKS Bełchatów, Omegę Kleszczów i Polonię Piotrków Trybunalski. Na trzecioligowych boiskach rozegrał 52 spotkania, zdobył trzy bramki. Wcześniej Naprzód Jędrzejów pozyskał już dwóch piłkarzy - Jakuba Kałaskę i Damiana Płonkę. Zespół zagrał w sobotę drugi sparing - zobacz strona 18. SW

Piłka nożna

OKS Opatów zbiori się przed sezonem w 4 lidze

OKS Opatów, beniaminek Keeza 4. Ligi Świętokrzyskiej mocno zbiori się przed sezonem. Do drużyny OKS Opatów dołączył Patrik Niziołek - doświadczony środkowy obrońca, który wzmocni formację defensywną. Patrik w sierpniu skończy 28 lat, ostatnio grał w GKS Rudki. Przyszedł też bramkarz, 26-letni Bartosz Paterek. Jego ostatnim klubem Bartka była Stal Gorzyce, gdzie zbierał cenne doświadczenie i rozwijał swoje umiejętności. To bramkarz o bardzo dobrych warunkach fizycznych, świetnym refleksie, dużej dynamice oraz znakomitej grze nogami. Kolejnym piłkarzem jaki dołączył do drużyny jest 22-letni Dominik Kowalik - zawodnik, który ma wnieść do zespołu dużo jakości w ofensywie. Dominik ostatnio grał w Orliczu Suchedniów. Klub z Opatowa prawdopodobnie nie powiedział jeszcze o wzmocnieniu. SW

REKLAMA

0011553558

WAKACJE

BOKSEM

WOJSKOWY KLUB BOKSERSKI

RUSHH

KIELCE

01.07-10.08

TRENINGI CODZIENNE, PON-PT O 11:00

ul. Kaczorowskiego 8a

Zajęcia prowadzone w ramach realizacji zadania "Wakacje z boksem w WKB RUSHH"

Zadanie finansowane ze środków Województwa Świętokrzyskiego.